

WARSZTATY Z GEOGRAFII TURYZMU

TOM 14

Komu potrzebna jest turystyka?

pod redakcją
Marzeny Makowskiej-Iskierki
i Jolanty Wojciechowskiej



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

WARSZTATY Z GEOGRAFII TURYZMU



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

WARSZTATY Z GEOGRAFII TURYZMU

TOM 14

Komu potrzebna jest turystyka?

pod redakcją
**Marzeny Makowskiej-Iskierki
i Jolanty Wojciechowskiej**



**WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO**
Łódź 2024

Marzena Makowska-Iskierka (ORCID: 0000-0003-4163-7561)
Jolanta Wojciechowska (ORCID: 0000-0002-0386-0749)
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych
Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji, 90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENCI

Ewa Dziedzic, Anna Mazurek-Kusiak

REDAKTOR INICJUJĄCY

Katarzyna Włodarczyk

OPRACOWANIE I REDAKCJA JEZYKOWA

Elżbieta Paradowska, Katarzyna Szumska

KOREKTA

Jakub Foremniak, Elżbieta Paradowska, Katarzyna Szumska

SKŁAD I ŁAMANIE

Editio

KOREKTA TECHNICZNA

Katarzyna Woźniak

PROJEKT OKŁADKI

efectoro.pl

agencja komunikacji marketingowej

Na okładce wykorzystano zdjęcie plaży w Castell de Ferro w Hiszpanii (2024)
autorstwa Marzeny Makowskiej-Iskierki

© Copyright by Authors, Łódź 2024

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2024

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa
-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

<https://doi.org/10.18778/8331-510-2>

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11382.24.0.K

Ark. wyd. 10; ark. druk. 11,75

ISBN 978-83-8331-510-2

e-ISBN 978-83-8331-511-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	7
Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka? Relacja z dyskusji – MARZENA MAKOWSKA-ISKIERKA	11

KONTEKST REKREACJI

Turystyka i rekreacja jako forma terapeutyczna dla osób z otyłością – KATARZYNA PIATNICA	23
<i>(Tourism and recreation as therapy for people with obesity)</i>	
Aktywność turystyczno-rekreacyjna kuracjuszy Uzdrawiska Wieniec-Zdrój podczas turnusów rehabilitacyjnych – PATRYCJA LIS	35
<i>(Tourist and recreational activity of patients at Wieniec-Zdrój Health Resort during rehabilitation)</i>	

KONTEKST PRZESTRZENI TURYSTYCZNEJ

Interaktywna mapa parków kulturowych w Wietrzychowicach i Sarnowie – MAJA KULESZA	59
<i>(Interactive map of cultural parks in Wietrzychowice and Sarnowo)</i>	
Kolonizacja czy już urbanizacja turystyczna? Próba szczegółowej analizy stanu przekształceń przestrzeni turystycznej na przykładzie dzielnic i jednostek funkcjonalnych miasta Kołobrzeg – MARIUSZ MIEDZIŃSKI	75
<i>(Colonization or urbanization: Towards a detailed analysis of the transformation of tourism space based on the districts of Kołobrzeg)</i>	

KONTEKST KOMUNIKACJI W TURYSTYCE

Media społecznościowe jako narzędzie marketingu na przykładzie pięciogwiazdkowych hoteli w Gdańsku – JULIA PYRKA	95
<i>(Social media as a marketing tool: The example of five-star hotels in Gdansk)</i>	

O znakach naturalnych w turystyce, problemach ich interpretacji i symbolach warunkujących zasady postępowania po wystąpieniu wybranych zjawisk – ARMINA KAPUSTA	111
<i>(About natural signs in tourism, the challenges of their interpretation, and symbols determining the rules of conduct after the occurrence of selected phenomena)</i>	

KONTEKST ATRAKCJI TURYSTYCZNEJ

Potencjał turystyki astronomicznej w Polsce na przykładzie obiektu Gwiazdne Dolistowie w Bieszczadach – IGOR DYŁAK	141
<i>(The potential of astro-tourism in Poland: Gwiazdne Dolistowie in the Bieszczady mountains)</i>	
Czarnobylska Strefa Wykluczenia jako atrakcja turystyczna – MATEUSZ BRYŚ	169
<i>(Chernobyl Exclusion Zone as a tourist attraction)</i>	
Informacje o autorach	187

Od Redakcji

Ciekawe perspektywy widzenia problematyki dotyczącej czerpania satysfakcji z turystyki oraz jej organizowania przedstawia niniejszy tom monografii *Warsztaty z geografii turystyki* zatytułowany *Komu potrzebna jest turystyka?*

Cykliczna ogólnopolska konferencja naukowa Seminarium Terenowe „Warsztaty z geografii turystyki”, której XXXIX edycja odbywała się w dniach 22–23 września 2023 r., została wzbogacona (już po raz drugi) o wydarzenie tzw. okrągłego stołu, czyli dyskusję jej uczestników na zadany temat. Tym razem było nim pytanie: Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?

W pierwszym artykule prezentowanego tomu Marzena Makowska-Iskierka ciekawie i dokładnie relacjonuje wspomnianą wymianę poglądów, wyjaśniając, skąd się wziął pomysł na tytuł publikacji. Tym szczegółowym sprawozdaniem autorka uhonorowała różne perspektywy naukowego oraz pragmatycznego spojrzenia dyskutantów.

Próby odpowiedzi na postawione w czasie konferencji pytanie można także odnaleźć w kolejnych artykułach poświęconych różnym zagadnieniom z turystyki. Pierwsze z nich dotyczy rekreacji. Katarzyna Piatnica w świetle autorskich badań przyznaje, że w profilaktyce oraz leczeniu otyłości ważną rolę może odgrywać turystyka terapeutyczna. Równocześnie autorka stwierdza, że brakuje edukacji w tym zakresie, zwłaszcza dotyczącej tworzenia specjalistycznych usług, programów pobytu i atrakcyjnej oferty dla osób z otyłością.

Na inny problem rekreacji zwraca uwagę Patrycja Lis, która analizowała czas wolny kuracjuszy podczas turnusów rehabilitacyjnych w Uzdroisku Wieniec-Zdrój. Autorka w wyniku własnych badań uznała, że aktywność turystyczno-rekreacyjna kuracjuszy jest różnorodna i zależy od wielu czynników, a podjęty przez nią temat dotychczas nie został w pełni rozpoznany naukowo.

Kolejne dwa artykuły dotyczą problematyki przestrzeni turystycznej. Maja Kulesza szczegółowo przedstawia proces opracowania mapy

interaktywnej megalitów znajdujących się na terenie parków kulturowych w Wietrzychowicach, Gaju Stolarskim i Sarnowie. W celu przybliżenia turystom wiedzy o kujawskich megalitach autorka dodatkowo utworzyła aplikację, wykorzystując StoryMaps. Zdaniem autorki staranny dobór informacji i odpowiednia oprawa wizualna umożliwi turystom wirtualną podróż po parkach kulturowych, co może zachęcać do rzeczywistej wyprawy.

Mariusz Miedziński, który od lat bada procesy turystyczne w Kołobrzegu, tym razem stara się pokazać drogę przejścia tego miasta z monofunkcyjnego turystyczno-uzdrowiskowego ośrodka w nowoczesne wielofunkcyjne, szeroko zdywersyfikowane funkcjonalnie miejskie centrum w północnej Polsce. Podjęte na tej drodze działania mają służyć mieszkańcom i turystom, a przemiany przestrzeni turystycznej dotyczą zarówno kolonizacji, jak i urbanizacji turystycznej.

Dwa następne artykuły mieszczą się w problematyce narzędzi komunikacji w turystyce. Julia Pyrka, analizując sposoby prowadzenia profili hoteli w mediach społecznościowych, ukazuje, jak istotny jest to element w budowaniu marki, ale także przedstawia błędy popełniane przez hotelarzy i metody ich niwelowania.

Armina Kapusta zajmuje się kwestią umiejętności czytania znaków naturalnych przez turystów. Stwierdza, że obecnie tracą oni potrzebę i chęć nauki czytania wiadomości skrytych w otaczającej ich przyrodzie. Dlatego autorka zaleca organizatorom wyjazdów i pracownikom turystyki propagowanie informacji o znakach, aby budować poczucie wspólnej odpowiedzialności za środowisko, a przede wszystkim za bezpieczeństwo turystów.

Dwa ostatnie artykuły mieszczą się w zagadnieniu atrakcji turystycznej – omawiają atrakcje mało popularne, ale z potencjałem rozwoju.

Igor Dylak opisuje perspektywę turystyki astronomicznej w Polsce, bliżej przedstawiając ofertę astronomiczną obiektu Gwiazdne Dolistowie w Bieszczadach. Autor analizuje wpływ tej oferty na badany obiekt noclegowy oraz na najbliższe otoczenie społeczno-przyrodnicze. Podkreśla przy tym, że turystyka astronomiczna jest turystyką zrównoważoną.


Mateusz Bryś analizuje natomiast atrakcję turystyczną opartą na tzw. kłopotliwym dziedzictwie, czyli Czarnobylską Strefę Wykluczenia. Autor starał się nakreślić sylwetkę turysty i jego motywacje do podróży do strefy zamkniętej w Czarnobylu. Podkreślił, że podróżują tam w większości młodzi mężczyźni, oczekujący doznań emocjonalnych i chcący skonfrontować wiedzę z autentycznym doświadczeniem. Uznał, że jest to typ turysty szukającego specyficznych miejsc, zatem istotnie

odbiegającego od zachowań turystów standardowych (przeciętnych), którzy uczestniczą w podróżach związanych z wypoczynkiem w popularnych miejscowościach.

Zapraszamy do uważnej lektury niniejszego tomu naszej monografii, tak aby w zaprezentowanych w publikacji zagadnieniach i ich różnych autorskich interpretacjach odnaleźć jak najwięcej kontekstów dających odpowiedź na pytanie: Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?

Marzena Makowska-Iskierka i Jolanta Wojciechowska

Marzena MAKOWSKA-ISKIERKA

 <https://orcid.org/0000-0003-4163-7561>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: marzena.makowska@geo.uni.lodz.pl

KOMU (DO SZCZĘŚCIA) POTRZEBNA JEST TURYSTYKA? RELACJA Z DYSKUSJI

W Łodzi w dniach 22–23 września 2023 r. miała miejsce XXXIX edycja cyklicznej konferencji naukowej Seminarium Terenowe „Warsztaty z geografii turystyki”. Jej uczestnicy podjęli dyskusję na temat: „Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?”, podczas której zwrócono uwagę m.in. na korzyści płynące z rozwoju turystyki dla różnych podmiotów: turystów, przedsiębiorców turystycznych, czy też mieszkańców odwiedzanych terenów. Tytułowe pytanie skierowano również, jako podsumowanie debaty, do programu ChatGPT, otrzymując komunikat wygenerowany przez coraz bardziej zyskującą na popularności sztuczną inteligencję.

Jako pierwsza głos w dyskusji zabrała reprezentująca Uniwersytet Szczeciński dr hab. prof. US Beata Meyer, która podkreśliła, że turystyka jest nam wszystkim potrzebna, bo stała się elementem stylu życia. Bywa stosowana choćby do porównań z innymi ludźmi (gdzie kto był), pozwalając ocenić siebie na ich tle i ulokować się na drabinie społecznej. Zauważono jednocześnie, że nie każdy musi być turystą, natomiast każdy powinien wiedzieć, czy chce nim być.

Studentka Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu lic. Katarzyna Wełnic stwierdziła, że turystyka potrzebna jest do szczęścia, np. seniorom, gdyż pełni dla nich funkcję terapeutyczną, oczywiście tylko wówczas, kiedy mogą podróżować. Natomiast dr Krzysztof Szpara z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zauważył, że turystyka pozwala się „zresetować”. Wątek ten szerzej ujął Bartłomiej Łuć, doktorant Uniwersytetu Łódzkiego, który uznał, że podróżowanie można traktować jako katharsis od codzienności, pozwalające jednocześnie na wzbogacanie swojej wiedzy, odnajdywanie samego siebie, a także inspiracji do dalszych działań osobistych i zawodowych.

Na inny ogląd turystyki poza naukowym środowiskiem zwróciła uwagę dr hab. prof. UMCS Ewa Skowronek. Zaakcentowała ona konieczność zaistnienia turystyki w edukacji już od najmłodszych lat. Warto słuchać innych, dyskutować nad tym, co nas ciekawi, co chcemy zobaczyć. Należy jednak uważać, aby chcąc uzyskać od razu dobrego odbiorcę turystyki, nie zabić w nim ducha ciekawości i chęci poznania. W odpowiedzi dr hab. prof. UŁ Bogdan Włodarczyk dodał, że należy uczyć turystyki poprzez własny przykład, a lic. Welnic podkreśliła, że również dzieciom bardzo potrzebne są doznania sensoryczne. Natomiast dr Szpara zauważył, że część osób jeszcze nie zdaje sobie sprawy z tego, że na jakimś etapie życia zetknie się z turystyką. Tym bardziej więc takie wczesne właściwe obycie z nią jest korzystne.

Całkiem inny kontekst poruszył dr Tomasz Napierała z UŁ, zwracając uwagę na gospodarzy, którzy nie są przedstawicielami biznesu. Według niego należy zacząć od tego, czy chce się mieć gości. Turystyka nie zawsze bowiem musi być uzasadniona ekonomicznie. Może dziać się „przy okazji”, wtedy jest to najlepsze rozwiązanie także dla gospodarzy. Dobrze poprowadzona turystyka może przyczynić się do poszukiwania własnej tożsamości i docenienia jej. Podał jako przykład miejscowość Masłomęcz. Podobną opinię wyraziła dr Aleksandra Mroczek-Żulicka z UŁ, ale odniosła się do roli przewodników miejskich jako ambasadorów miejsca w kontaktach z odwiedzającymi. Stwierdziła, że przewodnicy, dzieląc się z innymi swoją wiedzą i organizując różne akcje, pogłębiają jednocześnie swoją relację z miastem – pozwala to ocenić siebie na tle innych w danej przestrzeni. Prof. Meyer wyraziła obawę, że taki proces przyczyni się do powstania turystyki elitarniej.

Włączając się do dyskusji, dr hab. prof. UŁ Jolanta Wojciechowska naświetliła kilka przykładów zaczerpniętych z tygodników społeczno-politycznych (np. z *Polityki*), które wówczas na swoich łamach poruszały problematykę turystyki. Pierwszy przykład dotyczył górskich schronisk. Pisano m.in., że prowadzenie górskiego schroniska jest przedsięwzięciem, w którym nierzadko misja turystyki kłóci się z rachunkiem biznesowym. Prof. Wojciechowska podkreśliła, że takie obiekty, jak górskie schroniska, są niezbędne do uprawiania turystyki. Potrzebują ich zarówno turyści, jak i osoby je prowadzące – zazwyczaj są to rodziny, które od dwóch czy trzech pokoleń zajmują się obiektem (tzw. schroniskowe rody). Zadając zatem pytanie, komu do szczęścia potrzebna jest turystyka górska, w odpowiedzi należy uwzględnić problem opłacalności utrzymywania schronisk oraz ich przystosowywania do coraz bardziej zadziwiających wymagań turystów. Drugi przykład opisywany w tygodnikach dotyczył

immersyjnych wystaw. Prof. Wojciechowska wskazała, że publicyści zastanawiali się, po co taka forma wystawy, gdzie zamiast atmosfery świątyni sztuki zastajemy aurę zabawy, zamiast możliwości samodzielnej interpretacji obrazu dostajemy ściśle zaplanowany scenariusz zachowania. Jednak biorąc pod uwagę szybko postępujące zmiany technologiczne mocno oddziałujące na współczesnego turystę, zdaniem prof. Wojciechowskiej taki sposób zanurzenia zmysłów podczas zwiedzania wystawy rzuca mocne wyzwanie klasycznemu muzealnictwu. Immersyjne wystawy są więc potrzebne nie tylko odwiedzającym, ale także ich organizatorom, którzy korzystają z najnowszych zdobyczy cyfrowych. Ożywione obrazy wpisują się w ducha cyfrowej epoki, do której dostosowuje się także turystyka (najwięksi fani takich wystaw to Amerykanie, od 2017 r. ich uczestnikami było 5 mln osób; zob. Sarzyński, 2023). Prof. Wojciechowska stwierdziła, że nawet w popularnych tygodnikach jest poruszana problematyka turystyki, co prawda są to najbardziej spektakularne przykłady, ale jednak pozwalające na jej pragmatyczne postrzeganie oraz poszerzenie kontekstu odpowiedzi na pytanie postawione w dyskusji.

Kwestię, gdzie jest granica turystyki, poruszył m.in. mgr Denis Cerić z Polskiej Akademii Nauk, a problematykę różnych podejść do turystyki mgr Paweł Stelmach z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Pytając, dla kogo jest turystyka, zaproponował, aby może wyjść poza schemat. Tak właśnie zareagował dr Mateusz Rogowski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, stwierdzając, że: „tam, gdzie mieszkaniem nie może, tam turystę pośle”. Zwrócił też uwagę, iż turystyka wpływa na zwierzęta, podając przykłady z 2020 r. – kiedy wprowadzono ograniczenia dla podróżujących w związku z pandemią COVID-19, to zyskała fauna i flora, m.in. do miejsc użytkowanych dotąd przez turystów wróciły dzikie zwierzęta.

Prof. dr hab. Andrzej Matczak z UŁ sformułował tezę, że turystyka jest funkcją czasu, w którym żyjemy, oraz że wkracza ona we wszystkie działy gospodarki. Zauważył również, że w przypadku dużych miast wielu mieszkańców nie jest stałych, zasiedziałych, ale są oni raczej „przepływowi”. Mimo to w miarę wzrostu liczby turystów zmienia się z czasem podejście do nich. Przyczynia się do tego m.in. hałas, korki uliczne i inne uciążliwości związane z obecnością przyjezdnych. Reprezentująca Szkołę Główną Handlową dr hab. prof. SGH Ewa Dziejdzic dodała, że na starówkach znajduje się wiele mieszkań komunalnych, a ich mieszkańcy często mają wysokie mniemanie o sobie, co wpływa na negatywny odbiór nowych osób (przyjezdnych) spędzających czas inaczej niż oni. Prof. Włodarczyk spointował to, stwierdzając, że turystyka bywa utrapieniem,

szczególnie dla sąsiada, który nic z niej nie ma. W szerszym kontekście należy rozważyć granice percepcji turystów. Wracając do tytułu dyskusji, dodał, że naukowcy mają skrzywiony odbiór świata, bowiem próbują dociec, jak jest naprawdę, zgodnie z ideą „byłem, widziałem i się tym podzielę”.

Jako podsumowanie żywiłowej debaty mgr Aleksandra Werner z US zaprezentowała odpowiedź na tytułowe pytanie dyskusji wygenerowaną przez sztuczną inteligencję. W tekście stworzonym przez program ChatGPT zostały wskazane podobne kwestie, jak te poruszone przez uczestników seminarium.

Według czatu turystyka jest potrzebna wielu grupom ludzi z różnych powodów. Zostały podane następujące przykłady:

1. Osobom szukającym relaksu i odpoczynku: Turystyka może być sposobem na oderwanie się od codziennego życia, stresu i rutyny. Dla wielu ludzi podróże stanowią doskonałą okazję do wypoczynku, relaksu i „ładowania baterii”.
2. Osobom poszukującym przygód i nowych doświadczeń: Dla tych osób podróże są sposobem na eksplorację nowych miejsc, kultur, smaków i przygód. Dzięki turystyce można poszerzyć horyzonty, poznać nowych ludzi i zdobywać niezapomniane wspomnienia.
3. Lokalnym społecznościom i gospodarstwom: Turystyka może przynieść korzyści ekonomiczne poprzez tworzenie miejsc pracy, wzrost sprzedaży lokalnych produktów i usług oraz rozwój infrastruktury turystycznej. Dla wielu miejscowości i regionów turystyka jest kluczowym czynnikiem rozwoju gospodarczego.
4. Ochronie kultury i dziedzictwa: Turystyka może wspierać ochronę dziedzictwa kulturowego poprzez zachęcanie do ochrony zabytków, tradycji i lokalnych zwyczajów. Dochód generowany przez turystykę może być również przeznaczony na renowację i utrzymanie historycznych miejsc.
5. Osobom pracującym w branży turystycznej: Turystyka to nie tylko możliwość podróżowania, ale również ważna gałąź gospodarki, która zapewnia zatrudnienie w wielu sektorach, takich jak: hotelarstwo, gastronomia, transport, przewodnictwo turystyczne itp.
6. Ogólnie rzecz biorąc, turystyka może być korzystna dla wielu różnych grup ludzi i może przyczynić się do poprawy jakości życia, rozwoju gospodarczego oraz zachowania i promowania różnorodności kulturowej i przyrodniczej.

Po zakończonej konferencji niektórzy z jej uczestników przesłali Redakcji monografii *Warsztaty z geografii turystyki* swoje pisemne opinie na diskutowany temat, które cytujemy poniżej.

W opinii dra Mariusza Miedzińskiego, reprezentującego Uniwersytet Pomorski w Słupsku:

Turystyka jest potrzebna m.in. deweloperom i inwestorom – gdyż rozwój turystyki w najbardziej atrakcyjnych destynacjach turystycznych w szczególności napędza sprzedaż kolejnych „okazji” inwestycyjnych, doprowadzając do znacznego rozchwiania rynku nieruchomości, a w szczególności do bardzo znaczącego wzrostu cen, zachwiania funkcjonowania rynku wynajmu długoterminowego (dominacja wynajmu krótkoterminowego kosztem długookresowego wynajmu mieszkaniowego – np. w Kołobrzegu!) oraz częściowej eliminacji mieszkańców (zwłaszcza młodych na dorobku) z możliwości zakupu np. mieszkania lub domu na rynku nieruchomości w miejscowościach turystycznych. W długim czasie są to zjawiska bardzo szkodliwe społecznie i gospodarczo, czego przykładem są już przypadki Wenecji, Sopotu i Zakopanego, a w ostatnim czasie tego typu problemy występują także w Kołobrzegu.

Obserwuje się również zjawiska sprzedaży mieszkań w miejscowościach turystycznych i ucieczkę części mieszkańców miejscowości turystycznych do innych miejsc zamieszkania, gdzie koszty życia są czasem o połowę, a nawet dwukrotnie niższe (np. z Sopotu na Kaszuby lub na przedmieścia Gdańska, albo wyprowadzanie się starszych mieszkańców z Kołobrzegu do Białogardu, Koszalina lub do nieturystycznych miejscowości podmiejskich rozmieszczonych wokół Kołobrzegu).

Przykłady Sopotu, Kołobrzegu, Zakopanego, centralnych dzielnic Krakowa, Gdańska, jak również miast zagranicznych (np. Barcelony, Madrytu, Berlina) pokazują, że największymi przegranymi przy braku poważnych zorganizowanych działań władz takich miast są w szczególności mieszkańcy, a największymi wygranymi na tym procesie są w sumie ostatecznie deweloperzy, spekulanci, inwestorzy instytucjonalni oraz masowi indywidualni [...] nawet miasta przegrywają finalnie w takim rozrachunku.

Z kolei dr Krzysztof Szpara wskazał na inne, bardzo pozytywne aspekty turystyki, odwołując się do literatury i bieżących badań:

Analizując wychowawcze funkcje turystyki, wymienia się zarówno funkcje pozytywne (eufunkcje), jak i negatywne (dysfunkcje). Wśród eufunkcji zwraca się uwagę m.in. na: możliwość bezpośredniego poznania rzeczywistości, twórczego działania, potęgowania zdrowia, integracji, resocjalizacji oraz kształtowanie uczuć, czyli emocjonalnej warstwy psychiki (Przełowski, 1997). Stąd już blisko do definicji szczęścia podanej w *Encyklopedii PWN*: „pojęcie niejednolicie definiowane, używane w znaczeniu: zdobycia

najwyżej cenionych społecznie dóbr i przymiotów, trwałego zadowolenia z życia połączonego z pogodą ducha i optymizmem, poznawczej oceny własnego życia jako udanego, wartościowego i sensownego, pomyślnego bilansu doświadczeń życiowych” (Polskie Wydawnictwo Naukowe, b.r.).

Pozytywny związek między podróżowaniem a zadowoleniem ze swego życia potwierdzają wyniki badań przeprowadzonych przez Chena, Zou i Petricka (2021). Ich celem było sprawdzenie, czy ludzie często podróżujący są bardziej zadowoleni ze swojego życia oraz dlaczego podróżują częściej niż inni. Przebadano 500 respondentów z Tajwanu. Uzyskane rezultaty badań wskazują, że osoby, które często podróżują, są bardziej zadowolone ze swojego życia. Patrząc szerzej, podróże i turystyka mogą być ważną dziedziną życia wpływającą na to, jak ludzie oceniają swoją ogólną jakość życia (Chen i in., 2021).

W prowadzonych wcześniej badaniach sprawdzano korzyści płynące z turystyki, które łagodzą stres oraz wpływają na zdrowie i dobre samopoczucie. Jednak skupiały się one na znaczeniu pojedynczej podróży lub wakacji. Badania Chena, Zou i Petricka (2021) idą o krok dalej, pokazując trwałe korzyści płynące z podróży w ciągu roku. Stwierdzono przykładowo, że respondenci regularnie podróżujący na odległość co najmniej 120 km od domu byli o około 7% szczęśliwsi od podróżujących bardzo rzadko lub wcale. Autor przyznaje, że inne czynniki, takie jak praca, życie rodzinne i przyjaciele, odgrywają większą rolę w ogólnych raportach na temat dobrostanu. Jednak doświadczenia z podróży również mają zauważalny, choć niewielki, wpływ na zadowolenie z życia (Ferguson, 2021).

Interesujące wyniki uzyskano także podczas badań przeprowadzonych z okazji 10. obchodów Międzynarodowego Dnia Szczęścia przez agencję badawczą Stem Mark na zlecenie Kiwi.com. Zwrócono się do osób obserwujących firmę w kanałach społecznościowych z pytaniem, co sprawia, że są szczęśliwi w trakcie podróżowania. Wyniki badań pokazały, że już sam etap planowania wyjazdu sprawia wielką radość. Ponadto największe zadowolenie przynosiły ankietowanym: możliwość doświadczania i dzielenia się z bliskimi wrażeniami po przyjeździe, satysfakcja, że na swojej *bucket list* mogą zaznaczyć kolejny kraj, który udało im się zobaczyć, a także możliwość czerpania z życia garściami poprzez podróżowanie (*Co daje szczęście w podróży*, 2023).

Andrew Parker Blagg, wiceprezes ds. marki i globalnej komunikacji w Kiwi.com, skomentował to w następujący sposób: „W Kiwi.com wierzymy, że największą wolnością, jaką mamy, jest wybór miejsca, w którym możemy poczuć się wolni i które możemy odkrywać. Podróżowanie to wyjątkowe doświadczenie, mogące uaktywnić i odblokować drzemiące w nas ogromne pokłady szczęścia, dlatego chcielibyśmy, aby ludzie to celebrowali. To również powód, dla którego zapytaliśmy naszych fanów i obserwujących nasz profil w mediach społecznościowych o to, jakie chwile i miejsca kojarzą się im ze szczęściem” (*Co daje szczęście w podróży*, 2023).

Podobną pozytywną opinię na temat turystyki wyraził dr Bartłomiej Łuć, podkreślając, że:

Niewątpliwie turystyka w ostatnich kilkunastu latach stanowi coraz bardziej istotny element w życiu i w funkcjonowaniu społeczeństwa. Biorąc pod uwagę te aspekty, można stwierdzić, że turystyka potrzebna jest do szczęścia każdemu z nas.

Przede wszystkim współczesna turystyka stanowi pewnego rodzaju katharsis (oczyszczenie) od codziennych obowiązków zawodowych i rodzinnych. Uprawianie różnorodnych form aktywności turystycznej może stanowić bowiem sposób na odreagowanie i izolację od napięć towarzyszących człowiekowi w codziennym życiu. W dużej mierze umożliwiają to pobyty poza miejscem stałego zamieszkania. Podczas takich wyjazdów człowiek stopniowo poznaje otaczające go nowe otoczenie i środowisko, niekiedy nawiązuje także nowe znajomości. To pozwala na podjęcie próby wyraźnego odizolowania się od aspektów codziennego życia.

Wolny od stałych obowiązków czas podróży daje również możliwość zrelaksowania się i pełnego poświęcenia się swoim zainteresowaniom. Niekiedy takie podróże przekształcają się automatycznie w tego rodzaju hobby.

Na podstawie zaprezentowanych rozważań uwidacznia się, że współczesna turystyka jest człowiekowi potrzebna przede wszystkim w wymiarze psychologicznym, społecznym i emocjonalnym. Kształtuje ona pewnego rodzaju granice pomiędzy sferą codziennych obowiązków a czasem odpoczynku, rekreacji i relaksu. Jest to bardzo istotne w odniesieniu do powszechnie postępującego dynamicznego stylu życia wielu osób.

Będąca instruktorem ds. kulturalno-oświatowych i pracy socjalnej w Zespole Dziennych Domów Pomocy Filia nr 2 Klub „Ogrody” w Poznaniu lic. Katarzyna Welnic napisała:

Dość długo zastanawiałam się, jak odpowiedzieć na to dość filozoficzne pytanie. Bo jeśli turystyka jest komukolwiek potrzebna, to dlaczego? Moje przemyślenia doprowadziły do postawienia tezy, że po pierwsze tak, turystyka jest potrzebna, a po drugie – każdemu z nas! Nie każdy jednak ma świadomość, jak bardzo turystyka może w pozytywny sposób wpłynąć na nasz dobrostan.

Turystyka jest źródłem nowych przeżyć, doznań emocjonalnych, które nie tylko wiążą się z faktem poznania nieznanych miejsc, ale wynikają z atrakcyjności realizowanych form aktywności. Aktywność turystyczna jest okazją do odprężenia psychicznego, wzbogaca jednostkę, budując nowy system wartości (Herzig i Zdebski, 2009).

Uprawianie turystyki w większym lub mniejszym stopniu wpływa na jakość życia. Badania opublikowane na łamach czasopisma *Tourism Analysis*

pokazują, że ludzie regularnie oddalający się na co najmniej 120 km od domu są średnio o 7% szczęśliwsi niż podróżujący niewiele lub wcale.

Szerzej zaczyna się również dyskutować na temat terapeutycznego wpływu turystyki na zdrowie człowieka. Coraz liczniejsze badania wykazują, że np. regularne uprawianie turystyki leśnej może nawet o 30% zmniejszyć ryzyko zachorowania na depresję. O dobroczynnych aspektach turystyki mówi się również w kontekście pozytywnego starzenia się. Seniorzy, którzy czerpią z możliwości, jakie daje turystyka, pozostają dłużej sprawni zarówno fizycznie, jak i psychospołecznie.

Zatem w moim przekonaniu, jak zaznaczyłam na początku, turystyka jest potrzebna każdemu. Każdemu, kto chce być szczęśliwszy, poprawić jakość swojego życia oraz swój dobrostan.

Wszystkim uczestnikom dyskusji serdecznie dziękujemy za zabranie głosu podczas konferencji oraz za przesłane pisemne opinie na podjęty przez organizatorów temat: „Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?”.

Bibliografia

- Chen, C.-C., Zou, S.(S.), Petrick, J.F. (2021). Would you be more satisfied with your life if you travel more frequently? *Tourism Analysis*, 26(1), 57–63. <https://doi.org/10.3727/108354220X16072200013427>
- Co daje szczęście w podróży. (2023, 21 marca). Rynek Turystyczny. <https://www.rynek-turystyczny.pl/artukul/39588/co-daje-szczescie-w-podrozy>
- Ferguson, W. (2021). *Frequent travel could make you 7% happier*. WSU Insider. <https://news.wsu.edu/press-release/2021/01/04/frequent-travel-make-7-happier/>
- Herzig, M., Zdebski, J. (2009). Psychologia w pracy pilota wycieczek. W: Z. Kruczek (red.), *Kompendium pilota wycieczek* (s. 139–164). Proksenia.
- Polskie Wydawnictwo Naukowe. (b.r.). Szczęście. W: *Encyklopedia PWN*. Pobrano 30 grudnia 2023 r. z <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/szczescie;3982738.html>
- Przeclawski, K. (1997). *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*. Albis.
- Sarzyński, P. (2023, 29.03.–4.04.). Immersyjne wystawy: hit czy kit? *Polityka*, 14, 84–86.

KOMU (DO SZCZĘŚCIA) POTRZEBNA JEST TURYSTYKA? RELACJA Z DYSKUSJI

Abstrakt: W artykule zrelacjonowano dyskusję na temat „Komu (do szczęścia) potrzebna jest turystyka?”, prowadzoną przez uczestników XXXIX Seminarium Terenowego „Warsztaty z geografii turystyki” – ogólnopolskiej konferencji naukowej, która odbyła się w Łodzi w dniach 22–23 września 2023 r. Podczas debaty zwrócono uwagę m.in. na korzyści płynące z rozwoju turystyki dla różnych podmiotów: turystów, przedsiębiorców turystycznych, czy też mieszkańców odwiedzanych terenów. Tytułowe pytanie skierowano również do programu ChatGPT.


WHO NEEDS TOURISM (FOR HAPPINESS)?
REPORT FROM THE DISCUSSION

Abstract: The article reports on the discussion on “Who needs tourism (to be happy?)”, conducted by participants at the XXXIX *Seminarium Terenowe* national conference, “*Warsztaty z geografii turystyki*”, which took place in Łódź on 22–23 September 2023. During the debate, attention was paid to the benefits of tourism development for various entities: tourists, tourism entrepreneurs and residents of the visited areas. The title question was also addressed to ChatGPT.

KONTEKST REKREACJI



Katarzyna PIATNICA

 <https://orcid.org/0009-0002-0119-214X>

Uniwersytet WSB Merito Poznań

e-mail: k.welnic@gmail.com

TURYSTYKA I REKREACJA JAKO FORMA TERAPEUTYCZNA DLA OSÓB Z OTYŁOŚCI¹

1. Wstęp

Celem artykułu jest analiza oferty turystyki terapeutycznej i wskazanie, jak ważną rolę w profilaktyce oraz leczeniu otyłości może ona odgrywać, turystyka bowiem to rozrywka i relaks, ale zarazem ważna forma rehabilitacji.

Otyłość, według Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organization [WHO]), jest chorobą przewlekłą charakteryzującą się nagromadzeniem tkanki tłuszczowej, prowadzącą do zagrożenia zdrowia i do powstawania chorób, takich jak: nadciśnienie tętnicze krwi, cukrzyca czy miażdżyca, które wraz z nadwagą zostały uznane przez WHO za epidemię XXI w. (Rynkowska i in., 2019, s. 236).

Otyłość jest stanem niosącym za sobą wiele następstw zdrowotnych, psychologicznych, społecznych i socjalnych. Na jej rozwój wpływają czynniki genetyczne, społeczne, kulturowe i środowiskowe w połączeniu ze stanem hormonalnym organizmu.

Jedną z funkcji turystyki jest funkcja zdrowotna, która ma na celu poprawę kondycji zdrowotnej, dyspozycji fizycznej i psychicznej oraz redukcję negatywnych skutków cywilizacji. Odpowiednio dobrane formy turystyki mają doskonałe działanie terapeutyczne. Silwoterapia, talasoterapia czy góroterapia przynoszą nie tylko korzyści lecznicze, ale także wzmacniają psychospołecznie. Różne formy aktywności ruchowej mogą

¹ Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie projektu dyplomowego zrealizowanego przez Sandrę Konieczną, Julię Koziarską i Katarzynę Piatnicę (wówczas: Welnic) w 2023 r. na Wydziale Finansów i Bankowości Uniwersytetu WSB Merito w Poznaniu na seminarium dr Iwony Miedzińskiej.

łagodzić następstwa otyłości, podnosić samoocenę i wzmocnić poczucie bycia pełnowartościowym członkiem społeczeństwa.

Przeprowadzone badania wykazały, że osoby z otyłością nie wiedzą, jakie korzyści może im przynieść uprawianie turystyki oraz że nie znają oferty turystycznej skierowanej do osób z takim problemem. Według respondentów nie ma na rynku informatora czy aplikacji, dzięki którym można byłoby poznać tego typu usługi.

Wykonana analiza stanu faktycznego takiej oferty turystycznej potwierdziła, że jest ona dostępna niemalże w każdym województwie, natomiast badania wykonane za pomocą przygotowanego kwestionariusza ankiety wykazały, że na rynku potrzebne są folder lub/i aplikacja, w których osoby zainteresowane szybko znajdą odpowiednie dla siebie propozycje.

2. Rekreacja i turystyka w ujęciu definicyjnym

Etymologia słowa „rekreacja” wywodzi się od łacińskiego czasownika *recreate*. Prefiks *re-* oznacza ‘powtórzenie czynności, powrót do pierwotnego stanu’, a rdzeń *creo* ‘czynność tworzenia’ (Kopaliński, 1989, s. 486).

Rekreacja to aktywność podejmowana dobrowolnie w celach wypoczynkowych, zdrowotnych, estetycznych, towarzyskich, edukacyjnych i hedonistycznych. Ma ona szczególne znaczenie w życiu człowieka, ponieważ wyrównuje powszechnie obecnie odczuwany deficyt ruchu, co sprawia, że jest wykorzystywana jako narzędzie dbałości o zdrowie, sylwetkę, sprawność i kondycję fizyczną (Winiarski, 2011, s. 17).

Głównym celem podejmowania rekreacji jest zapewnienie biologicznej sprawności organizmu, przy jednoczesnej poprawie funkcjonowania psychicznego. Jest to środek do zaspokojenia potrzeby ruchu niezbędnego dla zdrowia, poprawy, utrzymania i budowania sprawności i wydolności fizycznej, zrównoważenia dobowego bilansu energetycznego organizmu człowieka, osiągnięcia przyjemności i zadowolenia z wysiłku fizycznego. Rekreacja powiązana jest z turystyką. Do form rekreacji zaliczamy: turystykę pieszą (nizinną i górską), turystykę narciarską, rowerową, żeglarską, kajakową (Winiarski, 2011, s. 16).

Turystyka to zjawisko interdyscyplinarne. Powiązana jest z czasową i dobrowolną podróżą, a także ze zmianami w środowisku i rytmie życia. Odnosi się do osobistych kontaktów z naturalnymi, kulturowymi i społecznymi walorami odwiedzanego obszaru. Jej specyfika polega na zmianach – może to być zmiana codziennego rytmu życia, ale także zmiany w środowisku destynacji, tj. w środowisku przyrodniczym, kulturowym

i społecznym (lub wszystkich równocześnie). Ważną wartością jest jej relacyjność z przyrodą, kulturą i ludźmi.

Światowa Organizacja Turystyki (United Nations World Tourism Organization [UNWTO]) definiuje turystykę jako ogół czynności osób podróżujących i przebywających w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem, z wyłączeniem wyjazdów, w których głównym celem jest aktywność zarobkowa wynagradzana w odwiedzanej miejscowości. Definicja ta została przyjęta do celów statystycznych, stąd m.in. ograniczenie czasu do roku (Gaworecki, 2010, s. 20).

W powszechnej świadomości turystyka zwykle kojarzy się ze słońcem, piaskiem i morzem, co z angielskiego określamy jako 3S (*sun, sand, sea*). W 2014 r. nastąpiła zmiana preferencji turystycznych – wyjazdy typu 3S ustępują miejsca podróżom typu 3E, czyli: rozrywka, ekscytacja, edukacja (*entertainment, excitement, education*). Coraz częściej model 3E rozszerza się do 4E: turystyki etnicznej (*ethnic tourism*) – zrównoważonej, ekologicznej i odpowiedzialnej.

Turystyka, aktywizując sposób spędzania czasu wolnego, ma podstawową cechę jaką jest ruch – wywołuje on określone konsekwencje i nadaje przestrzeni inną wartość. Uczestnictwo w turystyce jest efektem spontanicznych, wolnych decyzji i wynika z dążenia do wyzwolenia z codzienności. Turystyka jest źródłem nowych przeżyć, doznań emocjonalnych, które nie tylko wiążą się z faktem poznania nieznanych miejsc, ale wynikają z atrakcyjności realizowanych form aktywności. Aktywność turystyczna jest okazją do odprężenia psychicznego, wzbogaca jednostkę, budując nowy system wartości (Herzig i Zdebski, 2009, s. 142).

Współcześnie turystyce przypisuje się wiele funkcji. Badania naukowe wykazują, że może ona wpływać na bardzo wiele sfer życia człowieka. Geografowie udowodnili, że jest zjawiskiem zdolnym do przekształceń środowiska przyrodniczego, ekonomiści – że oddziałuje na prawie całą gospodarkę, socjologowie – że w istotny sposób wpływa na kulturę, a psychologowie dodają, że oddziałuje nie tylko na samych turystów, ale i na mieszkańców terenów recepcyjnych (Alejski, 1999, s. 30).

Zdrowotna funkcja turystyki może przyczynić się do redukcji negatywnych zjawisk współczesnej cywilizacji. Aby można było mówić o zdrowotnych funkcjach turystyki, miejsce wypoczynku musi mieć odpowiednie walory środowiska przyrodniczego: czyste powietrze, dobry klimat, wody mineralne itp. Zdrowie to nie tylko brak choroby, ale pełnia energii i ogólne dobre samopoczucie. Najczęściej jednak na co dzień nie dbamy o swoje zdrowie i dopiero pod wpływem zaleceń lekarskich udajemy się np. do miejsc uzdrowiskowych w celu poprawy naszego stanu.

Mając na uwadze ogólne postanowienia UNWTO odnośnie do turystyki oraz optymalne warunki do kreowania kapitału zdrowotnego, za turystykę zdrowotną uważa się świadomy i dobrowolny wyjazd oraz pobyt w czasie wolnym nie dłużej niż rok z noclegiem na obszarach umożliwiających tworzenie i poprawę zdrowia, w tym zwłaszcza uzdrowisk. Ogólnie realizacja zasadniczych celów tego typu podróżowania, czyli poprawa zdrowia lub jego utrzymanie na odpowiednim poziomie, odbywa się za pomocą profilaktyki, rehabilitacji lub leczenia. Wychodząc od powyższych celów podróżowania, widocznych w definicji turystyki zdrowotnej, można wyróżnić jej trzy zasadnicze formy, czyli:

- turystykę medyczną polegającą na leczeniu;
- turystykę uzdrowiskową opartą na rehabilitacji i leczeniu balneologicznym;
- turystykę wellness & spa związaną z przyjazdami profilaktycznymi, gdzie celem jest przede wszystkim utrzymanie zdrowia na odpowiednim poziomie (Hadzik i in., 2016, s. 288–289).

3. Otyłość jako choroba XXI wieku

Światowa Organizacja Zdrowia w swoich statystykach udostępniła informacje o nadwadze i otyłości dzieci oraz młodzieży na całym świecie, które wskazują na to, iż nadwaga i otyłość dotyczy tej grupy wiekowej już w 10%, a umieralność z tego powodu w ciągu roku osiąga liczbę 2,5 mln osób. Ze statystyk WHO wynika, że z otyłością w Europie zmagają się 1 na 5 dziewczynek oraz 1 na 3 chłopców, którzy są w wieku od 6 do 9 lat, natomiast do 2025 r. z otyłością będzie się borykać 91 mln młodzieży i dzieci od 5 do 17 lat, a z nadwagą będzie ich ponad 177 mln. Dodatkowo 27 mln dzieci zachoruje na nadciśnienie, u 12 mln spodziewane są problemy z tolerancją glukozy, 38 mln będzie walczyć z problemem stłuszczenia wątroby bądź ze zbyt dużą ilością tłuszczu w niej, a około 4 mln dzieci dotknie cukrzycy typu 2 (Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Sanoku, 2021).

Według Ministerstwa Zdrowia dzieci w Polsce od kilku lat są zaliczane do najszybciej tyjących w całej Europie. Instytut Żywności i Żywienia udostępnił dane, według których otyłość jest głównym powodem około 1,5 mln hospitalizacji (Tatoń i in., 2007, s. 26). Badania, które zostały wykonane w 2018 r. wykazały, że w Polsce 10% dzieci w wieku 1–3 lat, 30% dzieci w wieku szkolnym oraz 22% młodzieży do lat 15 ma problem z nadwagą i otyłością (Gierlak i in., 2022, s. 9).

W naszym kraju co czwarta osoba jest otyła, a trzech na pięciu dorosłych zmagają się z nadwagą. Aktualnie u kobiet cierpiących na otyłość masa

łuszczu zwiększa się o ponad 30% masy ciała, u mężczyzn natomiast o 25%. Z otyłością w Europie mierzy się 10–30% kobiet oraz 10–25% mężczyzn (Tsigos i in., 2009, s. 80).

Z wyników badań przeprowadzonych przez Europejskie Ankiety Badań Zdrowia (European Health Interview Survey [EHIS]) wynika, że w 2019 r. nadwagę i otyłość miało 57% Polaków, a w 2014 r. ponad 53%. Odnosząc się do stanu faktycznego, według danych opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny (GUS) oraz Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ), co czwarta osoba boryka się z otyłością, a trzech na pięciu Polaków ma nadwagę. Mimo to wciąż zwiększa się liczba chorych, a prognozy wskazują na to, że w 2025 r. otyłych będzie 30% mężczyzn i 26% kobiet (GUS, b.r.; NFZ, Departament Analiz i Strategii, 2019). Oznacza to, że z biegiem lat odsetek ludzi z otyłością i nadwagą wzrasta. Przez ostatnie pięć lat populacja mężczyzn z nadwagą i otyłością wzrosła o 3%. Pod koniec 2019 r. z otyłością i nadwagą było około 66% mężczyzn (46% z nadwagą i 20% z otyłością). Wśród kobiet liczba otyłych i z nadwagą również zwiększyła się w stosunku do roku 2014 – o 3%. Około 49% kobiet miało wysoki indeks masy ciała (31% z nadwagą, a z otyłością 18%): w przedziale wieku 15–19 lat z nadwagą i otyłością było 16%, 20–29 lat – 35%, 30–39 lat – 50%, 40–49 lat – 60%, 50–59 lat – 70%, 60–69 lat – 70%, 70–79 lat – 70%, 80 lat i powyżej – 63%.

Najczęściej stosowanym wskaźnikiem w codziennej pracy lekarskiej, dietetycznej i badaniach populacyjnych do rozpoznania i oceny stopnia otyłości jest wskaźnik masy ciała BMI (*body mass index*), zwany także wskaźnikiem Queteleta. Wskaźnik ten obliczamy, dzieląc masę ciała (kg) przez wzrost do kwadratu (m²). Według WHO u osób dorosłych otyłość rozpoznajemy przy wartości BMI $\geq 30,0$ kg/m² (tabela 1).

Tabela 1. Klasyfikacja otyłości według WHO (na podstawie wskaźnika BMI)

BMI (kg/m ²)	Klasyfikacja WHO
<18,5	niedowaga
18,5–24,9	norma
25,0–29,9	nadwaga
30,0–34,9	otyłość I°
35,0–39,9	otyłość II°
$\geq 40,0$	otyłość III° (olbrzymia)

Źródło: opracowanie własne.

Otyłość jest złożoną chorobą metaboliczną, która wymaga długotrwałego leczenia. Jej skutki są odczuwalne, zarówno te o podłożu fizycznym, jak i psychospołecznym. Najpoważniejszą konsekwencją otyłości jest zgon. Rocznie na całym świecie w wyniku otyłości lub nadwagi umiera prawie 2,8 mln dorosłych (Brończyk-Puzoń i in., 2014, s. 1–2). Do najczęstszych skutków spowodowanych otyłością zalicza się m.in.:

- problemy mięśniowo-szkieletowe, które często przejawiają się płaskostopiem;
- endokrynologiczne, w których najczęściej występuje cukrzyca typu 2;
- problemy żołądkowo-jelitowe, np. stłuszczenie wątroby;
- neurologiczne, np. udar;
- sercowo-naczyniowe, np. nadciśnienie tętnicze;
- problemy płucne.

Obok konsekwencji fizycznych u osób otyłych pojawiają się także problemy psychospołeczne, takie jak: niska samoocena, brak akceptacji własnego wyglądu, depresja, samotność, niechęć do zawierania nowych znajomości i lęk przed nimi oraz zaburzenia odżywiania (Czepczor-Bernat, 2021, s. 41–42).

4. Terapeutyczna funkcja turystyki

Poprawienie oraz zachowanie zdrowia związane jest z różnymi działaniami terapeutycznymi. Słowo terapia wywodzi się z greckiego słowa *therapeuein*, co oznacza 'opiekować się, oddawać cześć', a w szerszym znaczeniu 'leczyć'. Terapia jest oddziaływaniem na człowieka (w sferze fizycznej i psychicznej) bez użycia środków farmakologicznych czy chirurgicznych. Jest procesem zaplanowanym, obejmującym różne płaszczyzny działania terapeuty, nakierowanym na jednostki z różnymi zaburzeniami (Konieczna, 2006, s. 23).

Rekreacja i turystyka jako formy aktywności są bardzo ważnym elementem w podwyższaniu wydolności fizycznej, poprawianiu kondycji zdrowotnej i psychicznej. Rola turystyki może sprowadzać się do redukcji niekorzystnych zjawisk występujących w miejscu wypoczynku w czasie wolnym od pracy. Jest też bardzo ważna w zakresie osiągnięcia pożądanego stanu zdrowia oraz zmniejszania negatywnych skutków, jakie wywołuje współczesna cywilizacja, które często znajdują odbicie w stanie zdrowia danej osoby (Gaworecki, 2010, s. 325). Te negatywne skutki dla organizmu mogą być zmniejszone dzięki terapeutycznym formom turystyki. Według M. Sznajder i L. Przezbórskiej (2006, s. 158–159) są nimi następujące produkty i usługi terapeutyczne:

- a) zooterapia – terapia ze zwierzętami;
- b) terapie z wykorzystaniem produktów roślinnych, m.in. apiterapia – metoda leczenia za pośrednictwem produktów oraz preparatów pszczelarskich;
- c) aromaterapia – terapia wykorzystująca zapachy przez stosowanie olejków eterycznych pozyskiwanych z roślin; od dawna wiadomo, że olejki drzew leśnych zawierają fitoncydy, które są substancjami hamującymi rozwój bakterii i grzybów, wystarczy nawet pół godziny spaceru po lesie, by odczuć moc natury i nabrać sił; dotlenienie organizmu, poprawa krążenia i rytmu serca to odczuwalne efekty wpływu drzew na organizm człowieka (Marszałek, 2010, s. 8–9);
- d) dietoterapia – indywidualne dopasowanie posiłków, w zależności od potrzeb zdrowotnych, żywnościowych czy odchudzających;
- e) silwoterapia – wykorzystywanie walorów leśnych do poprawy dobrostanu;
- f) talasoterapia – walory lecznicze klimatu morskiego jako integralna część podróży odbywających się do różnych miejsc związanych z akwenami morskimi lub oceanicznymi oraz rejsów na jednostkach pływających, zapewniające realizację funkcji zdrowotnych (Chomka, 2000, s. 112);
- g) turystyka góraska – celem terapii górskiej jest przyniesienie korzyści z gór osobom z problemami fizycznymi i psychicznymi, ale także pomoc osobom z problemami ekonomicznymi i społecznymi; specyficzne czynniki leczące środowiska górskiego to głównie:
 - podejmowany wysiłek fizyczny i psychiczny,
 - doświadczenie pozytywnej roli negatywnych emocji związanych z wysiłkiem,
 - mierzenie się z własnymi ograniczeniami i testowanie możliwości psychofizycznych,
 - poprawa sprawności i wydolności organizmu,
 - prewencja otyłości, chorób krążenia i metabolicznych (Gawrych i Słonka, 2021, s. 65–70).

5. Terapeutyczna baza ofertowa w Polsce ukierunkowana na obsługę osób z otyłością – cele oraz metody badawcze

Przeprowadzony przegląd ofert turystycznych wykazał brak ogólnopolskiej bazy obiektów świadczących usługi terapeutyczne dla osób z otyłością. W ramach prac badawczych wykonano inwentaryzację tychże obiektów z podziałem na województwa.

W zidentyfikowanych obiektach, oprócz opisanych ofert terapeutycznych, proponuje się zajęcia rekreacyjne, zabiegi rehabilitacyjne i medyczne, a także diety dedykowane osobom z otyłością. Propozycje zawierają różne formy aktywności dostosowane do możliwości osób z otyłością, jednocześnie wspomagające ich leczenie. Analiza przeglądowa ofert wskazuje, że najwięcej obiektów dedykowanych osobom z otyłością znajduje się w województwach pomorskim i zachodniopomorskim. Wiedzę o istnieniu obiektów w danych regionach i proponowanych usługach wykorzystano w części badawczej poświęconej ankietowaniu.

Celem głównym badań była ocena i analiza turystyki terapeutycznej dostosowanej do osób z otyłością. Natomiast cele szczegółowe z tego wynikające to:

- wskazanie, jakie formy aktywności fizycznej są deklarowane przez osoby z otyłością;
- wykazanie, czy turystyka terapeutyczna ukierunkowana jest na osoby borykające się z problemem otyłości;
- zbadanie znajomości obiektów oferujących formy terapii dla osób z tym problemem;
- wykazanie, co warunkuje wybory form turystyki ukierunkowanej na problemy z otyłością.

Przedmiotem badań były działania związane z aktywnością oraz turystyką terapeutyczną osób otyłych w Polsce, a zakres przestrzenny obejmował cały kraj. Zakres czasowy objął drugi kwartał 2023 r., a inwentaryzacja według województw obiektów ukierunkowanych na osoby z otyłością dotyczyła końca roku 2022 oraz początku 2023 r.

Badania wykonano na podstawie:

- analizy materiałów źródłowych wykorzystanej w obszarze problemowym otyłości, aktywności fizycznej oraz turystyki terapeutycznej osób otyłych;
- kwerendy opierającej się na poszukiwaniu potrzebnej informacji w archiwach, aktach, bibliotekach i spisach; zebrane materiały wykorzystano do opracowania części teoretyczno-definitywnej oraz inwentaryzacyjnej;
- inwentaryzacji umożliwiającej zidentyfikowanie i opisanie krajowych obiektów turystycznych z ofertą dla osób z otyłością w podziale na województwa;
- sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem techniki ankietowania i kwestionariusza ankiety jako narzędzia badawczego.

Do przeprowadzenia badań użyto platformy Survio. Kwestionariusz ankiety został umieszczony w mediach społecznościowych, na stronach oraz forach dedykowanych osobom borykającym się z problemem otyłości,

jak również związanych z turystyką terapeutyczną. Kwestionariusz ankiety składał się z siedmiu działów tematycznych. W części badawczej zastosowano 35 pytań zarówno zamkniętych, jak i otwartych, z możliwością wprowadzenia własnych odpowiedzi. Badanie miało charakter anonimowy. Wzięło w nim udział 102 respondentów, z których większość, bo aż 72,5%, stanowiły kobiety.

6. Wyniki badań

Zebrane dane wskazują, że aż 56,9% respondentów nigdy nie uprawiało i nie uprawia turystyki ukierunkowanej na osoby z otyłością. Najpopularniejszą formą uprawiania takiej turystyki okazały się spacer, wskazało je 63,7% pytanych. Według respondentów wartości terapeutyczne turystyki wyrażają się przede wszystkim w niwelowaniu skutków otyłości – tak odpowiedziało 67,6% ankietowanych, dla 64,7% jest to relaks, dla 49,0% wspomaganie leczenia depresji, a dla 35,3% tę wartość stanowi poprawienie relacji społecznych. Wykonane badania pokazują również, że wśród ofert terapeutycznych, z których korzystali respondenci, dietoterapia była wskazywana najczęściej – korzystanie z niej zadeklarowało 54,9% osób. Kolejnymi najczęściej wskazywanymi ofertami były zooterapia (19,6%) i agrotterapia (10,8%).

Najczęściej wybieraną destynacją była strefa nadmorska – wskazało ją 65,7% ankietowanych, respondenci wybierali również: tereny leśne (28,4%), strefę pojezierną (26,5%) oraz strefę górską (23,5%). Znacznie rzadziej wskazywano miasta oraz strefy nizinne i wyżynne.

W kwestionariuszu ankiety znalazły się także pytania dotyczące znajomości obiektów ukierunkowanych na turystykę osób z otyłością. Z badań wynika, że najbardziej znane obiekty lub hotele położone są w województwie zachodniopomorskim (wskazało je 30,39%) oraz pomorskim (18,63%), a najmniej znane obiekty znajdują się w województwie dolnośląskim i stanowią one 27,5%. Wśród przedstawionych w ankiecie obiektów respondenci najczęściej wybierali: w województwie dolnośląskim trzygwiazdkowy Hotel Uzdrowski St. George w Kudowie-Zdroju (6,9%), w województwie pomorskim trzygwiazdkowy Hotel Astor w Jastrzębiej Górze (6,9%), a w zachodniopomorskim – trzygwiazdkowy Hotel Polaris w Świnoujściu (5,9%), czterogwiazdkowy Hotel Spa & Wellness Shuum Boutique Wellness w Kołobrzegu (4,9%) i trzygwiazdkowy Hotel Kormoran Wellness Medical SPA w Rowach (3,9%).

Kolejne pytania dotyczyły czynników zachęcających do uprawiania turystyki ukierunkowanej na osoby z otyłością oraz czynników, które do uprawiania takiej turystyki zniechęcają lub przeszkadzają

w podjęciu aktywności. Dla znacznej części respondentów, bo aż dla 73,5%, najważniejszym czynnikiem była zmiana wyglądu sylwetki, na kolejnym miejscu znalazło się lepsze samopoczucie (dla 65,7%), a dla 64,7% była to poprawa kondycji. Czynnikiem zniechęcającymi według ankietowanych były: wstyd związany z własnym wyglądem (47,1%), brak motywacji (41,2%) oraz obawa przed ośmieszeniem (40,2%). Czynnikiem przeszkadzającymi w uprawianiu turystyki ukierunkowanej na problemy z otyłością według ankietowanych były: bóle stawów (wskazane przez 19,6% respondentów), depresja (20,8%), brak wystarczających środków finansowych (41,1%).

7. Podsumowanie

Usługi dla osób z otyłością realizowane w hotelach, ośrodkach rehabilitacyjnych i wczasowych każdego roku stanowią bardzo ważny element przy wyborze destynacji wśród potencjalnych klientów. Z ofert mogą skorzystać nie tylko osoby z otyłością, ale także inne, które chcą poprawić swoją sylwetkę lub zamierzają rozpocząć przygodę z aktywnym i zdrowym trybem życia.

Prowadzenie dalszych, rozszerzonych badań może wpłynąć na popularyzację turystyki terapeutycznej ukierunkowanej na osoby z otyłością w Polsce i wzbudzić zainteresowanie tym problemem wśród społeczeństwa. Kolejne badania w przyszłości mogą stanowić wskazówkę dla właścicieli i administratorów obiektów ukierunkowanych na turystykę osób z otyłością do stworzenia programów opierających się na wartościach terapeutycznych turystyki i rekreacji. Badania takie mogą również przyczynić się do powstania programów edukacyjnych w tym zakresie, zarówno dla osób borykających się z problemem otyłości, jak i dla specjalistów zajmujących się jej leczeniem oraz powikłań z nią związanych, a także pomóc wielospecjalistycznemu zespołom w programowaniu różnych rodzajów aktywności bazującej na terapeutycznych formach turystyki i rekreacji. Kolejne rozszerzone badania przewidziane są na lata 2024–2025.

Bibliografia

- Alejsiak, W. (1999). *Turystyka w obliczu wyzwań XXI wieku*. Albis.
- Brończyk-Puzoń, A., Koszowska, A., Nowak, J., Dittfeld, A., Bieniek, J. (2014). Epidemiologia otyłości na świecie i w Polsce. *Forum Zaburzeń Metabolicznych*, 5(1), 1–5.

- Chomka, M. (2000). *Turystyka morska. Zarys problematyki*. Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku.
- Czeczczor-Bernat, K. (2021). *Otyłość dziecięca z perspektywy dzieci i rodziców. Aspekt behawioralny, emocjonalny, poznawczy*. Difin.
- Gaworecki, W. (2010). *Turystyka*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Gawrych, M., Słonka, R. (2021). Terapeutyczne wędrówki górskie w rehabilitacji psychiatrycznej. *Psychiatria i Psychologia Kliniczna*, 21(1), 65–70. <https://doi.org/10.15557/PiPK.2021.0007>
- Gierlak, M., Jarzyna, S., Brzeziński, M. (2022). Dostęp do profilaktyki i leczenia otyłości dzieci i młodzieży. *Kontrola Państwowa*, 3, 90–105. <https://doi.org/10.53122/ISSN.0452-5027/2022.1.25>
- Główny Urząd Statystyczny. (b.r.). *Zdrowie*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/zdrowie>
- Hadzik, A., Tomik, R., Ryśnik, J. (2016). Determinanty rozwoju turystyki zdrowotnej. *Ekonomiczne Problemy Turystyki*, 1(33), 287–300. <https://doi.org/10.18276/ept.2016.1.33-23>
- Herzig, M., Zdebski, J. (2009). Psychologia w pracy pilota wycieczek. W: Z. Kruczek (red.), *Kompendium pilota wycieczek* (s. 139–164). Proksenia.
- Konieczna, E. (2006). *Arteterapia w teorii i praktyce*. Harmonia.
- Kopaliński, W. (1989). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* (wyd. 19). Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.
- Marszałek, E. (2010). *Turystyka i rekreacja leśna*. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych.
- Narodowy Fundusz Zdrowia, Departament Analiz i Strategii. (2019). *Cukier, otyłość – konsekwencje. Przegląd literatury, szacunki dla Polski*. <https://www.nfz.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-centrali/prezentacja-raportu-cukier-otylosc-konsekwencje,7296.html>
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Sanoku. (2021, 9 października). *Otyłość dzieci i młodzieży*. <https://www.gov.pl/web/psse-sanok/otylosc-dzieci-i-mlodziezy>
- Rynkowska, S., Tąpolska, M., Owecki, M. (2019). Epidemiologia otyłości w Polsce i na świecie. *Postępy Biologii Komórki*, 46(3), 235–242.
- Sznajder, M., Przezbórska, L. (2006). *Agroturystyka*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Tatoń, J., Czech, A., Bernas, M. (2007). *Otyłość. Zespół metaboliczny*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Tsigos, C., Hainer, V., Basdevant, A., Finer, N., Fried, M., Mathus-Vliegen, E., Micic, D., Maislos, M., Roman, G., Schutz, Y., Toplak, H., Zahorska-Markiewicz, B. (2009). Postępowanie w otyłości dorosłych: europejskie wytyczne dla praktyki klinicznej. *Endokrynologia, Otyłość i Zaburzenia Przemiany Materii*, 5(3), 87–98. <https://journals.viamedica.pl/eoizp/article/view/26009/20819>
- Winiarski, R. (2011). Wprowadzenie do zagadnień rekreacji i czasu wolnego. W: R. Winiarski (red.), *Rekreacja i czas wolny. Studia humanistyczne* (s. 13–28). Oficyna Wydawnicza Łośgraf.

TURYSTYKA I REKREACJA JAKO FORMA TERAPEUTYCZNA DLA OSÓB Z OTYŁOŚCIĄ

Abstrakt: Otyłość należy do chorób przewlekłych i jest dużym problemem nie tylko zdrowotnym, ale również społecznym. Przyczynia się do powstawania różnych zdrowotnych powikłań i ma negatywne konsekwencje dla jakości życia i dobrostanu.

Jest wiele form turystyki i rekreacji, które mogą być wykorzystane jako pomoc w leczeniu otyłości oraz w niwelowaniu jej skutków psychospołecznych. Formy terapeutyczne turystyki i rekreacji mogą przyczynić się do poprawienia kondycji fizycznej, krążenia, obniżenia

masy ciała oraz znacząco wpłynąć na poprawienie nastroju, podniesienie samooceny, a co za tym idzie – przywrócenie poczucia bycia pełnowartościowym członkiem społeczeństwa.

W przeprowadzonych badaniach zastosowano metodę ankietową, którą objęto osoby borykające się z otyłością oraz nadwagą. Wyniki badań wskazują, że brakuje edukacji dotyczącej terapeutycznych wartości turystyki i rekreacji oraz że osoby mające problem otyłości często nie zdają sobie sprawy z korzyści uprawiania dedykowanych im form turystyki i rekreacji.

Słowa kluczowe: otyłość, nadwaga, turystyka i rekreacja, terapeutyczne formy turystyki

TOURISM AND RECREATION AS THERAPY FOR PEOPLE WITH OBESITY

Abstract: Obesity is one of the chronic diseases. It is a major problem not only for health but also for society. Problems associated with obesity not only contribute to the development of various health complications, but also have negative consequences on quality of life and well-being.

There are many forms of tourism and recreation that can be used to help treat obesity and offset its psychosocial effects. Therapeutic forms of tourism and recreation can contribute both to improving physical fitness and circulation, as well as lowering body weight, but can also significantly improve mood, raise self-esteem and thus restore a sense of being a full member of society.

The study used a survey method which covered those struggling with obesity. In the light of the research, there seems to be a lack of education regarding the therapeutic value of tourism and recreation. The study showed that such people are mostly unaware of the benefits that can come from practicing dedicated forms of tourism and recreation.

Keywords: obesity, overweight, tourism and recreation, therapeutic forms of tourism

Patrycja LIS

Uniwersytet Łódzki

e-mail: lispatrycja934@gmail.com

AKTYWNOŚĆ TURYSTYCZNO-REKREACYJNA KURACJUSZY UZDROWISKA WIENIEC-ZDRÓJ PODCZAS TURNUSÓW REHABILITACYJNYCH¹

1. Wstęp

Turystyka zdrowotna, w obrębie której znajduje się turystyka uzdrowiskowa, jest w ostatnich latach coraz bardziej popularna. „Jest to świadome i dobrowolne udanie się na pewien okres poza miejsce zamieszkania, w czasie wolnym od pracy w celu regeneracji ustroju dzięki aktywnemu wypoczynkowi fizycznemu i psychicznemu” (Wolski, 1970, za: Gaworecki, 2003, s. 37). Warto podkreślić, że polskie miejscowości uzdrowiskowe stają się coraz bardziej konkurencyjne na tle europejskich (Makała, 2016). „Obecnie turystyka uzdrowiskowa jest ściśle powiązana i uzależniona od systemu opieki zdrowotnej, gdyż ma wspomagać proces leczenia i rehabilitacji” (Karbowski, 2015, s. 246), co pokazuje, że aby odciążyc przepełniony polski system opieki zdrowotnej, wskazane jest uczestnictwo w turystyce uzdrowiskowej w ramach ochrony własnego zdrowia. Wyjazd do uzdrowiska ma być więc nie tylko działaniem krótkoterminowym, ale również ma pomóc zmieniać nawyki dbania o zdrowie. Uzdrowiska mogą być zatem podstawą do tworzenia produktów turystycznych typu

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej pt. *Aktywność turystyczno-rekreacyjna kuracjuszy Uzdrowiska Wieniec-Zdrój podczas turnusów rehabilitacyjnych* napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ Jolanty Wojciechowskiej i dr hab. prof. UŁ Bogdana Włodarczyka w Instytucie Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego (Lis, 2023). Praca ta została wyróżniona w 2023 r. w konkursie na najlepszą pracę magisterską „Teraz Polska Turystyka”. Organizatorem konkursu jest Polska Organizacja Turystyczna oraz Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”, przy wsparciu i pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki (Polska Organizacja Turystyczna, 2023).

obszar (Kaczmarek i in., 2005) stanowiących wizytówkę danego regionu oraz decydować o jego atrakcyjności i oryginalności.

W ramach turystyki zdrowotnej wyróżnia się takie jej formy, jak: turystykę uzdrowiskową, spa & wellness oraz turystykę medyczną. Dbanie o zdrowie oraz chęć pozostania w dobrej kondycji na dłużej determinuje udział w wyjazdach zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Jednocześnie pensjonariusze, jeśli decydują się na realizację turnusu rehabilitacyjnego, chcieliby mieć pewność, że czas w uzdrowisku spędzą efektywnie oraz wartościowo. Dlatego też w zdecydowanej większości starają się zaplanować różne rodzaje aktywności możliwe do przeprowadzenia w czasie wolnym od zabiegów leczniczych. Jednak wiele zależy od stanu zdrowia, wieku czy przebytych chorób, które niejednokrotnie wpływają na decyzję o wyjeździe do sanatorium bądź szpitala uzdrowiskowego.

Osoby zarządzające obszarami uzdrowiskowymi starają się wdrażać zasady zrównoważonego rozwoju, aby zniwelować negatywny wpływ tego typu działalności na środowisko naturalne, które jest wyznacznikiem funkcjonowania sanatorium.

Prawdziwym wyzwaniem jest zatem zorganizowanie działalności uzdrowiskowej pozwalające zachować równowagę między wykorzystywanymi elementami środowiska przyrodniczego a jakością świadczonych usług w taki sposób, żeby cenne walory zachować także dla przyszłych pokoleń.

Celem artykułu jest prezentacja wyników ankiety przeprowadzonej wśród kuracjuszy Uzdrowiska Wieniec-Zdrój odnośnie do wykorzystania przez nich czasu wolnego podczas turnusów rehabilitacyjnych. Zaprezentowana zostanie również klasyfikacja zaobserwowanej aktywności kuracjuszy oraz autorska typologia o charakterze aplikacyjnym pensjonariuszy przybywających do uzdrowisk.

2. Założenia metodologiczne

Jako podmiot badawczy autorka obrała kuracjuszy Uzdrowiska Wieniec-Zdrój. W świetle nomenklatury Głównego Urzędu Statystycznego kuracjuszami są osoby przebywające w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego na leczeniu stacjonarnym albo korzystające ze świadczeń zdrowotnych w trybie ambulatoryjnym. Kuracjusze realizują zabiegi lecznicze na podstawie uprzednio uzyskanych skierowań lekarskich.

Za przedmiot badań przyjęto aktywność turystyczno-rekreacyjną. Zdaniem W. Alejskiego pojęcie aktywności turystycznej „odnosić się będzie do ogółu zachowań ludzi związanych z ich uczestnictwem w różnych formach turystyki, czyli dobrowolnych i czasowych wyjazdach poza miejsce stałego zamieszkania, o ile głównym celem tych wyjazdów nie jest działalność zarobkowa wynagradzana w odwiedzanej miejscowości” (Alejski, 2011, s. 7–8).

Według autorki niniejszego artykułu aktywność turystyczno-rekreacyjna jest to aktywność umysłowa bądź fizyczna, jaką dobrowolnie podejmują kuracjusze podczas czasu wolnego (przerw) od zabiegów w trakcie turnusów rehabilitacyjnych. Obejmuje ona formy rekreacyjne oraz turystyczne spędzania czasu wolnego – od czytania książek czy spacerowania, przez ćwiczenia na świeżym powietrzu, aż po wycieczki krajoznawcze.

Sformułowane zostały następujące pytania badawcze:

1. Jakie rodzaje aktywności podejmują kuracjusze w swoim czasie wolnym podczas turnusów rehabilitacyjnych w Uzdrawisku Wieniec-Zdrój (np. sport, robotki ręczne, odpoczynek bierny)?
2. Jak często kuracjusze biorą udział w wycieczkach krajoznawczych w trakcie pobytu w Uzdrawisku Wieniec-Zdrój, aby urozmaicić spędzanie czasu wolnego podczas turnusów rehabilitacyjnych?
3. Jakie bariery występują w przypadku podejmowania aktywności turystyczno-rekreacyjnej przez kuracjuszy podczas turnusów rehabilitacyjnych w Uzdrawisku Wieniec-Zdrój?

Główną metodę zastosowaną w pracy stanowił sondaż diagnostyczny, którego techniką badawczą było ankietowanie. Badania terenowe z wykorzystaniem tej metody zostały przeprowadzone w okresie od 11 sierpnia do 15 września 2022 r. W tym czasie udało się zebrać 95 kwestionariuszy ankiety wypełnionych przez kuracjuszy odbywających turnusy rehabilitacyjne w Uzdrawisku Wieniec-Zdrój.

Kwestionariusze ankiety zostały rozdane przez autorkę i pracowników sanatorium jego pensjonariuszom oraz uczestnikom wycieczek krajoznawczych, zorganizowanych przez Uzdrawisko Wieniec-Zdrój, podczas których autorka równolegle przeprowadzała obserwacje badawcze.

Kuracjusze chętnie brali udział w badaniu ankietowym, często były to osoby wielokrotnie przebywające w polskich uzdrawiskach, ciekawe tego, jak pensjonariusze spędzają czas wolny. Badania uzupełniła dokumentacja fotograficzna.

3. Ogólna charakterystyka Uzdrowiska Wieniec-Zdrój

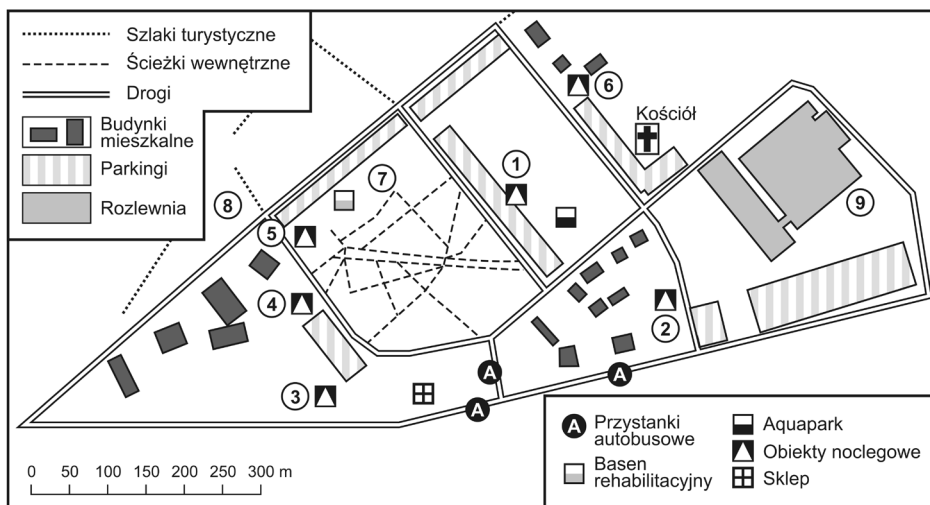
Miejscowość Wieniec-Zdrój usytuowana jest w centralnej Polsce, w powiecie włocławskim, w gminie Brześć Kujawski. Jest jednym z trzech uzdrowisk w województwie kujawsko-pomorskim, wraz z Inowrocławiem oraz Ciechocinkiem. Ze względu na położenie geograficzne (Niziny Środkowopolskie) obszar badań zaliczany jest do grupy uzdrowisk nizinnych. Osada nie jest licznie zamieszkiwana, dane statystyczne z 9 marca 2023 r., przekazane autorce przez Urząd Miasta i Gminy Brześć Kujawski, mówią o 97 osobach. Wieniec-Zdrój zlokalizowany jest w odległości około 4 km na zachód od zwartej zabudowy Włocławka. Podpisany 19 kwietnia 1923 r. akt notarialny oficjalnie powołał do życia „Zdrojowisko Wieniec”. Data ta jest uważana za początek istnienia uzdrowiska. Obecnie składa się ono z następujących budynków: Jutrzenka Medical Spa (rysunek 1), Hutnik, Hel, Zacisze, Tęcza, Wrzos, Zakład Przyrodoleczniczy, Rozlewnia Wody Mineralnej „Selenka” oraz Pijalnia Wód Mineralnych (rysunek 2). Plan uzdrowiska przedstawiony został na rysunku 3.



Rysunek 1. Jutrzenka Medical Spa
Źródło: P. Lis, 2022



Rysunek 2. Pijalnia Wód Mineralnych
Źródło: P. Lis, 2022



Rysunek 3. Plan Uzdrowiska Wieniec-Zdrój
Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem programu ArcGIS

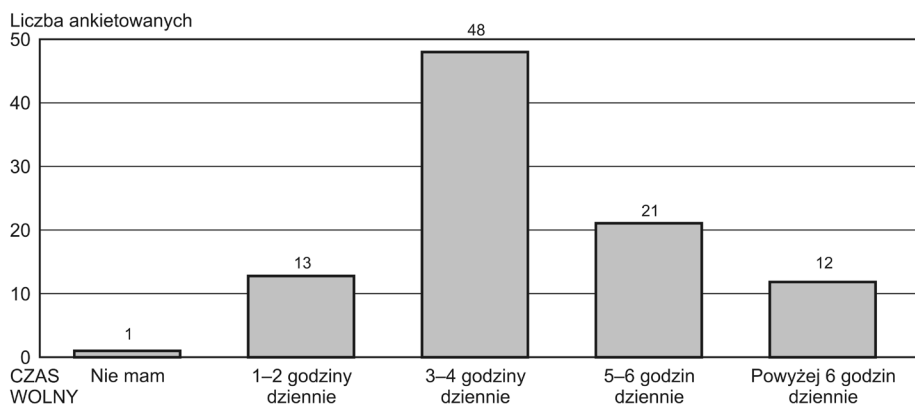
Na terenie uzdrowiskowym znajduje się las sosnowy. Dzięki powietrzu nasyconemu olejkami eterycznymi wytwarzanymi przez sosny poprawia się stan układu oddechowego kuracjuszy. Podstawą leczenia w Wieńcu-Zdroju jest borowina oraz woda siarczanowo-chlorkowo-wapniowo-sodowo-fluorkowo-siarczkowa.

4. Aktywność turystyczno-rekreacyjna kuracjuszy w ich czasie wolnym

W ankiecie wzięło udział 95 osób. Zdecydowaną większość, bo aż 61 osób (64%) stanowiły kobiety. Najwięcej ankiet uzyskano od kuracjuszy w przedziale wiekowym 61–70 lat – było to 38 osób (40%), co może się wiązać z większą dbałością o zdrowie w tym przedziale wiekowym, a co za tym idzie – z uczestniczeniem w turnusach rehabilitacyjnych. Osoby te zazwyczaj są już na emeryturze, mogą więc pozwolić sobie na dłuższe przebywanie poza stałym miejscem zamieszkania. Liczną była również grupa wiekowa 51–60 lat, którą reprezentowało 20 osób (21%). To wiek, w którym pojawiają się pierwsze poważniejsze problemy zdrowotne, stąd pobyt takich osób w sanatoriach. Nieco mniej liczne były przedziały wiekowe 41–50 lat oraz 71–80 lat: wypełniono po 14 ankiet w każdej grupie (po 15% ogółu odpowiedzi). Osoby pomiędzy 40. a 50. rokiem życia są aktywne zawodowo, dlatego respondentów w tym wieku było zdecydowanie mniej niż ankietowanych w podeszłym wieku. Z kolei osoby po 70. roku życia zazwyczaj nie mają już tak wielu sił, aby uczestniczyć w rehabilitacji uzdrowiskowej, potrzebują też stałej pomocy przy przemieszczaniu się, w uczestniczeniu w zabiegach czy aktywności wolnoczasowej. Osoby z przedziału wiekowego 31–40 lat wypełniły 9 ankiet (9%). Badaną grupę można więc uznać za niejednorodną pod względem wieku. Pozwoliło to na uzyskanie różnorodnych informacji na temat form spędzania czasu wolnego przez kuracjuszy Uzdrowiska Wieniec-Zdrój.

Respondenci zostali poproszeni w ankiecie o wskazanie, jaką ilością czasu na aktywność wolnoczasową dysponują. Czas wolny w uzdrowiskach to część dnia, która pozostaje po odliczeniu czasu posiłków oraz zabiegów kuracjuszy. Można zauważyć spore dysproporcje we wskazaniach kuracjuszy co do ilości ich czasu wolnego (rysunek 4). Na ten temat wypowiedziało się 95 ankietowanych, czyli wszystkie osoby biorące udział w badaniu. Aż 48 respondentów (50%) zadeklarowało, że dysponują

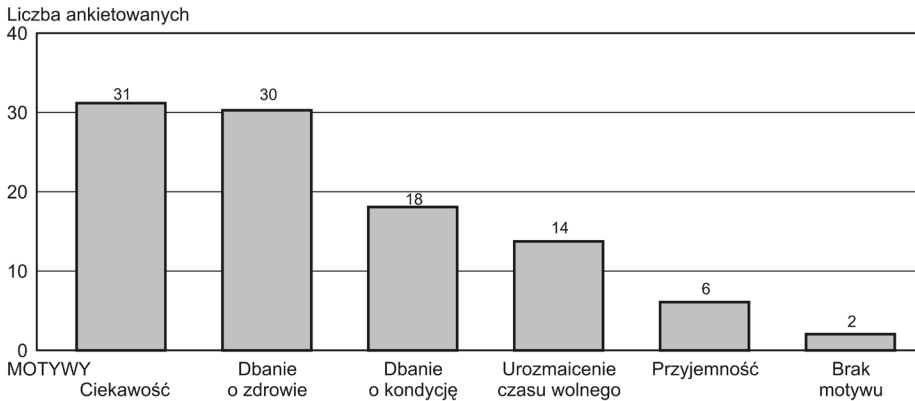
3–4 godzinami czasu wolnego w ciągu dnia. Znacznie mniej, bo 21 ankietowanych (22%) wskazało 5–6 godzin. Z kolei 13 osób (14%) zaznaczyło w ankiecie 1–2 godziny do własnej dyspozycji w ciągu dnia, ale omal tyle samo – 12 osób (13%) zadeklarowało powyżej 6 godzin. Tylko jedna osoba (1%) uznała, że wcale nie ma czasu wolnego. Należy wspomnieć, że ilość czasu wolnego kuracjusza może być inna w każdym dniu, co jest związane przede wszystkim z rozplanowaniem (grafikiem) zabiegów rehabilitacyjnych.



Rysunek 4. Ilość dziennego czasu wolnego zadeklarowana przez respondentów

Źródło: opracowanie własne autorki na podstawie otrzymanych wyników ankiety (2022 r.)

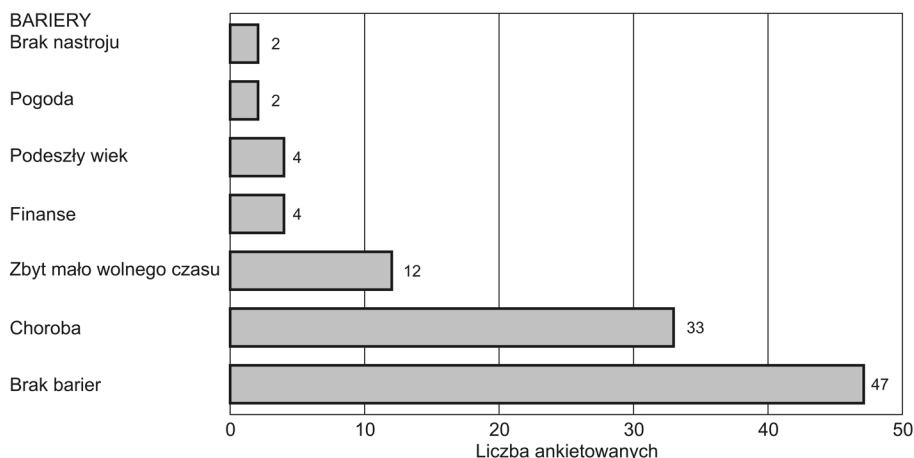
Autorka przyjrzała się również przyczynom podejmowania aktywności wolnoczasowej (rysunek 5, s. 42). Było to pytanie otwarte, a respondenci mogli swobodnie wypowiedzieć się na temat motywacji, jaka nimi kierowała. Łącznie wskazano 101 odpowiedzi, które zostały podzielone na pięć grup motywów. Dominowały dwie grupy: jedna dotyczyła czynnika poznawczego (ciekawości) i obejmowała 31 odpowiedzi (30%), a druga – 30 wskazań (30%), z deklaracją, że aktywność wolnoczasowa pozwala ankietowanym dbać o zdrowie. Ponadto 18 respondentów (18%) odpowiedziało, że w czasie wolnym wzmacnia swoją kondycję, natomiast 14 osób (14%), że poprzez różnego rodzaju aktywność urozmaica czas wolny, aby uniknąć monotonii. Dla 6 respondentów (6%) motyw łączył się z pobudkami hedonistycznymi, a aktywność wolnoczasowa zwyczajnie sprawiała im przyjemność. Jedynie 2 osoby (2%) nie podały w swoich kwestionariuszach żadnego motywu.



Rysunek 5. Motywy podejmowania aktywności wolnoczasowej przez respondentów

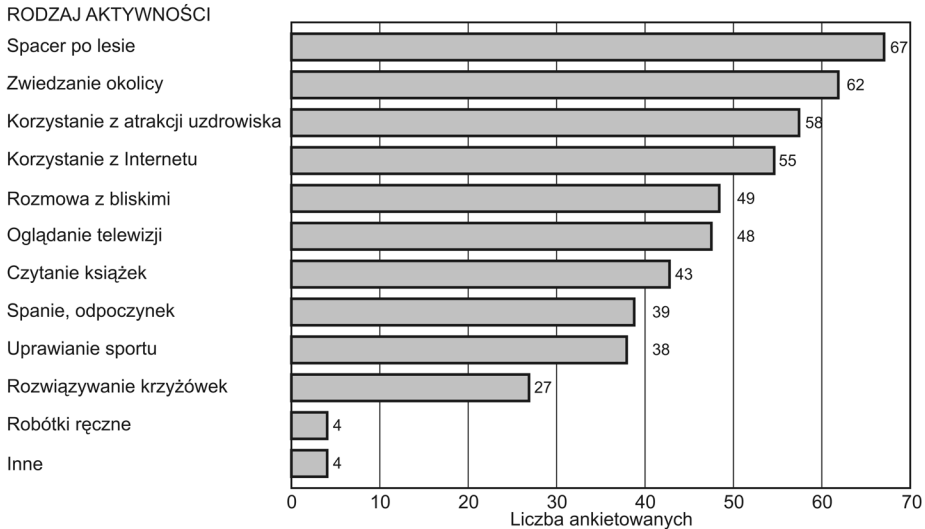
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety (2022 r.)

Autorka uznała za niezbędne przyjrzenie się barierom, które mogą utrudniać bądź wręcz uniemożliwiać kuracjom podejmowanie aktywności w ich czasie wolnym (rysunek 6). W tym przypadku pytanie również było otwarte, uzyskano na nie 104 odpowiedzi. Na ich podstawie określono siedem grup barier. Blisko połowa respondentów, bo 47 osób (45%), zadeklarowała brak jakichkolwiek przeszkód, które w sposób trwały uniemożliwiałyby podjęcie aktywności w czasie wolnym. Były to przeważnie osoby młode, w wieku produkcyjnym, które nie miały problemu ze zorganizowaniem sobie czasu wolnego. Dla 33 respondentów (32%) znaczną barierę stanowiły ich choroby, m.in. przebyte urazy, sztywność stawów, ból czy niedawno przebyte operacje. Dla 12 ankietowanych (11%) przeszkodą okazała się zbyt mała ilość czasu wolnego i jednocześnie duża liczba zabiegów, co uniemożliwiało im zorganizowanie sobie tego czasu. Po 4 osoby (4%) odpowiedziały, że ograniczeniami są finanse oraz podeszły wiek. Ponieważ za większość atrakcji uzdrowiska trzeba dodatkowo zapłacić, rozumiałe jest, że nie każdy kuracjusz może sobie pozwolić na uczestniczenie w nich. Ci respondenci preferowali spacer lub inne darmowe albo niskobudżetowe atrakcje. Dla 2 ankietowanych (2%) barierą była niesprzyjająca pogoda. W okresie przeprowadzania badań terenowych panowała bardzo wysoka temperatura, nierzadko przekraczająca 30°C, która mogła negatywnie wpływać zwłaszcza na osoby osłabione lub starsze. Ponadto 2 osoby (2%) nie miały w trakcie swojego turnusu rehabilitacyjnego nastroju do podejmowania aktywności w czasie wolnym.



Rysunek 6. Bariery uniemożliwiające respondentom aktywność wolnoczasową
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety (2022 r.)

Jednym z najważniejszych zagadnień było zbadanie, jak kuracjusze spędzają swój czas wolny podczas turnusów rehabilitacyjnych w Wiencu-Zdroju. Ważna była obserwacja spędzania czasu wolnego zarówno w ciągu tygodnia, jak i weekendu, aby móc dostrzec określone zależności czy różnice. W części ankiety dotyczącej tego zagadnienia respondenci mogli zaznaczyć wszystkie odpowiedzi, z którymi się utożsamiali. Wskazali łącznie 494 czynności, które wykonywali w dni powszednie (rysunek 7, s. 44). Najwięcej, bo 67 ankietowanych (13%), zdecydowało się w czasie wolnym na spacer po okolicznych lasach. Nieco mniej, bo 62 osoby (12%) zwiedzały okolice uzdrawiska, 58 pytaných (12%) korzystało z jego atrakcji. Z ogólnodostępnym Internetem łączyło się 55 respondentów (11%), rozmowę z bliskimi zadeklarowano 49 razy (10%), a oglądanie telewizji wskazało 48 osób (10%). Czytanie książek, co umożliwił chociażby punkt biblioteczny znajdujący się w Pijalni Wody Mineralnej, wybrało 43 ankietowanych (9%). Odpoczynek w postaci drzemki w trakcie dnia zaznaczyło 39 osób (8%) i prawie tyle samo uprawianie sportu – 38 respondentów (8%). Rozwiązywanie krzyżówek zadeklarowało 27 osób (5%), natomiast jedynie 4 badanych (1%) zajmowało się robótkami ręcznymi. Wyróżniono również 4 „inne” odpowiedzi (1%), a osoby je deklarujące wymieniały takie aktywności wolnoczasowe, jak: prowadzenie spotkań online, udział w mszach świętych, jazdę na rowerze (respondent, zaznaczając tę możliwość, nie traktował jej jako uprawianie sportu) oraz spotkania z przyjaciółmi i wymiana korespondencji z nimi.

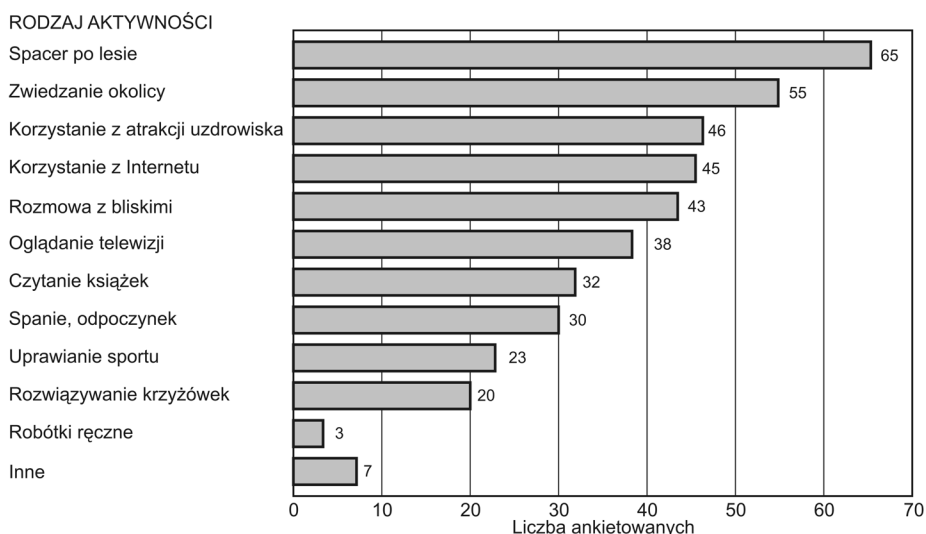


Rysunek 7. Aktywność wolnoczasowa respondentów w dni powszednie
 Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety (2022 r.)

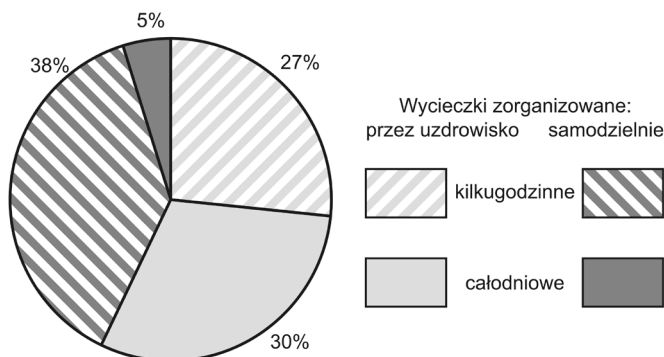
Rozkład aktywności wolnoczasowej, której oddawali się respondenci w weekend (rysunek 8), wyglądał nieco inaczej niż w dni powszednie. Zebrano na ten temat łącznie 407 odpowiedzi. W soboty oraz niedziele 65 kuracjuszy (16%) zwiedzało okolicę Uzdrowiska Wieniec-Zdrój, a 55 (13%) spacerowało po lasach go otaczających. W wolnym czasie w weekend 46 ankietowanych (11%) rozmawiało ze swoimi bliskimi, 45 (11%) korzystało z dostępnych atrakcji uzdrowiska, a 43 osoby (11%) spędzały ten czas, odpoczywając oraz śpiąc. Oglądanie telewizji zadeklarowało 38 respondentów (9%), a 32 (8%) czytało książki. Z kolei 30 odpowiedzi (7%) wskazywało na korzystanie z Internetu w czasie wolnym, a na uprawianie sportu 23 (6%). Rozwiązywanie krzyżówek było aktywnością wolnoczasową dla 20 osób (5%), a zajmowanie się robótkami ręcznymi jedynie dla 3 (1%). W kategorii „inne” znalazło się 7 odpowiedzi (2%), takich jak: udział w mszach świętych, spotkania z przyjaciółmi, wycieczki krajoznawcze. Pokazuje to, że kuracjusze inaczej spędzają swój czas wolny w dni powszednie, a inaczej w weekend – wtedy mają więcej czasu na realizację swoich pasji czy robienie tego, co sprawia im przyjemność.

Podczas wypełniania kwestionariusza ankiety respondenci zostali poproszeni o wskazanie liczby wycieczek, w których brali udział podczas turnusu rehabilitacyjnego w Uzdrowisku Wieniec-Zdrój, zarówno organizowanych samodzielnie, jak i przez to sanatorium (rysunek 9). Ankietowani

uczestniczyli łącznie w 360 wyjazdach, co wydaje się być liczbą dosyć dużą jak na 95 osób biorących udział w badaniu. Daje to średnio 3,8 wycieczki na respondenta. W kilkugodzinnych wyjazdach zorganizowanych przez uzdrowisko uczestniczono łącznie 95 razy (27%), natomiast na udział w całodniowych, w tym zorganizowanych przez podmiot lecznictwa uzdrowskiego, zdecydowano się 108 razy (30%). W kilkugodzinnych, lecz samodzielnie zorganizowanych wycieczkach krajoznawczych, wzięto udział 138 razy (38%), a na wyjazdy całodniowe, odbywające się przeważnie w niedziele lub święta, zdecydowano się 19 razy (5%).



Rysunek 8. Aktywność wolnoczasowa respondentów w weekend
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety (2022 r.)



Rysunek 9. Udział respondentów w wycieczkach krajoznawczych
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiety (2022 r.)

Stosunek udziału w wycieczkach krajoznawczych zorganizowanych przez uzdrowisko do liczby osób uczestniczących w wycieczkach samodzielnie zorganizowanych przez respondentów wynosi 203 (56%) do 157 (44%). Widać więc, że wycieczki organizowane przez uzdrowisko są bardziej popularne niż samodzielne podróże kuracjuszy. Może to wynikać przede wszystkim z wygody i braku konieczności organizacji wycieczki krajoznawczej od strony logistycznej (znalezienie środka transportu, dojazd, czy też wyszukiwanie informacji o odwiedzanych obiektach). Natomiast korelacja liczby wycieczek kilkugodzinnych do zajmujących cały dzień wynosi 233 (65%) do 127 (35%). Przewaga krótkich wycieczek krajoznawczych jest łatwa do wytłumaczenia, gdyż wystarczą 3–4 godziny czasu wolnego, nawet po zakończeniu zabiegów w danym dniu, aby poznać nowe miejsce. Ponadto respondenci zazwyczaj wybierali miejsca, do których byli w stanie dojechać w przeciągu 30 minut od uzdrowiska.

5. Klasyfikacja aktywności kuracjuszy

Aktywność podejmowana przez kuracjuszy podczas turnusów rehabilitacyjnych jest różnorodna. W publikacjach naukowych trudno jest znaleźć opracowania, w których podano klasyfikacje aktywności wolnoczasowej. Autorka nie natrafiła również na opracowania dotyczące czasu wolnego kuracjuszy podczas turnusów rehabilitacyjnych. Na wybór podejmowanej czynności wpływają upodobania kuracjuszy, dlatego wprowadzony podział ma charakter subiektywny, a granice między poszczególnymi grupami w ramach różnych kryteriów są nieostre i niekiedy ulegają zacieraniu.

Pierwszym podziałem, jakiego dokonała autorka, jest klasyfikacja ze względu na czas trwania danej aktywności, który jest uzależniony od wielu czynników, jak chociażby długość przerw między zabiegami leczniczymi oraz średnim dziennym czasem wolnym, jakim dysponuje kuracjusz. Czas ten nie jest jednakowy dla wszystkich pensjonariuszy, dlatego też proponowany podział należy rozpatrywać indywidualnie: dla kuracjusza jako jednostki, nie dla całej społeczności. W tej klasyfikacji wyróżniono następujące rodzaje aktywności:

- krótka, do której można zaliczyć np. krótki spacer po parku zdrojowym czy rozwiązywanie krzyżówek – może trwać od kilku minut do jednej godziny;
- średniej długości, taka jak przejażdżka rowerem lub zbieranie grzybów w pobliskim lesie – trwa od jednej godziny do trzech godzin;

- długa, która może zdarzać się stosunkowo rzadko podczas pobytu rehabilitacyjnego, zwłaszcza kiedy grafik zabiegowy jest zaplanowany na krótki (intensywny) czas – może to być czynność wykonywana dłużej niż trzy godziny, np. udział w wycieczkach fakultatywnych.

Konieczność rozpatrywania podziału z osobna/indywidualnie dla każdego z pensjonariuszy wynika z tego, że jakaś czynność dla jednych może być aktywnością szybką (krótkotrwałą), a dla innych trwającą długo. Wiele zależy także od subiektywnych odczuć kuracjusza.

Drugim kryterium podziału aktywności wolnoczasowej kuracjuszy jest liczba osób, która w danej czynności bierze udział. Zdaniem autorki to ważne, gdyż podczas obserwacji kuracjuszy można dostrzec, że niektórzy z nich lubią przebywać sami, a inni preferują spędzanie czasu w grupach. Będzie to miało wpływ w dużej mierze również na rodzaj podejmowanej aktywności. W ramach tego kryterium wydzielono aktywność:

- indywidualną, podejmowaną przez kuracjusza we własnym zakresie, w dowolnie wybranym przez siebie momencie; nie musi on dostosowywać się godzinowo do jakichkolwiek wytycznych, sam decyduje o tym, co chce robić i kiedy; do tego typu aktywności można zaliczyć np. czytanie czy robótki ręczne;
- realizowaną grupowo, zarówno w małych, liczących do pięciu osób grupach, jak i większych (do 20 osób); są to np. spacery po okolicznych lasach lub pływanie w basenie, w którym kuracjusze lubią spędzać czas wolny ze swoimi znajomymi bądź rodziną; tego rodzaju aktywność zazwyczaj wymaga wcześniejszego zaplanowania, a także dostosowania się do pozostałych członków grupy;
- zbiorową, podejmowaną przez grupy liczące powyżej 20 osób; za taką można uznać spędzanie czasu na wieczorkach tanecznych, udział w wycieczkach krajoznawczych czy w warsztatach tematycznych; wymaga ona wcześniejszego zaplanowania lub zgłoszenia udziału, gdyż liczba miejsc zwykle jest ograniczona.

Kolejnym kryterium podziału aktywności wolnoczasowej kuracjuszy podczas pobytów rehabilitacyjnych jest rodzaj zachowań, uwzględniających wkład energii w wykonywanie czynności. W ramach tego kryterium zachowania podzielono na:

- bierne, które nie wymagają od kuracjusza dużego nakładu energii; mogą mieć miejsce zarówno w pokoju, w którym mieszka pensjonariusz podczas turnusu rehabilitacyjnego, jak i w holu wejściowym hotelu (lobby) czy w parku zdrojowym; zaliczyć do nich można m.in.: czytanie, rozmowę z bliskimi, robótki ręczne, oglądanie telewizji;

- czynno-bierne, stanowiące połączenie aktywności czynnej oraz biernej, polegające na tym, że kuracjusz wykonuje pewną czynność, jednak z wykorzystaniem narzędzi albo pomocy; do tej grupy można zaliczyć np. wykonywanie niektórych ćwiczeń fizycznych, jazdę na hulajnodze lub rowerze elektrycznym;
- czynne, czyli takie, do których kuracjusz używa własnej energii, aby dany rodzaj aktywności wykonać; mogą się odbywać zarówno w pokoju hotelowym, jak i na zewnątrz, gdzie jedyne ograniczenie stanowi pogoda; są to np.: ćwiczenia na siłowni plenerowej, bieganie, spacer czy jazda na rowerze.

Następnej klasyfikacji dokonano ze względu na miejsce, w którym dana czynność się odbywa. W tej grupie znalazła się aktywność:

- wykonywana wewnątrz budynku (w pomieszczeniu), jak oglądanie telewizji w pokoju hotelowym;
- zewnętrzna, m.in. spacer, wycieczki krajoznawcze.

W ostatnim proponowanym podziale aktywności podejmowanej przez kuracjuszy uzdrowisk za główne kryterium klasyfikacji autorka przyjęła sposób organizacji aktywności, wyodrębniając aktywność zorganizowaną:

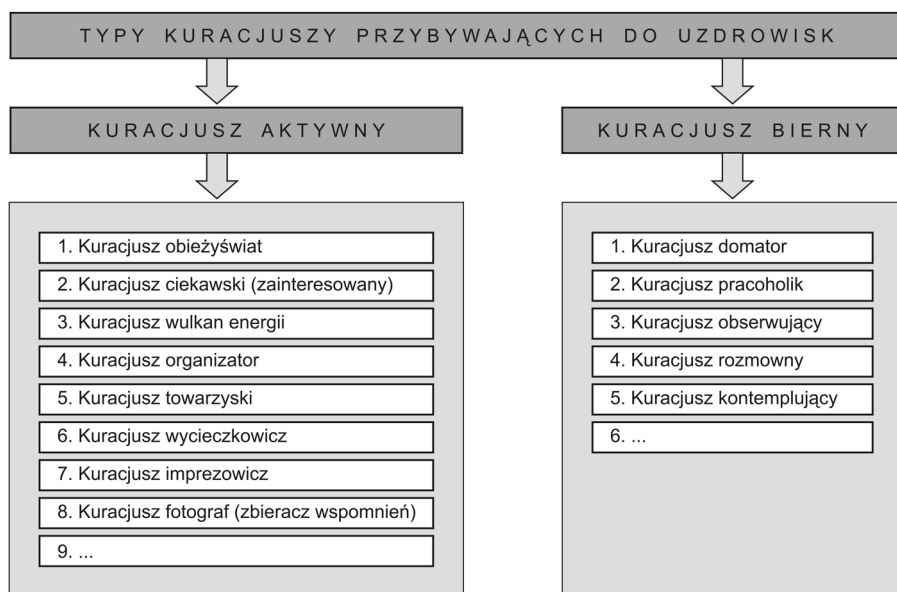
- indywidualnie, czyli realizowaną przez kuracjusza samodzielnie, zgodnie z własnymi przekonaniem i zainteresowaniami w dowolnie wybranym przez siebie miejscu i czasie; do takich aktywności można zaliczyć np. rozwiązywanie krzyżówek;
- grupowo, a więc planowaną przez grupę znajomych podczas turnusu rehabilitacyjnego; wymaga ona dostosowania się do wszystkich członków danej grupy ze względu na rodzaj czynności, miejsca oraz czasu jej odbywania; w ramach tej aktywności znajdują się wspólne spacer, wizyta w aquaparku czy wyjazd małą grupą na wycieczkę krajoznawczą;
- przez podmiot lecznictwa, w której zazwyczaj uczestniczy duża grupa kuracjuszy i jest zaplanowana dużo wcześniej (najczęściej jako atrakcja płatna).

6. Typologia kuracjuszy przybywających do uzdrowisk

W niniejszej części artykułu zaproponowana została typologia kuracjuszy przybywających do uzdrowisk, która uwzględnia podział pensjonariuszy pod względem ich zachowania oraz rodzajów podejmowanej aktywności. Stworzona klasyfikacja jest m.in. efektem obserwacji kuracjuszy przez autorkę, która pracowała trzy lata w Uzdrowisku Wieniec-Zdrój na stanowisku recepcjonistki. Zdaniem autorki artykułu

zaprezentowana typologia może przyczynić się do wzrostu zainteresowania kuracjuszami jako grupą społeczną, a także do pogłębienia wiedzy odnośnie do aktywności podejmowanej przez nich w czasie wolnym.

Najbardziej ogólnym podziałem uwzględniającym sposób spędzania wolnego czasu przez kuracjuszy przybywających na turnusy rehabilitacyjne do uzdrowisk jest klasyfikacja według ich preferencji wypoczynku aktywnego lub biernego. Wszystkie pozostałe rodzaje aktywności zaproponowane przez autorkę wynikają bezpośrednio z tego podziału, gdyż zawierają się w jednej z tych dwóch grup. Autorska typologia z zachowaniem tego zasadniczego podziału została przedstawiona na rysunku 10, który ukazuje typy kuracjuszy z uwzględnieniem sposobu spędzania czasu wolnego w uzdrowisku. Zaproponowana klasyfikacja ma charakter otwarty, co oznacza, że z czasem w uzdrowiskach mogą pojawić się kuracjusze, których będzie można przyporządkować do całkowicie nowego typu.



Rysunek 10. Typy kuracjuszy przybywających do uzdrowisk ze względu na sposób spędzania wolnego czasu
Źródło: opracowanie własne

Kuracjusz aktywny, jak nazwa wskazuje, swój czas wolny spędza aktywnie. Forma aktywności nie jest dla niego istotna, ważny jest ruch, dzięki któremu może utrzymać ciało i umysł w dobrej formie na dłużej.

Niesprzyjająca pogoda go nie odstrasza, gdyż zawsze znajdzie odpowiedni sposób, aby efektywnie wypełnić swój czas wolny. Trudno zastać go w pokoju hotelowym. Lubi pytać pracowników o znajdujące się w pobliżu szlaki czy ścieżki.

Jednym z typów kuracjuszy przybywających do uzdrowisk jest kuracusz obieżyświat – to osoba często podróżująca, nie tylko w celach zdrowotnych. Wiele widziała w swoim życiu, ceni najwyższy standard świadczonych usług, ale z tego powodu może wydawać się osobą trudną do zadowolenia. Często porównuje uzdrowiska, w których odbyła swoje turnusy rehabilitacyjne pod każdym względem: wyglądu pokoju, jakości czy smaku jedzenia, poziomu zabiegów leczniczych. Dlatego czasami można odnieść wrażenie, że nic nie jest w stanie jej zaskoczyć, a zamiast słów pochwały wyraża ona jedynie niezadowolenie. Recepcjoniści drżą na samo wspomnienie imienia takiej osoby. Jednak przy odrobinie szczęścia oraz odpowiedniego podejścia współpraca z kuracuszem tego typu jest możliwa.

Powszechnie spotykanym rodzajem kuracjusza w uzdrowiskach jest kuracusz ciekawski (zainteresowany). Czas pobytu chce wykorzystać jak najbardziej produktywnie, dlatego wypytuje o wszystko. Okolicę pragnie poznać bardzo dokładnie, stara się wyszukiwać wszelkie informacje na temat pobliskich atrakcji, a ważnym źródłem wiedzy są dla niego pracownicy, którzy zazwyczaj mieszkają niedaleko i mogą służyć radą. Spędza dużo czasu przy ladzie recepcyjnej, planując swój czas wolny. Jest to zazwyczaj osoba pozytywnie nastawiona do ludzi oraz otoczenia, jednak wymaga cierpliwości, gdyż rozmowa z nią może zająć sporo czasu.

Przeciwieństwem kuracjusza domatora (również opisanego w tym podrozdziale) jest kuracusz „wulkan energii”. Wszędzie go pełno, swój czas wolny chce spędzać aktywnie. Zaraża pozytywną energią, a pensjonariusze lubią przebywać w jego towarzystwie. Ma wiele pomysłów na wszelką aktywność wolnoczasową i nigdy się nie nudzi. Zła pogoda nie jest dla niego przeszkodą, gdyż ma wiele pomysłów na spędzanie czasu. To stały bywalec wieczorków tanecznych, który bryluje na parkiecie, rozpoczynając zabawę. Zazwyczaj jest to osoba, która wstaje wcześniej rano, aby jak najdłużej cieszyć się dniem w uzdrowisku.

Podczas turnusów rehabilitacyjnych w uzdrowisku możliwe jest spotkanie kuracjusza organizatora. Ma wiele pomysłów na grupowe spędzanie wolnego czasu. Chętnie organizuje wyjazdy krajoznawcze po okolicy dla swoich znajomych, jest doskonale zorientowany i zorganizowany. Ma zdolności przywódcze, co zazwyczaj jest bardzo doceniane. Przed wieczorkami tanecznymi często zbiera swoją grupę i kupuje w ich imieniu

bilety wstępu. Współpraca z takim typem kuracjusza jest satysfakcjonująca nie tylko dla współuczestników pobytu, ale także dla personelu.

Powszechnie spotykanym rodzajem pensjonariusza w uzdrowiskach jest kuracjusz towarzyski. Najlepiej czuje się w grupie. Indywidualna aktywność wolnoczasowa nie przynosi mu aż tak dużej radości, jak czas spędzany z innymi kuracjuszami. Z tego powodu lubi wspólne spacery, przejażdżki na rowerach czy wieczorki taneczne. Rzadko kiedy można go spotkać samego.

Pozytywnie odbieranym typem pensjonariusza, przybywającym do uzdrowiska na turnusy rehabilitacyjne, jest kuracjusz wycieczkowicz. Swoją czas wolny uwielbia spędzać na wyjazdach, które mają mu pomóc jak najlepiej poznać okolicę. Cieszą go zarówno wycieczki samodzielnie zorganizowane, jak i oferowane przez podmiot lecznictwa uzdrowiskowego. Pragnie wiedzieć dużo, przed przyjazdem odpowiednio przygotowuje się pod kątem informacji o pobliskich atrakcjach. Na miejscu lubi zadawać pytania pracownikom, którzy są dla niego ważnym źródłem wiedzy.

Kuracjusz imprezowicz wydaje się być popularny wśród osób przybywających do uzdrowiska na leczenie. Jednak to nie zabiegi są najważniejszym aspektem pobytu, a czekające go atrakcje, szczególnie wieczorki taneczne. Wśród kuracjuszy często można spotkać się z powiedzeniem, że potańcówki, zwane też fajfami, są najlepszą formą leczenia dostępną w uzdrowiskach. Kuracjusz imprezowicz lubi otaczać się ludźmi oraz dobrze się bawić.

Dla kuracjusza fotografa (zbieracza wspomnień) najważniejsze wydaje się uwiecznianie każdej chwili, którą spędza na terenie uzdrowiska. Pobyt w uzdrowisku jest dla niego okazją do kreowania nowych wspomnień, którymi chętnie podzieli się z rodziną i przyjaciółmi po powrocie. Uczestniczy w wycieczkach krajoznawczych oraz innych rodzajach aktywności, będących ważnym aspektem jego końcowej oceny pobytu w uzdrowisku. Chce, aby jego turnus rehabilitacyjny przebiegał w przyjaznej atmosferze, z miłymi ludźmi, aby był to czas, który będzie chętnie wspomniany jeszcze długo po zakończeniu pobytu w uzdrowisku.

Przeciwieństwem aktywnego pensjonariusza jest kuracjusz bierny. Największą przyjemność sprawiają mu czynności, które nie wymagają dużego nakładu energii. Ceni ciszę i spokój, przez co może popadać w konflikty ze współlokatorami. Czas poza zabiegami leczniczymi lubi spożytkować na oglądanie telewizji, czytanie czy robotki ręczne. Taki sposób spędzania czasu jest popularny wśród osób starszych przybywających do uzdrowisk, które nie mają siły na aktywny wypoczynek. Kuracjusz tego rodzaju lubi dbać o swój umysł, aby utrzymać go w dobrej kondycji.

Podczas turnusów rehabilitacyjnych można spotkać kuracjuszy domatorów. Czas wolny poza zabiegami najchętniej spędzają w swoim pokoju, oddając się w nim różnym czynnościom, np. oglądaniu telewizji czy czytaniu. Cenią niezależność, mogą jednak sprawiać wrażenie niedostępnych lub trudnych w komunikacji interpersonalnej. Nie zawsze są rozmowni, dlatego zdarza się słyszeć wyrazy niezadowolenia ze strony współlokatorów. Pokój podczas turnusu rehabilitacyjnego jest ich ostoją. Nie korzystają z atrakcji uzdrowiska, gdyż uważają to za zbędne.

Kuracjusz pracoholik po zabiegach rusza do pracy ze swoim laptopem. Zawsze ma przy sobie telefon komórkowy, który jest łącznikiem ze światem. Dobrze działające wi-fi jest mu niezbędne do funkcjonowania w trakcie turnusu. Kuracjusz pracoholik ceni kontakty interpersonalne, jednak dopiero po wykonanej pracy. Z tego powodu może być uważany za niedostępnego bądź niechętnego do rozmów. Priorytetem są dla niego obowiązki zawodowe, po ich zakończeniu może korzystać z uroków uzdrowiska.

W uzdrowiskach można spotkać również kuracjusza obserwującego, który może wydawać się nieco wycofany w relacjach międzyludzkich. Stara się nie zadawać zbyt wielu pytań. Podczas wieczorków tanecznych swój czas wolny spędza na siedzeniu przy stoliku i obserwowaniu tańczących pensjonariuszy. Sprawia wrażenie osoby chłodnej i trudnej do polubienia. Chętnie jednak powiela aktywność wolnoczasową innych kuracjuszy, choć nie brakuje mu również własnej inwencji. Dzięki bacznej obserwacji wydaje się zauważać więcej niż inni ludzie.

Kuracjusz rozmowny swój czas wolny przeznacza w dużej mierze na konwersacje z innymi kuracjuszami przebywającymi na turnusie rehabilitacyjnym, ze swoją rodziną czy przyjaciółmi. Telefon w ręku jest jego znakiem rozpoznawczym. Jest dobrym słuchaczem, dlatego też można na nim polegać. Lubi spędzać czas wolny na rozmowach z pracownikami, oczywiście we właściwym momencie. Uwielbia opowiadać historie ze swojego życia.

Spokojnym zazwyczaj typem kuracjusza jest kuracjusz kontemplujący. Stwarza wrażenie introwertyka, który cały swój czas wolny lub jego większość spędza na rozmyślaniu. Jako miejsce rozważań może wybierać swój pokój lub odludne miejsca, jak park zdrojowy. Okres turnusu rehabilitacyjnego jest dla niego zapewne czasem na podsumowania oraz refleksje. Nie oznacza to jednak, że taki kuracjusz całkowicie rezygnuje z atrakcji oferowanych przez uzdrowisko, ale czas ten może być połączony z intensywnym myśleniem.

W literaturze przedmiotu nieczęsto spotyka się opracowania dotyczące sposobu spędzania czasu wolnego przez kuracjuszy polskich uzdrowisk. Jeśli już takie artykuły się pojawiają, to zazwyczaj bazują na podstawach

teoretycznych, brak natomiast podejścia praktycznego, z wykorzystaniem badań naukowych. Jak słusznie zauważył A. Rokicki (2016, s. 192), przejście na emeryturę (dotyczy to jedynie osób ze starszych grup wiekowych udających się do uzdrowisk) jest początkiem nowego czasu, odpowiedniego na rozwój zainteresowań, spełnianie marzeń czy pomoc innym. W związku z tym kuracjusze powinni dopasować podejmowaną aktywność do własnych możliwości oraz wcześniejszych przyzwyczajeń. Oznacza to również, że nie wszyscy kuracjusze będą podejmować aktywność fizyczną, niektórzy pragną jedynie odpoczynku bądź spędzania czasu wolnego na hobby, które nie wymaga dużego nakładu energii. Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych przez autorkę niniejszego artykułu. Wybór aktywności wolnoczasowej przez osoby przybywające do uzdrowiska zależny był od wielu czynników: demograficznych, ekonomicznych, możliwości kontaktu z drugim człowiekiem, czy też wcześniejszych przyzwyczajeń. W uzdrowiskach można spotkać wiele osób, które mają różne osobowości oraz podejście do czasu wolnego. Z pewnością temat nie jest wyczerpany i na podstawie kolejnych obserwacji w uzdrowiskach będzie można wyodrębnić nowe typy kuracjuszy przybywających na turnusy rehabilitacyjne.

7. Wnioski

Przeprowadzone na terenie Uzdrawiska Wieniec-Zdrój badania dotyczące sposobów spędzania czasu wolnego przez kuracjuszy dostarczyły informacji o podejmowanej przez nich aktywności podczas turnusów rehabilitacyjnych. Z analizy tych danych wynika, że aktywność wolnoczasową kuracjuszy można uznać za różnorodną i zależy ona od wielu czynników, takich jak: status zawodowy, wiek, płeć czy dotychczasowe przyzwyczajenia. Zdaniem autorki pensjonariusze w większości starają się spędzać swój czas wolny w sposób aktywny, ale jest to w dużej mierze uwarunkowane ich dotychczasowym sposobem życia. Celem podejmowanej aktywności jest jednak dbanie o zdrowie oraz efektywne spędzenie czasu po zakończeniu zabiegów leczniczych.

Aktywność wolnoczasowa kuracjuszy wydaje się być tematem nie w pełni odkrytym, jednak dającym duże możliwości badawcze. Interesującym pomysłem jest przeprowadzenie badań również w okresie zimowym, co umożliwiłoby porównanie zasobów czasu wolnego oraz zachowań wolnoczasowych kuracjuszy. Kontynuacja badań pozwoliłaby na odkrywanie innych sposobów spędzania czasu wolnego w ośrodkach lecznictwa uzdrowiskowego.

Wprowadzenie typologii kuracjuszy do literatury przedmiotu w opinii autorki może się przyczynić do zwiększenia świadomości na temat tej grupy społecznej. Zaproponowane typy pensjonariuszy mogą z kolei pomóc w jeszcze większym dopasowaniu oraz zindywidualizowaniu oferty czasu wolnego w uzdrowisku. Autorka uważa, że jego teren ma sprzyjać rozwojowi oraz podtrzymywaniu zainteresowań osób, które biorą udział w turnusach rehabilitacyjnych. Zarówno infrastruktura, jak i oferta czasu wolnego powinna być maksymalnie dopasowana do zmieniających się potrzeb kuracjuszy, co zagwarantuje zwiększenie poziomu ich zadowolenia oraz jeszcze lepsze wykorzystanie czasu wolnego osób przebywających w sanatoriach.

Bibliografia

- Alejski, W. (2011). Aktywność turystyczna: międzynarodowe i krajowe zróżnicowanie oraz kwestia wykluczenia społecznego. *Turyzm/Tourism*, 21(1–2), 7–16. <https://doi.org/10.18778/0867-5856.21.1-2.02>
- Gaworecki, W. (2003). *Turystyka*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kaczmarek, J., Stasiak, A., Włodarczyk, B. (2005). *Produkt turystyczny. Pomysł, organizacja, zarządzanie*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Karbowiak, K. (2015). Perspektywy rozwoju turystyki uzdrowiskowej w Polsce. *Europa Regionum*, 24, 233–248. <https://doi.org/10.18276/er.2015.24-22>
- Lis, P. (2023). *Aktywność turystyczno-rekreacyjna kuracjuszy Uzdrowiska Wieniec-Zdrój podczas turnusów rehabilitacyjnych* [niepublikowana praca magisterska, Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji].
- Makała, H. (2016). Turystyka uzdrowiskowa w Polsce. *Zeszyty Naukowe. Turystyka i Rekreacja*, 18(2), 119–130. https://wstijo.edu.pl/wp-content/uploads/2023/05/zeszyt_naukowy_tir_nr_18.pdf
- Polska Organizacja Turystyczna. (2023, 12 grudnia). *Znamy laureatów II edycji konkursu na najlepszą pracę magisterską „Teraz Polska Turystyka”*. <https://www.pot.gov.pl/pl/nawosci/wiadomosci-z-pot/znamy-laureatow-ii-edycji-konkursu-na-najlepsza-prace-magisterska-teraz-polska-turystyka>
- Rokicki, A. (2016). Starość nie znaczy bierność – współczesne metody aktywizowania seniorów. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J: Paedagogia-Psychologia*, 29(1), 185–198. <https://journals.umcs.pl/j/article/view/2654>

AKTYWNOŚĆ TURYSTYCZNO-REKREACYJNA KURACJUSZY UZDROWISKA WIENIEC-ZDRÓJ PODCZAS TURNUSÓW REHABILITACYJNYCH

Abstrakt: Celem pracy jest analiza czasu wolnego kuracjuszy Uzdrowiska Wieniec-Zdrój, zlokalizowanego w województwie kujawsko-pomorskim. W kręgu zainteresowań badawczych znalazły się takie zagadnienia, jak: czas wolny kuracjuszy, jego ilość oraz

sposób wykorzystania. Obserwacji poddano zachowania wolnoczasowe kuracjuszy przebywających na turnusach rehabilitacyjnych zarówno na terenie uzdrowiska, jak i podczas wycieczek krajoznawczych. Istotnym elementem było dokonanie klasyfikacji zaobserwowanej aktywności kuracjuszy oraz stworzenie autorskiej typologii pensjonariuszy przybywających do uzdrowisk. Z przeprowadzonych badań wynika, że aktywność turystyczno-rekreacyjna kuracjuszy jest różnorodna oraz zależna od wielu czynników, ale pensjonariusze starają się spędzać czas wolny aktywnie. W pracy zostały wykorzystane następujące metody badawcze: sondaż diagnostyczny (narzędziami był kwestionariusz ankiety oraz wywiadu), obserwacja uczestnicząca oraz dokumentacja fotograficzna.

Słowa kluczowe: Wieniec-Zdrój, turystyka uzdrowiskowa, czas wolny, kuracjusze, wycieczki fakultatywne

TOURIST AND RECREATIONAL ACTIVITY OF PATIENTS AT WIENIEC-ZDRÓJ HEALTH RESORT DURING REHABILITATION

Abstract: The aim is to analyze the free time of patients at Wieniec-Zdrój Spa, located in the Kuyavian-Pomeranian Voivodeship. The research interests include issues such as patients' free time, its quantity and method of use. The free-time behavior of patients on rehabilitation was observed, both in the spa area and during sightseeing trips. An important element was the classification of the activities of patients and the creation of an original typology of residents visiting health resorts. The research shows that the tourist and recreational activity of patients is diverse and depends on many factors, as residents try to spend their free time actively. The following research methods were used: a diagnostic survey (the tools were a survey and interview questionnaire), participant observation and photographic documentation.

Keywords: Wieniec-Zdrój, spa tourism, free time, patients, optional excursions

KONTEKST PRZESTRZENI TURYSTYCZNEJ



Maja KULESZA

Uniwersytet Łódzki

e-mail: maja.kulesza@edu.uni.lodz.pl

INTERAKTYWNA MAPA PARKÓW KULTUROWYCH W WIETRZYCHOWICACH I SARNOWIE¹

1. Wprowadzenie

W 1933 r. profesor Konrad Jażdżewski jako pierwszy rozpoczął badania najstarszych, jak się potem okazało, zabytków architektury znajdujących się na terenie Polski. W południowej części województwa kujawsko-pomorskiego na terenie gmin Lubraniec i Izbica Kujawska są położone cenne obiekty archeologiczne w postaci kamiennych grobowców megalitycznych liczących około 5500 lat. Wznosiły je zamieszkujące w IV tysiącleciu p.n.e. niemal całą Europę Środkową społeczności kultury pucharów lejkowatych (Papiernik i Płaza, 2017).

Celem opracowania jest przybliżenie historii tych niezwykłych obiektów oraz metodyki tworzenia ich interaktywnej mapy za pomocą oprogramowania GIS. Artykuł składa się z przeglądu literatury dotyczącej megalitów kujawskich, ich historii, związanych z nimi pojęć, opisu zastosowanego oprogramowania, metodyki tworzenia interaktywnej mapy oraz wyników i podsumowania.

2. Przegląd literatury – podstawowe pojęcia, historia

Obszary, na których znajdują się osobne cmentarzyska megalitów kujawskich, od 2006 r. podlegają prawnej ochronie dzięki utworzeniu parków

¹ Tekst artykułu został przygotowany na podstawie pracy licencjackiej autorki *Interaktywna mapa parków kulturowych w Wietrzychowicach i Sarnowie*, napisanej pod kierunkiem dr inż. Marty Nalej w Instytucie Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego (Kulesza, 2023).

kulturowych. W Polsce są one zakładane w miejscach, o które należy troszczyć się nie tylko ze względu na występujące zabytki, ale też ich otoczenie krajobrazowe. Powołują je instytucje samorządowe opiekujące się szczególnie cennymi dobrami naszego dziedzictwa historycznego i kulturowego, które bez zapewnienia odpowiedniego nadzoru państwa mogą ulec nieodwracalnym zmianom lub nawet bezpowrotnemu zniszczeniu (Papiernik i Płaza, 2017). Chronione w tego typu parkach zabytki nieruchome to nieruchomości, które zostały stworzone przez człowieka lub są związane z jego działalnością i stanowią świadectwo poprzednich epok (Lorek, 2018; Narodowy Instytut Dziedzictwa, b.r.). Przykładem zabytków nieruchomych są megality (z gr. *megas* – ‘wielki’, *lithos* – ‘kamień’), czyli monumentalne budowle wznoszone przy użyciu ogromnych kamiennych głazów i bloków skalnych, stawiane głównie w neolicie. Prawdopodobnie służyły one jako obiekty kultu lub jako proste obserwatoria astronomiczne (Dobry słownik, b.r.; Ruszkowski, 2021). Innym przykładem podobnych zabytków są kurhany – stożkowe mogiły w kształcie kopca, które powstały od neolitu do wczesnego średniowiecza (Polskie Wydawnictwo Naukowe [PWN], b.r.b).

W parkach kulturowych w Wietrzychowicach i Gaju Stolarskim oraz w Sarnowie znajdują się megality kujawskie (rysunek 1), nazywane również kopcami kujawskimi. Są to grobowe konstrukcje wzniesione na planie trójkąta ostrokątnego lub wydłużonego trapezu, znajdujące się na Kujawach. Składają się z trzech części: z nasypu ziemnego otoczonego kamienną obstawą wykonaną z polodowcowych głazów, ze ścian zewnętrznych grobowców oraz z grobów jednej lub kilku osób. Powstały w neolicie, w okresie panującej kultury pucharów lejkowatych na terenie Polski, tj. 3700–1900 lat p.n.e. (Papiernik i Płaza, 2017; Ruszkowski, 2021).

W literaturze temat kamiennych grobowców na Kujawach jest omawiany w wielu źródłach. Jednym z nich jest krótki artykuł M. Ruszkowskiego (2021). Opowiada on o pierwszym etapie terenowych badań geologicznych megalitów kujawskich. Porusza podstawowe zagadnienia teoretyczne potrzebne do zrozumienia tej kwestii, czyli m.in. genezę powstania megalitycznych grobowców w Polsce i na świecie oraz ich związek z ówczesnie panującymi wierzeniami. W północnej Europie, około 4 tys. lat temu, megalityzm był przejawem religii nieba i ziemi, w rejonie śródziemnomorskim megality były formą oddania hołdu Wielkiej Matce – Matce Ziemi. Autor tekstu opisał też wygląd megalitycznych grobowców, zwracając uwagę na szczególnie dobór skał użytych do stworzenia budowli.



Rysunek 1. Grobowiec nr 3 i 4 w Sarnowie
Źródło: M. Kulesza, 2023

Artykuł opracowany przez M. Pawlikowskiego, M. Jaranowskiego i P. Papiernika (2020) skupia się na analizie petrograficznej i mineralogicznej gładów, z których są zbudowane grobowce. Wynika z niej, że kamienie były starannie wybierane, a także przycinane w celu uzyskania pożądaných kształtów metodą odłupywania. Wśród wszystkich zarejestrowanych rodzajów skał, z których zbudowane są kurhany, dominują granity (różowy i szary), gnejsy oraz kwarcyty.

Inną pozycją literatury poruszającą temat cmentarzyska w Wietrzychowicach jest artykuł autorstwa P. Papiernika, D.K. Płazy i J. Wichy (2017), omawiający osadnictwo kultury ceramiki wstęgowej rytej (KCWR) na terenach Pojezierza Kujawskiego. Opisano w nim przebieg współczesnych wykopalisk w pobliżu parku kulturowego oraz metody wykorzystywane do uzyskania i archiwizowania otrzymanych danych. Prace dały zaskakujące efekty, ponieważ pozwoliły na odkrycie 351 fragmentów naczyń zaliczanych do KCWR. Materiały o takiej przynależności kulturowej znaleziono aż na 42 nowych stanowiskach (w czasie wykopalisk w latach 80. XX w. znano tylko dwa takie stanowiska). Autorzy sugerują potrzebę dalszych badań, biorąc pod uwagę skalę dokonanych odkryć.

Opracowaniem podsumowującym wiedzę o historii i efektach wykopalisk w Wietrzychowicach, Gaju Stolarskim i Sarnowie jest książka

Papiernika i Płazy (2017). Przybliżyła ona pierwsze odkrycia grobowców w XIX w. przez środowiska inteligencji, następnie odkrycia prof. Konrada Jażdżewskiego w latach 30. XX w. oraz badania naukowe prof. Waldemara Chmielewskiego prowadzone w latach 50. XX w. Prace trwały do roku 1974, zostały wznowione dopiero 40 lat później i trwają do dziś. Autorzy opisują też walkę o ochronę zabytków, które były do pewnego momentu wykorzystywane jako źródło budulca. Spór zakończył się po utworzeniu parków kulturowych na terenie cmentarzysk.

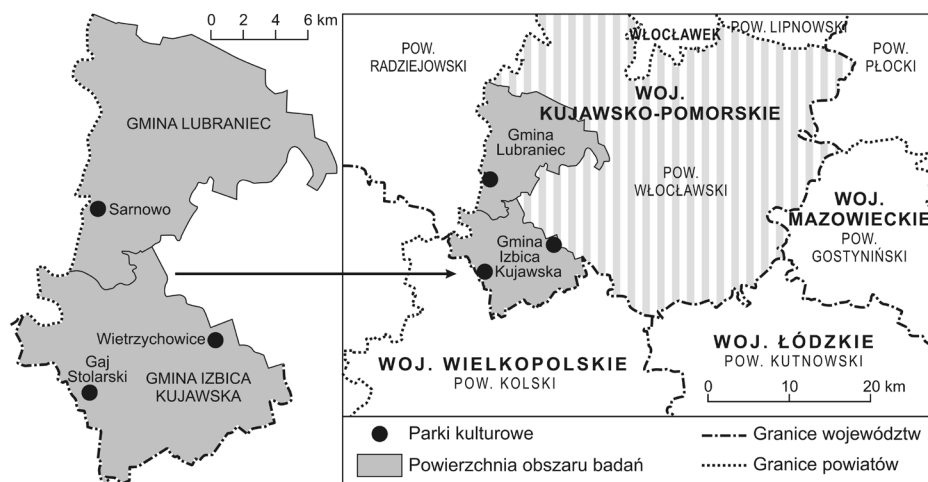
Opracowaniem niezwiązanym z tematyką kurhanów na Kujawach, ale istotnym dla autorki niniejszego artykułu, bowiem opisującym przebieg tworzenia mapy interaktywnej dla Starego Cmentarza w Łodzi, jest praca A. Jasion (2018). Pokazuje ona proces powstawania takiej mapy od strony technicznej oraz szeroko opisuje zagadnienia teoretyczne. Dzięki połączeniu map, zawartych opisów, obrazów oraz możliwości ich wtórnej aktualizacji, mapa stanowi atrakcyjne źródło wielu informacji na temat wybitnych osób pochowanych na Starym Cmentarzu. Zwraca też uwagę na znaczenie współpracy specjalistów różnych dziedzin, czyli w tym przypadku specjalistów geoinformacji oraz dziedzictwa kulturowego w zakresie tematycznym danej mapy. Mapa została przedstawiona na uroczystościach związanych z systemami informacji geograficznej oraz projektami promującymi historię Łodzi.

Rozmieszczenie megalitów kujawskich również można przedstawić za pomocą mapy. Mapa to modelowo-obrazowa całość informacyjna, która przy użyciu znaków kartograficznych pokazuje rozmieszczenie obiektów, odwzorowanych w danym układzie odniesienia w pomniejszeniu i uproszczeniu (Głazewski i in., 2015). Może ona mieć różną formę, np. analogową lub cyfrową. Mapa cyfrowa to model rzeczywistości geograficznej przedstawiony w postaci cyfrowej i przystosowany do przetwarzania danych geograficznych za pomocą komputera (Gaździcki, 2001). Innym rodzajem jest mapa interaktywna, czyli aplikacja sieciowa wyświetlająca treść kartograficzną. Jej interfejs może pozwalać na wykonywanie różnych operacji, np. zmiany widoku – przybliżanie, oddalanie, przesuwanie lub wyświetlanie dodatkowych informacji tekstowych, obrazów, filmów i odnośników do stron zewnętrznych (Kubik, 2009). Interaktywność w systemie komputerowym polega na wpływaniu użytkownika na działanie programu komputerowego (Głazewski i in., 2015), a aplikacją jest komputerowy program użytkowy wykonujący określone zadania (PWN, b.r.a). Rzadziej spotykanym rodzajem map jest mapa narracyjna, która pozwala na powiązanie mapy, tekstu, obrazów i obiektów multimedialnych (Skura i in., 2019).

Precyzyjne tworzenie map umożliwia system informacji geograficznej (ang. *geographic information system* – GIS), który pozwala zarządzać, analizować i umieszczać na mapach dane najróżniejszych typów, łącząc dane lokalizacyjne z różnymi rodzajami informacji opisowych (Esri, b.r.).

3. Położenie i historia obszaru badań

Jako obszar badań przyjęto dwie gminy: Lubraniec i Izbica Kujawska. Zostały one wybrane ze względu na lokalizację parków kulturowych, które chronią kompleksy megalitycznych grobowców. Gminy położone są w centralnej Polsce na Kujawach (rysunek 2). W granicach gminy Lubraniec znajduje się Park Kulturowy w Sarnowie, obejmujący dziewięć grobowców. Na terenie gminy Izbica Kujawska położony jest Park Kulturowy w Wietrzychowicach i Gaju Stolarskim, w którego granicach łącznie jest siedem grobowców.



Rysunek 2. Położenie obszaru badań na tle podziału administracyjnego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Państwowych Zasobów Geodezyjnych i Kartograficznych – Państwowy Rejestr Granic (Geoportal krajowy, b.r.)

Megalityczne grobowce na Kujawach od bardzo dawna zwracały uwagę okolicznej ludności. W XIX w. były nazywane żalami lub mogielnikami. Pojawiały się też opowieści, że zbudowały je olbrzymy zamieszkujące Kujawy w dawnych czasach.

Pierwszy dobrze opracowany opis megalitów sporządził Maksymilian Chełmiński w 1843 r. Systematyczne badania naukowe w Wietrzychowicach, Obałkach i Leśniczówce rozpoczął natomiast prof. Jażdżewski, dopiero 90 lat później (rysunek 3). Jako pierwszy postawił tezę, że budowniczo wie megalitów to ludność kultury pucharów lejkowatych, a także określił czas powstania tych obiektów. Sformułował też samo pojęcie grobowców kujawskich, które pomimo problemów udało się wpisać do rejestru zabytków nieruchomych w roku 1968.

Kolejne ważne wykopaliska przeprowadził prof. Chmielewski, który zbadał grobowiec w Gaju Stolarskim, przygotowując dokładny jego opis, oraz cmentarzysko w Sarnowie. Ostatecznie w roku 1971 w Wietrzychowicach powstał rezerwat archeologiczno-przyrodniczy, a kolejny utworzono w Sarnowie. Badania w ich pobliżu zostały przerwane, wznowiono je dopiero po 40 latach (w 2009 r.) przez archeologów z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi i do dziś są kontynuowane pod kierunkiem dra Piotra Papiernika (Papiernik i Płaza, 2017). Pierwszy z rezerwatów został przekształcony w park kulturowy w roku 2006, drugi w 2010.



Rysunek 3. Grupa pracowników wykopaliskowych na tle zrekonstruowanego grobowca nr 3 w Wietrzychowicach, prawdopodobnie 1936 r.

Źródło: Archiwum Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi dzięki uprzejmości dra P. Papiernika

Megality kujawskie zostały wybudowane przez ludność kultury pucharów lejkowatych. Była to jedna z głównych kultur neolitu z kręgu nad-dunajskich występująca w centralnej Europie – rozwijała się na terenach współczesnej Polski, północnych Niemiec oraz Danii i jest datowana na 3700–1900 r. p.n.e. Nazwa tej kultury wzięła się od najliczniejszych zabytków pochodzących z tego okresu, jakimi są charakterystyczne naczynia gliniane o profilu lejkowatym i zdobieniu ryflowanych krawędzi naczyń. W Polsce można wyróżnić dwie grupy: wschodnią z trzema etapami rozwojowymi, w których najstarszy nazywany jest fazą sarnowską (od stanowiska archeologicznego w Sarnowie), oraz południową (PWN, b.r.c; Ruszkowski, 2021).

Ludność kultury pucharów lejkowatych zajmowała się głównie uprawą roli i hodowlą zwierząt. Jej przedstawiciele umieli użyźniać i orać glebę, znali takie narzędzia polowe, jak radło oraz motyka. Uprawiali głównie pszenicę, jęczmień, groch, len, a w hodowli dominowały: bydło, świnie, owce oraz kozy. Mimo tych umiejętności i sprzyjających warunków nie prowadzili w pełni osiadłego trybu życia. Zakładane osady były zamieszkiwane aż do zupełnej eksploatacji terenów wokół, następnie przenoszono się w inne, bardziej dogodnie miejsce. Zajmowano się również wydobywaniem i obróbką krzemienia pasiastego (rysunek 4), który pozyskiwano z rejonu Gór Świętokrzyskich lub importowano z bardziej odległych miejsc. Materiał wykorzystywano do wyrobienia różnego rodzaju narzędzi i broni. Kultura ta stopniowo została wyparta przez wojowniczą kulturę ceramiki sznurowej (Nowak, 2019; Nowicki, b.r.).



Rysunek 4. Narzędzie krzemienne z surowca z terenów dzisiejszej Ukrainy, odkryte w grobie centralnym grobowca nr 1 w Gaju Stolarskim

Źródło: Archiwum Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi dzięki uprzejmości dra P. Papiernika

4. Metodyka badań

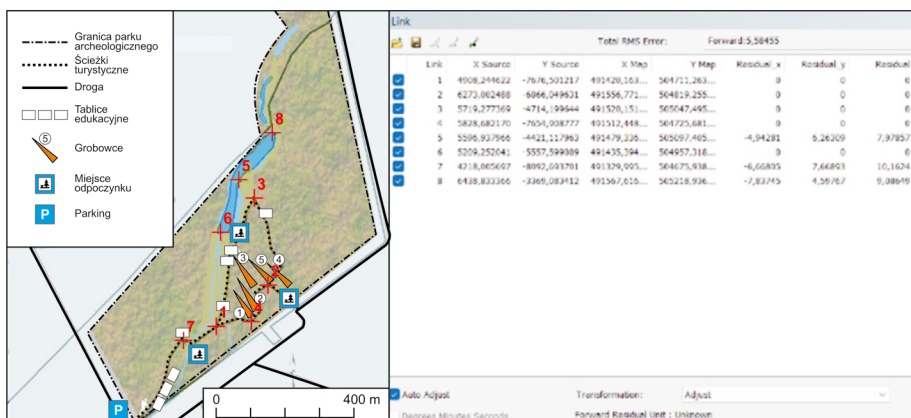
4.1. Przygotowanie danych

W projekcie mapy interaktywnej parków kulturowych w Wietrzychowicach i w Sarnowie wykorzystano dane uzyskane z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi oraz podczas samodzielnej inwentaryzacji w terenie w maju 2023 r. Były to dane w postaci fotografii, ilustracji poglądowych oraz dokumentów tekstowych. Do stworzenia mapy interaktywnej, a następnie aplikacji StoryMaps użyto pakietu oprogramowania ArcGIS. W jego skład wchodzi m.in.: aplikacja ArcMap, usługa ArcGIS Online, moduł Map Classic Viewer oraz aplikacja ArcGIS StoryMaps, które zostały stworzone przez firmę ESRI, światowej klasy producenta oprogramowania GIS (Esri Polska, b.r.). Innymi narzędziami użytymi w trakcie pracy w celu uporządkowania danych tekstowych były: program Microsoft Word (wersja 2301) oraz aplikacja Zdjęcia Microsoft, pozwalająca na odpowiednie dostosowanie obrazów.

Po przygotowaniu ogólnych danych w programie ArcMap (wersja 10.4.1), który służy do wyświetlania, eksplorowania, tworzenia i edytowania zbioru danych GIS badanego obszaru (Esri Polska, b.r.), utworzono nowy plik *shape*. Za pomocą tzw. poligonów zaznaczono w nim położenie współcześnie widocznych grobowców. Tabela atrybutów warstwy przedstawiającej lokalizację grobowców zawierała pola: „FID”, „Id”, „Shape”, „Shape_Area”, „Shape_Length”. Następnie dodano pola: „Długość”, w którym zamieszczono długość grobowca w metrach, „Numer grobowca”, „Park kulturowy” (zawierające pełną nazwę parku kulturowego), „Miejscowość” (zawierające nazwę miejscowości) oraz pola z linkami do ilustracji wcześniej umieszczonych w usłudze ArcGIS Online. Do każdego grobowca dołączono co najmniej jedno zdjęcie archiwalne wykonane w trakcie wykopalisk, zdjęcie aktualne i zdjęcie odnalezionego artefaktu, z pominięciem grobowca nr 4 w Wietrzychowicach, dla którego nie zachowała się archiwalna dokumentacja fotograficzna. Utworzono też drugi plik *shape* z takimi samymi polami, w który wrysowano położenie niewidocznych fragmentów grobowców w Gaju Stolarskim.

Otrzymane poglądowe plany parków nie miały geoodniesienia, dlatego aby poprawnie zlokalizować zabytki, wykorzystano narzędzie „Georeferencja”, umożliwiające nadanie plikowi rastrowemu lub wektorowemu układu współrzędnych geograficznych (rysunek 5) (Zakład Badań Środowiska i Geoinformacji, Instytut Geografii i Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, b.r.). Jako punkty kontrolne przy nadawaniu georeferencji służyły drogi w pobliżu parków, które znajdowały się na

planach, oraz inne charakterystyczne obiekty, np. zbiornik retencyjny w Wietrzychowicach. Do wszystkich planów użyto transformacji „Adjust”. Błędy wpasowania przestrzennego wyniosły: dla Wietrzychowic 5,9 m, dla Gaju Stolarskiego 2,2 m, a dla Sarnowa 2,1 m.



Rysunek 5. Widok zgeoreferowanego planu parku kulturowego w Wietrzychowicach oraz tabeli z punktami kontrolnymi w programie ArcMap

Źródło: opracowanie własne

Położenia drugiego grobowca w Gaju Stolarskim nie można było porównać z mapą bazową Imagery, ponieważ obiekt ten nie jest obecnie widoczny na powierzchni ziemi. Dlatego opierano się wyłącznie na materiałach dostarczonych przez Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi.

W trzecim pliku *shape* zaznaczono za pomocą punktów położenie trzech miejscowości, w których znajdują się badane obiekty. Tabela atrybutów warstwy przedstawiającej lokalizację miejscowości zawierała pola: „FID”, „Id”, „Shape”, „ORIG_FID”. Następnie dodano „Rok powstania”, gdzie wpisano datę powołania parków kulturowych. Dodano też następujące pola: „Miejscowość”, „Nazwa” (zawierające pełną nazwą parku kulturowego) oraz „Logo”, w którym umieszczono link do ilustracji w ArcGIS Online.

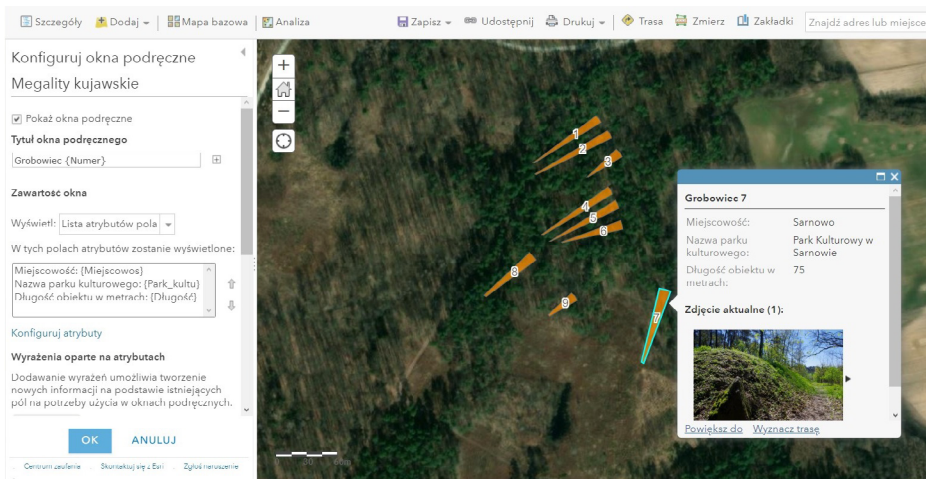
4.2. Wykonanie projektu

Do wykonania mapy interaktywnej zastosowano ArcGIS Online. Jest to działająca w chmurze usługa umożliwiająca tworzenie map, analizowanie danych oraz ich udostępnianie. Następnie utworzono aplikację z narracją w ArcGIS StoryMaps – to jedna z aplikacji dostępnych na platformie

ArcGIS Online, pozwalająca na opowiadanie historii poprzez łączenie mapy z tekstem narracyjnym i danymi multimedialnymi.

Przygotowane w programie ArcMap warstwy *shape*, przedstawiające megality kujawskie oraz lokalizacje parków kulturowych, skompresowano do plików zip i dodano do zasobów w programie ArcGIS Online. Na ich podstawie utworzono trzy hostowane warstwy: 1. Megalidy (widoczne), 2. Megalidy (niewidoczne) i 3. Miejscowości PK (punkty).

W aplikacji Map Viewer Classic za pomocą funkcji „Konfiguruj okno podręczne” zmieniono tytuł okna i ustalono, które pola z tabeli atrybutów będą wyświetlane i w jakiej kolejności, a także zmieniono ich aliasy (rysunek 6). Korzystając z funkcji „Media okna podręcznego”, dodano też zdjęcia obiektów.



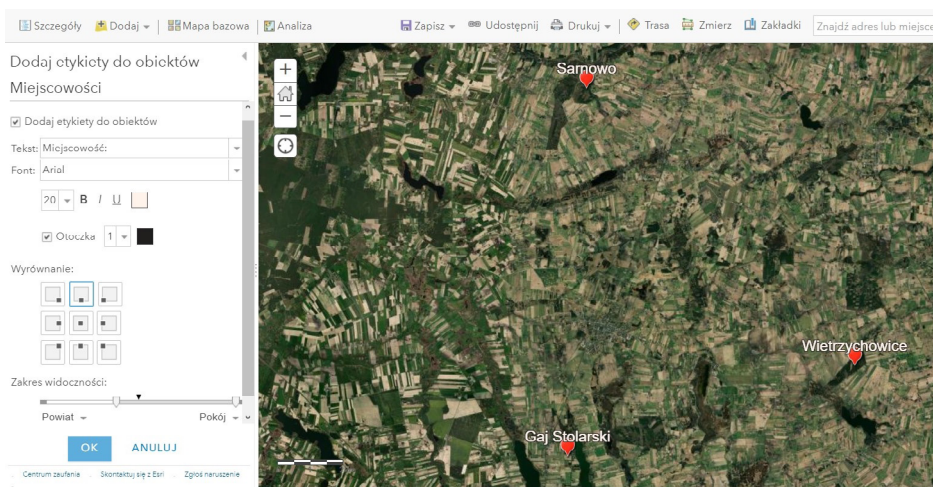
Rysunek 6. Konfiguracja okna podręcznego dla warstwy przedstawiającej megality kujawskie w aplikacji Map Viewer Classic

Źródło: opracowanie własne

Konfiguracja okien podręcznych spowodowała, że po zaznaczeniu obiektu na warstwie „Mapa megalitów” wyświetlane są informacje o numerze grobowca, miejscowości i nazwie parku kulturowego, w której znajduje się obiekt, o jego długości w metrach oraz o fotografiach aktualnych, archiwalnych i w niektórych przypadkach zdjęciach znalezionych artefaktów. Natomiast po zaznaczeniu obiektu na warstwie „Miejscowości PK” w oknie podręcznym ukazują się informacje o: pełnej nazwie parku, miejscowości, w której się znajduje, roku powstania parku i jego logo.

Za pomocą funkcji „Zmień styl” ustawiono kolor wypełnienia poligonu, jego obrys i procent przezroczystości oraz zmieniono kształt symbolu dla

warstwy punktowej. Następnie utworzono etykiety obiektów. Ustawiono odpowiedni rozmiar i kolor czcionki, a także zmieniono ich położenie względem punktu (rysunek 7). Dla warstwy przedstawiającej megality kujawskie jako etykiety ustawiono numery grobowców, a dla warstwy ukazującej lokalizację parków kulturowych wykorzystano nazwę miejscowości. Na koniec skorygowano zakres widoczności dla obu warstw, tak żeby punkty przedstawiające parki kulturowe wyświetlały się na mapach od bardzo małych skal, np. 1 : 1 000 000, aż do 1 : 18 056. Przy większej skali punkty były zastępowane przez poligony z grobowcami. Dzięki temu zabiegowi warstwy nie nakładały się.



Rysunek 7. Konfiguracja wyświetlania etykiet dla warstwy przedstawiającej lokalizację miejscowości, w których znajdują się parki kulturowe w aplikacji Map Viewer Classic
Źródło: opracowanie własne

Ostatnim etapem dostosowywania mapy interaktywnej było wybranie mapy bazowej stanowiącej tło. Wybrano podkład o nazwie „Zobrazowanie”, który składa się ze zdjęć lotniczych i satelitarnych przedstawiających obraz ziemi z dokładnością do 1 m. Przy dużym przybliżeniu na mapie widoczne są megality kujawskie. Korzystając z funkcji „Zakładki”, w celu ułatwienia dalszej pracy, dodano trzy odnośniki do lokalizacji grobowców w Wietrzychowicach, Gaju Stolarskim i Sarnowie. Na koniec projekt został zapisany jako Web Map w zasobach w ArcGIS Online.

Poprzez ArcGIS StoryMaps stworzono narrację „Megality Kujawskie: Park Kulturowy w Wietrzychowicach i Gaju oraz Park Kulturowy w Sarnowie”. Wyszczególniono w niej sześć głównych rozdziałów:

1. Czym są megality?,
2. Budowniczości,
3. Wietrzychowice,
4. Gaj Stolarski,
5. Sarnowo,
6. Megalidy na świecie.

Na samym początku narracji wstawiono utworzoną wcześniej mapę grobowców kujawskich. Za pomocą funkcji „Edycja” dostosowano skalę wyświetlania domyślnego widoku, dodano też opcje:

- „Szukaj” – pozwalającą na przeszukiwanie mapy,
- „Bieżąca lokalizacja” – umożliwiającą określenie aktualnej pozycji użytkownika,
- „Legenda” – objaśniającą aktualnie wyświetlane się obiekty na mapie.

W pierwszym i drugim rozdziale zamieszczono przygotowane wcześniej ogólne informacje wyjaśniające, czym są megalidy, oraz scharakteryzowano ludność, która je stworzyła.

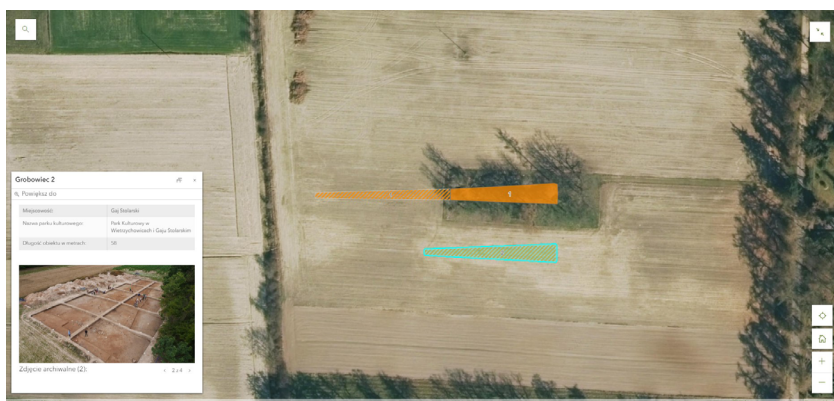
W rozdziale trzecim, czwartym i piątym zaprezentowano mapę megalitów z domyślnym widokiem nakierowanym na dany park kulturowy. Następnie opisano każdy grobowiec znajdujący się w parku, dodano ilustrację ukazującą jego schematyczny plan, a także ewentualne zdjęcia archiwalne wykonane w trakcie wykopalisk. Przy opisie każdego kurhanu umieszczono również małe okno mapy przedstawiającej megalidy, z widokiem domyślnym przybliżonym do danego obiektu. Ze względów estetycznych w aplikacji Map Viewer Classic powielono warstwę ilustrującą megalidy kujawskie z zachowaniem jej ustawień, jednak w symbolizacji poligonów usunięto wypełnienie i pozostawiono wyłącznie obramowanie. Pozwoliło to na wyróżnienie zarysu megalitów na mapie bazowej. Mapa kurhanów kujawskich z wyraźnie zaznaczonymi poligonami została umieszczona na początku każdego rozdziału o parkach kulturowych, natomiast mapa z warstwą, na której widoczny jest tylko obrys grobowców, została usytuowana przy opisie każdego obiektu.

W rozdziale szóstym dodano tekst przybliżający tematykę megalitycznych budowli znajdujących się na całym świecie oraz ich fotografie. Na koniec narracji uzupełniono bibliografię.

5. Wyniki

Efektom pracy jest mapa interaktywna parków kulturowych w Wietrzychowicach i w Sarnowie oraz aplikacja StoryMaps zawierająca dokładniejsze informacje na temat znajdujących się w parkach zabytków.

Na mapie, w zależności od skali wyświetlania, widoczne są punkty przedstawiające miejscowości albo dokładne obrysy grobowców. Oprócz istniejących współcześnie kopców, zaznaczono też niezrekonstruowane fragmenty megalitów w Gaju Stolarskim. Po kliknięciu na dany obiekt wyświetlają się podstawowe informacje na jego temat, a także zdjęcia aktualne, archiwalne i ewentualne zdjęcia odnalezionych artefaktów (rysunek 8). Mapa ma też funkcję własnej lokalizacji, za pomocą której można określić swoje położenie podczas wizyty w danym parku kulturowym.



Rysunek 8. Widok interaktywnej mapy megalitów kujawskich
Źródło: opracowanie własne

Aplikacja StoryMaps zawiera sześć głównych podrozdziałów. Najpierw opisano, czym są megality kujawskie znajdujące się w Wietrzychowicach, Gaju Stolarskim i Sarnowie, następnie opisano ich budowniczych. W dalszej kolejności pokazano położenie każdego grobowca w każdym parku oraz znalezione przy nich artefakty. Na końcu przedstawiono zagadnienie megalitów występujących na całym świecie.

Wygenerowano też kod QR, który po zeskanowaniu urządzeniem mobilnym przekierowuje bezpośrednio do adresu aplikacji (rysunek 9).



Rysunek 9. Kod QR do aplikacji StoryMaps Megality
Kujawskie
Źródło: Kulesza [2023]

6. Podsumowanie

Wszystkie cele założone na początku pracy zostały zrealizowane. Zgromadzono różne informacje i materiały, a potem wykonano działającą mapę interaktywną parków kulturowych w Wietrzychowicach i Gaju Stolarskim oraz w Sarnowie. Dodatkowo sporządzono też aplikację StoryMaps, która przybliży tematykę megalitów kujawskich.

W trakcie pracy natrafiono na różne problemy, które głównie dotyczyły megalitów znajdujących się w Gaju Stolarskim. Grobowiec nr 1 zlokalizowany w tej miejscowości nie został zrekonstruowany w pełni i jego obecna konstrukcja jest znacznie pomniejszona. Natomiast grobowiec nr 2 nie został w ogóle zrekonstruowany i współcześnie nie jest widoczny w terenie. Po konsultacji z dr. Papiernikiem uzyskano materiały pozwalające na prawidłowe zaznaczenie obiektów. Docelowo problemy te nie wpłynęły na efekt końcowy.

Aplikacja StoryMaps jest nieoczywistym rozwiązaniem umożliwiającym przedstawienie rozbudowanych zagadnień w prosty sposób. Jej główną zaletą jest wiele narzędzi pozwalających na staranne dostosowanie oprawy wizualnej oraz łączenie ze sobą różnych typów danych w jednym miejscu, np. tekstu, zdjęć i opracowanych osobno interaktywnych map. Dzięki temu dane wcześniej przedstawiane tylko za pomocą map zyskują dużo szerszy kontekst, są w stanie opowiedzieć dłuższą i ciekawszą historię. Ułatwia to popularyzację opisanych w niej zabytków oraz ich historii. Megality na Kujawach to wyjątkowe, choć w skali kraju nie do końca jeszcze znane obiekty. Dzięki starannemu doborowi informacji i odpowiedniej oprawy wizualnej narracja pozwala na łatwe przyswojenie podstawowej wiedzy na ich temat. Interaktywne mapy, zdjęcia grobowców oraz odnalezionych artefaktów umożliwiają wirtualną podróż po parkach kulturowych, ale przede wszystkim mogą zachęcić do rzeczywistej wyprawy do tych miejscowości. Aplikacja StoryMaps może stanowić idealny wstęp do wycieczki w celu lepszego poznania i zrozumienia kultury, której przedstawiciele zamieszkiwali te tereny ponad 5000 lat temu.

Bibliografia

Dobry słownik. (b.r.). Megalit. W: *DobrySłownik.pl*. Pobrane 4 lutego 2023 r. z <https://dobryslownik.pl/slowo/megalit/86815/>

Esri. (b.r.). *Co to jest GIS?* <https://www.esri.com/en-us/what-is-gis/overview>

Esri Polska. (b.r.). *ArcMap*. <https://www.esri.pl/produkty/arcmap/>

- Gaździcki, J. (2001). *Leksykon geomatyczny*. Wieś Jutra. Geoportall krajowy. (b.r.). [Mapa]. Pobrane 17 grudnia 2022 r. z <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/?gpmmap=gp0>
- Głażewski, A., Kałamucki, K., Kowalski, P. J., Stankiewicz, M. (2015). *Podstawy wizualizacji kartograficznej*. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jasion, A. (2018). Wykorzystanie cyfrowej mapy turystycznej do wspierania rozwoju turystyki na obszarach wiejskich na przykładzie gmin wiejskich województwa łódzkiego. *Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica*, 31, 103–119. <https://doi.org/10.18778/1508-1117.31.07>
- Kubik, T. (2009). *GIS. Rozwiązania sieciowe*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kulesza, M. (2023). *Interaktywna mapa parków kulturowych w Wietrzychowicach i Sarnowie* [niepublikowana praca licencjacka, Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji].
- Kulesza, M. [2023]. *Megality Kujawskie. Park Kulturowy w Wietrzychowicach i Gaju oraz Park Kulturowy w Sarnowie* [mapa interaktywna]. Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego. <https://storymaps.arcgis.com/stories/8b73ae0c01fe4c60abe8941de28555f7>
- Lorek, A. (2018, 22 czerwca). *Czym jest zabytek i jakie są jego rodzaje?* Narodowy Instytut Dziedzictwa. Samorząd. https://samorzad.nid.pl/baza_wiedzy/czym-jest-zabytek-i-jakie-sa-jego-rodzaje/ Narodowy Instytut Dziedzictwa. (b.r.). *Portal mapowy*. Pobrane 17 stycznia 2023 r. z <https://mapy.zabytek.gov.pl/nid/>
- Nowak, M. (2019). The funnel beaker culture in western Lesser Poland: Yesterday and today. *Archaeologia Polona*, 57, 79–101. <https://doi.org/10.23858/APa57.2019.006>
- Nowicki, B. (b.r.). *Turystyka. Grobowce*. Izbica Kujawska Online. http://izbica-kujawska.com/turystyka/kultura_pucharow_lejkowatych.php
- Papiernik, P., Płaza, D.K. (2017). *Park Kulturowy Wietrzychowice. Na europejskim szlaku megalitów*. Wydawnictwo Fundacji Badań Archeologicznych Imienia Profesora Konrada Jażdżewskiego.
- Papiernik, P., Płaza, D.K., Wicha, J. (2017). Osadnictwo kultury ceramiki wstęgowej rytej na terenie Pojezierza Kujawskiego w świetle weryfikacyjnych badań powierzchniowych wykonanych w ramach programu „Źródła archeologiczne w rejonie Parku Kulturowego Wietrzychowice”. *Acta Archaeologica Lodzianensis*, 63, 95–111. <https://czasopisma.ltn.lodz.pl/Acta-Archaeologica-Lodzianensis/article/view/59>
- Pawlikowski, M., Jaranowski, M., Papiernik, P. (2020). Study on boulders of megalith 3 at the Wietrzychowice site (central Poland). *Acta Geographica Lodzianensis*, 110, 137–147. <http://doi.org/10.26485/AGL/2020/110/9>
- Polskie Wydawnictwo Naukowe. (b.r.a). Aplikacja. W: *Słownik języka polskiego PWN*. Pobrane 4 lutego 2023 r. z <https://sjp.pwn.pl/szukaj/aplikacja.html>
- Polskie Wydawnictwo Naukowe. (b.r.b). Kurhan. W: *Słownik języka polskiego PWN*. Pobrane 4 lutego 2023 r. z <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kurhan.html>
- Polskie Wydawnictwo Naukowe. (b.r.c). Pucharów lejkowatych kultura. W: *Encyklopedia PWN*. Pobrane 21 grudnia 2022 r. z <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/pucharow-lejkowatych-kultura;3964348.html>
- Ruszkowski, M. (2021). Megalithy kujawskie – pierwszy etap terenowych badań geologicznych zabytków sprzed 5500 lat. *Przegląd Geologiczny*, 69(2), 97–99. <https://geojournals.pgi.gov.pl/pg/article/view/33165/0>
- Skura, J., Całka, B., Bielecka, E. (2019). Mapa interaktywna a mapa narracyjna. Porównanie map turystycznych Tomaszowa Mazowieckiego. *Roczniki Geomatyki*, 17, 4(87), 207–217. <http://rg.ptip.org.pl/index.php/rg/article/view/1752>

Zakład Badań Środowiska i Geoinformacji, Instytut Geografii i Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. (b.r.). *Systemy informacji geograficznej. E-learning, laboratorium 2*. https://zhig.ujk.edu.pl/sig/SIG_lab4.pdf

INTERAKTYWNA MAPA PARKÓW KULTUROWYCH W WIETRZYCHOWICACH I SARNOWIE

Abstrakt: W artykule zarysowano tematykę megalitów kujawskich znajdujących się na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w Polsce. Wyjaśniono podstawowe pojęcia, opisano genezę powstania i historię grobowców. Szczegółowo przedstawiono proces tworzenia mapy interaktywnej megalitów znajdujących się na terenie parków kulturowych w Wietrzychowicach i Gaju Stolarskim oraz w Sarnowie, na podstawie której opracowano aplikację StoryMaps.


Słowa kluczowe: mapa interaktywna, Wietrzychowice, Sarnowo, Gaj Stolarski, megality kujawskie, narracja StoryMaps

INTERACTIVE MAP OF CULTURAL PARKS IN WIETRZYCHOWICE AND SARNOWO

Abstract: This article outlines the subject of the Kuyavian megaliths located in the Kuyavian-Pomeranian region of Poland. The basic concepts were explained, the origin and history of the tombs were described. Then, the process of creating an interactive map of the megaliths located in the cultural parks in Wietrzychowice and Gaj Stolarski and in Sarnowo was presented. The StoryMaps application was created on this basis.

Keywords: interactive map, Wietrzychowice, Sarnowo, Gaj Stolarski, Kuyavia megaliths, narrative StoryMaps

Mariusz MIEDZIŃSKI

 <https://orcid.org/0000-0001-7381-2083>

Akademia Pomorska w Słupsku

e-mail: mariusz.miedzinski@apsl.edu.pl

KOLONIZACJA CZY JUŻ URBANIZACJA TURYSTYCZNA? PRÓBA SZCZEGÓŁOWEJ ANALIZY STANU PRZEKSZTAŁCENÍ PRZESTRZENI TURYSTYCZNEJ NA PRZYKŁADZIE DZIELNIC I JEDNOSTEK FUNKCJONALNYCH MIASTA KOŁOBRZEG

1. Wstęp

Kołobrzeg jest terenem bardzo intensywnych procesów przekształcania przestrzeni turystycznej. W mieście dominuje przestrzeń kolonizacji turystycznej, fragmentarycznie przechodząca w przestrzeń urbanizacji turystycznej (Miedziński, 2015b, 2016). Za sprawą niezwykle intensywnego poziomu rozwoju procesów kolonizacyjnych możliwa jest szczegółowa analiza przejścia (przekształcenia) obszaru (na poziomie budynków) z kolonizacji turystycznej w urbanizację turystyczną. Z prowadzonych analiz wynika, że spośród dziewięciu dzielnic Kołobrzegu zmiana taka zachodzi zwłaszcza w dzielnicy Zamoście, która jako jedyna formalnie gwałtownie zwiększa liczbę swoich mieszkańców. Z kolei w pozostałych ośmiu dzielnicach miasta można wyróżnić obszary nowych inwestycji deweloperskich. Budynki powstają najpierw z myślą o wynajmie okresowym jako typowa zabudowa mieszkaniowo-apartamentowa. Są jednak przypadki, że nowi mieszkańcy osiedlają się tam na stałe. Proces ten wydaje się ściśle uwarunkowany koncepcją funkcjonalno-użytkową takich budynków oraz zdolnością adaptacyjną zabudowy. Jest to kluczowy moment przekształcania obszarów początkowo skolonizowanych turystycznie przez deweloperów pod wpływem funkcji turystycznej, gdzie w ramach ostatniej fazy procesu kolonizacji przestrzeń taka (budynek) może ostatecznie stać się

miejszem stałego zamieszkania mieszkańców. Fazę tę możemy nazwać przestrzenią kolonizacyjno-urbanizacyjną, w której zachodzi zjawisko trudnej koegzystencji stałych mieszkańców z osobami zamieszkującymi czasowo w ramach wynajmu okresowego. Zmiany takie mogą (ale nie muszą) prowadzić do zaniku przestrzeni kolonizacji turystycznej i ewolucji w przestrzeń urbanizacji turystycznej. Jest to także proces przekraczania progów rozwoju miasta w ramach przemian przestrzeni turystycznej (Miedziński, 2021b) oraz zabudowy nowych obszarów miasta w latach 1995–2023 (Miedziński i Sobisz, 2023).

2. Cele, źródła i metody badań

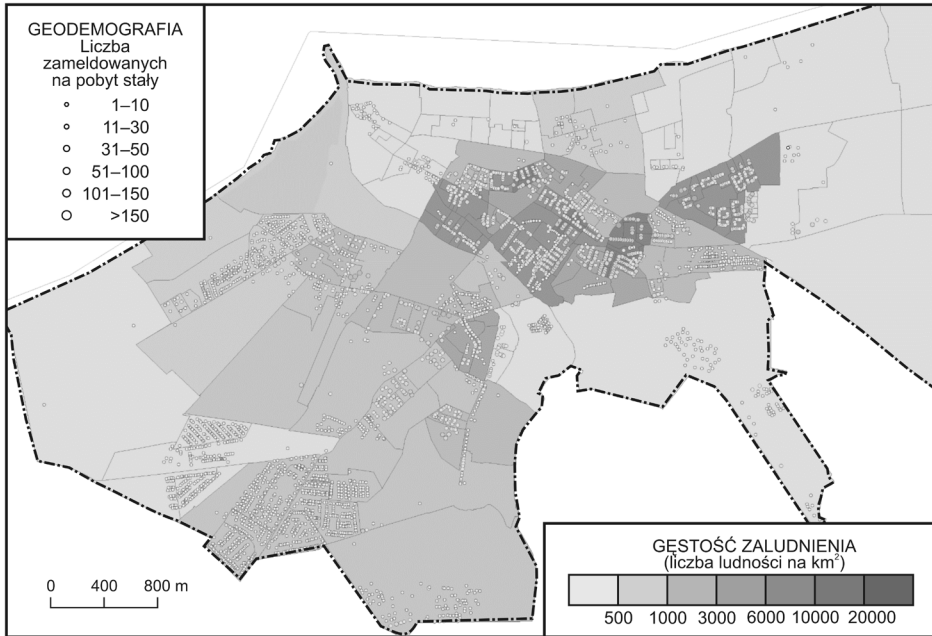
Bardzo intensywne przeobrażenia przestrzeni turystycznej Kołobrzegu połączone z obserwacją różnorodnego wykorzystywania zasobów bazy noclegowej skłoniły autora do podjęcia próby analizy przejścia (przekształcenia) obszarów przestrzeni turystycznej miasta z klasycznej kolonizacji turystycznej w urbanizację turystyczną. Z powodu braku szczegółowych danych z Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) (Miedziński, 2015a) źródłem informacji niezbędnych na potrzeby zbadania takiej zmiany przestrzeni turystycznej są wyniki bardzo szczegółowej analizy sposobu wykorzystywania poszczególnych budynków lub bloków zabudowy oraz analizy zmian liczby mieszkańców w stosunku do wielkości zasobów mieszkaniowych na poziomie dziewięciu dzielnic gminy Miasto Kołobrzeg. Podstawową metodą badań jest prześledzenie danych na temat liczby mieszkańców uzyskanych ze strony internetowej System Informacji Przestrzennej Miasta Kołobrzeg: Geodemografia i Szkolnictwo (b.r.). Opierając się na danych szczegółowych dla adresów statystycznych oraz obrębów spisowych i jednostek statystycznych dla miasta, możliwe było precyzyjne wskazanie liczby mieszkańców według miejsca zameldowania i określenie łącznej liczby stałej ludności dla poszczególnych jednostek funkcjonalnych na terenie Kołobrzegu. Należy przy tym podkreślić, że istniejący od 2023 r. oficjalny podział miasta na dzielnice (dziewięć jednostek) tylko częściowo pokrywa się z granicami jego obszarów (jednostek) funkcjonalnych. Pomocnicze jednostki administracyjne miasta (dzielnice) nie nawiązują do nich w pełni z przyczyn demograficznych. Tworząc ten podział administracyjny Kołobrzegu, starano się zrównoważyć liczbę mieszkańców dzielnic, przyłączając do obszarów uzdrowiskowych po kilka tysięcy stałych mieszkańców (dotyczy to centralnej i wschodniej dzielnicy uzdrowiskowej).

Administracyjna dzielnica Śródmieście obejmuje teren ograniczony w większości do historycznej starówki oraz fragmentu funkcjonalnego północnego Śródmieścia, którego pozostała część została przyporządkowana do dzielnicy Solne Zdroje, obejmując również całą funkcjonalną centralną dzielnicę uzdrowską (składającą się z dwóch części: zachodniej i wschodniej). Z kolei funkcjonalna wschodnia dzielnica uzdrowska jest administracyjnie przyporządkowana do dzielnicy Ogrody, obejmując częściowo funkcjonalne północne Śródmieście. Dzielnica Lęborskie natomiast zajmuje część funkcjonalnego północnego Śródmieścia i północną część funkcjonalną dzielnicy Rzemieślnicza. Pozostałe dzielnice (Zachodnia, Zamoście, Radzikowo i Rzemieślnicza) są wyznaczone granicami dość dobrze odzwierciedlającymi granice funkcjonalne miasta. Najbardziej czytelny układ granic dzielnic w porównaniu do obszarów funkcjonalnych dotyczy dzielnic Zamoście i Zachodnia, a w nieco mniejszym stopniu Radzikowa i dzielnicy Podczele. Sytuacja ta jest dość istotna do przeprowadzenia analiz potencjału pojemnościowego miasta. Z przyczyn praktycznych w opracowaniu ujęto liczbę ludności stałej, liczbę lokali i pojemność istniejącej bazy noclegowej, a także liczbę lokali i pojemność bazy noclegowej będącej w budowie. Dzięki temu możliwe jest ustalenie łącznej pojemności wszystkich ośmiu obszarów (jednostek) funkcjonalnych Kołobrzegu. Analogicznie podobne zestawienie zostało opracowane dla wszystkich dziewięciu dzielnic jako administracyjnych jednostek pomocniczych miasta.

Wykonane badanie pozwala na określenie skali procesów kolonizacji oraz urbanizacji turystycznej miasta, wskazując tereny poddane procesom dominacji kolonizacji turystycznej, a także możliwym procesom urbanizacji turystycznej. Ważną rolę odgrywają również: obserwowane procesy depopulacji większości obszaru miasta (osiem dzielnic) oraz widoczny w jednej tylko dzielnicy (Zamoście) wzrost stałej liczby mieszkańców w latach 2017–2023 (aż o 58,9% – z 5208 do 8278 osób). Wyniki badań oraz analizy pokazują, że w Kołobrzegu trwa już proces specjalizacji funkcjonalnej, a mieszkańcy koncentrują się w tych częściach miasta, które są położone w dalszej odległości od morza (rysunek 1, s. 78).

3. Charakterystyka demograficzna obszarów (jednostek) funkcjonalnych miasta Kołobrzeg

Na terenie Kołobrzegu można wyróżnić osiem obszarów (jednostek) funkcjonalnych miasta. Są to: cztery obszary (jednostki) uzdrowskie o dominujących lub przeważających funkcjach uzdrowskich



Rysunek 1. Mapa gęstości zaludnienia oraz szczegółowe rozmieszczenie mieszkańców miasta Kołobrzeg według zameldowań na pobyt stały
Źródło: System Informacji Przestrzennej Miasta Kołobrzeg. Geodemografia i Szkolnictwo (b.r.)

(centralna dzielnica uzdrowiskowa, zachodnia dzielnica uzdrowiskowa, wschodnia dzielnica uzdrowiskowa, osiedle Podczele), obszar mieszkaniowo-wypoczynkowy dzielnicy Ogrody, dwa obszary śródmiejskie (depopulujące się północne Śródmieście i urbanizujące się południowe Śródmieście) oraz obszar dzielnic Radzikowo i Rzemieślnicza z dominacją zabudowy jednorodzinnej, wypoczynkowej i nową zabudową wielorodzinną.

Kołobrzeg jest bardzo zróżnicowany pod względem rodzaju i ilości całej ogólnodostępnej bazy noclegowej, obejmującej zarówno zasoby mieszkaniowe stale zamieszkane przez mieszkańców miasta, jak i zasoby mieszkań (apartamentów) wykorzystywane dla celów wynajmu długo- i krótkoterminowego. Obok bardzo dużych, oficjalnie rejestrowanych, zasobów mieszkaniowych (27 966 lokali mieszkalnych według GUS, 2021) na obszarze miasta funkcjonuje bardzo rozbudowana, kilkukrotnie większa od zasobów mieszkaniowych i apartamentowych baza turystycznych obiektów noclegowych. W wyniku badań terenowych, realizowanych systematycznie od kilku lat przez autora,

możliwe było zidentyfikowanie łącznie ponad 34 000 jednostek mieszkalnych w bazie hotelowej, sanatoryjnej, wypoczynkowej, apartamentowej, pensjonatowej i mniejszych sezonowych obiektach noclegowych (np. Baltic Camping). Na uwagę zasługuje fakt, że baza ta jest bardzo nierównomiernie rozmieszczona na obszarze całego miasta, a przy tym jej wielkość intensywnie rośnie. Według danych statystycznych GUS zasoby mieszkaniowe Kołobrzegu z końcem 2023 r. przekroczyły liczbę 28 500 mieszkań (*Kołobrzeg w liczbach*, b.r.). Jednocześnie na koniec 2023 r. zgłoszono rozpoczęcie realizacji budowy kolejnych kilkuset lokali mieszkalnych. Na różnych etapach realizacji inwestycji (decyzja o warunkach zabudowy, porządkowanie terenu i prace ziemne, budowa, stan surowy otwarty, stan surowy zamknięty) na koniec 2023 r. było łącznie blisko 12 000 mieszkań, apartamentów i jednostek mieszkalnych w budowanych obiektach noclegowych. Przeprowadzone badania pojemności noclegowej Kołobrzegu pozwalają na określenie bezwzględnej oraz procentowej liczby ludności zameldowanej na stałe w stosunku do pojemności miasta ogółem oraz w podziale na obszary (jednostki) funkcjonalne i dzielnice administracyjne. Pozwala to zarazem na określenie skali zaawansowania procesów kolonizacji turystycznej oraz urbanizacji turystycznej z uwzględnieniem kierunków zmian liczby mieszkańców poszczególnych dzielnic Kołobrzegu w latach 2017–2023.

Analiza na poziomie całego miasta wykazała, że udział mieszkańców w całościowej pojemności noclegowej miasta, biorąc pod uwagę wszystkie dostępne zasoby: mieszkaniowe, turystycznej bazy noclegowej oraz obiektów będących jeszcze w budowie, zmierza do ok. 21,7%, tym samym – teoretycznie – w szczycie np. sezonu letniego mieszkańcy Kołobrzegu stanowią już tylko ok. 1/5 wszystkich osób zamieszkujących wobec pomieszkujących¹ (tabela 1, s. 80 i tabela 2, s. 81). Największy udział liczby mieszkańców dotyczy obszarów (jednostek) funkcjonalnych Ogrody oraz północne Śródmieście (odpowiednio po: 64,6% i 64,4%), natomiast w przypadku dzielnic najwyższy udział mieszkańców odnosi się do Rzemieślniczej, Śródmieścia i Lęborskiego (odpowiednio: 96,7%, 70,1% i 67,6%). Z kolei najmniejszy udział mieszkańców odnotowują obszary (jednostki) funkcjonalne: wschodnia dzielnica uzdrowiskowa i centralna dzielnica uzdrowiskowa (odpowiednio: 0,1% i 1,8%). W przypadku dzielnic najmniejszy udział mieszkańców dotyczy Solnych Zdrojów oraz Zachodniej (odpowiednio: 8,0% i 11,4%). Szczegóły rozkładu przestrzennego zawarto na rysunkach 2 i 3 (s. 83).

¹ Pomieszkować – ‘mieszkać gdzieś nie na stałe’ (Polskie Wydawnictwo Naukowe, b.r.).

Tabela 1. Pojemność noclegowa obszarów (jednostek) funkcjonalnych Kołobrzegu w zakresie liczby ludności, pojemności lokali do wynajmu oraz lokali w budowie

Obszary (jednostki) funkcjonalne Kołobrzegu	Ludność stała	Ludność w procentach ogółem	Liczba lokali do wynajmu	Pojemność lokali do wynajmu	Liczba lokali w budowie	Pojemność lokali w budowie	Ogółem
Zachodnia dzielnica uzdrowiskowa	3 170	11,4	6 121	19 150	1 850	5 550	27 870
Centralna dzielnica uzdrowiskowa	838	1,8	11 423	38 680	2 243	6 829	46 347
Wschodnia dzielnica uzdrowiskowa	19	0,1	3 189	11 700	1 565	4 695	16 414
Os. Podczele	1 558	14,3	2 309	7 855	500	1 500	10 913
Dzielnica Ogrody	5 477	64,6	500	1 500	500	1 500	8 477
Północne Śródmieście	16 912	64,4	2 226	6 510	840	2 820	26 242
Południowe Śródmieście	7 187	22,7	6 272	16 980	2 350	7 450	31 617
Radzikowo/Rzemieślnicza	5 446	28,7	2 667	6 955	2 150	6 450	18 962
Razem	40 607	21,7	34 707	10 9330	11 998	36 794	186 842

Źródło: opracowanie własne.

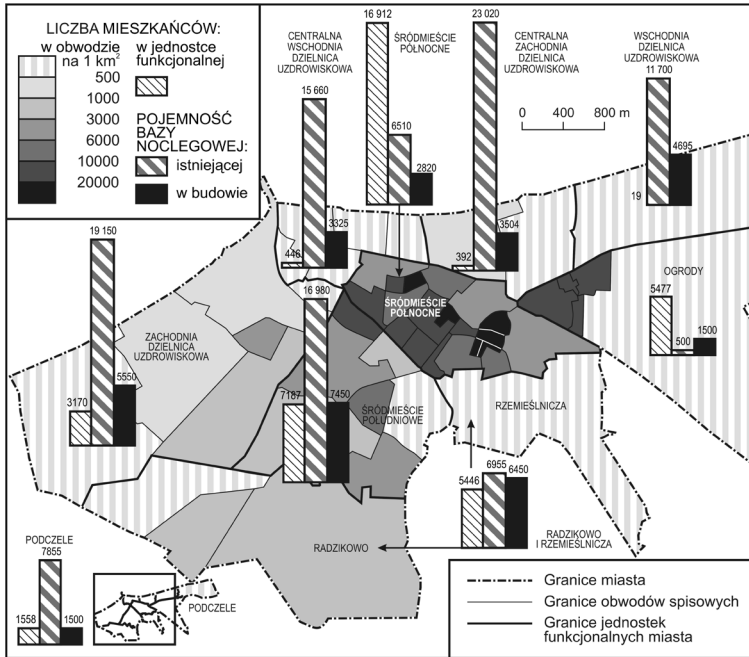
Tabela 2. Pojemność noclegowa dzielnic (jednostek pomocniczych) Kołobrzegu w zakresie liczby ludności, pojemności lokali do wynajmu oraz lokali w budowie

Dzielnice Kołobrzegu (jednostki pomocnicze)	Ludność stała	Ludność w procentach ogółem	Liczba lokali do wynajmu	Pojemność lokali do wynajmu	Liczba lokali w budowie	Pojemność lokali w budowie	Ogółem
Zachodnia	3 170	11,4	6 121	19 150	1 850	5 550	27 870
Solne Zdroje	4 269	8,0	12 423	41 680	2 343	7 129	53 078
Ogrody	6 587	25,1	3 989	13 500	2 065	6 195	26 282
Podczele	1 558	14,1	2 309	7 855	500	1 600	11 013
Śródmięście	6 622	70,1	600	2 180	200	650	9 452
Lęborskie	5 768	67,6	316	1 000	540	1 770	8 538
Zamoście	7 187	22,7	6 272	16 980	2 350	7 450	31 617
Radzikowo	4 557	25,4	2 667	6 955	2 150	6 450	17 962
Rzemieślnicza	889	96,7	10	30	0	0	919
Razem	40 607	21,7	34 707	109 330	11 998	36 794	186 842

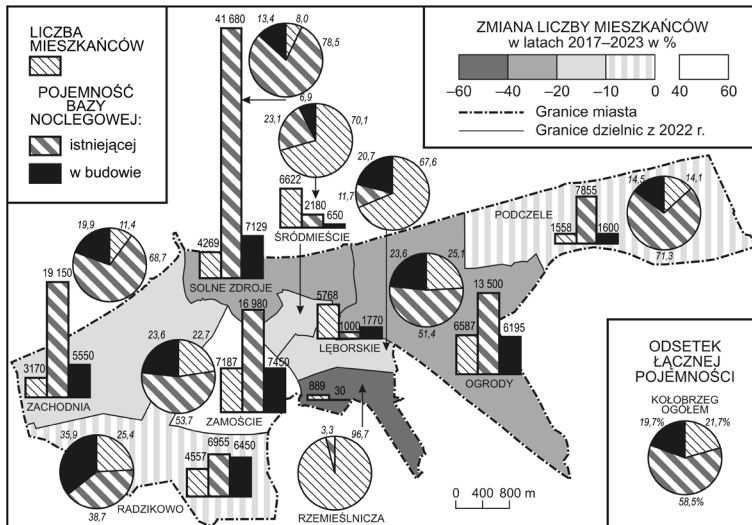
Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzone analizy zmian liczby mieszkańców (osób zameldowanych na stałe) w latach 2017–2023 wykazują spadek ogólnej liczby stałych mieszkańców Kołobrzegu o 4487 osób (o 9,9%). Największe ubytki liczby mieszkańców w tym okresie dotyczyły dzielnic: Rzemieślnicza (–56,5%), Solne Zdroje (–38,7%), Ogrody (–22,7%), Zachodnia (–18,8%), Lęborskie (–13,3%) oraz Śródmieście (–13,1%). Spadek odnotowano również w kolejnych dwóch dzielnicach: Podczele (–9,5%) i Radzikowo (–5,7%). Można więc się spodziewać, że w najbliższych latach nastąpi dalszy proces kolonizacji turystycznej wymienionych dzielnic miasta. Jedyną dzielnicą Kołobrzegu, gdzie w latach 2017–2023 odnotowano bardzo silny wzrost liczby stałych mieszkańców, jest Zamoście (wzrost aż o 58,9%).

Dzielnica Zamoście od wielu lat jest obszarem bardzo dużego przyrostu nowych zasobów mieszkaniowych i apartamentowych, który w ciągu najbliższych 2–3 lat powinien pozwolić na wzrost pojemności noclegowej tego rejonu miasta o ok. 7500 osób w ramach będących w budowie ok. 2350 lokali mieszkalnych. Zakładając dalszy wzrost liczby mieszkańców o ok. 50%, w ciągu 6 lat możliwe jest, że nowi stali mieszkańcy zasiedlą ok. 2/3 nowych zasobów mieszkaniowych, zwiększając liczbę mieszkańców dzielnicy do ok. 12 000 osób. Prawdopodobnie w tym przypadku 1/3 nowych zasobów mieszkaniowych będzie wynajmowana w ramach wynajmu krótkoterminowego lub zatrzymana w celach inwestycyjnych (jako nowe zasoby niezamieszkałe). W przypadku przeniesienia funkcji centralnych miasta (budowa Zintegrowanego Centrum Administracyjnego Kołobrzegu) może nastąpić wielkoskalowy wzrost liczby stałych mieszkańców dzielnicy Zamoście z 7187 do ok. 21 000 osób, dzięki czemu dzielnica ta może w przyszłości koncentrować połowę stałych mieszkańców Kołobrzegu. Jednocześnie w dawnych śródmiejskich dzielnicach (Solne Zdroje, Śródmieście i Lęborskie) może nastąpić spadek liczby mieszkańców z 22 437 (w 2017 r.) do niespełna 12 218 (w 2035 r.). Tym samym udział stałych mieszkańców może obniżyć się z 33,3% w 2017 r. do niecałych 17,8% w 2035 r. Tak wysoka skala depopulacji nieomal wszystkich dzielnic miasta (poza dzielnicą Zamoście) może doprowadzić już ok. 2035 r. do prawie całkowitej dominacji przestrzeni turystycznych na terenie większości Kołobrzegu. W przypadku dalszego utrzymania się skali i kierunków procesów demograficznych wśród mieszkańców w latach 2023–2035 może nastąpić depopulacja dzielnic uzdrowskich z postępującym spadkiem liczby mieszkańców w tradycyjnie postrzeganej dotychczas śródmiejskiej części miasta (Śródmieście, Lęborskie i Ogrody), a jedyną dzielnicą, w której udział liczby stałych mieszkańców może wzrosnąć, będzie prawdopodobnie Zamoście (tabela 3, s. 84).



Rysunek 2. Pojemność noclegowa obszarów (jednostek) funkcjonalnych Kołobrzegu
Źródło: autor



Rysunek 3. Pojemność noclegowa dzielnic (jednostek pomocniczych) Kołobrzegu
Źródło: autor

Tabela 3. Próba obliczenia prognozowanych zmian pojemności noclegowej dzielnic (jednostek pomocniczych) Kołobrzegu na podstawie liczby ludności oraz wielkości pojemności noclegowej wynajmowanej

Dzielnice Kołobrzegu	Ludność 2017/2023	Zmiana w pro- centach	Ludność 2029/2035	Zmiana pomiędzy 2023 a 2035	Zmiana w procen- tach	Pojemność noclegowa 2023/2035	Zmiana udziału w procentach
Zachodnia	3 894/3 163	-18,8	2 568/2 086	-1 077	-34,1	27 870/37 067	11,4/5,6
Solne Zdroje	5 797/3 556	-38,7	2 180/1 336	-2 220	-62,4	53 078/58 386	8,0/2,3
Ogrody	7 063/5 457	-22,7	4 218/3 261	-2 196	-40,2	26 282/39 423	25,1/8,3
Podczele	1 723/1 559	-9,5	1 411/1 277	-282	-18,1	11 013/22 026	14,1/5,8
Śródmieście	8 669/7 534	-13,1	6 547/5 689	-1 845	-24,5	9 452/10 397	70,1/54,7
Lęborskie	7 971/6 908	-13,3	5 989/5 193	-1 715	-24,8	8 538/9 332	67,6/55,3
Zamoście	5 208/8 278	+58,9	13 154/20 901	+12 623	+152,5	31 617/41 102	22,7/50,9
Radzikowo	4 195/3 957	-5,7	3 731/3 519	-438	-11,1	17 962/21 554	25,4/16,3
Rzemieślnicza	671/292	-56,5	127/55	-237	-81,1	919/1 011	96,7/90,0
Razem	45 191/40 704	-9,9	39 926/43 317	+2 613	+6,4	186 862/24 358	21,7/18,0

Źródło: opracowanie własne.

Prowadzone badania skali oraz kierunków przekształceń przestrzeni turystycznej Kołobrzegu dotyczą w szczególności zmian liczby mieszkańców zamieszkujących poszczególne dzielnice miasta oraz postępującego od kilkudziesięciu lat przyrostu wszystkich możliwych rodzajów ogólnodostępnej turystycznej bazy noclegowej.

Rejestrowana skala faktycznej wielkości realizowanych inwestycji deweloperskich oraz hotelowych zdaniem władz miasta oraz jego mieszkańców przybiera dość niepokojący charakter, o czym świadczą bardzo stanowcze decyzje dotyczące ograniczenia wysokości nowych budynków do 30 m n.p.t. Na przełomie 2023 i 2024 r. w Kołobrzegu prowadzono kilkanaście niezmiernie ważnych inwestycji deweloperskich oraz hotelowo-sanatoryjnych. Na szczególną uwagę zasługuje dziewięć z nich (o wybitnej lub większościowej przewadze kolonizacji turystycznej):

- hotel apartamentowy „Baltic Wave” jako 1 budynek 15-kondygnacyjny (+ 3 kondygnacje podziemne) – 468 jednostek mieszkaniowych,
- hotel „Woźniak” – zespół budynków hotelowych 6-kondygnacyjnych (+ 2 kondygnacje podziemne) – do 800 jednostek mieszkaniowych,
- hotel apartamentowy „Harmony Resort” jako zespół 2 budynków 6-kondygnacyjnych (ok. 280 lokali),
- osiedle apartamentowe „Wyspa Solna” – 4 budynki 9–10-kondygnacyjne (+ 2 kondygnacje podziemne) – 350 lokali,
- osiedle apartamentowe „Okopowa 7” jako 1 „podwójny” budynek 11-kondygnacyjny (170 lokali),
- osiedle apartamentowe „WDW” jako 8–10 budynków 8–10-kondygnacyjnych (ok. 600 lokali),
- osiedle mieszkaniowe „Fale Bałtyku” jako 7 zespołów blokowych 5–6-kondygnacyjnych (1400 lokali),
- osiedle apartamentowe „Centrum Park” – 3 budynki 8-kondygnacyjne z halą garażową (ok. 200 lokali),
- osiedle mieszkaniowe „Solna” – 2 budynki 8–10-kondygnacyjne (+ 2 kondygnacje podziemne) – ok. 600 lokali.

Istotne są też dwie duże inwestycje o przewadze występowania procesów związanych z urbanizacją turystyczną, zlokalizowane na obszarze dzielnic Zamoście i Radzikowo, które są bardziej oddalone od Morza Bałtyckiego:

- osiedle mieszkaniowe „Czarna Perła” – budynki 5–6-kondygnacyjne (+ 1 kondygnacja podziemna) – ok. 450 lokali,
- osiedle mieszkaniowe „Witkowice” – zespół budynków 5–6-kondygnacyjnych – ok. 1100 lokali.

Wskazane inwestycje realizowane na przełomie 2023 i 2024 r. obejmują łącznie ponad 5500 lokali mieszkalnych, apartamentowych i hotelowych jednostek mieszkalnych dla ok. 15 000 osób. Na uwagę zasługuje raczej niespotykana w miastach średniej wielkości skala inwestycji (od kilkuset do ponad tysiąca jednostek mieszkalnych). W sześciu przypadkach istotna jest ich realizacja w formie zabudowy średniowysokiej, osiągającej wysokość powyżej 25 m. Tym samym można się spodziewać, że w panoramie miasta w ciągu kilku lat przybędzie co najmniej 20 kolejnych budynków średniowysokich (powyżej ośmiu kondygnacji), a ich łączna liczba w mieście znacząco przekroczy 100. Świadczy to o bardzo silnej presji inwestycyjnej, wspieranej dodatkowo wyjątkowo dużymi w ostatnich latach wzrostami cen nieruchomości (gruntów inwestycyjnych, mieszkań, apartamentów, lokali usługowych, domów mieszkalnych). Jednocześnie z całą pewnością można stwierdzić, że Kołobrzeg, według stanu z początku 2024 r., był największym i najbardziej zróżnicowanym rynkiem nieruchomości na zachodnim wybrzeżu kraju, a najbliższe porównywalne rynki nieruchomości, na których oferuje się po co najmniej kilka tysięcy ofert kupna i sprzedaży, znajdują się wyłącznie w Trójmieście, Poznaniu i Szczecinie. W sumie na całym terenie Kołobrzegu na początku 2024 r. na różnych etapach realizacji było prawie 10 000 mieszkań, apartamentów oraz jednostek mieszkalnych w turystycznej bazie noclegowej, a większość inwestycji (80–90%) wciąż jest związana z procesami kolonizacji turystycznej.

Kołobrzeg po przejściu kryzysu pandemii COVID-19 w latach 2019–2022 całkowicie odbudował swój potencjał turystyczny i gospodarczy (Miedziński, 2021a, 2022), wręcz poprawił swoją ogólną sytuację jako największe uzdrowisko w Polsce i utrzymał rangę jednego z trzech największych centrów turystycznych w skali kraju (obok Warszawy i Krakowa), obsługując według danych GUS ruch turystyczny porównywalny z całym Trójmiastem. Korzystna sytuacja gospodarcza miasta oraz dobre wyniki finansowe samorządu sprawiają, że Kołobrzeg jest wciąż rosnącym pod względem wielkości terenem bardzo intensywnego rozwoju i przekształceń nadmorskiej przestrzeni turystycznej.

4. Podsumowanie i wnioski końcowe

Oficjalne dane statystyczne GUS (2021) na podstawie wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 r. oraz bieżących statystyk dotyczących liczby oddawanych do użytku mieszkań pokazują, że w Kołobrzegu na

koniec 2022 r. znajdowało się łącznie 27 966 mieszkań o powierzchni 1 674 814 m² ogółem, w tym 18 373 lokale zamieszkałe o powierzchni 1 187 223 m². Na jeden lokal zamieszkały przypadało średnio 2,4 osoby, a statystyczny mieszkaniec miał do dyspozycji powierzchnię 27 m². Różnica między liczbą mieszkań zamieszkałych i niezamieszkałych wskazuje, że na terenie miasta na koniec 2022 r. znajdowały się aż 9593 lokale mieszkalne niezamieszkałe o łącznej powierzchni 487 591 m². Zakładając tylko przeciętną powierzchnię oraz liczbę mieszkań, możliwe jest oszacowanie pojemności niezamieszkałych zasobów mieszkaniowych Kołobrzegu. Tym samym na koniec roku 2022 niezamieszkałe zasoby mieszkaniowe miasta mogły teoretycznie pomieścić 22 821 osób według liczby mieszkań lub 17 951 osób według ich przeciętnej powierzchni. Pozwala to oszacować ogólną statystyczną pojemność miasta wyłącznie na podstawie liczby zidentyfikowanych przez GUS zasobów mieszkaniowych na ok. 20 386 osób. Należy zauważyć, że dane statystyczne GUS nie obejmują tzw. apartamentów w budynkach apartamentowych zlokalizowanych na terenie strefy ochrony uzdrowiskowej „A”², gdzie dla wszystkich nowych inwestycji apartamentowych realizowanych w Kołobrzegu nie ma możliwości oficjalnego zamieszkania (zameldowania), a same lokale są sprzedawane jako lokale usługowe. W skali miasta jest to co najmniej kolejne kilka tysięcy lokali apartamentowych lub usługowych. Zakładając, że zwykle w ruchu turystycznym korzystający z lokali bardzo elastycznie i ekonomicznie podchodzą do wynajmu lokali na pobyt krótkookresowy, można pozwolić sobie na stwierdzenie, że tzw. wynajmowana turystyczna pojemność noclegowa w zasobach mieszkaniowych miasta jest znacznie większa i może być nawet o połowę większa (umowne dostawki), co pozwala już same tylko oficjalnie zarejestrowane zasoby mieszkaniowe przeznaczone na wynajem krótkoterminowy oszacować według pojemności na co najmniej 30 000 osób (1/3 więcej). Nie powinno więc dziwić stwierdzenie, że Kołobrzeg jako największe polskie uzdrowisko oraz największe na wybrzeżu obok Gdańska centrum ruchu turystycznego jest obszarem bardzo znaczącej okresowej (zwłaszcza sezonowej) koncentracji ludności, a zarazem miejscem wielu interesujących przemian przestrzeni turystycznej, w którym zachodzą niezwykle intensywne

² Kołobrzeg podzielony jest na trzy obszary stref ochrony uzdrowiskowej: „A”, „B” i „C” (*Uchwała nr XXXI/421/13 Rady Miasta Kołobrzeg z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie uchwalenia Statutu Uzdrowiska Kołobrzeg*). Zgodnie z art. 38a, ust. 1, lit. a *Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych*: „W strefie «A» ochrony uzdrowiskowej zabrania się [...] 1) budowy... a) budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych”.

procesy kolonizacji turystycznej, a w przypadku wybranych terenów miasta (dzielnice Zamoście i Radzikowo) dotychczasowa podprzestrzeń kolonizacji turystycznej ustępuje podprzestrzeni urbanizacji turystycznej. Doświadczenia z funkcjonowania Kołobrzegu podczas pandemii COVID-19 (Miedziński, 2021a, 2022) oraz dostrzeżenie przez władze i mieszkańców wyjątkowej monofunkcyjności turystyczno-uzdrowskiej miasta sprawiły, że rozpoczęto procesy i inwestycje zmierzające do jego głębokich przekształceń funkcjonalnych i społeczno-gospodarczych. Przygotowywana i rozpoczęta realizacja kilku kluczowych wielkich projektów funkcjonalno-przestrzennych i społeczno-gospodarczych (zmiana granic miasta, utworzenie strefy aktywności logistyczno-przemysłowej, przebudowa i rozbudowa portu morskiego, rozwój portu serwisowego i eksploatacyjnego na potrzeby morskiej energetyki wiatrowej i odnawialnych źródeł energii, przebudowa węzła kolejowego i układu komunikacyjnego, uczestnictwo w konkursie o uzyskanie statusu Europejskiej Stolicy Kultury 2029) może bardzo mocno pobudzić dalszy rozwój niemal wszystkich istniejących już funkcji turystycznych, uzdrowskich, wypoczynkowych, konferencyjno-kongresowych i kulturowych miasta, a przy tym będą miały szanse rozwinąć się jego funkcje portowe, logistyczne, przemysłowe, komunikacyjne i usługowe (Miedziński, 2023). Zakładany w wyniku dalszego rozwoju i przebudowy Kołobrzegu bardzo duży wzrost liczby nowych wysokopłatnych pozaturystycznych miejsc pracy może nie tylko nasilić dalsze procesy kolonizacji turystycznej, ale też w szczególności zaktywizować bardzo trudny do uruchomienia w miastach średnich proces urbanizacji (w tym urbanizacji turystycznej), co z kolei mogłoby doprowadzić do przewyższenia kryzysu demograficznego i ludnościowego Kołobrzegu. Oczekiwany znaczny wzrost liczby stałych mieszkańców miasta (o co najmniej kilka tysięcy osób) byłby dodatkowym impulsem do rozwoju usług spędzania czasu wolnego, wypoczynku i istniejących już funkcji turystyczno-wypoczynkowych, a przy tym rozwoju zupełnie nowych, bezpiecznych dla uzdrowiska, sektorów gospodarki (przemysł 4.0 i 5.0, logistyka, port morski, transport, usługi). Dywersyfikacja funkcjonalna miasta może być narzędziem do znaczącej przebudowy funkcjonalnej i przestrzennej Kołobrzegu, pozwalającej na przekształcenie go z monofunkcyjnego turystyczno-uzdrowskiego miasta średniego o wrażliwej na kryzysy gospodarcze w nowoczesny wielofunkcyjny i szeroko zdywersyfikowany funkcjonalnie ośrodek miejski, odgrywający docelowo główną rolę na zachodnim wybrzeżu kraju i Pomorzu Środkowym (z otaczającymi miejscowościami integrowałby on cały obszar wzrostu „Wybrzeże Zachodnie”). Dalszy rozwój i dywersyfikacja

gospodarcza Kołobrzegu z pewnością nie zahamują postępującej kolonizacji miasta i jego zaplecza, ale mogą przyczynić się do wzmożenia procesów częściowej urbanizacji turystycznej terenów miasta, które w przeszłości zostały skolonizowane turystycznie.

Obserwowane przejście (przekształcenie) obszaru na poziomie poszczególnych budynków i części miast z przestrzeni kolonizacji turystycznej w przestrzeń urbanizacji turystycznej ma charakter punktowy i dotyczy w szczególności terenów koncentracji zabudowy apartamentowej lub apartamentowo-hotelowej z możliwością długookresowego zamieszkania (poza strefą „A” uzdrowisk) lub pomieszkiwania długookresowego bez możliwości stałego zameldowania (np. w budynkach apartamentowych lub hotelach apartamentowych w strefach „A” uzdrowisk).

Oprócz Kołobrzegu zjawiska tego typu można z pewnością zaobserwować również w innych największych uzdrowiskach (jak Świnoujście, Sopot, Krynica Zdrój) oraz najatrakcyjniejszych fragmentach centrów turystycznych miast wielkich (Warszawy, Krakowa, Gdańska i Wrocławia) i mniejszych (np. Zakopanego, Karpacza), gdzie na obszarach koncentracji klasycznej zabudowy apartamentowej i hotelowo-apartamentowej zamiast typowego krótkoterminowego wynajmu turystycznego (w przestrzeni kolonizacji turystycznej) pojawia się zjawisko pomieszkiwania, a nawet zamieszkania długookresowego. Brak obowiązku meldunkowego w połączeniu z możliwością korzystania z bardzo rozbudowanej infrastruktury usługowej tych miejsc sprawia, że można tu zidentyfikować zupełnie nową formę „pogranicza” zagospodarowania i funkcjonowania przestrzeni turystycznej skolonizowanej urbanizacyjnie, przechodzącej punktowo w zurbanizowaną przestrzeń turystyczną (początkowo pojedyncze, stale zamieszkałe mieszkania w poszczególnych budynkach, a następnie budynki i zabudowa fragmentów miast, gdzie część, połowa lub większość mieszkań jest już stale zamieszkana), jako proces przejścia z kolonizacji turystycznej w kolonizację urbanizacyjną przestrzeni turystycznej.

Tym samym Kołobrzeg jest najważniejszym obok Trójmiasta obszarem przekształceń przestrzeni turystycznej w północnej Polsce i ma potencjał, by wykorzystując osiągnięte znaczenie turystyczno-uzdrowiskowe oraz na bazie rozwijającego się portu morskiego, podjąć działania zmierzające do dywersyfikacji dotychczasowych funkcji i rozwoju wielofunkcyjnego ośrodka miejskiego o zrównoważonej i odpornej na kryzysy gospodarce. Działania te mają za zadanie umożliwić postpandemiczne przekształcenie profilu gospodarczego miasta Kołobrzeg, wzmacniając jego możliwości rozwoju oraz rezyliencję miejską.

Bibliografia

- Główny Urząd Statystyczny. (2021). *NSP 2021 – wyniki ostateczne*. <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/>
- KołoBrzeg w liczbach (mapy, GUS, nieruchomości, noclegi, szkoły, atrakcje, regon, kody pocztowe, bezrobocie, wypadki drogowe). (b.r.). Polska w liczbach.pl. Pobrane 25 stycznia 2024 r. z <https://www.polskawliczbach.pl/KoloBrzeg>
- Miedziński, M. (2015a). Niedoskonałości GUS w zakresie turystyki na przykładzie bazy noclegowej polskich powiatów nadmorskich. W: M. Makowska-Iskierka (red.), *Warsztaty z geografii turystyki. T. 6: Badania nad turystyką. Jeden cel, różne podejścia* (s. 101–116). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/7969-831-8.08>
- Miedziński, M. (2015b). The creation of the model Threshold Tourist Area Life Cycle of the Functional Urban Area of KołoBrzeg. *Ekonomiczne Problemy Turystyki*, 4(32), 45–62. <https://doi.org/10.18276/ept.2015.4.32-04>
- Miedziński, M. (2016). Kolonizacja i urbanizacja turystyczna polskiego wybrzeża na przykładzie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego KołoBrzeg. *Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, 29(1), 51–56. <https://doi.org/10.18778/2543-9421.01.06>
- Miedziński, M. (2021a). Miasto-kurort KołoBrzeg po pierwszym roku pandemii COVID-19. W: M. Makowska-Iskierka, J. Wojciechowska (red.), *Warsztaty z geografii turystyki. T. 11: Turystyka i krajoznawstwo* (s. 35–59). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/8220-576-3.02>
- Miedziński, M. (2021b). Zastosowanie koncepcji cyklu życia obszaru turystycznego Butlera (1980) i teorii progowej Malisza (1971) dla wybranego uzdrowiska na przykładzie KołoBrzegu. W: B. Płonka-Syroka, P. Brzegowy, S. Dorocki, A. Syroka (red.), *Uzdrowiska nadmorskie w Europie (XIX–XXI w.) w kontekście porównawczym* (s. 133–153). Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Miedziński, M. (2022). Rozwój bazy noclegowej KołoBrzegu i jego zaplecza w pierwszych dwóch latach trwania pandemii COVID-19. W: M. Makowska-Iskierka, J. Wojciechowska (red.), *Warsztaty z geografii turystyki. T. 12: Percepcja turystyki w przestrzeni i w czasie pandemii COVID-19* (s. 33–55). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/8220-907-5.02>
- Miedziński, M. (2023). Miasto kurort KołoBrzeg w drodze do zmiany granic, przebudowy układu transportowego oraz rozszerzenia profilu gospodarczego. W: M. Makowska-Iskierka, J. Wojciechowska (red.), *Warsztaty z geografii turystyki. T. 13: Turystyka w badaniach podstawowych* (s. 51–75). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/8331-251-4.03>
- Miedziński, M., Sobisz, Z. (2023). Przekształcenia przestrzenno-urbanistyczne KołoBrzegu jako przykład antropopresji w polskiej strefie nadmorskiej. W: M. Miedziński, E. Wiśniewski (red.), *Ochrona wód i wybrzeża Morza Bałtyckiego w obliczu zagrożeń ekologicznych* (s. 84–99). Regionalne Stowarzyszenie Turystyczno-Uzdrowiskowe KołoBrzeg.
- Polskie Wydawnictwo Naukowe. (b.r.). Pomieszkiwać. W: *Słownik języka polskiego*. Pobrane 25 stycznia 2024 r. z <https://sjp.pwn.pl/slowniki/pomieszkiwac%C4%87.html>
- System Informacji Przestrzennej Miasta KołoBrzeg. Geodemografia i Szkolnictwo. (b.r.). [Mapa]. Pobrane 15 stycznia 2024 r. z <https://mapy.gis.koloBrzeg.pl/imapclient/?gmap=msGeod>

Uchwała nr XXXI/421/13 Rady Miasta Kołobrzeg z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie uchwalenia Statutu Uzdrawiska Kołobrzeg. https://e-dziennik.szczecin.uw.gov.pl/WDU_Z/2013/1945/original/akt.pdf

Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych. Dz.U. 2005, nr 167, poz. 1399. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20051671399>

KOLONIZACJA CZY JUŻ URBANIZACJA TURYSTYCZNA? PRÓBA SZCZEGÓŁOWEJ ANALIZY STANU PRZEKSZTAŁCEŃ PRZESTRZENI TURYSTYCZNEJ NA PRZYKŁADZIE DZIELNIC I JEDNOSTEK FUNKcjONALNYCH MIASTA KOŁOBRZEG

Abstrakt: Kołobrzeg jest największym uzdrowiskiem w Polsce, a jednocześnie jednym z najważniejszych centrów ruchu turystycznego w skali kraju (obok Warszawy, Krakowa i Trójmiasta). Wielkość odnotowywanego ruchu turystycznego wynika z wyjątkowo intensywnej w tym mieście koncentracji turystycznej bazy noclegowej oraz ze stopnia zaawansowania wciąż trwających procesów kolonizacji turystycznej. W świetle badań od lat prowadzonych przez autora artykułu na terenie Kołobrzegu część obszaru podprzestrzeni kolonizacji turystycznej przekształcana jest w podprzestrzeń urbanizacji turystycznej. Badania procesu przemian przestrzeni turystycznej na obszarze gminy Miasto Kołobrzeg wymagały korzystania ze szczegółowych danych geodemograficznych dotyczących lokalizacji adresów meldunkowych oraz rozmieszczenia ludności według rejonów statystycznych i obwodów spisowych. Uzyskane dane geodemograficzne wpisują się w problematykę prowadzonych od lat badań skali i kierunków rozbudowy turystycznej bazy noclegowej oraz lokalizacji i wykorzystywania do celów noclegowych istniejących zasobów mieszkaniowych i apartamentowych. Działania te umożliwiły geolokalizację miejsc i obszarów zameldowań mieszkańców oraz przeanalizowanie kierunków zmian rozmieszczenia ludności dla dziewięciu dzielnic miasta w latach 2017–2023. Następnym przeprowadzonych szczegółowych badań dla tego okresu jest również zawarta w pracy próba ekstrapolacji skali i kierunków zmian miejsc zamieszkania mieszkańców Kołobrzegu oraz możliwych zmian pojemności turystycznej bazy noclegowej na terenie miasta w latach 2023–2035. Wyniki wykonanych badań potwierdziły zaawansowanie przemian przestrzeni turystycznej Kołobrzegu i postępującą specjalizację funkcjonalną poszczególnych dzielnic i obszarów funkcjonalnych miasta. Należy podkreślić, że te przeobrażenia przestrzeni turystycznej Kołobrzegu są związane bardzo ściśle ze zmianami jego profilu społeczno-gospodarczego oraz z przekształceniami funkcjonalnymi. Kołobrzeg jest tym samym szczególnie interesującym studium przypadku szybkiego rozwoju społeczno-gospodarczego monofunkcyjnego dotychczas miasta średniego, które – pomimo negatywnych skutków pandemii COVID-19 oraz różnorodnych zmian zachodzących w otoczeniu społeczno-gospodarczym i politycznym (np. wojna w Ukrainie) – stale zwiększa swoje znaczenie społeczno-gospodarcze w skali kraju, a zwłaszcza na Pomorzu Środkowym i Pomorzu Zachodnim.

Słowa kluczowe: Kołobrzeg, przestrzeń turystyczna, kolonizacja turystyczna, urbanizacja turystyczna

COLONIZATION OR URBANIZATION: TOWARDS A DETAILED
ANALYSIS OF THE TRANSFORMATION OF TOURISM SPACE BASED ON
THE DISTRICTS OF KOŁOBRZEG

Abstract: The city of Kołobrzeg is the largest health resort in Poland and at the same time one of the most important tourist centers (along with Warsaw, Krakow and Tricity). The volume of recorded tourism results from the exceptionally intense concentration of accommodation facilities and the level tourist colonization reached. In the light of research conducted in Kołobrzeg, part of the area of tourist colonization subspace is being transformed into tourist urbanization subspace. Research on the process of transformation required the use of detailed geodemographic data regarding the location of registration addresses and the distribution of population according to statistical units and census districts. The obtained geodemographic data are consistent with the issues of research on the scale of the expansion of the tourist accommodation base, as well as the location and use of existing housing and apartment resources across time. This has made it possible to geolocate places and areas of registration for residents and examine changes in the population distribution for nine districts in the years 2017–2023. As a result of the detailed research, an attempt is made to extrapolate the expansion of Kołobrzeg for residents and possible changes in the capacity of tourist accommodation: 2023–2035. The results confirmed changes to tourist space and the progressive functional specialization of individual districts. It should be emphasized that ongoing changes in its tourist space are closely related to changes in the city's socio-economic profile and its functional transformation. Kołobrzeg is therefore a very interesting case study of the rapid socio-economic development of a previously monofunctional medium-sized settlement which, despite the negative effects of the COVID-19 pandemic and changes taking place in the socio-economic and political environment (e.g. the war in Ukraine), is constantly expanding its importance on a national scale and in particular in Central and Western Pomerania.

Keywords: Kołobrzeg, tourist space, tourist colonization, tourist urbanization

KONTEKST KOMUNIKACJI W TURYSTYCE



Julia PYRKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: julkaxpyrka@gmail.com

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE JAKO NARZĘDZIE MARKETINGU NA PRZYKŁADZIE PIĘCIOGWIAZDKOWYCH HOTELI W GDAŃSKU¹

1. Wprowadzenie

W obecnych czasach jednym z najczęściej wykorzystywanych kanałów komunikacji są media społecznościowe. Zważywszy na ich rosnącą popularność, wykorzystywanie tych mediów w celach promocji jest powszechną praktyką stosowaną przez przedsiębiorstwa. Obecność w społecznościach internetowych, przy umiejętnym i profesjonalnym zarządzaniu profilem, to aktualnie jeden z najbardziej efektywnych sposobów na utrzymanie dobrych relacji między firmą a klientem. Aktywne prowadzenie profili w mediach społecznościowych jest kluczowe, aby zwiększyć sprzedaż i zbudować dobry wizerunek marki.

Za jedno z najważniejszych wydarzeń mijającej dekady uznaje się rozwój tych mediów i ich oddziaływanie na społeczeństwo – jest to zjawisko społeczne, psychologiczne, technologiczne, ale także biznesowe. Szacuje się, że aktualnie co druga osoba korzysta z tego typu platform. Ogromny wpływ na ten proces miał postęp technologiczny, czyli pojawienie się smartfonów i coraz łatwiejszy dostęp do Internetu (Roguski, b.r.).

A. Kaplan i M. Haenlein (2010) określają media społecznościowe jako grupę aplikacji na bazie technologii internetowej, opierających się na ideach i technicznych podstawach Web 2.0., umożliwiających tworzenie i wymianę treści wprowadzanych przez użytkowników. Według K. Polańskiej (2011) media społecznościowe to forma przekazu informacji

¹ Artykuł został opracowany na podstawie pracy licencjackiej autorki *Media społecznościowe jako narzędzie marketingu na przykładzie pięciogwiazdkowych hoteli w Gdańsku* (Pyrka, 2023), napisanej pod kierunkiem dr Renaty Krukowskiej na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

między internautami, następująca przy użyciu stron lub aplikacji działających w sieci, w ramach społeczności tych serwisów, które tworzą ich użytkownicy.

Ze względu na fakt, że media społecznościowe są aktualnie jednym z ważniejszych kanałów marketingu, przynoszącym wiele korzyści dla przedsiębiorców, nie powinni oni lekceważyć potencjału tych platform. Dają one możliwość zwiększenia zasięgu działalności firmy, skutecznej promocji marki czy produktu, pozytywnie wpływają na budowanie wizerunku. Dzięki dobrze dobranej strategii marketingowej w mediach społecznościowych firma jest w stanie nawiązać ze swoimi klientami lepsze relacje, zwiększając ich satysfakcję i lojalność wobec marki. Im wcześniej przedsiębiorca podejmie działania na portalach i im bardziej systematyczne one będą, tym bardziej będą widoczne efekty tej działalności. Współcześnie, gdy tak ważna jest obecność w Internecie, przedsiębiorstwa nie mogą zignorować możliwości komunikacji z potencjalnym klientem, jakie dają te platformy (Matwiejczyk, 2020).

2. Historia rozwoju mediów społecznościowych

Pierwsze informacje o mediach społecznościowych pojawiły się w roku 1978 wraz ze stworzeniem przez W. Christensena programu Chicago Bulletin Board System (CBBS). Był on skierowany do miłośników komputerów, którym udostępniono płynną wymianę informacji. Kolejnym portalem był Classmates.com, powstały w 1995 r., pozwalający użytkownikom znajdować znajomych ze szkoły, uczelni lub pracy i nawiązywać z nimi kontakt. Warty wspomnienia jest również portal SixDegrees.com, który funkcjonował w latach 1997–2001 i w momencie jego największej popularności miał około miliona użytkowników. Dawał on możliwość zakładania profili i list znajomych.

Następnym ważnym wydarzeniem w historii kształtowania się portali społecznościowych było powstanie platformy LinkedIn, której głównym założeniem było nawiązywanie kontaktów zawodowo-biznesowych. W tym samym czasie zaczął działać również MySpace, pozwalający swoim użytkownikom na tworzenie prywatnych stron, na których można było zamieszczać własne opisy, listy zainteresowań i prowadzić blogi.

Przełomowym momentem było uruchomienie Facebooka w 2004 r., do którego na samym początku miały dostęp tylko osoby uczące się na Harvardzie. Z biegiem lat portal zyskał na popularności. Aktualnie jest największą i najbardziej znaną tego typu stroną na świecie. Użytkownicy mający konto na portalu mogą tworzyć posty, grupy, dzielić się wiadomościami i zdjęciami ze znajomymi.

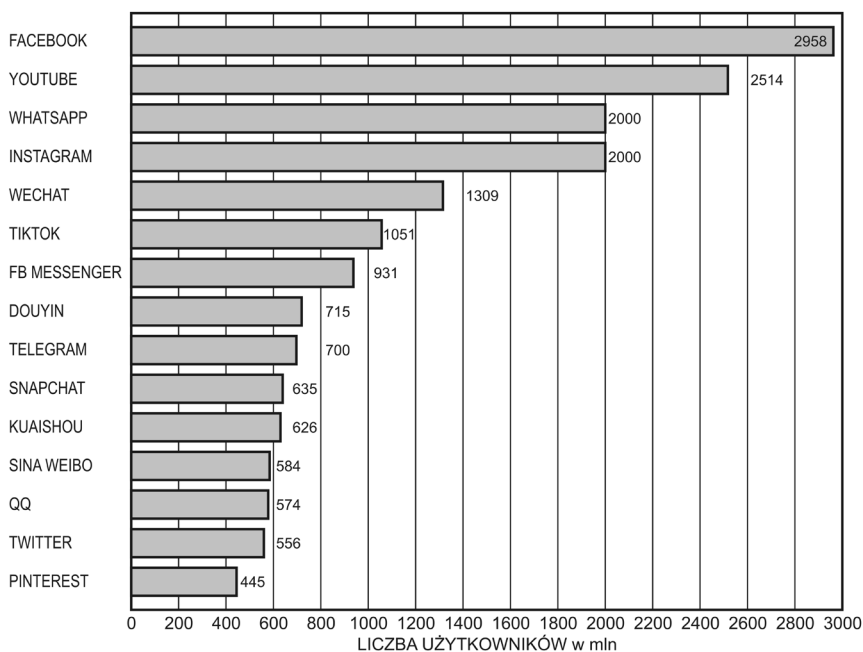
W 2005 r. zadebiutował YouTube, czyli platforma dająca możliwość rozpowszechniania własnych filmów, do których dostęp miał później

każdy użytkownik portalu. W chwili obecnej jest to największa strona pozwalająca na publikację oryginalnych treści w formie wideo. W 2006 r. internauci uzyskali dostęp do Twittera, na którym można tworzyć profile i wysyłać tzw. tweety, czyli krótkie wiadomości składające się z maksymalnie 140 znaków. Obecnie platforma jest używana przez ponad 330 mln użytkowników.

W 2010 r. powstał Instagram, aktualnie również jeden z większych i popularnych serwisów. Jego użytkownicy otrzymali możliwość publikacji zdjęć i filmów oraz nakładania na nie różnego rodzaju filtrów (Śliwa, 2020).

Przez swój ogromny zasięg i potencjał media społecznościowe są punktem startowym globalnego procesu medialnego. Wszelkie wiadomości w nich umieszczane można edytować i przekazać większemu gronu osób. W krótkim czasie wpisy bez trudu trafiają do ogromnej rzeszy użytkowników na całym świecie. Współcześnie, gdy Internet jest najpopularniejszym kanałem przepływu informacji i media społecznościowe są ich głównym źródłem, to właśnie tam najczęściej pojawiają się wiadomości z pierwszej ręki (Ornafa, 2018).

Według danych przedstawionych przez Data Reportal (Kemp, 2023) platformami najczęściej wykorzystywanymi przez internautów są: Facebook, YouTube, WhatsApp oraz Instagram (rysunek 1).



Rysunek 1. Najbardziej popularne platformy mediów społecznościowych w styczniu 2023 r.

Źródło: Kemp, 2023

Obecność w społecznościach internetowych, przy umiejętnym i profesjonalnym zarządzaniu profilem firmy, to niemal idealny sposób na utrzymanie dobrych relacji z klientami. W ciągu ostatnich kilkunastu lat media społecznościowe stały się bardzo istotnym narzędziem marketingowym. Systemy reklamowe na portalach społecznościowych ciągle są udoskonalane i rozwijane, dzięki czemu pozwalają przedsiębiorstwom na tworzenie i prowadzenie kampanii reklamowych według ich potrzeb. Systemy te umożliwiają marketerom opracowanie kampanii o sprecyzowanych konceptach i formatach. Korzystanie w mediach społecznościowych z systemów reklamowych w celach marketingowych niesie za sobą wiele korzyści, takich jak budowanie społeczności zaangażowanej w poczynania marki i kreowanie wizerunku marki jako specjalisty w swojej branży. Przedsiębiorstwo, które prowadzi profile w mediach społecznościowych, staje się bardziej autentyczne i wiarygodne w oczach użytkowników, ponieważ mają oni możliwość nawiązania z firmą bezpośredniego kontaktu (*Definicja pojęcia – social media, b.r.*).

Działalność w mediach społecznościowych nie opiera się jednak tylko na zamieszczaniu wpisów lub odpowiadaniu na wiadomości. Bardzo ważnym punktem w trakcie budowania profilu marki jest dostarczanie oryginalnych treści reklamowych, przykuwających uwagę potencjalnych odbiorców, oraz nawiązywanie interakcji z obserwatorami profilu. Głównym elementem jest śledzenie tzw. trendów oraz systematyczność w publikacji postów i relacji. Prowadząc profile na portalach społecznościowych, firmy budują świadomość konsumenta na temat marki i jej produktów (Tymowicz, b.r.).

Przy podejmowaniu działań reklamowych w portalach społecznościowych najważniejsza jest treść kampanii publikowanych przez przedsiębiorstwo, która ma za zadanie trafić do jak największego grona odbiorców – odpowiednio stworzone kampanie reklamowe stanowią klucz działań marketingowych. Posty zamieszczane w mediach mają na celu skupiać się na odbiorcach i ich potrzebach, zachęcić potencjalnego konsumenta do zakupu produktu oferowanego przez markę. Publikowane materiały powinny być różnorodne, aby swoją treścią zainteresować jak największe grono adresatów, i jednocześnie spójne z wizerunkiem budowanej marki. Najlepszym sposobem na przykucie uwagi odbiorców jest wstawianie krótkich tekstów, zdjęć i nagłówków (Kuśnierczak, 2017).

W działaniach promocyjnych prowadzonych w Internecie media społecznościowe są niezwykle pomocne, pozwalają bowiem na tworzenie wokół marki wirtualnych społeczności, czyli koncentrujących się wokół niej i wokół działań firmy grup osób wymieniających poglądy. Czynnikiem,

który wpływa na tak dużą skuteczność marketingu w mediach społecznościowych, jest możliwość jego wykorzystania na dowolną skalę, ponieważ tego rodzaju media są ogólnodostępne dla wszystkich zainteresowanych. Ważna jest możliwość modyfikacji dodawanych treści bez ograniczeń w czasie (Siwik, 2020).

3. Charakterystyka wybranych obiektów

W Gdańsku funkcjonują cztery pięciogwiazdkowe hotele, są to: Hotel Podewils, Hotel Radisson Blu, Hilton Gdańsk oraz Hotel Gdańsk Boutique. Wszystkie obiekty znajdują się na terenie gdańskiej starówki.

Hotel Podewils jest hotelem butikowym zlokalizowanym przy ul. Szafarnia 2. Znajduje się w nim 10 pokoi (1-osobowe, 2-osobowe i apartamenty), które wystrojem nawiązują do barokowej architektury budynku. W hotelu są trzy sale konferencyjne mieszczące do 20 osób, sauna oraz taras nad rzeką. Obiekt daje możliwość transferu limuzyną oraz wynajęcia prywatnego przewodnika. Pozwala również na wynajęcie całego obiektu na wyłączność (Hotel Podewils Gdańsk, b.r.).

Hotel Radisson Blu mieści się w kamienicy przy ul. Długi Targ 19. Jest to obiekt ze 145 pokojami (w tym apartamenty), barem i restauracją. W hotelu goście mogą skorzystać z siłowni, sauny i łaźni parowej. Obiekt oferuje również duże zaplecze konferencyjne na 200 osób, kryty basen oraz centrum spa & wellness (Radisson Hotel Group, b.r.).

Hotel Hilton Gdańsk zlokalizowany jest przy Targu Rybnym 1, tuż przy Rybackim Pobrzeżu nad Motławą, obok gotyckiej baszty Łabędź. Hotel ma bardzo duże zaplecze konferencyjne i jest jednym z największych obiektów w Gdańsku oferujących tak ogromną przestrzeń do organizacji konferencji i eventów. Sale w obiekcie są w stanie pomieścić aż do 350 uczestników. Na dachu znajduje się taras z basenem i plażą miejską. W hotelu funkcjonują dwa bary i restauracja. W ofercie hotelu jest także całonocna otwarta sala do ćwiczeń i centrum spa & wellness (Hilton Hotels & Resorts: Hilton Gdańsk, b.r.).

Hotel Gdańsk Boutique, funkcjonujący pod adresem Szafarnia 9, mieści się w odrestaurowanym budynku, który w XVII w. służył jako spichlerz. Wystrój pokoi hotelowych nawiązuje do starogdańskich tradycji i eksponuje kilkusetletnie belki. Hotel ma cztery sale konferencyjne, siedem gabinetów spa, saunę fińską, parową oraz grootę solno-lodową. W hotelu działa restauracja oraz najstarszy w Gdańsku minibrowar – Brovaria Gdańsk (Hotel Gdańsk Boutique, b.r.).

4. Analiza profili w mediach społecznościowych

Tematyka badawcza artykułu obejmuje aktywność gdańskich hoteli pięcigwiazdkowych w mediach społecznościowych w okresie od 12 czerwca 2022 r. do 12 czerwca 2023 r.

Głównym celem badania było sprawdzenie, czy hotele czynnie wykorzystują swoje profile w mediach społecznościowych do promocji, czy przywiązują wagę do sposobu prowadzenia profili oraz jak aktywność obserwujących odzwierciedla zaangażowanie hotelu w tworzenie własnego profilu w mediach społecznościowych.

Zbadano profile na Facebooku i Instagramie czterech hoteli pięcigwiazdkowych znajdujących się w Gdańsku: Hotelu Podewils, Hotelu Radisson Blu, Hotelu Hilton Gdańsk i Hotelu Gdańsk Boutique. W czasie przeprowadzanych badań podliczono liczbę opublikowanych w ostatnim roku postów, rolek (zwanymi również *reels* w przypadku Instagrama) i ich wyświetleń, liczbę obserwacji, polubień stron i komentarzy, a następnie zestawiono te dane i dokładnie je przeanalizowano.

Pierwszym badanym zagadnieniem była aktywność hoteli na ich profilach na Facebooku. Porównując wyniki aktywności (tabela 1), można łatwo dostrzec rozbieżność między zaangażowaniem zarówno prowadzących profile hoteli, jak i ich odbiorców.

Tabela 1. Aktywność na profilach wybranych hoteli na Facebooku od 12 czerwca 2022 r. do 12 czerwca 2023 r.

Rodzaj aktywności w liczbach	Hotel Podewils	Hotel Radisson Blu	Hotel Hilton Gdańsk	Hotel Gdańsk Boutique
Liczba obserwacji	829	6 732	10 488	4 700
Liczba polubień strony	771	6 569	10 011	4 600
Liczba postów	24	93	104	79
Liczba polubień przy postach	338	799	1 014	2 521
Liczba komentarzy	26	29	93	32
Liczba udostępnień	18	38	31	61

Źródło: opracowanie własne.

Analiza profilu Hotelu Podewils ujawniła niską częstotliwość publikacji – od 1 do 3 postów miesięcznie, co negatywnie wpływa na zaangażowanie użytkowników. Pomimo wysiłków włożonych w promocję ofert i osiągnięć liczba polubień i komentarzy przypadających na 24 publikacje w ciągu roku jest niewielka – tylko 771 polubień i 26 komentarzy. Profil prezentuje starannie przygotowane posty z użyciem zdjęć, filmów, emotikonów i hashtagów, pisane w dwóch językach. Największym zainteresowaniem obserwujących cieszyły się posty promujące hotel i jego usługi. Komentarze opublikowane pod postami były w większości pozytywne i skupiały się głównie na chwaleniu usług świadczonych przez hotel. Wizualnie profil nie wyróżnia się niczym szczególnym, zdjęcie profilowe przedstawia logo hotelu i jest słabej jakości, natomiast zdjęcie w tle, o zdecydowanie lepszej jakości, prezentuje lobby hotelu. Prowadzący profil hotelu aktywnie reagują na komentarze i umożliwiają interakcję za pomocą chatu.

Następnym obiektem poddanym analizie był Hotel Radisson Blu. Analizując jego profil, można zauważyć zdecydowaną różnicę w osiągniętych rezultatach w porównaniu z innymi hotelami. W ciągu roku opublikowano aż 93 posty, co daje od 2 do 13 postów miesięcznie. Pomimo liczby obserwujących przekraczającej 6,5 tys. aktywność w stosunku do liczby postów jest stosunkowo mała. Wpisy skupiają się głównie na promocji hotelu i wydarzeń w Gdańsku, brakuje ofert specjalnych czy kodów promocyjnych. Treści często są obszerne, co może zniechęcać użytkowników. Komentarze zostawiane przez obserwatorów przy publikacjach były pozytywne. Posty cieszące się największym zainteresowaniem wśród obserwatorów promowały hotel i jego usługi oraz wydarzenia, które się w nim odbywały. Wizualnie profil stawia na prostotę – jako zdjęcie profilowe umieszczono logo hotelu, a jako zdjęcie w tle – fotografię pokoju, dużo gorszej jakości niż logo. Interakcja z obserwatorami jest niewielka, co powinno być poprawione.

Analizując kolejny profil należący do Hotelu Hilton Gdańsk, widać wysoką aktywność i systematyczność w publikowaniu postów. W ciągu ostatniego roku opublikowano tam 104 wpisy, od 3 do 23 miesięcznie, zyskując 1014 polubień i 93 komentarze. Profil zgromadził ponad 10 tys. obserwujących, co klasyfikuje go najwyżej wśród analizowanych. Treści skupiają się na zachęcaniu do odwiedzin, promocji wydarzeń, specjalnych ofertach i wyróżnianiu personelu. Publikacje są zamieszczane w dwóch językach (polskim i angielskim), zrównoważone pod względem treści, z użyciem emotikonów i hashtagów. Komentarze przy postach pozostawione przez obserwatorów są pozytywne i skupiają się na pochwałach

wobec hotelu i restauracji. Posty, które cieszyły się największym zainteresowaniem, były poświęcone wydarzeniom odbywającym się w hotelu oraz przedstawieniu jego pracowników. Profil prezentuje się bardzo przejrzyście, dobrej jakości logo hotelu jako zdjęcie profilowe i zdjęcie obiektu ustawione w tle bardzo mocno przykuwają uwagę podczas odwiedzania strony. Profil wyróżnia się aktywną interakcją z obserwującymi i ogromnym potencjałem promocyjnym.

Ostatnim profilem na Facebooku poddany analizie był profil prowadzony przez Hotel Gdańsk Boutique. W ciągu ostatniego roku opublikowano tam 79 postów, od 3 do 13 miesięcznie, uzyskując 2521 polubień i 32 komentarze. Profil ma ponad 4,5 tys. obserwujących. W postach są promowane usługi hotelowe oraz oferowane zniżki i specjalne pakiety na różne okazje. Treści są przejrzyste, z użyciem pojedynczych emotikonów, brakuje jednak hashtagów. Komentarze pod postami były w dużej mierze pozytywne i chwaliły usługi świadczone przez obiekt. Publikacje cieszące się największym zainteresowaniem wśród obserwatorów poświęcone były promocji tych usług i ich pakietów na różne okazje (walentynki, sylwester itp.) oraz prezentacji ciekawych faktów związanych z Gdańskiem. Wizualnie profil prezentuje się bardzo estetycznie, logo hotelu na zdjęciu profilowym jest bardzo dobrej jakości, a jako zdjęcie w tle umieszczono fotografię obiektu. Istnieje możliwość kontaktu przez wiadomości, brakuje natomiast interakcji z obserwatorami poprzez odpowiadanie na komentarze. Hotel efektywnie wykorzystuje potencjał promocyjny, ale skupia się głównie na istniejącej grupie odbiorców, nie podejmując działań w celu zwiększenia ich liczby dzięki promowaniu.

Drugim obszarem badań jest aktywność hoteli na ich profilach prowadzonych na Instagramie. Platforma ta, poza możliwością publikowania postów, pozwala na nagrywanie i publikowanie tzw. rolek – są to krótkie filmy wideo, trwające od 3 do 60 sekund, w pionowym formacie (*Reels na Instagramie: czym są Insta Rolki i dlaczego warto je kręcić?*, [2023]).

Podobnie jak w przypadku Facebooka na Instagramie łatwo jest dostrzec różnicę między wynikami aktywności pod publikowanymi materiałami (tabela 2). W ciągu roku, kiedy prowadzono analizy, na profilu Hotelu Podewils pojawiły się 33 regularne posty, zyskując 323 polubienia, 4 komentarze oraz 7 rolek ze 116 polubieniami, 1 komentarzem i 1308 wyświetleniami. Mimo niewielkiej aktywności profil jest prowadzony starannie, z tematycznymi zdjęciami publikowanymi w grupach (po trzy, w celu zachowania spójności). Treści są zwykle krótkie, z pojedynczymi emotikonami i licznymi hashtagami. Komentarze pod publikacjami w większości były pozytywne i chwaliły usługi świadczone w obiekcie.

Posty, które cieszyły się największym zainteresowaniem wśród obserwatorów, poświęcone były promocji hotelu i jego usług. Warto zwrócić uwagę, że zdjęcia umieszczone obok siebie mają w większości ten sam opis w języku polskim lub angielskim. Wizualnie profil prezentuje się dobrze, z prostym logo w zdjęciu profilowym i brakiem wyróżnionych relacji. Choć hotel nie odpowiada na komentarze, pod niektórymi zostawia polubienia. Profil wydaje się starannie prowadzony, jednak brak różnorodności w opisach postów i niska częstotliwość publikacji może ograniczać jego aktywność.

Tabela 2. Aktywność na profilach wybranych hoteli na Instagramie od 12 czerwca 2022 r. do 12 czerwca 2023 r.

Profile na Instagramie	Hotel Podewils	Hotel Radisson Blu	Hotel Hilton Gdańsk	Hotel Gdańsk Boutique
Liczba obserwacji	287	1 840	3 312	1 419
Liczba postów	33	68	65	60
Liczba rolek	7	9	83	3
Liczba polubień przy postach	323	1 240	1 999	1 012
Liczba polubień przy rolkach	116	153	3 767	282
Liczba komentarzy przy postach	4	68	53	18
Liczba komentarzy przy rolkach	1	1	135	18
Liczba wyświetleń rolek	1 308	3 875	149 491	26 181

Źródło: opracowanie własne.

Profil Hotelu Radisson Blu zgromadził aż 1840 obserwatorów. W czasie roku, kiedy prowadzono badania, opublikowano 68 postów, uzyskując 1240 polubień i 68 komentarzy, oraz 9 rolek ze 153 polubieniami, 1 komentarzem i 3875 wyświetleniami. Aktywność obserwatorów była znacznie większa niż w przypadku innych profili. Zdjęcia w postach są oprawione cienką białą ramką z logo hotelu, co sprawia, że profil wygląda bardzo estetycznie. Opisy zachęcają do korzystania z usług hotelu, spa i restauracji

oraz oferują promocje. Komentarze są w większości pozytywne i chwalą usługi hotelu. Posty cieszące się największym zainteresowaniem to te, które skupiają się na promowaniu hotelu i świadczonych w nim usług, oraz post współtworzony z influencerką Mama_na_obrotach. Profil prezentuje się prosto i przejrzysto, z wizerunkiem hotelu jako zdjęciem profilowym i grafiką wyróżniającą relacje. Zarówno w treściach postów, jak i opisie profilu wykorzystywane są emotikony. Profil jest prowadzony w sposób staranny i przemyślany, co świadczy o zaangażowaniu hotelu w utrzymanie pozytywnego wizerunku.

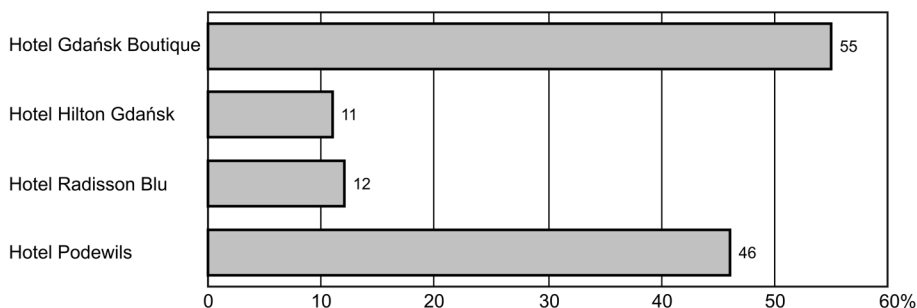
Kolejnym analizowanym profilem jest ten należący do Hotelu Hilton Gdańsk, obserwowany przez 1419 osób. W ciągu omawianego roku opublikowano na nim 65 postów, uzyskując 1999 polubień i 53 komentarze oraz 83 rolki z 3767 polubieniami, 135 komentarzami i 149 491 wyświetleniami. Nowe publikacje pojawiały się od 4 do 7 razy miesięcznie, co utrzymuje aktywność obserwatorów. Komentarze zostawione przy publikacjach są pozytywne, chwalą usługi hotelu i restaurację. Posty, które zyskały największe zainteresowanie wśród obserwatorów profilu, pokazują pracowników hotelu oraz promują pakiety weekendowe. Zdjęcia w postach, choć różnorodne tematycznie, są spójnie prezentowane – oprawione granatową ramką. Hotel regularnie zamieszcza również zdjęcia pracowników, dbając o pozytywny wizerunek obiektu. W opisach zachęca się do korzystania z usług hotelowych, przedstawia się specjalne oferty oraz promuje spa i restaurację. Treści są starannie przemyślane, zrównoważone, urozmaicone hasztagami i emotikonami. Wizualnie profil prezentuje się estetycznie, z logo i fotografią budynku w tle jako zdjęciem profilowym, a wyróżnione relacje mają dedykowaną grafikę. W opisie profilu jest podana lokalizacja hotelu oraz oznaczone są profile spa i restauracji, z dodanymi emotikonami. Hotel bardzo angażuje się w prowadzenie profilu i jego rozwój poprzez dodawanie nowych postów i rolek.

Ostatni analizowany profil należy do Hotelu Gdańsk Boutique – ma 1419 obserwatorów. W ciągu ostatniego roku pojawiło się tam 60 postów, otrzymując 1012 polubień i 18 komentarzy oraz 3 rolki z 282 polubieniami, 18 komentarzami i 26 181 wyświetleniami. Miesięcznie publikowano tam od 3 do 8 postów, które zyskiwały dużą aktywność obserwatorów. Zdjęcia są różnorodne, ale brakuje spójności w ich prezentacji. Opisy postów są proste i konkretne, z pojedynczymi emotikonami i sporadycznymi hasztagami. W komentarzach pod postami obserwatorzy chwalą i rekomendują innym usługi hotelu. Publikacje, które wzbudziły największe zainteresowanie wśród obserwatorów, poświęcone są promocji usług świadczonych przez hotel i pakietów na różnego rodzaju

okazje (walentynki, sylwester itp.) oraz prezentacji ciekawych informacji dotyczących Gdańska. Wizualnie profil jest poprawny, ale nie odznacza się niczym szczególnym. Zdjęcie profilowe hotelu jest słabej jakości, a wyróżnione relacje nie mają dedykowanej grafiki. W opisie profilu widnieje jedynie krótki opis obiektu i hashtag z jego nazwą. Profil hotelu prowadzony jest w prosty, jednak lekko chaotyczny sposób, brakuje spójności w publikacjach, a ich opisy mogłyby bardziej przykuwać uwagę odbiorcy poprzez chociażby dodawanie większej liczby emotikonów. Profil miałby szansę na osiągnięcie dużo większej aktywności przy publikacjach, gdyby w każdym opisie znajdowały się hashtagi – trafiłyby tym sposobem do większej liczby odbiorców.

Niezwykle przydatną miarą stosowaną w analizie mediów społecznościowych jest współczynnik zaangażowania. Współczynnik ten określa ocenę średniej liczby interakcji przy publikowanych postach przypadających na jednego obserwatora. Współczynnik zaangażowania można określić również jako miarę tego, jak dobrze odbierane są publikowane treści. Aby obliczyć współczynnik zaangażowania, należy dodać do siebie liczbę interakcji z wybranego okresu, podzielić ją przez całkowitą liczbę obserwujących i pomnożyć przez 100%. To, co można zaliczyć jako interakcję, zależy głównie od platformy, z której zostały pobrane dane, aczkolwiek najczęściej są to polubienia, komentarze i udostępnienia (*How to calculate engagement rate in 2024?, 2023*).

Obliczenia wskazały profil na Facebooku Hotelu Gdańsk Boutique jako ten, który osiągnął największy współczynnik zaangażowania – wyniósł on 55%. Na drugim miejscu uplasował się Hotel Podewils (46%), kolejne pozycje zajęły Hotel Radisson Blu (12%) i Hotel Hilton Gdańsk (11%) (rysunek 2).



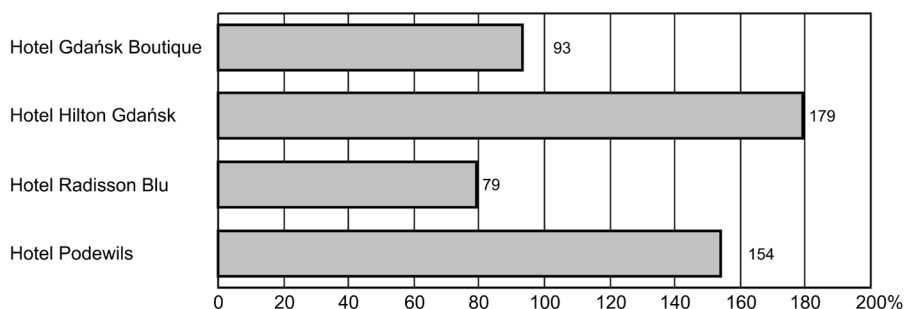
Rysunek 2. Współczynnik zaangażowania na profilach wybranych gdańskich hoteli na Facebooku w okresie od 12 czerwca 2022 r. do 12 czerwca 2023 r.

Źródło: opracowanie własne

Analizując otrzymane wyniki, można wysunąć kilka wniosków. Profil Hotelu Gdańsk Boutique ma największy potencjał promocyjny, obiekt najlepiej go wykorzystuje, ale są jeszcze dalsze możliwości rozwinięcia tego profilu. Hotel Podewils uzyskał tak wysoką wartość współczynnika ze względu na sporą rozbieżność wyników wobec pozostałych obiektów – ma proporcjonalnie mniej postów i reakcji w stosunku do liczby obserwacji i mimo tak wysokiego współczynnika nie wykorzystuje zupełnie potencjału reklamy i promocji w mediach społecznościowych, bo nie zamieszcza regularnie publikacji. Hotel Radisson Blu i Hotel Hilton Gdańsk osiągnęły bardzo podobny wynik (różnią się zaledwie jednym punktem procentowym), aczkolwiek jest on zdecydowanie niższy od konkurentów. Duży wpływ na to ma dysproporcja obserwacji w stosunku do aktywności przy publikowanych postach. Pomimo że profile obydwu obiektów mogą poszczycić się dużą liczbą odbiorców, to niestety wyniki, jakie gromadzą przy publikacjach, odbiegają od oczekiwań. Oba hotele powinny udoskonalić sposób, w jaki chcą trafić do odbiorców, tak aby uzyskać większą aktywność, ponieważ mają do tego predyspozycje.

Na podstawie obliczeń można zauważyć, że wartość współczynnika zaangażowania w przypadku badanych profili hoteli na Instagramie jest zdecydowanie wyższa niż na Facebooku (rysunek 3). Różnica między uzyskanymi wartościami tego współczynnika jest bardzo duża. Najwyższą jego wartością (179%) wyróżnia się profil Hotelu Hilton Gdańsk, kolejnym jest profil Hotelu Podewils z wynikiem 154%, dalej uplasowały się profile Hotelu Gdańsk Boutique (93%) i Hotelu Radisson Blu (79%). Analizując otrzymane wyniki, można wyciągnąć kilka wniosków. Hotel Hilton Gdańsk odznacza się najwyższą wartością tego wskaźnika i także najlepiej to wykorzystuje, zamieszczając na profilu regularne publikacje, zachowując bardzo estetyczny i spójny wygląd profilu. W przypadku Hotelu Podewils współczynnik zaangażowania jest tak wysoki, ponieważ różnica między liczbą obserwatorów i polubień w stosunku do liczby publikacji jest znaczna. Pomimo tak dobrego wyniku hotel nie wykorzystuje potencjału reklamowego i promocyjnego, nie dbając o regularność publikacji. Wartość współczynnika zaangażowania profilu Hotelu Gdańsk Boutique znalazła się na trzecim miejscu i choć uzyskała znacznie słabszy wynik niż Hotel Podewils, to Hotel Gdańsk Boutique zdecydowanie lepiej wykorzystuje swój potencjał reklamowy. Na jego profilu dosyć regularnie pojawiają się publikacje i prezentuje się on zdecydowanie lepiej niż ten prowadzony przez konkurenta. Obiektem o najniższej wartości współczynnika zaangażowania jest Hotel Radisson Blu, który pomimo ogromnego wkładu pracy w prowadzenie profilu osiągnął tak niski wynik z powodu małej aktywności przy

publikacjach w przełożeniu na liczbę obserwacji i publikowanych postów. Jednak hotel bardzo dobrze wykorzystuje potencjał i możliwości profilu, wstawiając publikacje regularnie i nadając mu estetyczny wygląd.



Rysunek 3. Współczynnik zaangażowania na profilach wybranych gdańskich hoteli na Instagramie w okresie od 12 czerwca 2022 r. do 12 czerwca 2023 r.

Źródło: opracowanie własne

Analizując profile prowadzone przez hotele, można dostrzec wiele podobieństw i różnic, które mają wpływ na aktywność obserwatorów i przepływ informacji między profilem a jego odbiorcami. Profile Hotelu Podewils na Facebooku i Instagramie mają potencjał dotarcia do większej liczby odbiorców, ale brak systematyczności w publikowaniu treści powoduje mniejszą aktywność użytkowników i daje słabsze wyniki w porównaniu z konkurencją. Hotel Radisson Blu ma duży potencjał promocyjny dzięki liczbie obserwujących, ale obszernie treści zamieszczane na profilu mogą zniechęcać użytkowników. Warto zauważyć, że hotel ten podejmuje współpracę reklamową z influencerami, co przynosi korzyści w postaci większej popularności, jednak brak publikacji w języku angielskim ogranicza zasięg profilu. Profil Hotelu Hilton Gdańsk wyróżnia się największą aktywnością i liczbą obserwujących, co przekłada się na ich duże zaangażowanie i wzrost popularności hotelu. Obiekt publikuje zdjęcia pracowników, a to buduje jego pozytywny wizerunek. Hotel Gdańsk Boutique, pomimo mniejszej liczby obserwatorów, którą ma jego profil, wykazuje dobrą aktywność, ale mógłby ją lepiej wykorzystać, dodając hasztagi, aby zwiększyć swoje zasięgi. Istotny jest również fakt, że w przypadku każdego z omawianych profili w mediach społecznościowych największym zainteresowaniem wśród obserwatorów cieszyły się publikacje promujące obiekty i świadczone w nich usługi. Widać więc, że hotele bardzo dobrze wykorzystują media społecznościowe w celach marketingowych, budując internetowe społeczności wokół swoich profili.

Podsumowując, każdy z hoteli wykorzystuje swoje profile w mediach społecznościowych w mniejszym lub większym zakresie. Można zauważyć między nimi wiele podobieństw, jednakże każdy ma unikalne cechy odróżniające go od konkurencji. Ważnym wnioskiem nasuwającym się po przeprowadzeniu analizy jest to, że kluczowe w dobrym i efektywnym prowadzeniu profili w mediach społecznościowych są przede wszystkim systematyczność, odpowiednia promocja i przejrzystość publikowanych treści. Czynniki te sprawiają, że profile trafiają do większej liczby użytkowników i mają szansę na zdecydowanie lepszy odbiór. Efektywne prowadzenie profili w mediach społecznościowych w obecnych czasach jest nieodłącznym etapem w procesie budowania własnej marki.

5. Podsumowanie i wnioski

Współcześnie rozwój mediów społecznościowych następuje w bardzo szybkim tempie, co ma bezpośredni wpływ na rynek hotelarski, ponieważ platformy internetowe, takie jak Facebook czy Instagram, są świetnym źródłem promocji obiektów hotelarskich.

Przeprowadzone badania potwierdziły tezę, że media społecznościowe to bardzo istotny element w budowaniu marki, promocji i reklamy oraz że efektywne ich prowadzenie oddziałuje na aktywność odbiorców.

Analiza wykazała, że bezpośredni wpływ na poziom aktywności na profilach i przy publikowanych na nich postach miała systematyczność publikacji i różnorodność ich treści przy jednoczesnym zachowaniu spójności między nimi. Ponadto istotnym czynnikiem było niezawieranie zbyt dużej ilości tekstu w opisach i dbanie o to, aby jak najlepiej przekazywać zamierzone informacje. Ważnymi aspektami były także: przejrzystość profilu, publikowanie w języku polskim i angielskim, używanie hashtagów i emotikonów. Czynnikiem równie istotnym były wizualne aspekty profilu: zdjęcie profilowe i zdjęcie w tle, opis oraz – w przypadku Instagrama – elementy publikowanych zdjęć sprawiające, że posty prezentowały się estetycznie i spójnie.

Bibliografia

- Definicja pojęcia – social media.* (b.r.). Kompan.pl. <https://kompan.pl/co-to-jest/social-media/>
Hilton Hotels & Resorts: Hilton Gdańsk. (b.r.). https://www.hiltonhotels.com/pl_PL/polska/hilton-gdansk/
Hotel Gdańsk Boutique. (b.r.). *O nas.* <https://www.hotelgdansk.com.pl/hotel/o-nas>

- Hotel Podewils Gdańsk. (b.r.). *Usługi i udogodnienia*. <https://www.podewils.pl/hotel-podewils-gdansk/hotel/uslugi-i-udogodnienia>
- How to calculate engagement rate in 2024?* (2023, 1 listopada). Keyhole. <https://keyhole.co/blog/calculate-engagement-rate/>
- Kaplan, A., Haenlein, M. (2010). Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media. *Business Horizons*, 53(1), 59–68. <https://doi.org/10.1016/j.bushor.2009.09.003>
- Kemp, S. (2023, 26 stycznia). *Digital 2023: Global overview report*. DataReportal. <https://datareportal.com/reports/digital-2023-global-overview-report>
- Kuśnierczak, T. (2017, 25 lipca). *Budowanie marki w social mediach*. Empressia. <https://www.empressia.pl/blog/42-budowanie-marki-w-social-mediach>
- Matwiejczyk, A. (2020). Media społecznościowe jako narzędzie marketingu internetowego na przykładzie Netflix. *Akademia Zarządzania*, 4(2), 170–186. <https://wiz.pb.edu.pl/akademia-zarzadzania/wp-content/uploads/sites/3/2023/09/3.1.-A.-Matwiejczyk-Media-spolecznosciowe-jako-narzedzie-marketingu-internetowego-na-przykladzie-Netflix.pdf>
- Ornafa, A. (2018, 26 kwietnia). *Portale społecznościowe – dlaczego są ważne w budowaniu wizerunku marki?* Mint-media.pl. <https://mint-media.pl/portale-spolecznosciowe-budowanie-wizerunku-marki/>
- Polańska, K. (2011). Biznesowy charakter mediów społecznościowych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, 656(28), 73–87. http://www.wneiz.univ.szczecin.pl/nauka_wneiz/studia_inf/28-2011/si-28-73.pdf
- Pyrka, J. (2023). *Media społecznościowe jako narzędzie marketingu na przykładzie pięciogwiazdkowych hoteli w Gdańsku* [niepublikowana praca licencjacka, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie].
- Radisson Hotel Group. (b.r.). *Radisson Blu Hotel, Gdańsk*. <https://www.radissonhotels.com/pl-pl/hotele/radisson-blu-gdansk>
- Reels na Instagramie: czym są Insta Rolki i dlaczego warto je kręcić?* [2023]. AdMonkey. <https://admonkey.pl/reels-na-instagramie/>
- Roguski, A. (b.r.). *Jak zmieniły się media społecznościowe w ciągu dekady?* Why So Social. <https://www.whysosocial.pl/jak-zmienily-sie-media-spolecznosciowe-w-ciagu-dekady/>
- Siwik, M. (2020). Ocena skuteczności komunikacji marketingowej w social media na przykładzie eventu WAICHL. *Ekonomia – Wrocław Economic Review*, 26(4), 63–82. <https://doi.org/10.19195/2658-1310.26.4.5>
- Śliwa, D. (2020, 8 września). *Historia mediów społecznościowych*. Ideo Force. <https://www.ideoforce.pl/akademia/historia-mediow-spolecznosciowych,434.html>
- Tymowicz, J. (b.r.). *Prowadzenie social media*. Ideo Force. <https://www.ideoforce.pl/e-marketing/prowadzenie-social-media>

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE JAKO NARZĘDZIE MARKETINGU NA PRZYKŁADZIE PIĘCIOGWIAZDKOWYCH HOTELI W GDAŃSKU

Abstrakt: Celem pracy jest przedstawienie sposobu prowadzenia w mediach społecznościowych (Facebook i Instagram) profili pięciogwiazdkowych hoteli w Gdańsku. W przeprowadzonych badaniach udowodniono, że podstawą w efektywnym prowadzeniu tych profili jest systematyczność, odpowiednia promocja i przejrzystość publikacji, co ma wpływ na wyniki osiągane w aktywności użytkowników. Dane zebrane z tych

profili porównano i poddano analizie. Na podstawie otrzymanych informacji obliczono współczynnik zaangażowania, który pozwala obiektywnie ocenić, jak są odbierane publikowane treści. W artykule omówiono błędy popełniane w prowadzeniu w mediach społecznościowych profili wybranych hoteli oraz sposoby zniwelowania tych błędów.


Słowa kluczowe: media społecznościowe, marketing, współczynnik zaangażowania, Facebook, Instagram

SOCIAL MEDIA AS A MARKETING TOOL: THE EXAMPLE OF FIVE-STAR HOTELS IN GDANSK

Abstract: The aim is to present, discuss and compare methods of managing social media profiles (Facebook and Instagram). Five-star hotels in Gdańsk were selected for the research and prove that the basis for managing an effective social media profile is consistency, proper promotion and clarity of publication, and that these have an impact on the results achieved. Data collected from hotel profiles on social media were collated, compared and analyzed. Based on the collected information, the engagement rate was calculated, allowing for an objective assessment of how the content published by the profiles is perceived. The aspects discussed in the article were intended to show what mistakes hotels make in managing their social media profiles and how they can mitigate them.

Keywords: social media, marketing, engagement rate, Facebook, Instagram

Armina KAPUSTA

 <https://orcid.org/0000-0003-4955-8630>

Uniwersytet Łódzki

e-mail: armina.kapusta@geo.uni.lodz.pl

O ZNAKACH NATURALNYCH W TURYSTYCE, PROBLEMACH ICH INTERPRETACJI I SYMBOLACH WARUNKUJĄCYCH ZASADY POSTĘPOWANIA PO WYSTĄPIENIU WYBRANYCH ZJAWISK

1. Wprowadzenie

Podróże umożliwiają poznanie i zrozumienie świata – zarówno kultury, jak i natury, z którą kontakt w technicyzowanym społeczeństwie jest coraz bardziej pożądanym. Wyposażeni w smartfony z licznymi aplikacjami, obciążeni sprzętem turystycznym wędrowcy tracą potrzebę i chęć nauki czytania wiadomości skrytych w otaczającej ich przyrodzie, która staje się niezrozumiała. Wiedza ta, choć przekazywana już w przedszkolach i uczniom szkół podstawowych, w życiu dorosłym jest niemal ezoteryczna, a potrzebnych informacji poszukuje się w wyspecjalizowanych poradnikach survivalowych¹ i bushcraftowych², czy też w serwisach internetowych. Tymczasem w sytuacjach ekstremalnych istotna jest zdolność reagowania na znaki naturalne i umiejętność czytania symboli, które opracowano, by umożliwić bezpieczne postępowanie na wypadek dostrzeżenia indeksów, dlatego też w niniejszym artykule starano się skonsolidować te zagadnienia, uprzednio przybliżając wybrane teoretyczne kwestie semiotyki turystyki.

¹ Survival (surwiał) – sztuka przetrwania, zdolność przeżycia w warunkach ekstremalnych, samodzielnego pokonywania dzikich terenów lub miejskiej dżungli, zdobywania w nich pożywienia.

² Bushcraft (z ang. *bush* – ‘krzak’, *craft* – ‘rzemiosło’) – umiejętności i wiedza wymagane do przetrwania w środowisku naturalnym, przy jednoczesnym jego poszanowaniu.

Przyczynkiem do podjęcia tematu były rozmowy prowadzone z turystami i studentami oraz ankiety przeprowadzone od 2020 r. do 2024 r. wśród słuchaczy kierunku turystyka i rekreacja na Uniwersytecie Łódzkim, a ponadto zadawane przez nich pytania i zgłaszane wątpliwości. Po wyjaśnieniu, czym są indeksy, ikony i symbole³, studenci proszeni byli o nazwanie tych, z którymi mieli do czynienia podczas wyjazdów. Spośród 170 udzielonych odpowiedzi dotyczących wskaźników aż 52 były błędne (mylono znak naturalny z symbolem, przy czym podanie samych symboli nie stanowiło problemu), w 2 przypadkach nie potrafiono podać przykładu, zaś w 34 określono zjawisko, lecz nie wyjaśniono znaczenia. Świadczyć to może o tym, że młodzi ludzie, których edukacja obejmuje głównie zjawiska kulturowe, nie zwracają uwagi na sygnały wysyłane przez przyrodę. Jednakże wymienione przez nich exempla (tabela 1) dowodzą nie tylko wielorakości znaków naturalnych, które można napotkać w czasie podróży, ale też różnorodnych dróg ich interpretacji, na co wpływ mają zdobyta wiedza i doświadczenia życiowe.

Zastosowane metody społeczne wykazały, że podróżni mają problemy ze wskazaniem i z interpretacją znaków naturalnych, dlatego też zdecydowano się na autorską selekcję indeksów, traktowanych jako studia przypadków.

Kryzys klimatyczny wzmacnia ryzyko wystąpienia pożarów, a coroczne doniesienia medialne dowodzą, że nie są na nie przygotowani ani organizatorzy turystyki, ani sami podróżni, stąd istotnym indeksem wydaje się obecnie dym. Mniej powszechnym zjawiskiem, lecz możliwym do przewidzenia dzięki oznakom, takim jak: wstrząsy, ryk dobywający się z głębi Ziemi i cofnięcie się morza, jest tsunami. W tym przypadku wyzwaniem jest również umiejętność interpretacji znaków bezpieczeństwa, które w przeciwieństwie do znaków ochrony przeciwpożarowej i ewakuacyjnych ogólnych nie są ustandaryzowane. Podczas nadmorskiego wypoczynku przydatna jest umiejętność dostrzeżenia prądów wstecznych. Niefrasobliwość turystów wyraża się niekiedy w bagatelizowaniu bąbli i zaczerwienienia – znaków świadczących o poparzeniu słonecznym lub przez meduzę, a ponadto symptomów zatrucia, czyli wymiotów, biegunki, gorączki i dreszczy. Oznaki te omówiono ze względu na pospolitość ich występowania.

³ Pojęcia te wyjaśniono w kolejnym rozdziale.

Tabela 1. Znaki naturalne dostrzeżone podczas podróży studentów turystyki i rekreacji

Kategoria	Zauważany znak	Znaczenie	Liczba wskazań
Znaki związane z pogodą	Ciemne chmury	Deszcz, możliwa burza	12
	Kałuża, zalane drogi	Wcześniej padał deszcz	4
	Gorąca nawierzchnia (piasek, asfalt)	Upał	3
	Usychające rośliny, susza	Brak opadów	2
	Wysokie fale	Silny wiatr	2
	Wysokie fale	Pływanie jest niebezpieczne, ale dobre warunki do surfowania	2
	Zalegający śnieg	Wcześniej padał śnieg, jest ujemna temperatura	2
	Bujanie się statku	Wysokie fale, silny wiatr	1
	Dużo śniegu w górach	Możliwość zejścia lawiny	1
	Gołoledź	Przymrozek, wilgoć	1
	Kra na rzece	Roztopy	1
	Nisko latające jaskółki	Deszcz, możliwa burza	1
	Silny wiatr	Pogorszenie pogody	1
	Szumiące drzewa	Wieje wiatr	1
	Tęcza	Padął deszcz, wychodzi słońce	1
Wilgoć w lesie	Padał deszcz	1	
Inne znaki związane z geografią fizyczną	Spadek temperatury podczas wędrowki w górach	Podejście na teren wyżej położony	2
	Przechylające się, wygięte drzewa	Spełzywanie terenu	1
	Roślinność określonego typu na danym terenie	Konkretna strefa klimatyczna	1
	Zalana plaża nad Atlantykiem	Przypływ	1
Znaki związane z kondycją psychiczną i fizyczną	Zmiana koloru skóry, opalenizna	Przebywanie na słońcu	5
	Ziewający turysta na wybieżce	Znużenie, zmęczenie podróżą	3
	Wymioty, gorączka po przebywaniu na słońcu	Udar słoneczny	2
	Zatkane uszy	Zmiana ciśnienia	2
	Katar	Przeziębienie	1
	Nasilający się ból głowy	Zmęczenie podróżą	1

Tabela 1 (cd.)

Kategoria	Zauważany znak	Znaczenie	Liczba wskazań
Znaki związane z kondycją psychiczną i fizyczną (cd.)	Obrzęk węzłów chłonnych, ból stawów, dreszcze	Ugryzienie przez muchę tse-tse	1
	Przeziębienie po kąpielii morskiej	Zbyt długa kąpiel w zbyt chłodnej wodzie	1
	Spontaniczne stukanie palcami o blat	Stres	1
	Wypieki na twarzy	Ekscytacja, stres	1
	Wysoka gorączka w krajach tropikalnych	Malaria	1
	Zaburzenia snu po locie	Jet lag	1
Znaki związane z fauną i florą	Tropy zwierząt	Informują o przejściu przez teren określonych gatunków	2
	Skupisko ptaków	Znalazły pożywienie	1
Znaki związane z procesami fizycznymi	Dym	Pożar	6
	Stukot koło torów	Nadjeżdżający pociąg	4
	Dźwięki o różnej częstotliwości	Efekt Dopplera, zbliżający się pojazd służb na sygnale	1
	Nasilający się dźwięk silnika	Zbliżający się samochód	1
	Niewidoczne gwiazdy nad miastem	Nadmierne oświetlenie	1
	Popękany asfalt na drogach	Niewłaściwe utwardzenie podłoża	1
Zmiana stanu skupienia	Zmiana temperatury	1	
Znaki związane z działalnością ludzi	Duże nagromadzenie obiektów konkretnego stylu architektonicznego na danym terenie	Rozkwit kultury i gospodarki obszaru w określonym czasie	1
	Dużo śmieci	Brak koszy na śmieci	1
	Ślady stóp	Niedawna obecność innych osób w danym miejscu	1

Źródło: opracowanie własne.

Analiza obejmuje charakterystykę znaku naturalnego, uwarunkowań jego wystąpienia, optymalnych zachowań po jego zidentyfikowaniu (zarówno z punktu widzenia podróżnych, jak i organizatorów turystyki), a także omówienie wybranych symboli, które powstały z myślą o umożliwieniu bezpiecznego sposobu postępowania, np. alarmowania i ewakuowania, leczenia. W tym celu dokonano kwerendy stron internetowych,

dokumentów oraz instrukcji postępowania z różnych krajów. Informacji poszukiwano w artykułach naukowych, w których problematyka znaków w turystyce wciąż nie jest wyczerpana, oraz w gazetach i na portalach internetowych, gdzie donoszono o wypadkach spowodowanych ignorowaniem znaków naturalnych. Przyjęte metody jakościowe implikują podejście deskryptywne.

2. Znaki naturalne w semiotyce turystyki – ujęcie teoretyczne

Semiotyka zajmuje się tym, co może być uznane za znak, czyli „znaczącą substytucję czegoś innego” (Eco, 2009)⁴. Zagadnienia z zakresu turystyki pojawiały się w pismach semiotyków po II wojnie światowej (Barthes, 2020; Eco, 1999)⁵, jednak zainteresowanie teoretyków turystyki semiotyką datować można na lata 80. XX w. (Culler, 2009⁶; Uzzell, 1984), kiedy zaczęto stosować takie określenia jak semiotyka turystyki czy semiotyka turystyki. Interesujące przybliżenie podstaw teorii semiotyki i jej terminologii oraz możliwości ich transpozycji do studiów turystycznych dali C.M. Echtner (1999) i R. Tresidder (2011). W literaturze polskiej problematyka ta podejmowana jest od pierwszej dekady XXI w. (Madurowicz, 2007; Owsianowska, 2008; Podemski, 2004), jednakże we wszystkich wspomnianych publikacjach dominuje orientacja kulturowa i marketingowa, co wynika z inspiracji fundamentalnymi dla semiotyki turystyki tekstami J. Cullera (2009), J. Urry’ego (2007)⁷ i D. MacCannella (2005)⁸. Zagadnienie znaków naturalnych w turystyce jest marginalizowane, a informacje o nich znaleźć można w podręcznikach do geografii fizycznej (Bajkiewicz-Grabowska, 2020; Kożuchowski, 2012; Mizerski, 2018) oraz licznych publikacjach popularno-naukowych wielbicieli natury i sztuki przetrwania (Fundacja GOTOWI.ORG, b.r.; Gooley, 2007; Grylls, 2015; Kwiatkowski i Wikło, 2021).

⁴ Tekst skierowany jest do polskich czytelników, dlatego też, o ile było to możliwe, w bibliografii powoływano się na wydania w języku polskim, które w oryginale ukazywały się znacznie wcześniej. Podane w tym akapicie lata publikacji zdają się więc przeczyć treści, stąd w przypisach podano rok pierwszej edycji. Książka U. Eco *A theory of semiotics* ukazała się w 1976 r.

⁵ *Mythologies* wydano w 1957 r., zaś eseje zamieszczone w *Semiologii życia codziennego* wychodziły w latach 70. XX w.

⁶ Artykuł Jonathana Cullera *The semiotics of tourism* ukazał się po angielsku w 1981 r.

⁷ Pierwsze wydanie *The tourist gaze* ogłoszono drukiem w 1990 r.

⁸ Książkę *The tourist: A new theory of the leisure class* opublikowano w 1976 r.

W niniejszym artykule przyjęto, że semiotyka turystyki to dyscyplina zajmująca się semiozą, czyli funkcjonowaniem znaków w turystyce. Pojęcia znaków w turystyce i znaków turystycznych nie są tożsame. Znakami w turystyce są wszystkie te znaki, które zastępują komuś coś innego i są stosowane w turystyce (np. gesty, język, obiekty w przestrzeni, którym nadano znaczenie, jak wieża Eiffla – turystyczny symbol Paryża), zaś znaki turystyczne to wszelkie oznaczenia, które powstały w celu informowania, kierowania i organizacji ruchu turystycznego (np. znaki drogowe typu E, wśród których są biało-brązowe znaki wskazujące lokalne zabytki i atrakcje). W turystyce stosuje się wiele znaków, które powinny być znane nie tylko turystom (np. drogowe, ewakuacyjne). Turystyka jest zjawiskiem społecznym, a podróźni są aktywnymi semiotykami nadającymi znaczenia swoim doświadczeniom, doszukują się semantyki nowo poznanych miejsc i zjawisk, wśród których są znaki naturalne. Warto więc przybliżyć podstawowe definicje znaków i problemy ich klasyfikacji.

Chociaż zainteresowanie znakami sięga starożytności, współczesna semiotyka bazuje na koncepcjach pochodzącego ze Szwajcarii lingwisty Ferdynanda de Saussure'a (2004)⁹ oraz amerykańskiego filozofa Charlesa Sandersa Peirce'a (1997)¹⁰. De Saussure, który naukę o znakach określał semiologią, analizując znaki językowe, uznał, że składają się one z elementu znaczącego (nadającego znaczenie obrazu akustycznego lub graficznego) i znaczonego (pojęcia, na które wskazuje element znaczący), są konwencjonalne, umowne i arbitralne. Peirce (1997) natomiast stwierdził, że znak tworzy reprezentamen (nośnik znaku), przedmiot, do którego znak się odnosi i który zastępuje, oraz interpretant, czyli myśl, skojarzenie, zmiana w umyśle, wszystko to, co znak przekazuje. Takie triadyczne działanie, funkcjonowanie czegoś jako znaku określił semiozą. Zarówno w podejściu de Saussure'a, jak i Peirce'a obiekt nie jest znakiem dopóki nie zostanie za taki uznany, tzn. nie zastąpi czegoś innego. Posługujący się terminem semiotyka¹¹ Peirce (1997) zaproponował też trychotomię znaków: symbole (charakteryzuje je konwencjonalność, umowność, arbitralność), ikony (obrazy, które wykazują podobieństwo z zastępowanym obiektem) i indeksy (zw. także wskaźnikami, mają dynamiczny i przestrzenny związek

⁹ Pierwsze wydanie przemyśleń de Saussure'a ukazało się w języku francuskim *post mortem* w 1916 r.

¹⁰ W zbiorze zamieszczono artykuły, notatki i listy pisane w latach 1868–1906.

¹¹ Powstałe w 1969 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie Studiów Semiotycznych (International Association for Semiotic Studies) zaleca stosowanie terminu „semiotyka”, jednakże w polskich tłumaczeniach tekstów pisanych w oryginale po francusku, gdzie tradycyjnie dominowało podejście i terminologia de Saussure'a, stosuje się określenie „semologia”.

z przedmiotem). Wskaźniki nie są podobne do przedmiotu, lecz kierują na niego uwagę. Myśliciel ten stwierdził, że w zasadzie każdy znak ma cechy wskaźnika, a jednocześnie trudno jest znaleźć indeks pozbawiony charakterystyk innych znaków. Dla uproszczenia rozumowania w tym artykule za wskaźniki przyjęto znaki, które nazywane są też naturalnymi, a pojęcia te potraktowano synonimicznie. W przeciwieństwie do znaków konwencjonalnych znaki naturalne są niezamierzone, samoistne, jednostronne (mają odbiorcę, ale nie mają nadawcy, przez co informują, lecz nie uczestniczą w komunikacji, czyli wymianie informacji między nadawcą a odbiorcą), oparte są na naturalnym związku przyczynowo-skutkowym. Znakami tymi zajmują się m.in. filozofowie, lekarze, geografowie, biolodzy, a określane są także nazwą: oznaka, objaw, symptom (Chandler, 2007; Pelc, 1984). Za przykład znaku naturalnego posłużyć może ziewanie na skutek zmęczenia (w przeciwieństwie do symbolicznego, ostentacyjnego i celowego ziewania w celu wyrażenia znużenia), mech na korze jako wskaźnik północnej, zacienionej strony drzewa, przebiśniegi będące indeksem zbliżającej się wiosny.

3. Chmury jako znaki informujące o pogodzie

Dla geografów znakami naturalnymi są m.in. obłoki, które informują o pogodzie (rysunek 1, s. 118). Chmury piętra wysokiego (podstawa na wysokości powyżej 5 km), czyli cirrusy (pierzaste, są pojedyncze, delikatne), cirrostratusy (pierzaste warstwowe, tworzące przejrzystą zasłonę dającą efekt halo) i cirrocumulusy (pierzaste kłębiaste, wyglądające jak stado baranków) nie dają opadów, zapowiadają jednak zmianę pogody, co dosadnie oddaje dwuwiersz (ze względów cenzuralnych ostatnie słowo zastąpiono eleganckim synonimem i wyróżniono **boldem**): „Gdy cirrusy na niebie, pogoda **się zepsuje**”. Chmury piętra średniego mają podstawę na wysokości 2–6 km. Altostratusy (średnie warstwowe) często tworzą szarawą warstwę pokrywającą niebo całkowicie lub częściowo i informują o możliwości przelotnych opadów deszczu, śniegu lub krupy¹², zaś alto-cumulusy (średnie kłębiaste) wyglądem przypominają ławicę białych lub szarawych zaokrąglonych chmur i zapowiadają chłody. Podstawa chmur niskich może być już 0,1 km nad ziemią. W znacznym stopniu wpływają one na pogodę – jeśli utrzymują się nocą, niwelują spadek temperatury,

¹² Krupa jest przelotnym opadem atmosferycznym w formie nieprzezroczystych lodowych lub śnieżno-lodowych kulek, ewentualnie stożków o średnicy 2–5 mm, które odbijają się od gruntu (Migoń i in., 1997/1998).

zaś w ciągu dnia utrudniają nagrzewanie się gruntu, co skutkuje ochłodzeniem. Stratus (chmura warstwowa) tworzy niską, jasnoszarą zasłonę całego widocznego nieba i jest indeksem mżawki, słupków lodowych. Stratocumulus (chmura kłębiasto-warstwowa) przypomina białą-szarą ławicę, która niekiedy daje słaby opad.



Rysunek 1. Chmura deszczowa nad Zalewem Sulejowskim
Źródło: A. Kapusta, 2022

Chmury o budowie pionowej, których podstawa jest na wysokości poniżej kilometra, to nimbostratus (warstwowa deszczowa), cumulus (kłębiasta) i cumulonimbus (kłębiasta deszczowa). Nimbostratus tworzy na niebie ciemną, grubą warstwę sięgającą nawet do 6 km i wywołuje ciągłe opady deszczu lub śniegu. To właśnie tę chmurę można sobie wyobrazić, wsłuchując się w napisany przez Korę Jackowską tekst piosenki *Krakowski spleen*¹³. Cumulusy to samodzielne chmury, których podstawa

¹³ Depresyjny nastrój powiązany z deszczową pogodą oddają słowa: „Chmury wiszą nad miastem / Ciemno i wstać nie mogę / Naciągam głębiej kołdrę, / Znikam kulę się w sobie / Powietrze lepkie i gęste / Wilgoć osiada na twarzach [...] Czekam na wiatr co rozgoni / Ciemne, skłębione zasłony / Stanę wtedy na raz / Ze słońcem twarzą w twarz” (Maanam, 1983).

jest ciemniejsza niż białawy, kalafiorowaty szczyt. Są zmienne, szybko się przekształcają, mogą przynieść przelotny opad, a ich niknięcie o zmierzchu jest wskaźnikiem ładnej pogody. Cumulonimbus to potężna chmura sięgająca piętra wysokiego, ma kształt kowadła, zapowiada gwałtowny, krótki opad deszczu poprzedzony silnym wiatrem, świadczy o możliwości wystąpienia gradu i burzy (Mizerski, 2001). Niektóre osoby są w stanie odczuć oznaki burzy – zapach ozonu, mrowienie na czubku głowy lub ramionach, słyszą odgłos dzwonienia lub elektryzują im się włosy na ciele.

Umiejętność odczytywania chmur jako znaków naturalnych wskazujących na ewentualność zmiany pogody jest szczególnie istotna dla osób uprawiających turystykę aktywną (np. górską, żeglarską), wiedza ta przekazywana bywa na kursach i szkoleniach. Turyści mogą również dostrzec znaki naturalne, których semantyka nie budzi wątpliwości, lecz zwiastują one zagrożenie, a aby chronić życie i zdrowie, opracowano system znaków¹⁴ ułatwiających postępowanie w przypadku zauważenia indeksu, np. dymu.

4. Dym – indeks pożaru, znaki przeciwpożarowe i ewakuacyjne

Wskaźnikami pożaru są: zauważalny dym, ogień i odczuwalny swąd. Interpretacja znaków naturalnych świadczących o pożarze nie stanowi problemu, jednakże doniesienia medialne, głównie od drugiej dekady XXI w. dowodzą, że zasady postępowania w razie wybuchu pożaru nie są ugruntowane, a nieroztropność kończy się tragedią. Powszechność pożarów, zarówno wybuchających w budynkach, jak i na otwartym terenie (rysunek 2, s. 120), sprawia, że należy być na nie zawsze przygotowanym, i skłania ku prowadzeniu kampanii informacyjnych służących propagowaniu prawidłowych reakcji, co czynią liczne organizacje zajmujące się edukacją *stricte* przeciwpożarową, jak i ogólną.

¹⁴ W semiotyce system znaków określany jest kodem. Przykładem kodu jest język – uznawany jest za kod otwarty, dwuklasowy (leksyka i gramatyka), w którym istnieje wiele możliwości przekazywania tej samej treści (Grzegorzczkowska, 2012). Kod, który jest jednoklasowy, gdzie przekazanie nowej informacji wymaga opracowania kolejnego znaku, nazywany jest kodem zamkniętym. Przykładem kodu zamkniętego jest system znaków przeciwpożarowych czy system znaków ewakuacyjnych.



Rysunek 2. Dym jako wskaźnik pożaru w Parku Narodowym Lovćen w Czarnogórze
Źródło: A. Kapusta, 2017

Interesujące porady można odnaleźć na stronie prowadzonej przez California Department of Forestry and Fire Protection (b.r.), dostępnej w ponad stu językach, w tym po polsku (choć tłumaczenie nie jest idealne). Zamieszczono tam m.in.: wskazówki dotyczące przygotowania się do ewakuacji¹⁵ i skompletowania zestawu na wypadek pożaru¹⁶, wiele filmów, grafik i artykułów dotyczących zapobiegania pożarom, zasad bezpieczeństwa, zachowania się w trakcie pożaru, przed i po nim, w szczególności w czasie palenia się lasów. Wartościowe materiały zaprezentowano również na rządowych witrynach jednostek Państwowej Straży Pożarnej¹⁷, jednak nawigacja po nich jest skomplikowana, a często wprowadzane zmiany

¹⁵ Proponowana jest zasada 6P: *people & pets* ('ludzie i zwierzęta'); *papers, phone numbers & important documents* ('papiery, numery telefonów i ważne dokumenty'); *prescriptions, vitamins & eyeglasses* ('recepty, witaminy i okulary'); *pictures & irreplaceable memorabilia* ('zdjęcia i pamiątki o szczególnej wartości'); *personal computer, hard drive & disks* ('komputer, dysk twardy i dyski'); *"plastic" – credit cards, ATM cards & cash* ('plastiki' – karty kredytowe, karty bankowe i gotówka').

¹⁶ Zalecane jest, by w zestawie umieszczone były: trzydniowe zapasy niepsującej się żywności i wody pitnej; mapa z oznaczonymi co najmniej dwiema drogami ewakuacyjnymi; recepty i leki; odzież na zmianę; dodatkowe okulary lub soczewki kontaktowe; zapasowy zestaw kluczy samochodowych, kart kredytowych, gotówki lub czeków podróży; apteczka; latarka; radio na baterie i dodatkowe baterie; materiały sanitarne; kopie ważnych dokumentów (akty urodzenia, paszporty itp.); karma i woda dla zwierząt.

¹⁷ Przykładem jest strona Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu (b.r.).

nie sprzyjają dotarciu do potrzebnych danych (stąd łatwiej je znaleźć, korzystając z wyszukiwarki). Dzięki informacjom na tych stronach można utrwalić podstawowe zasady bezpieczeństwa podczas pobytu w lesie: ogień wolno rozniecać tylko w wyznaczonych miejscach, palenie tytoniu dopuszczalne jest w miejscach wyznaczonych i na utwardzonych drogach, korzystanie z pojazdów mechanicznych i zaprzęgowych dozwolone jest na oznakowanych drogach, należy bezwzględnie przestrzegać zakazu wstępu do lasu – nade wszystko w przypadku zagrożenia pożarowego spowodowanego np. wysokimi temperaturami i suszą. Mało uwagi poświęca się znakom, które informują o ryzyku wybuchu pożaru, uczą bezpiecznych i świadomych zachowań w lesie¹⁸. Chociaż znaki te są logiczne i proste w przekazie (rysunek 3), uwrażliwienie na ich percypowanie jest o tyle ważne, że pojawiają się wśród nich nowe ikony (np. zakaz grillowania, palenia papierosów elektronicznych), które nie są jeszcze upowszechnione. W efekcie na wielu znakach komunikaty przekazywane są w dwójnasób – zarówno ikonicznie, jak i tekstowo.



Rysunek 3. Znaki zakazu w Rezerwacie Przyrody Kamienne Kręgi w Odrach w Borach Tucholskich

Źródło: A. Kapusta, 2021

¹⁸ Ironią jest, że informacje o znakach przeciwpożarowych w lasach łatwiej znaleźć na stronach firm, które je sprzedają i produkują (*Tablice leśne i znaki informacyjne, ostrzegawcze*, b.r.), portalach edukacyjnych – np. Wirtualnego Laboratorium Interaktywnego Nauczania (Nadleśnictwo Łopuchówko, b.r.), niż na stronach Lasów Państwowych (Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych, 2022; Krokowska-Paluszak, 2021; Lipianin, 2022).

Posiadanie wiedzy dotyczącej podstawowych sposobów zapobiegania pożogom na otwartym terenie oraz zasad bezpieczeństwa po wybuchu pożaru jest kluczowe w związku z ociepleniem klimatu i długotrwałymi suszami, szczególnie w sezonie turystycznym (tabela 2). Przyczyny pożóg nie zawsze są możliwe do ustalenia, jednak uważa się, że do większości z nich dochodzi w wyniku podpaień lub nieodpowiedzialnych zachowań¹⁹. Wydarzenia ostatnich lat, zwłaszcza w 2023 r., dowodzą, że ani turyści, ani organizatorzy turystyki nie są dostatecznie przygotowani na takie sytuacje. Potwierdzają to rozmowy ze studentami, przyszłymi pracownikami branży turystycznej – kiedy pytani byli o pożary, które miały miejsce do 2024 r., myśleli głównie o płonących budynkach, nie zdając sobie sprawy z zagrożenia na otwartym terenie, a po sugestii dotyczącej konieczności zwracania uwagi na drogi ewakuacyjne i nauki czytania znaków przeciwpożarowych niektórzy spontanicznie reagowali: „Ale po co? Przecież w razie czego ktoś się nami zajmie!”.

Tabela 2. Wybrane pożary na otwartym terenie w XXI w. i ich skutki

Lokalizacja	Czas	Wybrane skutki	Ofiary śmiertelne
Australia	Od sierpnia 2019 r. do marca 2020 r.	Zniszczenie ok. 2500 budynków Spalenie 103 tys. km ² buszu Śmierć 480 mln zwierząt	34
Chorwacja – Veliki Kornat	30 sierpnia 2007 r.	Zginęło 12 strażaków spośród 13 uczestniczących w akcji	
Grecja – Attyka	Lipiec 2018 r.	Zniszczenia ok. 1000 budynków Łupienie domów	100 (w tym turyści z Polski)
Grecja	Od 17 lipca do sierpnia 2023 r.	Spalenie 1800 km ² terenu >20 tys. osób ewakuowanych Zniszczenia hoteli, domów i in.	28

¹⁹ Przykładem jest pożar wzgórza Šušanj w Barze w Czarnogórze w 2017 r. – zbłąkany podróżny z Polski rozpałił ognisko, by łatwiej było go odnaleźć. Zmienne wiatry, bryza nocna i dzienna, szybko rozprzestrzeniły ogień, który zagrażał domostwom, spłonęły gaje oliwne (Kapusta, 2023). Portale czarnogórskie donosiły wówczas o braku odpowiedzialności turysty górskiego, który wybrał się na wyprawę w klapkach, natomiast w polskich mediach powoływano się na rozmowy z jego znajomymi, twierdzącymi, że jest to rozsądna osoba, która ognisko rozpałiła na wyraźne polecenie czarnogórskich służb mających podjąć poszukiwania.

Lokalizacja	Czas	Wybrane skutki	Ofiary śmiertelne
Kalifornia	Od lipca do listopada 2018 r.	8527 pożarów Spalenie 766 439 ha terenu >20 tys. zniszczonych budynków	103
Rosja	Od lipca do września 2010 r.	Zniszczenia >2 tys. budynków Smog w Moskwie (700 zgonów dziennie – dwa razy więcej niż przeciętnie)	54
Szwecja	Od maja do września 2018 r.	Spłonęło ok. 25 tys. ha lasów	0

Źródło: opracowania własne na podstawie doniesień prasowych.

Analizując skutki pożarów, należy zauważyć, że niekiedy są one tak groźne i nieprzewidywalne, iż przyczynić się mogą do śmierci nawet wyszkolonych strażaków, jak to było na wyspie Veliki Kornat w 2007 r. W czasie pożarów w Attyce w 2018 r. zginęło dwoje obywateli Polski (matka z dzieckiem) – podczas prowadzonej w nocy ewakuacji (choć już w ciągu dnia ogień zagrażał hotelowi, w którym przebywali) zostali umieszczeni bez kamizelek ratunkowych na łodzi, wpadli do morza i utonęli. W 2023 r. turyści byli wysyłani na wyspy greckie (np. Korfu, Rodos, Eubeę) mimo trwających tam pożarów i zapewniani przez pracowników biur podróży i hoteli, że nic im nie zagraża. Tymczasem szybko rozprzestrzeniający się ogień, brak kadr i możliwości kontaktu z przedstawicielami biur podróży sprawił, że liczni urlopowicze samodzielnie podejmowali decyzję o ewakuacji, zabierając najpotrzebniejsze rzeczy, nie wiedząc, dokąd mają iść. W mediach było wiele zdjęć wystraszonych ludzi poruszających się w dymie, z oczami chronionymi okularami przeciwsłonecznymi, a ustami i nosami przyśłoniętymi tkaninami – dym ograniczał widoczność, drażnił oczy oraz błony śluzowe, utrudniał oddychanie. To właśnie ten czynnik przyczynił się do wzrostu śmiertelności w Moskwie w 2010 r., w której okolicach płonęły lasy bagienne – nawet po strawieniu drzew przez ogień tliły się torfy, a ich ugaszenie było praktycznie niemożliwe. Chmury dymu spowodowały powstanie trującego smogu nad stolicą Rosji, znacząco zwiększając śmiertelność w tym mieście.

W pożarach oprócz ludzi giną zwierzęta, niszczone są kompleksy przyrodnicze (zwracano na to uwagę podczas pożóg australijskiego buszu w 2019 r. i 2020 r.) i zabudowa, w tym infrastruktura turystyczna,

dochodzi do szabrowania opuszczonych obiektów. W kontekście turystyki fakty te skłaniają ku refleksji, że rezygnacja z wyjazdu, strata wydanych pieniędzy, nawet znaczącej kwoty, może okazać się mniejszym kosztem niż utrata zdrowia (także psychicznego) lub życia w przypadku podjęcia decyzji o wyjeździe w region trawiony pożarami. W tabeli 2 można zauważyć pewną ciekawostkę – w pożarach w Szwecji w 2018 r. nie było ofiar śmiertelnych. Oczywiście przyczyniły się do tego bardzo dobrze prowadzone akcje ratunkowe, w których uczestniczyli m.in. doskonale wyszkoleni strażacy z Polski, mała gęstość zaludnienia, ale też odpowiednie przygotowanie i świadomość mieszkańców kraju. W Szwecji od 1943 r. do 1991 r. do każdego gospodarstwa domowego rząd wysyłał poradnik *Om kriget kommer*, od 2018 r. zaktualizowany jako *Om kristen eller kriget kommer* (czyli: ‘jeśli nadchodzi kryzys lub wojna’), dostępny w języku szwedzkim i angielskim (*If crisis or war comes*), gdzie na zaledwie 20 stronach klarownie, zwięźle i w atrakcyjny wizualnie sposób wyjaśniono, jak przygotować się na zagrożenie (w tym wojenne), dostarczono informacji dotyczących systemów alarmowych, ostrzegawczych i schronów, podano najważniejsze numery telefonów, pozostawiono miejsce na notatki (Swedish Civil Contingencies Agency, 2018). W niektórych sklepach są regały z wyłożonymi produktami, które trzeba zgromadzić na wypadek kryzysu. Z rozmów autorki ze Szwedami wynika, że wielu z nich od dziecka jest uczonych, żeby np. przechowywać w domu zapas wody pitnej w baniakach, i doskonale zna zasady postępowania na wypadek zagrożenia. Wydaje się, że takiej edukacji brakuje w Polsce, chociaż po eskalacji wojny na Ukrainie ukazała się broszura wzorowana na szwedzkiej publikacji pt. *Bądź gotowy! Poradnik na czas kryzysu i wojny* (Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2022), jednakże nie była ona dostatecznie rozpropagowana.

Reasumując rozważania dotyczące pożarów na otwartym terenie, warto jeszcze raz podkreślić, aby rezygnować z wyjazdu, jeśli wiemy, że wybrana destynacja jest w regionie, w których są katastrofalne, niekontrolowane pożary. Jeśli znajdziemy się w takim miejscu, trzeba opanować emocje, nie panikować, spakować najpotrzebniejsze rzeczy (kierując się np. zasadą 6P), podjąć jak najszybszą decyzję o przerwaniu urlopu, dokonać wszelkich starań, by móc opuścić obszar, i liczyć przede wszystkim na siebie. Ratując się ucieczką do zbiorników wodnych, należy mieć przy sobie sprzęt ratunkowy, np. kamizelkę²⁰. Podczas ewakuacji nie wolno poruszać się

²⁰ W niektórych krajach krąży legenda miejska, jakoby podczas pożarów ginęli też nurkowie, których zasysać miały gaśnicze samoloty-amfibie (w Chorwacji zwane kanaferami, gdyż produkowane były przez firmę Canadair). W wielu przewodnikach wciąż

w kierunku pożaru, trzeba chronić drogi oddechowe przed zaciadaniem. Jeśli przebywamy w budynku, nawet po zagaszeniu pożaru, przez kilka dni nie powinno się otwierać okien. Prowadzący samochód muszą być przygotowani na utratę widoczności przez dym, nagłe podmuchy gorąca (wówczas trudne jest, by nie puścić kierownicy), co może przyczynić się do utraty kontroli nad pojazdem. Przy niektórych drogach nie prowadzi się akcji gaśniczej, licząc wręcz, że będą stanowiły one barierę przed dalszym rozprzestrzenianiem się ognia. Branża turystyczna staje przed wyzwaniem opracowania zasad postępowania i uregulowania przepisów dotyczących zachowania i możliwości odstępiania od umów w przypadku zagrożenia pożarowego.

Szkolenia BHP, obowiązkowe w placówkach edukacyjnych i miejscach pracy, sprawiają, że większość osób jest w pewien sposób przygotowana na pożary budynków. W takiej sytuacji trzeba przede wszystkim zawiadomić inne osoby przebywające w obiekcie (w tym administratora budynku), krzykując: „Pożar! Pali się!”, skontaktować się ze służbami, dzwoniąc na numer straży pożarnej (998) lub telefon alarmowy 112 (rysunek 4, s. 126), rozpoczynając gaszenie i ewakuację, zachowując przy tym spokój i unikając paniki. Informując telefonicznie służby o pożarze, należy powiedzieć, gdzie i co się pali, podać adres, nazwę obiektu oraz kondygnację, czy jest zagrożenie życia, swoje nazwisko i numer telefonu, z którego się dzwoni, a słuchawkę odłożyć dopiero po potwierdzeniu przyjęcia zgłoszenia²¹. W akcji gaśniczej pomagają znaki ochrony przeciwpożarowej, spełniające wymogi normy PN-N-01256-04:1997. Są one ustandaryzowane, a zastosowane piktogramy łatwe w odbiorze. Logiczny jest przyjęty kod kolorystyczny – białe ikony na czerwonym tle, kojarzonym z gorącem, ogniem i zagrożeniem. W trakcie opuszczania budynku podąża się za znakami ewakuacyjnymi (białe ikony

znaleźć można notki i przestrogi, by w związku z tym nie nurkować podczas pożarów. W 2021 r. na Facebooku DVD Drniš (odpowiednik Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Drniš w Chorwacji) opublikowano zabawny post ze zdjęciem nurka (z maską, rurką i płetwami) niesionego przez strażaków przez pogorzelisko i informacją: „Podczas pożaru w Drinovci w Chorwacji Canadair CI-415, Air Tractor AT 802 i AT 802 Fire Boss pochwycili nurka i wrzucili go do ognia. Złapaliśmy go w powietrzu, ale ponieważ w okolicy było mnóstwo ryb, na chwilę o nim zapomnieliśmy i łapaliśmy ryby. Ponieważ obiecaliśmy mu, że zwrócimy go do jego akwenu, prosimy o informację, gdy go zobaczycie” (tłum. własne).

²¹ Z rozmów prowadzonych ze studentami wynika, że znają oni te zasady postępowania nie tylko ze szkoleń, lecz głównie z wiralowego nagrania „Styrta się pali”, które od 2010 r. krąży w Internecie. Chociaż dla młodzieży miało ono wymiar edukacyjny, jego udostępnienie, ze względu na upublicznienie danych osobowych i wynikające z tego konsekwencje, nie powinno mieć miejsca i jest równie karygodne, co naśmiewanie się z mającej problemy ze słuchem starszej pani, która wszakże zachowała się odpowiedzialnie i wzorcowo przekazała wszystkie niezbędne informacje.

na tle w kolorze zielonym, mającym szczególne znaczenie psychologiczne, bowiem kolor ten uspokaja i daje nadzieję). Te oznaczenia również są zestandardyzowane (norma PN-92/N-01256/02). Pamiętać należy też o innych zasadach, takich jak: wychodzenie korytarzami i klatkami schodowymi (niekorzystanie z wind), podporządkowanie się decyzjom osób prowadzących akcję, zamykanie okien i drzwi (te tylko klamką, nigdy na klucz, aby zablokować przepływ rozniecającego ogień tleny, lecz pozostawić służbom możliwość swobodnego dostępu do wszystkich pomieszczeń), nieodłączanie się od grupy, poruszanie się w pozycji pochylonej, z ustami i nosem przysłoniętymi tkaniną (najlepiej wilgotną). Materiały edukacyjne dotyczące tego zagadnienia są liczne, na ogół łatwo przyswajalne i dobrze opracowane (Ministerstwo Edukacji Narodowej, b.r.). Pracownicy branży turystycznej powinni uczulać turystów na zwracanie uwagi na drogi ewakuacyjne (choć te informacje są w każdym pokoju hotelowym, zwykle na drzwiach, nie każdy je dostrzeże i analizuje), podczas kwatrowania warto pokazywać nie tylko windę, lecz także schody.



Rysunek 4. Tablica z numerami alarmowymi w Wigierskim Parku Narodowym
Źródło: A. Kapusta, 2023

Podsumowując, dym jest łatwo zauważalnym i odczuwalnym indeksem pożaru, którego ryzyko jest powszechne. Zarówno turyści, jak i pracownicy sektora turystycznego muszą być na nie przygotowani, utrwalać i poszerzać wiedzę, która przekazywana jest w szkołach i na szkoleniach BHP, wypracować dobre nawyki, np.: stosowanie się do zasady 6P, zapoznawanie się z instrukcją przeciwpożarową w obiektach, pamiętanie o zasadach bezpiecznej ewakuacji, stosowanie się do poleceń służb, czy zwracanie uwagi na znaki ochrony przeciwpożarowej i ewakuacyjne, które są ustandaryzowane, dzięki czemu ich interpretacja nie stanowi problemu w jakiegokolwiek destynacji.

5. Wstrząsy, ryk z głębi Ziemi, cofnięcie się morza – oznaki tsunami i zróżnicowane sposoby oznaczania dróg ewakuacyjnych

Istotnym zagrożeniem dla osób przebywających nad morzem w strefie aktywnej sejsmicznie jest tsunami (z jap. *tsu* – ‘port’, *nami* – ‘fala’). O ile trzęsień ziemi właściwie nie da się przewidzieć, o tyle same wstrząsy, towarzyszący im niski, głęboki dźwięk dobywający się z Ziemi oraz cofnięcie się morza są wskaźnikami tsunami. Powodowane jest ono przesunięciami mas wody na skutek podwodnych osuwisk, cielenia się lodowców oraz wybuchów wulkanów i trzęsień, głównie w strefie subdukcji, np. w Pacyficznym Pierścieniu Ognia. Znaki naturalne świadczące o ryzyku wystąpienia tsunami są klarowne, lecz symbole (np. alarmy dźwiękowe, znaki ostrzegawcze, ewakuacyjne) są zróżnicowane. W basenie Morza Śródziemnego, na Karaibach i Oceanie Indyjskim brakuje odpowiedniego systemu pomiarowego i ostrzegawczego, stąd po silnych trzęsieniach ziemi automatycznie wysyłane są prewencyjne SMS-y (np. po silnym trzęsieniu ziemi w Turcji i Syrii 6 lutego 2023 r.). Do tragedii dochodzi na skutek ciekawości i fascynacji niesamowitym zjawiskiem, jakim jest nagłe cofnięcie się morza. Tak było w 1946 r. na Hawajach – do trzęsienia doszło na Alasce, fala dotarła do Hawajów w cztery godziny i zabiła 159 mieszkańców, którzy postanowili zbierać (dosłownie) ryby na odsłoniętych rafach (Shepard i in., 1950). To właśnie po tym wydarzeniu na Pacyfiku zadbano o rozwój nowoczesnej aparatury pomiarowej i ostrzegawczej, wśród której są tsunametry. Brak odpowiedniego sprzętu, ciekawość i nieświadomość zagrożenia przyczyniły się do ponad 230 tys. zgonów na skutek tsunami na Oceanie Indyjskim w grudniu 2004 r. W dziejach znane są też fale, których rezultatem były znaczne straty materialne,

np. w Lizbonie 1 listopada 1755 r., czy w Japonii 11 marca 2011 r., gdzie uszkodzona została elektrownia jądrowa w Fukushima (Kapusta, 2019).

Ze względu na małe ryzyko wystąpienia tsunami w Polsce edukacja w tym zakresie jest skromna (w zasadzie ogranicza się do lekcji geografii). W Internecie dostępne są bardzo atrakcyjne materiały w języku angielskim, np. na stronie prowadzonej przez The Caribbean Disaster Emergency Management Agency (b.r.), czy National Tsunami Warning Center (b.r.), gdzie dowiedzieć się można m.in. o sygnałach zwiastujących nadejście tej niebezpiecznej fali, znakach i bezpiecznej ewakuacji. W wydanych broszurach, w formie tekstowej i tekstowo-ikonicznej, propagowane są trzy proste zasady: jeśli czujesz silne trzęsienie, słyszysz dziwny ryk ze strony morza, widzisz cofnięcie się wody na dużą odległość od brzegu – biegnij! Zarówno w materiałach edukacyjnych, jak i na znakach ewakuacyjnych w wielu krajach pojawia się motyw fali, najczęściej nadciągającej z lewej strony (rysunek 5) – można dostrzec inspirację jednym z najpopularniejszych XIX-wiecznych drzeworytów japońskich ukiyo-e *Wielka fala w Kanagawie*, którego autorem jest Hokusai Katsushika. W przeciwieństwie do znaków ochrony przeciwpożarowej i ewakuacyjnych te powiązane z tsunami, zarówno poziome, jak i pionowe, nie są ustandaryzowane, niektóre są trudne do interpretacji (zwłaszcza, jeśli oprócz piktogramów pojawiają się na nich teksty w lokalnych językach, np. po japońsku, tajsku)²², mają zróżnicowaną kolorystykę (zwykle biało-zieloną, typową dla znaków ewakuacyjnych, ale np. w Indonezji czerwono-białą, którą większość osób kojarzy z zagrożeniem, a w Nowej Zelandii biało-niebieską – typową dla znaków informacyjnych).

Ryzyko wystąpienia tsunami nie jest powszechne, jednak udając się w regiony aktywne sejsmicznie, np. do Azji Południowo-Wschodniej, należy się z nim liczyć i bacznie obserwować znaki naturalne: trzęsienie, niskie dźwięki z głębi, cofnięcie się morza, rzadziej wspomina się o nie spodziewanych masowych migracjach zwierząt²³. Podstawową zasadą postępowania jest ucieczka jak najdalej od morza do miejsc wyżej położonych. Do punktów bezpiecznych powinny kierować znaki, z których specyfiką warto zapoznać się po przybyciu do celu podróży.

²² Przegląd znaków ewakuacyjnych dostępny jest w publikacji *New Zealand national tsunami signage recommendations for CDEM Groups* (Tsunami Working Group Signage Subcommittee, 2007) oraz na stronie International Tsunami Information Center (b.r.), gdzie zamieszczono też znaki zalecane od 2008 r. przez ISO (Międzynarodową Organizację Normalizacyjną).

²³ Kiedy 26 grudnia 2004 r. fala tsunami dotarła do rezerwatu Yala na Sumatrze, nie zginęło żadne zwierzę, mimo że woda sięgała 3 km w głąb łądu (Chapman, 2005).



Rysunek 5. Oznaczenie drogi ewakuacyjnej w razie tsunami w Portugalii

Źródło: M. Muszyńska, 2023

6. Pozornie spokojny fragment morza otoczony falami

Osoby wypoczywające na plaży, kiedy odczuwają potrzebę schłodzenia się w morzu lub relaksacyjnego pływania, wybierają miejsce spokojne, które może jednak stanowić poważne zagrożenie. Jeśli czuć wiatr wiejący od morza, widać niewzburzoną część wody, wokół której zauważalne są fale rozbijające się o brzeg, świadczyć to może o prądzie strugowym, zwanym też rozrywającym, porywającym, wciągającym lub wstecznym. Powstaje on tam, gdzie załamują się fale (np. gdy przechodzą przez płyciznę, przy falochronach), i jest częstą przyczyną utonień. Prąd porywa kąpiących się w głąb morza, dlatego też chcąc się uratować, nie wolno płynąć w stronę plaży, lecz równoległe do niej (a prostopadle do prądu). Można też dać się ponieść prądowi, który w pewnym miejscu zawraca – jest to jednak bardziej ryzykowne, decyzję o takim postępowaniu można podjąć, jeśli umie się bardzo dobrze pływać lub jest się na materacu.

Chociaż prądy wsteczne są przyczyną utonięć także w Bałtyku, w Polsce brak dostatecznej edukacji i systemu znaków informujących o możliwości wystąpienia tego zjawiska. Stosunkowo rzadko wspomina się o nim w publikacjach dotyczących bezpiecznego wypoczynku nad morzem (Skalski i in., 2017), lecz w ostatnich latach coraz więcej wyjaśnień zamieszczanych jest w Internecie, szczególnie na stronach kurortów nadmorskich, gdzie zjawisko to jest wytłumaczone w przystępny sposób, a tekst urozmaicony prostymi rysunkami (*Uwaga! Prąd wsteczny w Bałtyku*, b.r.). Tablice i znaki informujące o prądach wstecznych umieszczone są np. na plażach w USA, Bułgarii, Holandii, czy Francji. Interesujące dane można znaleźć na stronach National Weather Service – National Oceanic and Atmospheric Administration (b.r.) i National Sea Rescue Institute (b.r.). Prądy wsteczne są jednym z licznych zagrożeń czyhających na pływaków, dlatego zawsze bezwzględnie należy kąpać się na plażach strzeżonych, stosować do poleceń ratowników i przestrzegać obowiązujących zakazów.

7. Czytanie symptomów organizmu

Jednym z najczęstszych znaków pojawiającym się na ciele osób podróżujących latem, głównie zwolenników turystyki 3S, jest zaczerwienienie, niekiedy z pęcherzami. Jeśli pojawiło się w miejscu nieosłoniętym odzieżą, po ekspozycji na słońce, łatwo zdiagnozować oparzenie słoneczne (samo zaczerwienienie i ból świadczą o oparzeniu I stopnia, zaś pęcherze z surowicą o oparzeniu II stopnia), któremu łatwo jest zapobiegać – wystarczy stosować preparaty z filtrem SPF (*sun protection factor*), zaczynając od wysokich (30–50 SPF), osłaniać skórę odzieżą, nosić nakrycie głowy przysłaniające twarz i kark (np. czapkę z daszkiem, kapelusz), okulary przeciwsłoneczne z filtrem UV, a przede wszystkim nie przebywać na słońcu między godziną 10.00 a 15.00 – w tym czasie lepiej schronić się w miejscach zacienionych. Niestety turyści często lekceważą te zasady lub nieodpowiednio dobierają filtr, opalają się zbyt długo, nie nanoszą dodatkowej warstwy ochronnej kosmetyku po wyjściu z wody. Przedstawiciele biur podróży muszą więc nieustannie przypominać o rudymmentarnych zasadach bezpiecznych kąpiei słonecznych, z udawanym uśmiechem na twarzy wysłuchując przy tym niewybrednych komentarzy ze strony urlopowiczów, którzy czują się traktowani jak małe dzieci. Do oparzenia może dojść zimą, więc udając się na stok, także należy stosować kosmetyki z filtrem.

Bolące zaczerwienie w kształcie plam lub linii na skórze z pęcherzami z surowicą, bąblami i uczucie mrowienia, szczególnie jeśli pojawiły się po kąpieli morskiej, świadczą o oparzeniu przez meduzę, a właściwie przez komórki parzydełkowe występujące na powierzchni jej ramion, które potocznie nazywane są parzydełkami (rysunek 6). W takim przypadku neutralizuje się toksynę (niektórzy zalecają użycie octu lub zanurzenie oparzonego miejsca w gorącej wodzie o temperaturze ok. 45°C na ponad 20 min, nie jest wskazane schładzanie oparzonych miejsc w wodzie morskiej, w której mogą unosić się parzydełka), a pozostałe na ciele ramiona meduzy usuwa się pęsetą (poparzonych miejsc nie wolno drapać, a parzydełek nie dotyka się gołą ręką), warto zażyć leki przeciwhistaminowe. Zabiegi te wykonać może ratownik, który musi zostać poinformowany o incydencie, by podjąć decyzje dotyczące innych plażowiczów (np. wywiesić czerwoną flagę i wyprosić kąpiących się z morza). Ze względu na fakt, że w wyniku falowania oraz pływów przezroczyste i trudno zauważalne parzydełka mogą zostać przetransportowane na plażę, nie należy leżeć bezpośrednio na piasku. Po zneutralizowaniu jadu, poza ekstremalnymi przypadkami, które zagrażają życiu i wymagają interwencji medyków, postępuje się tak, jak przy wystąpieniu innych oparzeń – schładza się oparzone miejsce, unika bezpośredniej ekspozycji na słońce, stosuje preparaty z witaminą A, pantenolem, a jeśli to konieczne – przeciwbólowe.



Rysunek 6. Umiarkowanie jadowita meduza beczkowata (*Rhizostoma pulmo*) w wodach Triestu

Źródło: A. Kapusta, 2016

Nie wszystkie meduzy parzą – krzywdy nie robi np. popularna w Bałtyku chełbia modra. Transparentne parzydełka mogą być niezauważone przez pływaków, jednak gdy będziemy na niestrzeżonej plaży i ujrzymy w morzu dzwony meduz, powinniśmy wyjść z wody, zidentyfikować gatunek parzydełkowca, co ułatwiają technologie (np. funkcje wyszukiwania obrazem po zrobieniu zdjęcia smartfonem), i podjąć decyzję dotyczącą powrotu do wody lub zawiadomienia innych plażowiczów. Warto też kierować się zachowaniami autochtonów, którzy wiedzą, jakie zwierzęta mogą zagrażać zdrowiu. Pewne gatunki meduz są na tyle niebezpieczne, że w miejscach ich występowania na plażach umieszczane są czarno-żółte znaki ostrzegawcze (zwykle jest na nich ikona człowieka, otaczających go fal, a poniżej nich dzwony meduzy z ramionami wraz z informacją *stingers*, czyli ‘parzydełka’). Takie oznaczenia, niekiedy uzupełnione informacją, iż parzydełka mogą pojawić się w konkretnym okresie, dostrzec można np. w północnej Australii, w której wodach żyje osa morska (*Chironex flecker*), zwana, *nomen omen*, kostkomeduzą śmiercionośną (od 1886 r. potwierdzono ponad 60 spowodowanych przez nią zgonów). Od października do maja istnieje tam ryzyko oparzenia przez tę meduzę, a swoistymi objawami oprócz klasycznych są: problemy z oddychaniem i połykaniem, bardzo silny ból, przyspieszone tętno, wymioty, nudności, skurcze mięśni, drgawki, zmiana stanów psychicznych (poczucie lęku, nadchodzącej zagłady). Jad osy morskiej jest na tyle silny, że może spowodować śmierć nawet w kilka minut (Korzeniewski, 2008), a antidotum jeszcze nie opracowano. Przed wyjazdem w tak niebezpieczne rejony zaleca się sprawdzić, kiedy mogą pojawiać się parzydełka (tzw. *stingers season*), a do wody wchodzić w kombinezonie ochronnym.

Wyjazdy, nawet w granicach jednego kraju, wiążą się ze zmianą diety oraz inną florą bakteryjną. Podróźni często cierpią z powodu nieżytu żołądkowo-jelitowego (biegunka, wymioty, bóle brzucha), gorączki, bólu głowy i mięśni, zawrotów głowy, ogólnego osłabienia – to znaki naturalne wskazujące na zatrucie pokarmowe. Problemy te są tak powszechne, że właściwie każdy powinien wyrobić sobie nawyk zażywania probiotyków, produktów zawierających cynk, picie jogurtów i kefirów na tydzień przed wyjazdem, podczas podróży oraz kilka dni po powrocie. Zaleca się troskę o higienę osobistą, której świadomość wzrosła w czasie pandemii COVID-19 – w wielu miejscach wciąż widnieją znaki przypominające o myciu rąk przy użyciu mydła, dostępne są żele do dezynfekcji, coraz więcej osób zabiera ze sobą chusteczki antybakteryjne. Kluczowe jest picie wody do tego przeznaczonej, najlepiej butelkowanej, stosowanie jej do mycia zębów, przemywania oczu i higieny intymnej. Ryzykowne jest

jedzenie świeżych, niemytych owoców i warzyw (zwłaszcza nieznanych). Jeśli zabiegi te nie pomogą, należy przede wszystkim nawadniać organizm wodą (nie pije się napojów słodzonych cukrem – sacharozę lepiej zastąpić glukozą), zażywać elektrolity i bezwzględnie zgłaszać przypadki, do których mogło dojść np. na skutek zaniedbań w hotelowej kuchni. Wiele osób próbuje sobie pomóc, stosując nalewki i likiery ziołowe, szczególnie lokalne (np. balsam ryski, czeska becherovka, francuski chartreuse, litewskie 999, niemiecki jägermeister, węgierski unicum, włoski fernet). W normalnych warunkach i w niewielkich ilościach mogą one wykazywać działanie prozdrowotne, pija się je jako aperitif wspomagający trawienie, jednakże w trakcie choroby dodatkowo podrażniają żołądek.

Liczne informacje dotyczące bezpiecznego podróżowania, identyfikowania znaków naturalnych (w tym symptomów, które świadczą o chorobach), sposobach zapobiegania chorobom i innym zagrożeniom oraz postępowania po ich stwierdzeniu można znaleźć na stronach Głównego Inspektoratu Sanitarnego (b.r.). Często wprowadzane zmiany, mało intuicyjny interfejs, a także sposób prezentacji informacji (dominacja ciągłego tekstu, niewiele infografik) sprawiają, że interesujące turystów treści są trudne do wyszukania. Podróżni muszą więc docierać do danych zamieszczonych w przewodnikach, na blogach, a przede wszystkim liczyć na skondensowane materiały, handouty i ostrzeżenia słowne przekazywane przez pilotów i rezydentów.

8. Podsumowanie

Zwięzły przegląd wybranych znaków naturalnych w turystyce pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Znaki te informują o możliwości wystąpienia zjawiska, wskazują na choroby, lecz nie wyjaśniają przyczyn. Ich prawidłowe wyjaśnienie wymaga czasu i uzyskania wielu dodatkowych danych, na co paradoksalnie nie można sobie pozwolić, gdyż zdrowie i życie zależy od szybkości działań, które należy bezwzględnie podjąć.

Organizatorzy turystyki powinni wręcz zakładać, że podróżni nie są przygotowani do interpretowania znaków naturalnych występujących w regionie, do którego się udają, co wynika m.in. z:

- niejednoznaczności i zróżnicowania znaków naturalnych;
- niedostatecznej edukacji (brak jednolitego systemu nauczania interpretacji znaków naturalnych) i nieutrwalania wiedzy;
- niewypracowania dobrych nawyków (np. sprawdzanie dróg ewakuacyjnych po zakwaterowaniu);

- braku ustandaryzowanego systemu ostrzegania przed zagrożeniami naturalnymi;
- braku skodyfikowania znaków symbolicznych informujących o możliwości wystąpienia zjawiska oraz o zasadach postępowania w przypadku zagrożenia.

Dodatkowo poczucie bez troski, świadomość opieki ze strony biura podróży, wykupione ubezpieczenia dają złudne poczucie bezpieczeństwa. W interesie pracowników branży turystycznej jest dokładanie szczególnej troski, by uczyć podróżnych na specyficzne dla danego regionu znaki naturalne, uczyć interpretacji symboli ostrzegawczych, ewakuacyjnych i innych – instruuje się wszystkich, bez względu na wiek czy wykształcenie.

Wydarzenia w Grecji w lipcu 2023 r. zwróciły uwagę na jeszcze jeden problem – konflikt między działaniem zdroworozsądkowym a ekonomicznym. Do traumatycznych sytuacji doprowadził brak jednoznacznych przepisów dotyczących możliwości rezygnacji z wyjazdu podczas fali upałów i realnego zagrożenia pożarem, dezynwoltura decydentów, którzy wysyłali turystów w regiony, w których ogień szybko się rozprzestrzeniał, brak kadr i środków, by przeprowadzić bezpieczną ewakuację. Jest to dostateczny dowód na to, że znaków naturalnych nie wolno ignorować i należy wciąż ulepszać zasady bezpieczeństwa i higieny – nie tylko pracy, lecz także turystyki.

Konkludując, umiejętność czytania znaków naturalnych pozwala na lepsze zrozumienie siebie i otaczającego świata. Nawet jeśli nie potrafimy interpretować indeksów, jako podróżni powinniśmy znać i rozumieć symbole, które o nich ostrzegają i informują o sposobie postępowania podczas pojawienia się zjawiska. Pracującym w turystyce zaleca się propagowanie informacji o znakach, które mogą wskazywać na zagrożenie zdrowia i warunkują bezpieczny wyjazd w sposób kulturalny, spokojny, przy unikaniu paniki i niepokoju, budowaniu poczucia wspólnej odpowiedzialności za środowisko, a przede wszystkim życie swoje i innych.

Bibliografia

- Bajkiewicz-Grabowska, E. (2020). *Hydrologia ogólna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barthes, R. (2020). *Mitologie* (A. Dziadek, tłum.). Aletheia.
- California Department of Forestry and Fire Protection. (b.r.). *Wildfire won't wait!* Cal Fire. <https://readyforwildfire.org>
- The Caribbean Disaster Emergency Management Agency. (b.r.). *Time to get ready – be tsunami smart!* <https://weready.org/tsunami/>
- Chandler, D. (2007). *Semiotics: The basics*. Routledge.

- Chapman, C. (2005). The Asian tsunami in Sri Lanka: A personal experience. *Eos, Transactions American Geophysical Union*, 86(2), 13–14. <https://doi.org/10.1029/2005EO020003>
- Culler, J. (2009). Semiotyka turystyki (H. Baczeńska, tłum.). *Panoptikum*, 8(15), 11–23. <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/panoptikum/article/view/301>
- de Saussure, F. (2004). *Szkice z językoznawstwa ogólnego* (S. Bouquet, R. Engler, A. Weil, oprac. tekstu; M. Danielewiczowa, tłum., wstęp i red. nauk.). Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych. (2022, 28 lipca). *Pożar lasu*. <https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/infografiki/pozar-lasu>
- Echtner, C.M. (1999). The semiotic paradigm: Implications for tourism research. *Tourism Management*, 20(1), 47–57. [https://doi.org/10.1016/S0261-5177\(98\)00105-8](https://doi.org/10.1016/S0261-5177(98)00105-8)
- Eco, U. (1999). *Semiologia życia codziennego* (J. Ugniewska, P. Salwa, tłum.; wyd. 3). Czytelnik.
- Eco, U. (2009). *Teoria semiotyki* (M. Czerwiński, tłum.). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Fundacja GOTOWI.ORG. (b.r.). *Bądźmy gotowi, nie dajmy się!* <https://gotowi.org>
- Główny Inspektorat Sanitarny. (b.r.). <https://www.gov.pl/web/gis>
- Gooley, T. (2007). *Przewodnik wędrowca. Sztuka odczytywania znaków natury* (K. Walczak, tłum.). Wydawnictwo Otwarte.
- Grylls, B. (2015). *Jeść, by przetrwać* (R. Mościcka, tłum.). Wydawnictwo Pascal.
- Grzegorzczak, R. (2012). *Wstęp do językoznawstwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- International Tsunami Information Center. (b.r.). *Signs & symbols*. http://itic.ioc-unesco.org/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=1406&Itemid=1406
- Kapusta, A. (2019). Demolowanie miasta – geneza, przebieg, skutki. W: S. Kaczmarek (red.), *Demolowanie w kontekście teorii rewitalizacji miast* (s. 19–54). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kapusta, A. (2023). Zróżnicowanie zagospodarowania oraz wykorzystania walorów przyrodniczych i kulturowych Dynarskiego Krasu. W: M. Makowska-Iskierka, J. Wojciechowska (red.), *Warsztaty z geografii turystyki. T. 13: Turystyka w badaniach podstawowych* (s. 11–35). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://doi.org/10.18778/8331-251-4.01>
- Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Opolu. (b.r.). *Pożary lasów*. <https://www.gov.pl/web/kwpsp-opole/prewencja-spoleczna-porady-pozary-lasow>
- Korzeniewski, K. (2008). Fauna morska i lądowa stanowiąca zagrożenie dla nurkujących rekreacyjnie w tropiku. *Polski Merkurusz Lekarski*, 25(147), 294–297.
- Koźuchowski, K. (2012). *Meteorologia i klimatologia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krokowska-Paluszak, M. (2021, 13 kwietnia). *Znaki w lesie*. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu. https://www.poznan.lasy.gov.pl/edukacja/-/asset_publisher/i4ZQ/content/znaki-w-lesie
- Kwiatkowski, K., Wikło, A. (red.). (2021). *Leśny survival*. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych.
- Lipianin, R. (2022, 26 stycznia). *Tablice przeciwpożarowe*. Zespół Składnic Lasów Państwowych w Białogardzie. <https://zslp-bialogard.szczecinek.lasy.gov.pl/przeciwpozarowe>
- MacCannell, D. (2005). *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej* (E. Klekot, A. Wiczorkiewicz, tłum.). Muza.
- Madurowicz, M. (2007). Miejska semiosfera turystyczna. Ujęcie teoretyczne. W: W. Kurek, R. Pawlusiński (red.), *Geograficzne, społeczne i ekonomiczne aspekty turystyki* (s. 103–112). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Maanam. (1983). Krakowski spleen (O. Jackowska, sł.; M. Jackowski, muz.) [piosenka]. W: *Nocny patrol*. Zjednoczone Przedsiębiorstwo Rozrywkowe.

- Migoń, P., Grykier, S., Pawlak, R., Sobik, M. (1997/1998). *Słownik encyklopedyczny. Geografia*. Wydawnictwo EUROPA.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej. (b.r.). *Ewakuacja ludności*. Zintegrowana Platforma Edukacyjna. <https://zpe.gov.pl/a/ewakuacja-ludnosci/Dkkd9nnBI>
- Mizerski, W. (2018). *Geologia dynamiczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mizerski, W. (red.). (2001). *Małe tablice geograficzne*. Adamantan.
- Nadleśnictwo Łopuchówko. (b.r.). *Tablice i znaki w lesie*. Wirtualne Laboratorium Interaktywnego Nauczania. <https://www.wlin.pl/las/lesnictwo/zachowanie-sie-w-lesie/tablice-i-znaki-w-lesie/>
- National Sea Rescue Institute. (b.r.). *All about rip currents*. <https://www.nsri.org.za/water-safety/all-about-rip-currents>
- National Tsunami Warning Center. (b.r.). NOAA / National Weather Service, U.S. Tsunami Warning System. Pobrane 8 marca 2024 r. z <https://tsunami.gov/>
- National Weather Service – National Oceanic and Atmospheric Administration. (b.r.). *How to avoid getting caught in a rip current*. <https://www.weather.gov/safety/ripcurrent>
- Owsianowska, S. (2008). Semiotyka turystyki. W: R. Winiarski (red.), *Turystyka w naukach humanistycznych* (s. 117–139). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Peirce, C.S. (1997). *Wybór pism semiotycznych* (R. Mirek, A. Nowak, tłum.). Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- Pelc, J. (1984). *Wstęp do semiotyki*. Wiedza Powszechna.
- Podemski, K. (2004). Semiotyczne teorie turystyki. W: M. Kazimierczak (red.), *Turystyka w humanistycznej perspektywie* (s. 11–31). Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu.
- Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. (2022, 5 kwietnia). *Bądź gotowy! Poradnik na czas kryzysu i wojny*. <https://www.gov.pl/web/rcb/badz-gotowy--poradnik-na-czas-kryzysu-i-wojny>
- Shepard, F.P., MacDonald, G.A., Cox, D.C. (1950). The tsunami of April 1, 1946. *Bulletin of the Scripps Institution of Oceanography of the University of California*, 5(6), 391–527.
- Skalski, D., Lizakowski, P., Zabolotna, O. (2017). *Bezpieczeństwo i profilaktyka zdrowotna wypoczynku dzieci i młodzieży. Wybrane aspekty*. Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim.
- Swedish Civil Contingencies Agency. (2018). *If crisis or war comes*. <https://rib.msb.se/filer/pdf/30307.pdf>
- Tablice leśne i znaki informacyjne, ostrzegawcze*. (b.r.). Znakowo.pl. <https://www.znakowo.pl/tablice-lesne-znaki/>
- Tresidder, R. (2011). The semiotics of tourism. W: P. Robinson, S. Heitmann, P. Dieke (red.), *Research themes for tourism* (s. 59–68). CABI. <https://doi.org/10.1079/9781845936846.0059>
- Tsunami Working Group Signage Subcommittee. (2007). *New Zealand national tsunami signage recommendations for CDEM Groups (GNS Science report 2007/49)*. <https://www.civildefence.govt.nz/assets/Uploads/documents/research/GNS-SR2007-40-tsunami-signage-recommendations.pdf>
- Urry, J. (2007). *Spojrzenie turysty* (tłum. A. Szulżycka). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Uwaga! Prąd wsteczny w Bałtyku*. (b.r.). KrynicaMorska.com. <https://www.krynicaMorska.com/atrakcje/uwaga-prad-wsteczny-w-baltyku-1958>
- Uzzell, D. (1984). An alternative structuralist approach to the psychology of tourism marketing. *Annals of Tourism Research*, 11(1), 79–99. [https://doi.org/10.1016/0160-7383\(84\)90097-5](https://doi.org/10.1016/0160-7383(84)90097-5)

O ZNAKACH NATURALNYCH W TURYSTYCE, PROBLEMACH
ICH INTERPRETACJI I SYMBOLACH WARUNKUJĄCYCH ZASADY
POSTĘPOWANIA PO WYSTĄPIENIU WYBRANYCH ZJAWISK

Abstrakt: Celem artykułu jest analiza jednego z problemów semiotyki turystyki – interpretacji wybranych znaków naturalnych, które mogą dostrzec podróżni podczas swoich wypraw. W wielu przypadkach turyści nie potrafią odpowiednio zareagować na znaki naturalne, nawet wskazujące na zagrożenie zdrowia lub życia, nie praktykują również zwyczaju śledzenia symboli, które informują o ryzyku oraz zasadach postępowania w razie jego wystąpienia. Towarzyszące wypoczynkowi poczucie beztrioski potęguje ignorancję oraz bierne oczekiwanie na reakcję ze strony organizatorów turystyki, dla których wyzwaniem jest zarówno podejmowanie działań dostosowanych do odmiennych umiejętności czytania znaków przez turystów pochodzących z różnych krajów, jak i brak standaryzacji części symboli powiązanych ze znakami naturalnymi. Wybór znaków do analizy jest subiektywny, wynika z obserwacji prowadzonych podczas wyjazdów turystycznych, pracy z turystami i studentami turystyki oraz bieżących problemów związanych z ociepleniem klimatu.

Słowa kluczowe: semiotyka turystyki, znaki w turystyce, znaki naturalne, symbole w turystyce

ABOUT NATURAL SIGNS IN TOURISM, THE CHALLENGES OF THEIR
INTERPRETATION, AND SYMBOLS DETERMINING THE RULES OF
CONDUCT AFTER THE OCCURRENCE OF SELECTED PHENOMENA

Abstract: The article aims to analyze an issue in tourism semiotics – the interpretation of selected natural signs that travelers may encounter during their journeys. In many cases, tourists fail to react appropriately to natural signs, even those indicating health or life-threatening hazards. They have not got into the habit of reading signs that inform them about risks and guidelines for dealing with them. Due to the sense of carefreeness during vacations, tourists often passively await a reaction from tourism organizers, who then face the challenge of taking actions tailored to the different abilities of tourists to interpret signs, as well as the lack of standardization of some associated symbols. The selection of signs for analysis is subjective, based on observations made during tourist trips, work with tourists and tourism students. It also relates to current issues as climate change.

Keywords: tourism semiotics, signs in tourism, natural signs, symbols in tourism

KONTEKST ATRAKCJI TURYSTYCZNEJ



Igor DYŁAK

Uniwersytet Łódzki

e-mail: UL0249961@edu.uni.lodz.pl

POTENCJAŁ TURYSTYKI ASTRONOMICZNEJ W POLSCE NA PRZYKŁADZIE OBIEKTU GWIEZDNE DOLISTOWIE W BIESZCZADACH¹

1. Wstęp

Astroturystyka, czy też inaczej: turystyka astronomiczna, jest nieznaną szerzej formą turystyki. Polska nie wyróżnia się pod tym względem. Astroturystykę świadomie uprawia niewiele osób, jednakże wpisuje się ona w aktualne trendy turystyczne, które są związane z turystyką zrównoważoną. Celem autora artykułu jest przedstawienie astroturystyki głównie ze względu na jej małą popularność, ale także brak szczegółowych badań i kompletnych opracowań na jej temat w polskiej literaturze naukowej. W niniejszym artykule autor przedstawił wpływ oferty kierowanej do astroturystów na obiekt noclegowy oraz jak wygląda astroturystyka w praktyce.

2. Charakterystyka oraz historia astroturystyki

Astroturystykę należy uznać za formę turystyki przyjaznej środowisku – zrównoważoną, niszową i opierającą się na jego naturalnych zasobach (Najafabadi, 2012). W literaturze przedmiotu turystykę astronomiczną dzieli się na cztery rodzaje:

- odwiedzanie obiektów związanych z astronomią, takich jak: muzea, planetaria, obserwatoria;

¹ Artykuł został opracowany na podstawie pracy licencjackiej autora *Potencjał astroturystyki na przykładzie obiektu Gwiazdne Dolistowie w Bieszczadach* napisanej pod kierunkiem dr Marzeny Makowskiej-Iskierki w Instytucie Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego (Dylak, 2023).

- podróże do miejsc, w których istnieje możliwość zaobserwowania efermerycznych zjawisk astronomicznych;
- odwiedzanie obszarów słynących z ciemnego nieba;
- podróże kosmiczne (Fayos-Solá i in., 2014; Gálvez i Naja-Corbin, 2008; Iwanicki, b.r.).

Według autora niniejszego artykułu wymienione w przytoczonej klasyfikacji podróże kosmiczne należałoby wyodrębnić jako osobny typ turystyki. Turystyka kosmiczna ma bowiem inny cel niż turystyka astronomiczna, którym jest osiągnięcie przez człowieka przestrzeni kosmicznej. Rozważając przyszłościowo rozwój turystyki astronomicznej i kosmicznej, można stwierdzić, że ich cele są zbieżne. Dotyczą one rozwoju nauki i technologii, poznawania zjawisk pozaziemskich oraz ich podziwiania. Jednakże jedna zawsze będzie się odbywać na Ziemi, druga kiedyś prawdopodobnie na stałe zagości w przestrzeni międzyplanetarnej i właśnie tam będzie świadczyć swoje usługi turystyczne.

Turystyka astronomiczna jest uprawiana na całym świecie. Można stwierdzić, że pojawiła się w momencie, gdy pierwszy człowiek zerknął w niebo (Galfard, 2017). Pojęcie turystyki astronomicznej nadal się kształtuje. Jej rozkwit nastąpił po II wojnie światowej. W czasie zimnej wojny zainicjowano wyścig zbrojeń związany m.in. z astronautyką. Nastąpił wówczas pierwszy dostrzegalny rozwój tej dziedziny, głównie dzięki działaniom mocarstw, jakimi były Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Połowa XX w. to wiele istotnych wydarzeń, które miały miejsce w świecie astronomii i nauk pokrewnych: pierwszy satelita, pierwszy człowiek w kosmosie, pierwsze sondy i łaziki, a wreszcie lądowanie na Księżycu (North, 1997). Wszystkie wymienione wydarzenia miały znaczący wpływ na rozwój astroturystyki. Obecnie ten typ turystyki doczekał się wielu ułatwień w zakresie rozprzestrzeniania się w skali światowej: media społecznościowe, łatwy dostęp do materiałów, budżetowy a zarazem dobry sprzęt obserwacyjny pozwalający na tematyczne spotkania, fora ekologiczne (poruszające m.in. kwestie zanieczyszczenia świetlnego). Niestety turystyka astronomiczna często jest uprawiana nieintencjonalnie, np. przy okazji podejmowania innych form turystyki. W takim przypadku (z powodu braku intencji) astroturystą nie można nazywać osoby podejmującej ten rodzaj aktywności.

Uprawianie turystyki astronomicznej wymaga specjalnych warunków, zwłaszcza w zakresie obserwacji nocnego nieba. W kontekście astroturystyki obserwacyjnej niezwykle ważny jest problem zanieczyszczenia świetlnego (ang. *light pollution*), które powstaje wskutek nieprawidłowo zaprojektowanej sieci oświetlenia zewnętrznego. Najczęstszą przyczyną

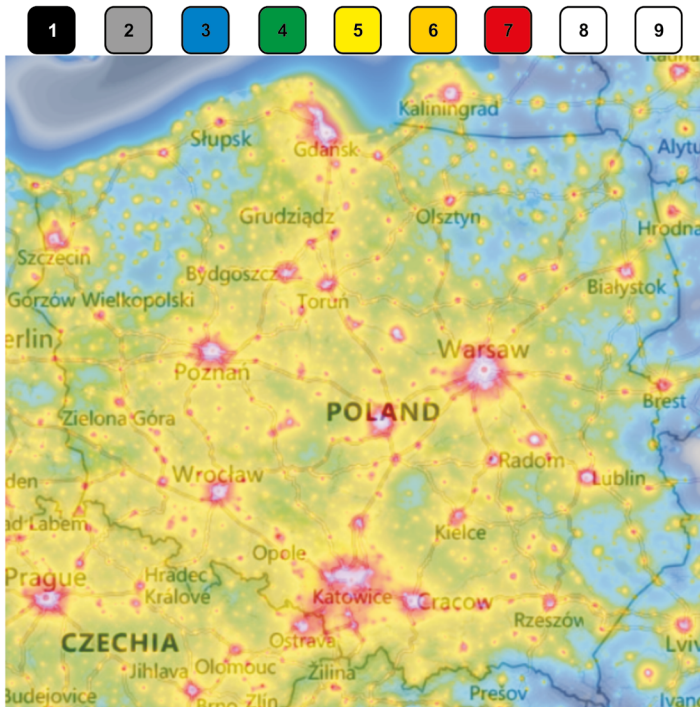
tych nieprawidłowości jest nadmierne zagęszczenie punktowych źródeł światła bądź ich nadmierna moc. Duży wpływ na poziom tego zjawiska na danym obszarze mają również rozwiązania techniczne: rodzaj zastosowanej oprawy lamp oraz kąt ich nachylenia w stosunku do oświetlanego podłoża. Zanieczyszczenie świetlne generowane jest m.in. przez obiekty infrastruktury komunikacyjnej oraz rozmaite budowle i tereny rekreacyjne (Iwanicki, b.r.). Wyrażane jest ono w skali Bortle'a (rysunek 1), używanej do szacunkowej oceny jakości nocnego nieba podczas obserwacji astronomicznych (Bortle, 2001).



Rysunek 1. Graficzne przedstawienie skali Bortle'a
Źródło: Horálek i Wallner, 2022; za zgodą autorów

Rysunek 1 przedstawia ogromne zróżnicowanie zanieczyszczenia nocnego nieba i tego, co można na nim dostrzec. Skala Bortle'a wyznacza 9 stopni zanieczyszczenia świetlnego. Przyjmuje się, że niebo w klasie 1 to *doskonale ciemne niebo*, na którym konstelacje są trudne do odróżnienia z uwagi na ilość gwiazd, a najjaśniejsze planety, takie jak Wenus czy Jowisz, wpływają na adaptację źrenic do ciemności. Klasa 1 jasności nieba w krajach rozwiniętych jest właściwie nieosiągalna. W najciemniejszym miejscu w Polsce, w Bieszczadach, niebo ma klasę 2 według skali Bortle'a. Najbardziej trudnym do obserwacji niebem jest niebo zaliczane do klas od 7 do 9, gdzie 7 oznacza *niebo podmiejskie przechodzące w miejskie*, 8 – *niebo miejskie*, a 9 – *niebo w centrum miasta*. Zanieczyszczenie świetlne określane na podstawie klas 7–9 powoduje zabarwienie sfery niebieskiej na żółto,

pomarańczowo czy popielatobiało. Widać tylko najjaśniejsze gwiazdy, które tworzą niewyraźne konstelacje. Obserwacje przez teleskop są utrudnione, a adaptacja oka do ciemności jest praktycznie niemożliwa. Rysunek 2 przedstawia skalę zanieczyszczenia świetlnego w Polsce – uzmysławia rzeczywiste rozmiary problemu.



Rysunek 2. Skala zanieczyszczenia świetlnego w Polsce
Źródło: Stare i in., 2019; za zgodą autorów

Zestawiając zdjęcia (rysunki 3 i 4) ze skalą Bortle’a (rysunek 2), można stwierdzić, że miasta rzeczywiście generują bardzo duże zanieczyszczenie świetlne. Jest ono widoczne także wzdłuż większych dróg czy autostrad. Niemniej jednak na mapie widoczne są ciemniejsze „plamy” oznaczające takie miejsca na terenie kraju, w których da się prowadzić przynajmniej korzystne obserwacje nocnego nieba. Niebo wiejskie przechodzące w podmiejskie (klasa 4 w skali Bortle’a), na mapie zaznaczone kolorem zielonym (rysunek 2), pozwala już na zobaczenie wielu elementów kosmosu. Obszary niebieskie, fioletowe oraz szare odpowiadają najlepszym miejscom do obserwacji nieba.



Rysunek 3. Niebo w okolicach Łodzi odpowiadające klasie 6 w skali Bortle'a
Źródło: R. Maciaszczyk, 2024; za zgodą autora



Rysunek 4. Łódź, okolice
ul. Drewnowskiej, niebo
odpowiadające klasie 8
w skali Bortle'a
Źródło: I. Dylak, 2023

2.1. Astroturystyka obserwacyjna

Obserwacje astronomiczne to najpowszechniejsza forma uprawiania astroturystyki. Mogą one polegać na najprostszych obserwacjach prowadzonych tylko za pomocą ludzkiego oka. Aby przeprowadzać takie obserwacje, nie jest potrzebny żaden sprzęt. Jednakże za pomocą różnych narzędzi czy aplikacji stają się one bardziej szczegółowe oraz ciekawsze. Najciekawsze obserwacje przeprowadza się, używając teleskopu astronomicznego (deGrasse Tyson, 2017). Autor przedstawił przykłady takich obserwacji (rysunek 5), udokumentowanych za pomocą amatorskiej fotografii, określanych mianem astrofotografii.

W środowisku pasjonatów prowadzone są dyskusje o tym, co należy nazywać astrofotografią: czy każde, nawet niezdarne, prześwietlone zdjęcie, czy co najmniej takie, jak na rysunku 5. Granica jest umowna. Do wykonania fotografii wystarczy dziś telefon komórkowy z działającym aparatem. Mała kalibracja jasności lub długości ekspozycji może zagwarantować ciekawy efekt. Prawdziwa astrofotografia (rysunek 6) zaczyna się wraz z wykorzystaniem tzw. lustrzanek, które mają bardzo duże spektrum kalibracji. Dochodzą do tego statywy, wielogodzinne ekspozycje i naświetlanie nocnego nieba, edycja zdjęć, czy nawet silniczki napędzające statywy, co ma na celu śledzenie obiektu przez aparat.



Rysunek 5. Kolaż planety Wenus

Źródło: I. Dylał na podstawie obserwacji prowadzonych od 4 marca 2020 r. do 6 marca 2023 r.



Rysunek 6. Śnieżka i nocne niebo
Źródło: Ślipko, 2024; za zgodą autora

Najbardziej efektywne obserwacje należy przeprowadzać pod jak najbardziej ciemnym niebem. W Polsce jest kilka miejsc odizolowanych od zanieczyszczenia świetlnego. Wyjazdy pod ciemne niebo, zwłaszcza służące uchwyceniu nietypowych lub rzadkich zjawisk, to nieodłączna część astroturystyki.

W Polsce powstały dwa duże parki ciemnego nieba: Park Gwiazdowego Nieba Bieszczady oraz Izerski Park Ciemnego Nieba. Mają one na celu ochronę ciemnego nieba oraz pełnią funkcje podobne do zwykłych parków, w tym edukacyjne. Charakteryzują się lokalizacją pod jak najbardziej możliwie ciemnym niebem oraz tematycznymi atrakcjami. W okolicy tych parków znajdują się miejsca przeznaczone do obserwacji astronomicznych oraz tematyczne obiekty noclegowe. W miejscowościach

położonych w pobliżu bieszczadzkiego parku po godzinie 21.00 wyłączane jest oświetlenie.

Oprócz parków ciemnego nieba istnieją miejsca określane jako „obszary ciemnego nieba” (Program Ciemne Niebo – Polska, b.r.). Mimo że prawnie nie mają one tego samego statusu co wspomniane parki, to również są chętnie odwiedzane przez astroturystów. W Polsce znajduje się siedem takich lokalizacji: wspomniane już Park Gwiazdowego Nieba Bieszczady i Izerski Park Ciemnego Nieba (zaliczone do obszarów ciemnego nieba) oraz Sopotnia Wielka i Palowice (woj. śląskie), Sieraków (woj. wielkopolskie), Celestynów (woj. mazowieckie) i Dobre Miasto (woj. warmińsko-mazurskie).

Poza wymienionymi miejscami w kraju są także takie, które są znane wśród miłośników astronomii, ale autor nie wymienił ich, gdyż może to być łąka przy drodze bądź skraj lasu oddalony od zanieczyszczenia świetlnego. Każde z tych miejsc ma indywidualny charakter i jest najczęściej znane lokalnym obserwatorom.

2.2. Astroturystyka jako oferta obiektów noclegowych

Turystyka astronomiczna stała się jedną z najbardziej interesujących form spędzania czasu wolnego pod ciemnym niebem. Aktualnie na takich obszarach powstaje nowa forma produktu turystycznego – produkt astroturystyczny. Według autora mogłoby się składać na niego wszystko to, co jest związane z astronomią: co turyści kupią, z czego skorzystają oraz co przeżyją podczas realizowania przeżyć astroturystycznych (Kaczmarek i in., 2010). Komponenty produktu powinny zawierać się w następujących punktach:

- dobra materialne: teleskopy, literatura, mapy nieba, lornetka;
- usługi: pokazy, warsztaty, tematyczny nocleg, edukacja;
- otoczenie: ciemne niebo, zanieczyszczenie świetlne, krajobraz;
- potrzeby: podziwianie gwiazd, poznawanie kosmosu, doświadczanie nocy, relaks.

Warto podkreślić, że obecność astronomii w popkulturze jest znacząca, ale sam zakup koszulki z logo NASA nie czyni z nikogo astroturysty.

W Polsce funkcjonuje kilkanaście obiektów noclegowych oferujących możliwość prowadzenia obserwacji astronomicznych. Mają one także niestandardową ofertę, którą można zdefiniować jako astronomiczną. Jest ona dość specyficzna, zdaniem autora obiekt musi spełniać następujące warunki: (a) wyposażenie w sprzęt umożliwiający obserwacje, (b) lokalizacja pod możliwie jak najbardziej ciemnym niebem oraz

(c) w pobliżu miejsc, w których można uprawiać astroturystykę (obserwatoria, parki ciemnego nieba, obiekty historyczne związane z astronomią, szlaki tematyczne).

W Bieszczadach znajduje się 11 tego typu miejsc. Pod względem astroturystycznym autor wyróżnił kilka obiektów: Astroturystyka Bystre 2, Chata Magoda, Zakole Wiaru oraz Chata Socjologa. Te miejsca skoncentrowane są wokół Parku Gwiezdnego Nieba Bieszczady, jednocześnie są to gospodarstwa agroturystyczne. W skali kraju warto wspomnieć o konkurencyjnym Izerskim Parku Ciemnego Nieba, gdzie również powstało wiele obiektów świadczących usługi astroturystyczne, wyposażonych w sprzęt astronomiczny. Niemniej jednak nie cieszą się one taką popularnością, jak obiekty w Bieszczadach. Mimo że park izerski ma dłuższą historię, to nie jest on popularny w tym samym stopniu co bieszczadzki. W regionie Gór Izerskich najbardziej znanymi astroturystycznymi miejscami są: Izera Glamping w Gajówce, Schronisko Chatka Górzystów oraz Rosmarino Strefa Ciszy w Świeradowie-Zdroju, ale ich oferta nie dorównuje tym z Bieszczadów, które lepiej wykorzystują potencjał ciemnego nieba i dysponują bardziej rozbudowanym wyposażeniem obserwacyjnym (Gmina Lutowiska. Oficjalna witryna Gminy Lutowiska, b.r.).

W pozostałych częściach Polski można natrafić na hotele, pensjonaty i inne obiekty noclegowe, w których znajdują się teleskopy służące raczej jako element dekoracyjny, ozdoba, a nie centralny punkt oferty astroturystycznej. Przykładem takiego miejsca może być glamping W Bańce pod Łodzią, oferujący noclegi w przezroczystych nadmuchiwanym bańkach. Mimo opisywanych możliwości astronomicznych i obecności teleskopów warto podchodzić do tego typu propozycji bardziej jako do ciekawostki, ze względu na ograniczone możliwości niskobudżetowego sprzętu wobec znacznego zanieczyszczenia światłem w tej okolicy.

W Polsce istnieje również około 18 innych obiektów noclegowych, które bardziej wpisują się w kategorię turystyki astronomicznej, dając możliwość obserwacji ciemnego nieba. Ta forma turystyki dopiero się rozwija, a większość tych miejsc udostępnia omawianą usługę jako dodatkową atrakcję, a nie główny element oferty.

Usługę astroturystyczną autor zdefiniował jako usługę ogólnodostępną, związaną z astronomią i wynajmowaniem miejsc noclegowych w obiektach klasyfikowanych jako gospodarstwa astroturystyczne, które mają sprzęt oraz warunki do uprawiania tego typu turystyki. Niestety, obiekty świadczące takie usługi są nieliczne i bardziej nawiązują do położenia pod ciemnym niebem aniżeli do rozwiniętej, kompleksowej oferty astroturystycznej.

2.3. Turystyka astronomiczna jako atrakcja turystyczna

Astroturystyka, mimo iż niezbyt popularna, jest różnorodna i istotna. Stanowi niszwą atrakcję turystyczną, która może być doświadczana w niektórych obiektach, instytucjach czy na tematycznych szlakach. Można tutaj wyróżnić m.in. muzea lub planetaria.

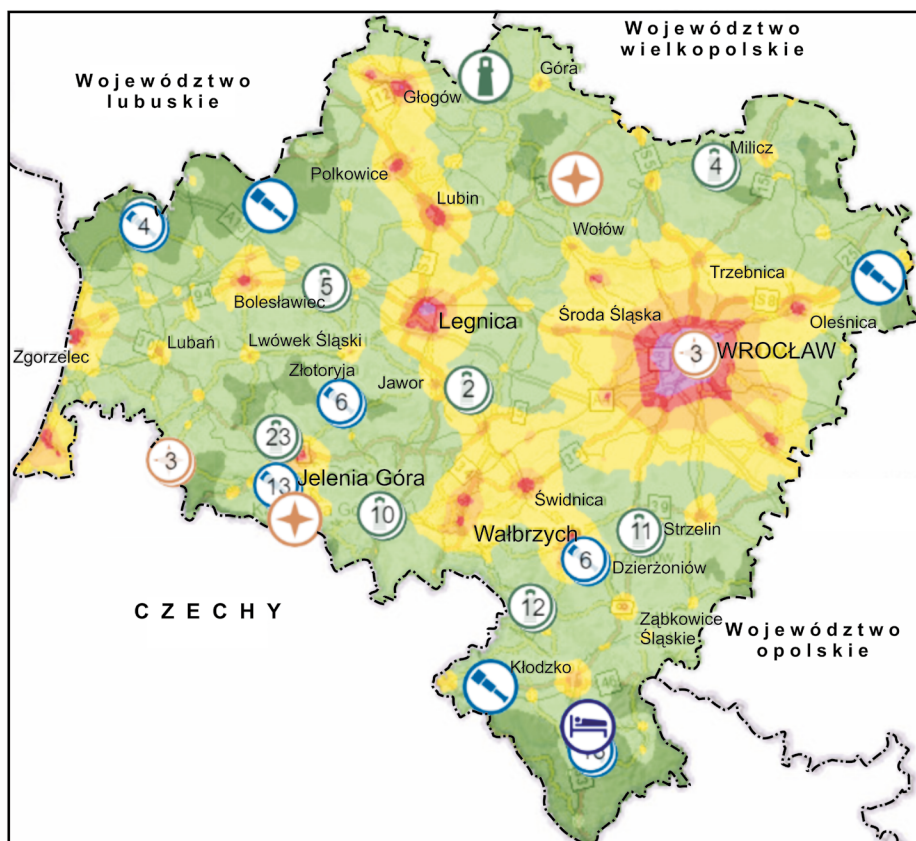
W historii Polski największy wpływ na odkrycia astronomiczne miało dwóch astronomów: Mikołaj Kopernik oraz Jan Heweliusz. W celu uczczenia dziedzictwa tych dwóch wybitnych postaci powstało kilka obiektów oraz tras stanowiących atrakcyjne destynacje. Szlak Kopernikowski, rozciągający się na przestrzeni 590 kilometrów, został wytyczony w województwach: pomorskim, warmińsko-mazurskim i kujawsko-pomorskim. Trasa ta obejmuje miejsca związane bezpośrednio z życiem i twórczością Mikołaja Kopernika, stanowiąc kulturową podróż jego śladami. Wart uwagi jest również szlak kulturowy „Śladami Jana Heweliusza” w Gdańsku, który, podobnie jak Szlak Kopernikowski, obejmuje obiekty i miejsca związane z życiem astronoma, jednak w mniejszym zakresie. Ponadto istnieją różne ścieżki tematyczne, wśród nich szczególnie popularny jest Rzepiennicki Szlak Astronomiczny otwarty w 2014 r. w gminie Rzepienik w województwie małopolskim. Ten konkretny szlak oferuje specjalnie przygotowane obserwatorium astronomiczne. Jak informuje komunikat na stronie gminy (Gmina Rzepienik Strzyżewski. Samorządowy Portal Internetowy, b.r.):

Celem, jaki przyświeca temu bardzo ambitnemu przedsięwzięciu, według słów samego pomysłodawcy i budowniczego Obserwatorium, było stworzenie ośrodka szerzenia kultury astronomicznej w społeczeństwie, dzięki czemu możliwe będzie także zapełnienie luki, jaka będzie istnieć pomiędzy programowym nauczaniem elementów astronomii w szkole a wysoce specjalistycznymi studiami przedmiotu na uniwersytetach.

Oczywiście w kraju znajduje się też wiele planetariów i innych instytucji związanych z astronomią. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Centrum Nauki i Techniki EC1 w Łodzi, Planetarium Toruń oraz Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Niestety, takie obiekty są nieliczne i choć astronomia nie jest głównym przedmiotem zainteresowania Polaków, to nie należy kwestionować sensu turystyki astronomicznej. Zdarzają się również półprywatne inwestycje. Przedsięwzięciem tego typu, najbardziej znanym autorowi, było obserwatorium astronomiczne w Bukowcu pod Łodzią. Z uwagi na śmierć Pawła Maksyma (13 lutego 2013 r.), głównego fundatora, obserwatorium straciło na znaczeniu, a gminie nie zależało

na kontynuowaniu projektu. Prywatni inwestorzy podjęli próbę otwarcia obserwatorium na nowo w 2022 r. Efektem są aktualnie trwające prace remontowe.

Pojawiają się także inwestycje w astroturystykę na szczelbu wojewódzkim. Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego wyszedł z ciekawą inicjatywą utworzenia interaktywnej mapy województwa (rysunek 7) z zaznaczonymi możliwymi rodzajami aktywności astroturystycznych bądź miejscami wartymi odwiedzenia. Planuje się wykorzystać astroturystykę do opracowania nietypowej oferty turystycznej bazującej na lokalnych zasobach. Ideą jest zachęcenie do odwiedzenia województwa, szczególnie jego nieznanych miejsc, które mogą zyskać na niszowej turystyce.



Rysunek 7. Mapa astroturystyczna województwa dolnośląskiego
Źródło: na podstawie danych Wydziału Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowego Województwa Dolnośląskiego, 2022

Mapa odzwierciedla faktyczne zainteresowanie astroturystyką oraz ukazuje potencjał astroturystyczny – nowe możliwości rozwoju w turystyce na nowych przestrzeniach. Mapa pozwala na zobaczenie (poprzez kliknięcie w ikonkę), co w danym miejscu się znajduje i czego można oczekiwać w kontekście astroturystyki. W rozwinięciu ikonki podano link do strony, na której wyświetlają się informacje o obiekcie czy miejscu.

3. Oferta astronomiczna w gospodarstwie astroturystycznym Gwiazdne Dolistowie

Według J. Wojciechowskiej (2009, s. 50): „Gospodarstwo agroturystyczne jest to czynne gospodarstwo rolne, w którym świadczone są usługi turystyczne z wykorzystaniem zabudowań, użytków rolnych i zasobów ludzkich w celu poprawy budżetu rodzinnego”.

Gwiazdne Dolistowie jest gospodarstwem agroturystycznym. Obiekt ten jest jednak nastawiony głównie na turystykę astronomiczną, dlatego właściciele określają go również jako gospodarstwo astroturystyczne. Nie istnieje w literaturze definicja takiego gospodarstwa. Autor skorzystał z przytoczonego objaśnienia agroturystyki, zmodyfikował je na potrzeby niniejszego opracowania, określając gospodarstwo astroturystyczne jako miejsce zaprojektowane i przystosowane do prowadzenia oferty astronomicznej. Jest to obiekt, w którym goście mają możliwość skorzystania ze sprzętu astronomicznego, w tym teleskopów i instrumentów optycznych oraz map nocnego nieba, aby je badać, podziwiać oraz wypoczywać w towarzystwie niezwykłych zjawisk kosmicznych dzięki lokalizacji na obszarach wolnych od zanieczyszczenia świetlnego.

Oferta astronomiczna jest określana przez potencjał astroturystyczny. Według autora to zdolność środowiska geograficznego oraz zachowania człowieka, które mogą być wykorzystywane do uprawiania astroturystyki. Potencjał astroturystyczny określa, jaka jest zdolność danego obszaru do przyciągania astroturystów chcących obserwować nocne niebo lub korzystać z innej tematycznej infrastruktury. Autor wyróżnia następujące składowe potencjału astroturystycznego: dostępność komunikacyjną, lokalizację obiektu, ofertę astronomiczną, otoczenie i zagospodarowanie obiektu oraz cenę za nocleg lub pobyt.

Gwiazdne Dolistowie nie jest jedynym tego typu gospodarstwem w Bieszczadach, ale jest wyjątkowe. Stanowi najbardziej atrakcyjne astroturystycznie miejsce dla potencjalnych gości. Działalność właścicieli nie znajduje odniesienia w definicjach, więc korzystają oni z oryginalnego

nazewnictwa. W ten sposób podkreślają, że ich obiekt jest miejscem przyjaznym astroturystom, oraz wprawiają w konsternację osoby nieznające terminu „astroturysta”, co może dodatkowo wpłynąć na ich zainteresowanie Gwiazdnym Dolistowiem.

Obiekt znajduje się na prywatnej działce w pobliżu Parku Gwiazdniego Nieba Bieszczady we wsi Dwernik w gminie Lutowiska. Gościom udostępniono dwa osobne domki (rysunek 8) oraz pierwsze piętro domu gospodarzy. Gospodarstwo jest otwarte na każdego turystę, ale szczególnie ukierunkowane na osoby uprawiające astroturystykę. Gwiazdne Dolistowie jest najbardziej znane ze swojej oferty astronomicznej, która jest specyficzna i niestandardowa. Obiekt spełnia kilka warunków, które autor wcześniej wyróżnił, definiując gospodarstwo astroturystyczne. Obiekt musi być wyposażony w sprzęt umożliwiający obserwacje, powinien być zlokalizowany pod jak najbardziej ciemnym niebem, w pobliżu miejsc, w których możliwe jest uprawianie astroturystyki (obserwatoria, parki ciemnego nieba, obiekty historyczne związane z astronomią czy szlaki tematyczne). Analizowane gospodarstwo spełnia te kryteria, znajdują się tam: trzy profesjonalne teleskopy wraz z mapą nieba, latarka astronomiczna w kolorze czerwonym, podręcznik do samodzielnych obserwacji nieba oraz literatura popularnonaukowa z zakresu astronomii i astrofizyki.

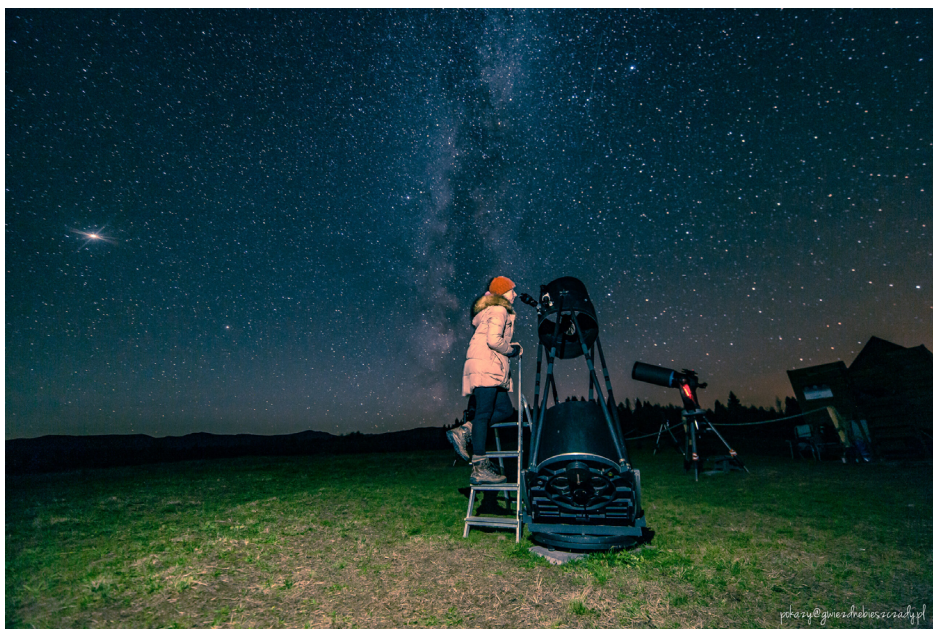


Rysunek 8. Domki dla gości w gospodarstwie astroturystycznym Gwiazdne Dolistowie

Źródło: P. Ďuriš, 2022; za zgodą autora (Gwiazdne Dolistowie, b.r.)

Najbardziej atrakcyjną propozycją oferowaną w obiekcie jest możliwość wzięcia udziału w pokazie astronomicznym (rysunek 9) organizowanym przez Pavola Ďuriša – współwłaściciela obiektu Gwiazdne Dolistowie, który interesował się astronomią od dziecka. Podróżując po Europie w związku ze swoją pasją i prowadzonymi badaniami na temat zanieczyszczenia świetlnego, natknął się na istotny problem. Zauważył, że obiekty noclegowe były położone z dala od miejsc, w których można było swobodnie obserwować niebo. Wykorzystując swoje spostrzeżenia, zainicjował założenie Parku Ciemnego Nieba Poloniny na Słowacji, który został otwarty w 2010 r. W związku z powstałym w tamtym czasie zamiłowaniem do Bieszczad Ďuriš był również pomysłodawcą utworzenia podobnego parku po stronie polskiej. W pierwszym roku istnienia parku gmina Lutowska uruchomiła projekt „Bieszczady, niebo i gwiazdy”. Ponieważ wówczas miał miejsce boom na astroturystykę, właściciele funkcjonujących już pensjonatów zainteresowali się tym tematem. W ramach wspomnianego programu Ďuriš prowadził dla chętnych kurs na temat astronomii. Szkolenie obejmowało naukę obserwacji nieba, obsługę sprzętu astronomicznego i zapoznanie się z charakterystyką „nowego” turysty. Właściciele obiektów biorący udział w kursie dowiedzieli się m.in., że doba hotelowa musi trwać przynajmniej do godziny 11.00, gdyż „astroturysta to w końcu ktoś, kto znika gdzieś nocą i pojawia się dopiero nad ranem” (Demski, b.r.). „Spójrzcie w górę, niebo samo się promuje” – odpowiadał Ďuriš na pytanie odnoszące się do szans na poprawienie świadomości dotyczącej zanieczyszczenia świetlnego (Demski, b.r.). Wskazywało to na zasadność szkolenia w kontekście coraz większej popularności astroturystyki.

Pokazy odbywają się w każdą pogodną noc. Wydarzenie jest dodatkowo płatne. Pokaz obejmuje „planetarium na żywo”, czyli pokaz multimedialny w plenerze na leżakach, i „wędrowkę” po gwiazdozbiorach za pomocą wskaźnika laserowego. Kolejnym etapem prezentacji są obserwacje przez teleskop najciekawszych obiektów: Drogi Mlecznej (gwiazdy, gwiazdy podwójne, gromady gwiazd, mgławice) i innych galaktyk. Planety obserwuje się w zależności od aktualnej widoczności na niebie, a Księżyc w zależności od jego fazy. Uczestnikom udostępnia się osiem teleskopów o rozmiarach głównego lustra od 70 mm do 458 mm, w tym największy teleskop w Bieszczadach, który waży ok. 50 kg. Ostatnim elementem pokazu jest wykonanie pamiątkowego zdjęcia na tle Drogi Mlecznej lub wykonanie zdjęcia telefonem przez teleskop wybranego obiektu astronomicznego. Doświadczeni pasjonaci astronomii raczej nie korzystają z tej propozycji czy pokazów z uwagi na własną wiedzę i swój sprzęt.



Rysunek 9. Pokaz astronomiczny
Źródło: P. Ďuriš, 2022; za zgodą autora
(Gwiezdne Bieszczady, b.r.)

Gospodarstwo Gwiezdne Dolistowie jest aktualnie uznawane za najlepszy obiekt noclegowy związany z astroturystyką w Polsce. Inne obiekty w okolicy świadczą podobne usługi, jednakże mają zdecydowanie niższy poziom obsługi astroturysty. Pozytywne odczucia oraz powroty turystów na obserwacje zdają się potwierdzać atrakcyjność astroturystyki.

4. Potencjał astroturystyki w Polsce

Na astroturystykę, jak autor wyjaśnił w rozdziale 2, składa się wiele rodzajów aktywności. Uprawia się ją często przypadkowo bądź w połączeniu z inną formą turystyki jako formę towarzyszącą. Miejsc do realizowania astroturystyki w Polsce brakuje głównie z powodu dużego zanieczyszczenia świetlnego. Istotnym problemem jest również mała popularność tego typu turystyki. Jednak ludzie pytani o termin „astroturystyka”, po wstępnym zapoznaniu się z jego wyjaśnieniem, uważają tę formę turystyki za bardzo ciekawą.

Autor określił szanse na rozwój astroturystyki w Polsce jako średnie lub małe. Oczywiście nie będzie to turystyka, która zrewolucjonizuje rynek turystyczny, ale jest w stanie przynosić wysokie dochody regionom, które są słabiej rozwinięte turystycznie.

Aby astroturystykę spopularyzować, należy spełnić wiele warunków – począwszy od stopniowego odchodzenia od przestarzałych lamp ulicznych, generujących olbrzymie zanieczyszczenie świetlne. Zmodernizowanie oświetlenia należałoby wprowadzić w mniejszych miejscowościach, zaczynając od zlokalizowanych pod najciemniejszym niebem, i stopniowo wymieniać lampy uliczne w innych – zgodnie ze stopniem zanieczyszczenia sfery niebieskiej wg skali Bortle'a. Dałoby to namiastkę ciemnego nieba i jest wysoce prawdopodobne, że przyciągnęłoby astroturystów. Miałoby to również korzyści dla zdrowia i otaczającej nas natury, gdyż sztuczne światło powoduje wiele nieprawidłowości w funkcjonowaniu organizmów. Według M. Kucharczyka z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie „skutki tego niepożądanego oświetlenia są najlepiej zbadane u człowieka, ale można je przełożyć na pozostałe zwierzęta. Zaburza to metabolizm, regulację masy ciała, aktywność trawienia, termoregulację. Skracaniem się nocy i wydłużaniem dnia specjaliści tłumaczą niektóre choroby cywilizacyjne” (za: Hałucha, 2018). Trzeba także wziąć pod uwagę negatywne aspekty oddziaływania światła na organizmy, ponieważ – jak powiedział Kucharczyk – „dla zwierząt, w tym również człowieka, skrócona noc i światło w nocy, powoduje zaburzenia w produkcji melatoniny, tzw. hormonu snu” (za: Hałucha, 2018). Zmniejszenie zanieczyszczenia świetlnego mogłoby wpłynąć na powstanie większej liczby obiektów noclegowych nastawionych na astroturystykę.

Obecnie takie obiekty znajdują się głównie w południowej Polsce. Zmniejszenie zanieczyszczenia świetlnego umożliwiłoby powstanie podobnych miejsc w pozostałej części kraju, co wykreowałoby niewątpliwie ciekawy produkt astroturystyczny. Najbardziej perspektywiczna jest astroturystyka obserwacyjna, dla której nie istnieje martwy sezon – na niebo można patrzeć przez cały rok i zawsze znajdują się jakieś ciekawe i unikatowe zjawiska. Obiekt, który zdecydowałby się na rozwój turystyczny w tym kierunku, mógłby świadczyć w zakresie usług coś odmiennego, jednakże jeżeli nie przynosiłoby mu to oczekiwanych korzyści, mógłby zacząć pełnić funkcje edukacyjne dla szkół i różnych organizacji.

Astroturystyka w pewnym sensie promuje się sama i wymaga tylko małego rozruchu. Na przeszkodzie stoją jednak samorządy terytorialne, które w większości wykazują niechęć do podejmowania działań

w zakresie wspomaganie rozwoju turystyki astronomicznej, ponieważ nie widzą w tym nic przyszłościowego. Wymagałoby to wymiany setek tysięcy, jeśli nie milionów, starych lamp ulicznych. Wiązałoby się to również z wprowadzeniem wielu nowych przepisów oraz ograniczeń. Dzisiaj jest to zbyt duże przedsięwzięcie i zdecydowanie nieopłacalne na większą skalę.

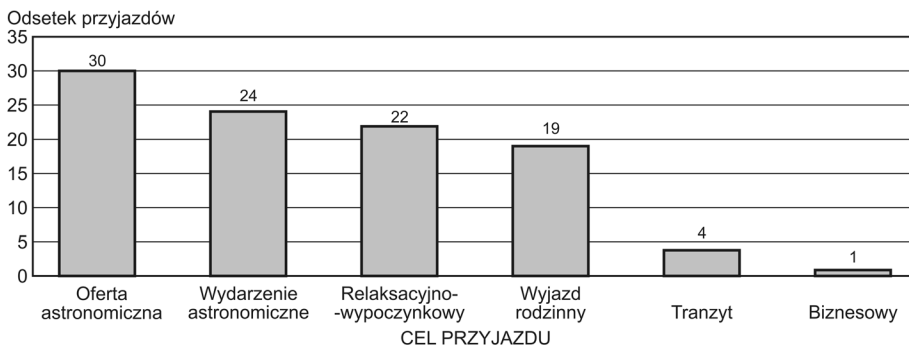
5. Analiza wyników badań

Aby dokonać oceny potencjału turystyki astronomicznej w Polsce, autor przeprowadził dwa badania za pomocą metody kwestionariusza ankiety: jedno dotyczyło przykładowego obiektu astroturystycznego w Bieszczadach Gwiazdne Dolistowie, drugie miało na celu uzyskanie wyników w kontekście oceny potencjału astroturystyki w Polsce. Zostały one wykonane od grudnia 2022 r. do marca 2023 r. Analiza ocen gości bieszczadzkiego gospodarstwa oraz ewentualnych astroturystów pozwoliła zweryfikować tezę o potencjale astroturystyki, postawioną w tytule niniejszej pracy. Autor spodziewał się dużego kontrastu pomiędzy wynikami obu badań, jednakże jego przypuszczenia nie potwierdziły się. Ankieta przeprowadzona wśród gości Gwiazdnego Dolistowia dostarczyła 40 odpowiedzi, zaś dotycząca potencjału aż 494. Taka duża liczba wynika z zamieszczenia ankiety także w mediach społecznościowych.

Pierwsze pytanie skierowane było do osób odwiedzających obiekt we wsi Dwernik i dotyczyło miejsca ich zamieszkania. Najwięcej turystów przyjeżdżało z województwa mazowieckiego (25%), dolnośląskiego (20%) oraz śląskiego (15%). Reszta województw, oprócz podkarpackiego (10%), reprezentowana była przez ok. 5% respondentów. Kolejne pytania pozwoliły uzyskać odpowiedź na pytania, jaki był charakter przyjazdu oraz czy oferta astronomiczna rzeczywiście była głównym czynnikiem przyciągającym i nadrzędnym motywem przybycia. Najwięcej osób wybrało ten obiekt ze względu na ofertę astronomiczną (30%), sporo zdecydowało się także z powodu wydarzenia astronomicznego (24%). Kilka odpowiedzi dotyczyło wyjazdu wypoczynkowego (22%) oraz wyjazdu rodzinnego (19%), co nie znaczy, że na miejscu takie podróże nie mogły nabrać charakteru astroturystyki (rysunek 10, s. 158).

Z obu ankiet autor wyróżnił kilka najbardziej istotnych pytań, uzyskując odpowiedzi, które stanowią o potencjale astroturystyki. Od osób zainteresowanych ofertą astronomiczną (rysunek 10) i przyjeżdżających

ze względu na wydarzenie astronomiczne (astroturyści) uzyskano ponad połowę odpowiedzi (54%). Biorąc pod uwagę prowadzone badania, można stwierdzić, że jest to pozytywne zjawisko, gdyż potwierdza atrakcyjność obiektu jako bazy dla astroturystów. Interesujące jest również, że na pytanie dotyczące największych plusów gospodarstwa Gwiazdne Dolistowie aż 75% respondentów wybrało odpowiedzi związane z ofertą astronomiczną: „ciemne niebo” oraz „dostępne teleskopy”.

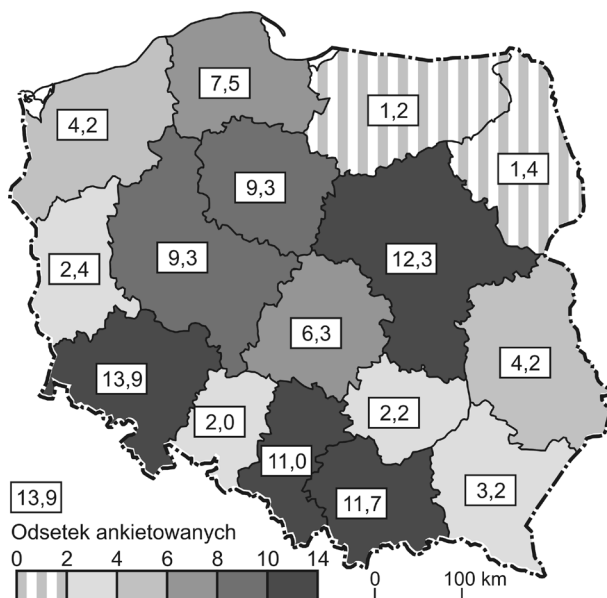


Rysunek 10. Cel przyjazdu respondentów do Gwiazdnego Dolistowia
Źródło: na podstawie badań przeprowadzonych przez autora

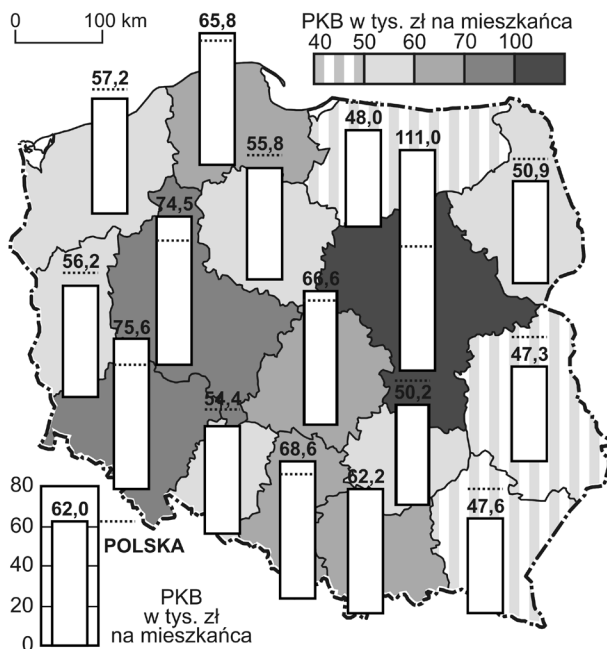
Wyniki uzyskane na podstawie kwestionariusza ankiety dotyczącego potencjału astroturystyki pokazały większe zainteresowanie tą formą turystyki wśród osób zamożniejszych. Na pytanie dotyczące miejsca zamieszkania odpowiedziało 494 respondentów (rysunek 11). Wniosek ten nasunął się z porównania mapy zamieszkania ankietowanych z mapą produktu krajowego brutto (PKB) w Polsce (rysunek 12). Największa liczba respondentów według województw (rysunek 11) oraz dane dotyczące PKB (rysunek 12) odpowiadają też najwyższym wartościom zanieczyszczenia świetlnego (rysunek 2). Według autora osoby pochodzące z rejonów o wysokim zanieczyszczeniu świetlnym znacznie bardziej doceniają ciemne niebo od osób, które takiego nieba doświadczają znacznie częściej.

Odpowiedzi na kolejne pytanie (rysunek 13, s. 160) potwierdziły przedstawiony wniosek: najwięcej osób dostrzegło skalę problemu zanieczyszczenia świetlnego (40,6%).

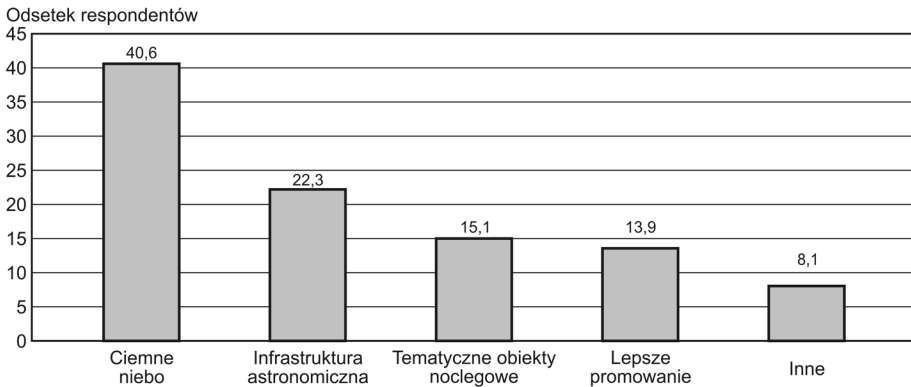
Następnie respondenci zwrócili uwagę na niedostateczną infrastrukturę astroturystyczną (37,4%) oraz marketing (13,9%).



Rysunek 11. Miejsce zamieszkania ankietowanych
Źródło: na podstawie badań autora



Rysunek 12. PKB województw w Polsce
Źródło: na podstawie: Sitarski, 2022



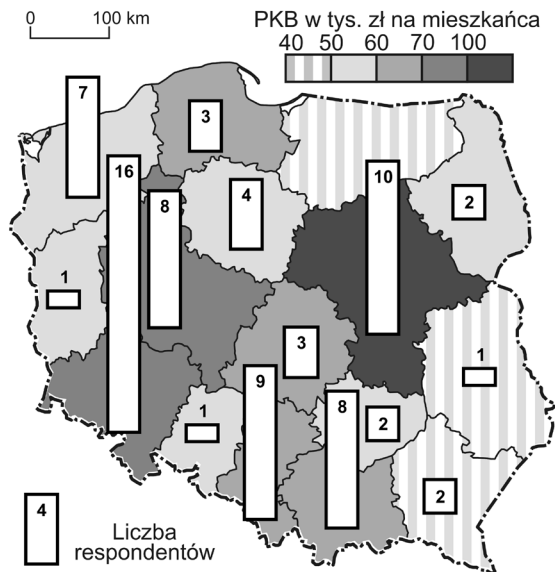
Rysunek 13. Braki w turystyce astronomicznej w Polsce

Źródło: na podstawie badań autora

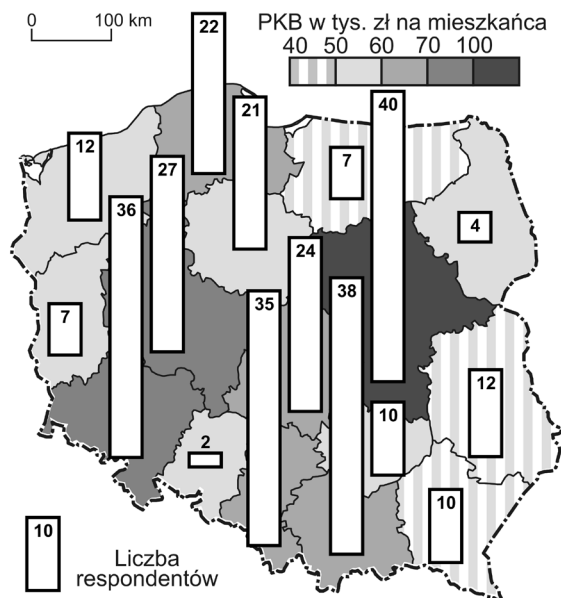
Autor zadał również ankietowanym pytanie dotyczące znajomości pojęcia zanieczyszczenia świetlnego. Zdecydowana większość (79,8%) odpowiedziała twierdząco, a ok. 4,2% respondentów nie było w stanie określić, czy słyszeli ten termin. Sam fakt kojarzenia tego określenia jest pewnym sukcesem na drodze rozwoju astroturystyki. Jedno z pytań dotyczyło określenia stopnia zainteresowania astronomią w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało *brak zainteresowania*, a 5 – *wysokie zainteresowanie*.

Uzyskane wyniki, przedstawiające liczbę osób z danego województwa (rysunki 14 i 15 na s. 161, rysunek 16 na s. 162), pozwoliły autorowi podtrzymać wniosek dotyczący korelacji zainteresowania astroturystyką z zamożnością oraz ciekawością związaną z zanieczyszczeniem świetlnym.

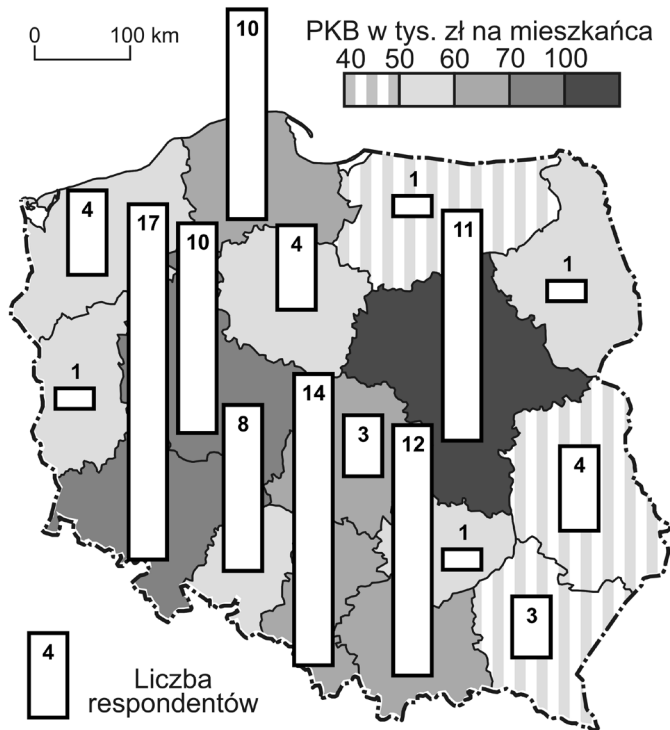
Potencjał astroturystyki został określony przez respondentów jako dający perspektywę na przyszłość. Na pytanie dotyczące zainteresowania astroturystyką 94% respondentów odpowiedziało, że uważa tę formę turystyki za interesującą. Taki sam wynik uzyskano w odpowiedzi na pytanie odnośnie do ciemnego nieba jako atrakcji turystycznej. Skoro w opinii ankietowanych może ono być atrakcją turystyczną, stanowi to podstawę do stwierdzenia, że w regionach, które są mało atrakcyjne turystycznie, lecz mają odpowiednio ciemne niebo, można wykreować zupełnie nowy produkt turystyczny. Respondenci stwierdzili także, iż turystyka astronomiczna ma szansę na rozwój w naszym kraju (71,7%).



Rysunek 14. Miejsce zamieszkania respondentów o małym zainteresowaniu astroturystyką
Źródło: na podstawie badań autora



Rysunek 15. Miejsce zamieszkania respondentów o neutralnym stosunku do astroturystyki
Źródło: na podstawie badań autora



Rysunek 16. Miejsce zamieszkania respondentów o dużym zainteresowaniu astroturystyką
Źródło: na podstawie badań autora

Wyniki uzyskane z ankiet autor uzupełnił analizą SWOT (tabela 1), która jest jedną z podstawowych metod oceny możliwości rozwoju astroturystyki w Polsce i stanowi nieodłączny element planu biznesowego dotyczącego jej obecnego i przyszłego stanu. Akronim SWOT pochodzi z języka angielskiego od pierwszych liter wyrazów: *strengths* (silne strony), *weaknesses* (słabe strony), *opportunities* (szanse, okazje) i *threats* (zagrożenia). Analiza SWOT jest metodą identyfikacji słabych i silnych stron firmy oraz badania szans i zagrożeń, jakie przed nią stoją (Matusiak i Mażewska, 2005). Analiza SWOT powstała na podstawie doświadczeń autora oraz jego zainteresowań i wiedzy wynikającej z szerokiego badania tematu turystyki astronomicznej. Wiele ze stwierdzeń zamieszczonych w analizie zostało sformułowanych także w związku z odpowiedziami otrzymanymi z kwestionariusza ankiety.

Podsumowując, można stwierdzić, że astroturystyka w Polsce ma duży potencjał. Ta forma turystyki może wzbogacić oferty wielu regionów o dodatkową atrakcję turystyczną. Wymaga tylko dostatecznie ciemnego nieba,

Tabela 1. Analiza SWOT potencjału astroturystyki w Polsce

Mocne strony	Słabe strony
<ul style="list-style-type: none"> - Duża popularność, zwłaszcza wśród mieszkańców dużych miastach, spowodowana ich znacznym zanieczyszczeniem świetlnym - Ciekawość zwiększająca zainteresowanie astrofotografią i obserwacjami nocnego nieba, mogąca zwiększyć popyt na astroturystykę - Możliwość obserwacji zjawisk astronomicznych, takich jak zaćmienia księżyca czy roje meteorów, stanowiąca atrakcję dla wielu turystów - Możliwość rozwijania oferty turystycznej bazującej na różnych formach astroturystyki, takich jak: obserwacje nocnego nieba, warsztaty astronomiczne, wyjazdy edukacyjne - Duże zainteresowanie wśród młodych ludzi, mogące wpłynąć pozytywnie na rozwój astroturystyki w przyszłości - Odkrywanie astroturystyki przy okazji podróży w inne miejsca - Dziedzictwo kulturowe związane z astroturystyką (np. dotyczące Mikołaja Kopernika, Jana Heweliusza) - Istniejąca infrastruktura sprzyjająca rozwojowi zainteresowania astronomią (m.in. planetaria, szlaki) 	<ul style="list-style-type: none"> - Duże zanieczyszczenie świetlne w Polsce, nawet w małych miastach - Wysokie koszty zakupu i konserwacji sprzętu astronomicznego, mogące odstraszać początkujących astroturystów - Problem w zakresie interpretacji informacji dotyczących obiektów, wydarzeń czy czasu, w którym one zachodzą, mogący zniechęcać turystów bez specjalistycznej wiedzy - Mała liczba obiektów świadczących usługę astroturystyczną w Polsce (poza Bieszczadami i Górami Izerskimi) - Niedostateczna obecnie infrastruktura astronomiczna - Słabe promowanie astroturystyki przez samorządy - Brak kompleksowej oferty astroturystycznej i profesjonalnie przygotowanych produktów astroturystycznych
Szanse	Zagrożenia
<ul style="list-style-type: none"> - Rozwój technologii astronomicznych, takich jak: teleskopy, kamery, oprogramowanie, ułatwiających obserwacje i pozwalających na lepsze zrozumienie zjawisk kosmicznych - Zwiększenie świadomości ekologicznej w kontekście zanieczyszczenia świetlnego - Wzrost zainteresowania turystów tematyką kosmosu i astronomią mogący wpłynąć na rozwój astroturystyki i zwiększenie liczby obiektów oferujących usługę astroturystyczną - Możliwość współpracy z naukowcami i instytucjami zajmującymi się astronomią w celu rozwijania wiedzy i atrakcji turystycznych 	<ul style="list-style-type: none"> - Postępujące zanieczyszczenie świetlne utrudniające obserwacje nocnego nieba i zmniejszające atrakcyjność astroturystyki - Niska świadomość społeczna na temat zagrożeń związanych z niszczeniem ciemnego nieba, utrudniająca podejmowanie działań na rzecz ochrony jego jakości - Konkurencja z innymi formami turystyki, oferującymi podobne atrakcje (np. turystyka przyrodnicza czy turystyka kulturowa) - Rosnące koszty sprzętu astronomicznego i zwiększające się koszty paliwa mogące skomplikować wyjazdy astroturystyczne

Źródło: opracowanie własne.

miejsc noclegowych i dobrej organizacji. Astroturystyka jest najpopularniejsza wśród młodych osób, które za pomocą mediów społecznościowych mogą ją rozpowszechnić. Wyróżnia się kilka rodzajów astroturystyki i możliwych ścieżek jej rozwoju – od warsztatów po różne formy wypoczynku.

Aktualnie infrastruktura astroturystyczna składa się głównie z obserwatoriów i planetariów, co daje wiele możliwości dla potencjalnych przedsiębiorców. Może także ożywić regiony niepopularne turystycznie i stanowić dla nich interesującą szansę rozwoju.

Pomimo wielu cech wskazujących na duży potencjał astroturystyki w Polsce możemy wymienić też sporo przeszkód w jej rozwoju. Postępujące zanieczyszczenie świetlne przez stosowanie nieodpowiedniego oświetlenia zmniejsza atrakcyjność astroturystyki. Jeżeli turysta chce zobaczyć coś więcej niż to, co może dostrzec gołym okiem, musi wyłożyć odpowiednie środki finansowe. Brak specjalistycznej wiedzy może zniechęcać, lecz jest to równocześnie szansa dla nowo otwartych obiektów. Na przykładzie Bieszczad można stwierdzić, iż turystyka przyrodnicza i wędrowska jest konkurencyjna dla astroturystyki w kontekście motywów przyjazdu w ten rejon. Astroturystyka obserwacyjna wymaga często dojazdu w określone miejsce, co skutecznie utrudniają rosnące koszty paliwa. Jeżeli podjęto by kilka istotnych działań na rzecz redukcji zanieczyszczenia świetlnego, zwiększyłaby się równocześnie świadomość na temat ciemnego nieba. Spowodowałoby to powstanie gospodarstw astroturystycznych nie tylko w Polsce południowej, lecz także na innych obszarach kraju, prawdopodobnie także niedaleko największych miast. Astroturystyka w Polsce ma przyszłość, jednak wymaga czasu, zainteresowania władz samorządowych.

6. Podsumowanie

Potencjał turystyki astronomicznej można ocenić na wiele sposobów i z wielu perspektyw. Niewątpliwie najistotniejszą kwestią w zakresie promowania i uprawiania astroturystyki jest skala zanieczyszczenia świetlnego. Zostają zburzone pewne bariery w zakresie możliwości uprawiania astroturystyki, chociażby dotyczące samego przemieszczania się. Prosty wyjazd, nawet w okolicy zamieszkania, może być astroturystyczny, jeśli przenosimy się w celu skorzystania z lepszych warunków obserwacyjnych bądź z chęci obejrzenia efemerycznego zjawiska. Ta niszowa turystyka zdecydowanie przyciąga i kreuje nowy produkt astroturystyczny, który

jest potrzebny w mniejszych gminach, niewyróżniających się szczególnie pod względem turystycznym na mapie Polski.

Ciekawym wnioskiem jest również to, że ten rodzaj turystyki znajduje więcej zwolenników mieszkających na terenach o wysokim zanieczyszczeniu świetlnym. W momencie wyjazdu poza miasto i zobaczenia po raz pierwszy dostatecznie ciemnego nieba następuje efekt *wow!* Ważne jest, że społeczeństwo uważa astroturystykę za ciekawą formę i jest chętne ją uprawiać, mimo iż najczęściej stanowi ona dodatek do innych wyjazdów. Trudnością w badaniu astroturystyki jest niewątpliwie niedostateczna podaż literatury na jej temat oraz brak regulacji prawnych dotyczących tej dziedziny i aspektów z nią związanych.

Turystyka astronomiczna jest turystyką zrównoważoną – korzysta z elementów środowiska naturalnego (niebo), nie ingerując w nie w sposób negatywny. Dodatkowo może wpłynąć na powstanie obszarów ochrony przyrody oraz stwarza też szansę rozwoju biznesu w mniejszych, mniej popularnych pod względem turystycznym miejscowościach. Zaimplementowanie turystyki astronomicznej zwiększa szanse na współpracę z dużymi firmami oraz instytucjami naukowymi. Funkcja edukacyjna także jest niezwykle istotna – uświadomienie sobie istnienia zanieczyszczenia świetlnego oraz nauka o nim upowszechniają wiedzę na temat niekontrolowanej urbanizacji. Następuje również promowanie odnawialnych źródeł energii oraz ekologicznych i nieinwazyjnych systemów oświetleniowych. Mając na uwadze aktualne trendy, turystyka astronomiczna może w przyszłości stawać się coraz bardziej popularną formą wyjazdów wypoczynkowych.

Bibliografia

- Bortle, J. (2001, February). Introducing the Bortle dark-sky scale. *Sky & Telescope*, 1(2), 126–129. <https://www.skyandtelescope.com/wp-content/uploads/BortleDarkSkyScale.pdf>
- deGrasse Tyson, N. (2017). *Astrofizyka dla zabieganych* (J.K. Ochab, tłum.). Insignis Media.
- Demski, M. (b.r.). *Niebo gwiazdziste nade mną*. Przekrój.org. <https://przekroj.org/swiat-ludzie/niebo-gwiazdziste-nade-mna/>
- Dylak, I. (2023). *Potencjał astroturystyki na przykładzie obiektu Gwiazdne Dolistowie w Bieszczadach* [niepublikowana praca licencjacka, Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji].
- Fayos-Solá, E., Marín, C., Jafari, J. (2014). Astrotourism: No requiem for meaningful travel. *PASOS. Revista de Turismo y Patrimonio Cultural*, 12(4), 663–671. <https://doi.org/10.25145/j.pasos.2014.12.048>
- Galfard, C. (2017). *Wszechświat w twojej dłoni* (S. Paruszewski, tłum.). Wydawnictwo Otwarte.
- Gálvez, A., Naja-Corbin, G. (2008). Space tourism: ESA's view on private suborbital spaceflights. *ESA Bulletin*, 135, 18–25. <https://esamultimedia.esa.int/multimedia/publications/ESA-Bulletin-135/ESA-Bulletin-135.pdf>

- Gmina Lutowiska. Oficjalna witryna Gminy Lutowiska. (b.r.). <https://lutowiska.pl/>
- Gmina Rzepiennik Strzyżewski. Samorządowy Portal Internetowy. (b.r.). *Observatorium astronomiczne w Rzepienniku Biskupim*. <https://rzepiennik.pl/observatorium-astronomiczne-w-rzepienniku-biskupim/>
- Gwiazdne Bieszczady.pl. (b.r.). <https://www.gwiazdnebieszczady.pl/>
- Gwiazdne Dolistowie. (b.r.). <https://www.dolistowie.pl/>
- Hałucha, I. (2018, 6 lutego). *Światło też zanieczyszcza środowisko*. Edroga.pl. <https://edroga.pl/ochrona-srodowiska/swiatlo-tez-zanieczyszcza-srodowisko-060214988>
- Horálek, P., Wallner, M. (2022, 29 czerwca). *How light pollution affects the dark night skies*. European Southern Observatory. <https://www.eso.org/public/poland/images/dark-skies/>
- Iwanicki, G. (b.r.). *Zanieczyszczenie świetlne – pomiary/skala zjawiska*. Urania – Polski Portal Astronomiczny. <https://www.uraniam.edu.pl/ciemne-niebo/zanieczyszczenie-swietlne-pomiary-skala-zjawiska.html>
- Kaczmarek, J., Stasiak, A., Włodarczyk, B. (2010). *Produkt turystyczny. Pomysł – organizacja – zarządzanie*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Matusiak, K.B., Mażewska, M. (2005). *Pierwsza praca – pierwszy biznes – vademecum przedsiębiorczości*. Ministerstwo Gospodarki i Pracy. <https://psz.praca.gov.pl/documents/10828/180737/20050812143031.pdf/ed6fc3bb-e2d1-4620-b96f-241d29f1c30a?t=1403785954000>
- Najafabadi, S.S. (2012). *Astronomical tourism (astro-tourism) in Cebu, Philippines: Essential features in selected destinations and its complementing visitor attractions* [wystąpienie konferencyjne]. ResearchGate. https://www.researchgate.net/profile/Samaneh-Soleimani-3/publication/350630830_Astronomical_Tourism_Astro-Tourism_in_Cebu_Philippines_Essential_Features_in_Selected_Destinations_and_its_Complementing_Visitor_Attractions
- North, J. (1997). *Historia astronomii i kosmologii* (T. Dworak, T. Dworak, tłum.). Książnica.
- Program Ciemne Niebo – Polska. (b.r.). *Obszary CN-000*. Pobrane dnia 17 kwietnia 2024 r. z <https://ciemneniebo.pl/obszary-ochrony-ciemnego-nieba-w-polsce-cn-000>
- Sitarski, T. (2022, 9 maja). *Sytuacja gospodarcza w województwach (wybrane wskaźniki) [infografika]*. *Rzeczpospolita*. <https://regiony.rp.pl/finanse-w-regionach/art36254811-gospodarczy-obraz-wojewodztw-niekwestionowana-dominacja-mazowska>
- Stare, J., Pendoley, K., Bardenhagen, H., Wallner, S., Dainty, A., Hendricks, R., Maruf, K., Wellington, T., Voirol, C., Lockett, M., Wischmann, J., Stavrogiannopoulos, D., Dremali, A., Petrie, A., Tsiotos, A., Opie, J., Tibbals, L., Krcmar, R., First Light Optics Ltd, relay2me, LLC. (2019). *Light pollution map*. Pobrane dnia 17 kwietnia 2024 r. z <https://www.lightpollutionmap.info>
- Ślipko, M. [@marcinslipko_photo]. (2024). [*Nocne niebo nad Śnieżką*] [zdjęcie]. Instagram. Pobrane 27 lutego 2024 r. z https://www.instagram.com/marcinslipko_photo/
- Wojciechowska, J. (2009). *Procesy i uwarunkowania rozwoju agroturystyki w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wydział Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. (2022, 6 czerwca). *Astroturystyka – Dolny Śląsk*. Geoportal Dolny Śląsk. <https://geoportal.dolnyślask.pl/cat/usr/umwd-wodgik-wroclaw/mapa/astroturystyka-skwm5>

POTENCJAŁ TURYSTYKI ASTRONOMICZNEJ W POLSCE NA
PRZYKŁADZIE OBIEKTU GWIEZDNE DOLISTOWIE W BIESZCZADACH

Abstrakt: W artykule przedstawiono turystykę astronomiczną oraz jej potencjał w Polsce na przykładzie obiektu Gwiazdne Dolistowie w Bieszczadach. Przybliżono różne rodzaje aktywności, które można podejmować, uprawiając astroturystykę, oraz zaprezentowano kilka nieznanych szerzej pojęć z nią związanych. W opracowaniu omówiono wyniki badań ankietowych przeprowadzonych zarówno wśród gości obiektu, jak i przypadkowych osób w celu wiarygodnej oceny potencjału turystyki astronomicznej. W artykule sformułowano autorskie definicje gospodarstwa astroturystycznego, produktu astroturystycznego i potencjału astroturystycznego.


Słowa kluczowe: astronomia, astroturystyka, potencjał, obiekt noclegowy, zanieczyszczenie świetlne, gospodarstwo astroturystyczne, produkt astroturystyczny, potencjał astroturystyczny

THE POTENTIAL OF ASTRO-TOURISM IN POLAND: GWIEZDNE
DOLISTOWIE IN THE BIESZCZADY MOUNTAINS

Abstract: The article focuses on the presentation of astronomical tourism and its potential in Poland, as well as the example of Gwiazdne Dolistowie in the Bieszczady Mountains. It also outlines the activities that can be undertaken to practice astro-tourism and presents some unknown concepts in the field. The results of surveys conducted among the guests of the facility and random individuals, gave the most reliable basis for assessing the potential. The article formulates the author's definitions: astro-tourism farm, astro-tourism product, astro-tourism potential.

Keywords: astronomy, astro-tourism, potential, accommodation facility, light pollution, astro-tourism farm, astro-tourism product, astro-tourism potential

Mateusz BRYŚ

 <https://orcid.org/0000-0001-8397-3323>

Uniwersytet Rzeszowski

e-mail: mateuszbrys9@gmail.com

CZARNOBYLSKA STREFA WYKLUCZENIA JAKO ATRAKCJA TURYSTYCZNA

1. Wstęp

Czarnobylska Strefa Wykluczenia (CSW)¹ to miejsce po katastrofie jądrowej z 1986 r., które zostało przymusowo opuszczone przez swoich mieszkańców, ale niezapomniane. W ostatnim czasie można zaobserwować wzrost zainteresowania miejscami postapokaliptycznymi. Turystów interesują destynacje, w których doszło do katastrofy, gdyż chcą skonfrontować wiedzę pozyskaną z mediów z autentycznym doświadczeniem.

Termin „atrakcja turystyczna” możemy rozumieć jako cokolwiek, co może zwiększyć zainteresowanie turysty. Zwykle są to unikatowe miejsca i obiekty. Gdy powstaje relacja poznawcza pomiędzy turystą a informacją o danej destynacji i jej lokalizacją, wtedy możemy mówić o atrakcji turystycznej (Banaszkiewicz i in., 2017). Od początku XXI w. CSW ze względu na historię związaną ze skażeniem radioaktywnym stała się dla władz Ukrainy wizytówką państwa i jego atrakcją turystyczną adresowaną do każdego turysty, na którą składają się: tzw. Oko Moskwy², wraki pojazdów, budynki mieszkalne w Prypeci, czarnobylska elektrownia jądrowa i obecne specyficzne środowisko naturalne strefy. Sama CSW została utworzona w 1986 r. i do 1996 r. jej obszar zajmował 2044 km². Obecnie zaś, po przekształceniu nazwy, zasięg strefy wykluczenia wynosi 2600 km².

Czarnobylska zona wpisuje się w pojęcie kłopotliwego dziedzictwa, opisywanego przez M. Banaszkiewicz (2020, s. 104–105) jako: „dziedzictwo, w odniesieniu do którego zachodzi dysonans w interpretacji, zarządzaniu

¹ Od 1996 r. występuje nazwa Strefy Alienacji i Strefy Bezwarunkowego Obowiązkowego Wysiedlenia. Jednak w literaturze naukowej przyjmuje się określenie Czarnobylska Strefa Wykluczenia (CSW) (Sekuła, 2014, s. 32).

² Oko Moskwy – dawna instalacja radaru pozahoryzontalnego.

i edukowaniu wynikający z niejednoznaczności wartości przypisywanych danej spuściznie przez poszczególnych interesariuszy". Rozbieżność ta jest widoczna w wielu aspektach. A. Duda zwraca uwagę na sprzeczność dotyczącą używanego nazewnictwa. Ukraińska Agencja ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia nie używa terminów „turystyka” oraz „turyści”, zamiast tego pojawiają się określenia „wizyta” i „wizytujący”, grupy turystyczne natomiast są nazywane „delegacjami”. Do tych wytycznych nie stosują się jednak biura podróży, nawet ukraińskie, a na ich stronach internetowych widnieją terminy „turysta” czy „turystyka” (Duda, 2020). Banaszekiewicz (2020) z kolei podkreśla dysonans związany z dziedzictwem kulturowym CSW wynikający z faktu, że jest to dziedzictwo dzielone między trzech spadkobierców: Ukrainę, Białoruś oraz Rosję, pomiędzy którymi stosunki są napięte. Rodzą się więc pytania, do kogo właściwie należy to dziedzictwo i czy rzeczywiście jest to dziedzictwo kłopotliwe i odrzucone. Duża liczba odwiedzających zonę może sprawić, że historia tego miejsca i tragiczne losy jego mieszkańców nie zostaną zapomniane. Temat turystyki do CSW jest istotny i aktualny, ponieważ miejsce to jest jedną z największych atrakcji turystycznych w Europie Środkowo-Wschodniej i znalazło się w grupie najbardziej znanych miejsc na świecie, uwzględniając turystykę postapokaliptyczną, co wiąże się również z promocją tej strefy.

Podjmując zagadnienie turystyki do Czarnobyla, warto najpierw przeanalizować katastrofę w elektrowni czarnobylskiej oraz jej skutki, gdyż właśnie to zdarzenie dało początek przeobrażania się CSW w atrakcję turystyczną, a brak jednoznacznych ocen co do następstw katastrofy pobudza wyobraźnię turystów. Tematyką katastrofy jądrowej w Czarnobylu oraz jej konsekwencji zajmował się m.in. P. Sekuła w swoich pracach, takich jak: *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy* (2014) i *Katastrofa w Czarnobylu. Ukraińcy wobec tragedii 1986 roku* (2022).

W niniejszym artykule zaprezentowano rozwój turystyki na terenie CSW. Podjęto próbę odpowiedzi na pytania, czym jest wyprawa do zony oraz kim jest turysta ją odbywający. W kwestiach opisu możliwości wyjazdu do Czarnobyla oraz analizy postaw turystów wykorzystano m.in. prace A. Dudy (2020), P. Rakowicza (2019) oraz M. Banaszekiewicz (2020), którzy ten temat podjęli, korzystając z własnych doświadczeń nabytych podczas wyjazdów w teren katastrofy.

W artykule wykorzystano metodę badawczą polegającą na analizie statystycznej w ujęciu ilościowym, której celem jest ukazanie i zdefiniowanie typu osób odwiedzających destynację w podziale na płeć i wiek oraz ich motywacje. W tym przypadku zjawisko zmiany atrakcyjności strefy zony

pod względem liczby turystów podejmujących podróże przedstawiono w postaci wykresu kolumnowego.

W kontekście podróżowania do CSW dokładniej zdefiniowano pojęcie mrocznej turystyki.

2. Podróżowanie do Czarnobyla jako forma mrocznej turystyki

XX i XXI stulecie to czas zmian społecznych i kulturowych, które wywarły wpływ również na turystykę, będącą dziedziną stale ewoluującą. Współczesny turysta coraz częściej odchodzi od podróży turystycznej, której uczestnik oczekuje jedynie słońca, plaży i relaksu, a coraz bardziej stawia na aspekty poznawcze i edukacyjne. Taką formę turystyki, której celem jest coś więcej niż jedynie wypoczynek, określamy terminem „turystyka kulturowa” (Duda, 2020). Jak pisze S. Tanaś (2013, s. 100): „[T]urystykę kulturową wyróżnia przedmiot zainteresowania turystycznego, który wywołuje potrzebę przemieszczenia się w przestrzeni geograficznej. Wobec tego turystyką kulturową będzie zespół zachowań turystów, których przedmiotem zainteresowania jest geograficznie zróżnicowana kultura i jej dziedzictwo”.

Turystyka kulturowa to wielowymiarowa forma turystyki, bowiem i sama kultura jest pojęciem bardzo obszernym. W obręb tego zagadnienia włączamy turystykę religijną, archeologiczną, historyczną, muzealną oraz wiele innych. Jednym z rodzajów turystyki kulturowej jest mroczna turystyka (*dark tourism*), w której zakres wchodzi m.in. podróżowanie do CSW. Jest to forma turystyki zidentyfikowana niedawno, a po raz pierwszy tego terminu użyli J. Lennon i M. Foley, którzy w książce pt. *Dark tourism: The attraction of death and disaster* poddali dokładnej analizie zagadnienie mrocznej turystyki (za: Duda, 2020). A. Seaton zaproponował inną nazwę dla zjawiska turystyki związanej z miejscami śmierci i tragedii – tanatoturystyka, nawiązując w ten sposób do greckiego boga śmierci Tanatosa (za: Duda, 2020). Oba pojęcia dotyczą podróży do miejsc związanych ze śmiercią, dlatego często są używane zamiennie (Komsta, 2013).

Mroczna turystyka jest konsekwencją rozwoju globalnego i ewolucji zainteresowań turystów. W wyniku zapotrzebowania na atrakcje turystyczne związane ze śmiercią przygotowywane są specyficzne produkty turystyczne. Do tanatoturystyki należą: zwiedzanie cmentarzy, obozów koncentracyjnych, miejsc katastrof lub pól bitewnych oraz inne, które w tradycyjnej turystyce określane są jako nieturystyczne (Tanaś, 2013).

Do turystyki śmierci można zaliczyć także turystykę holocaustu. Ten rodzaj turystyki podkreśla znaczenie i wartość historyczną obiektów

związanych z zagładą, na co wskazuje liczba wizytujących, którzy chcą oddać hołd ofiarom nazistowskich Niemiec. Miejsca holocaustu są istotne z punktu widzenia turystyki historycznej i kulturowej. Przykładowo w edukacyjnym procesie dotyczącym Shoah są dwie grupy zaangażowanych osób: nauczyciele, starannie przygotowujący program edukacyjny dla swoich odbiorców – zwykle są to studenci i młodzi ludzie, oraz przewodnicy, którzy próbują ułatwić przyswojenie na trwałe doświadczenia edukacyjnego, jakim jest lekcja prowadzona w terenie w miejscach typu Auschwitz-Birkenau czy Dachau. Warto zwrócić uwagę, że największe muzea odnoszące się do holocaustu znajdują się poza Europą – w Waszyngtonie i Jerozolimie (Hartmann, 2013).

Węższym pojęciem turystyki jest tanatoturystyka – nie jest wiązana z miejscami zdewastowanymi, takimi jak w Czarnobylu, a bardziej z samymi cmentarzami. W polskiej literaturze największy wkład naukowy w tę subdyscyplinę wniosły prace S. Tanasia, odnoszącego się przede wszystkim do turystyki śmierci. Badacz postrzegał tę przestrzeń śmierci z punktu widzenia geografii religii i geografii turystyki, starając się przestudiować rolę cmentarzy w aspekcie turystyki i rekreacji oraz motywów wizyt do takich miejsc (Bednarski, 2018; Tanaś, 2013).

Zamienianie pokatastrofalnego obszaru, jakim jest CSW, w atrakcję turystyczną oraz wzrost popularności tego miejsca dowodzi, że w XXI w. mroczna turystyka zyskuje na znaczeniu. Oczywiście ludzie już od wieków podróżowali do miejsc związanych ze śmiercią, odwiedzając groby bliskich lub ważnych osób czy pola bitewne. Były to miejsca darzone szacunkiem i refleksją. Jednak współcześnie stosunek do śmierci zmienił się, nie jest to już temat tabu, wręcz przeciwnie: śmierć i tragedia są zjawiskami, które fascynują i przyciągają turystów. Strach i grozę takich miejsc, jak czarnobylska zona, mogą obecnie szerzyć na dużą skalę środki masowego przekazu, co sprawia, że pojawia się zainteresowanie i chęć ich zobaczenia u wielu osób z całego świata. Współczesna turystyka dostosowuje się do zmian kulturowych oraz odpowiada na potrzeby turystów, zapewniając im podróże do miejsc związanych m.in. z katastrofą, oraz sprawia, że wydają się one jeszcze bardziej atrakcyjne dla turystów oczekujących mocnych wrażeń.

3. Katastrofa w Czarnobylu – jej przebieg i skutki

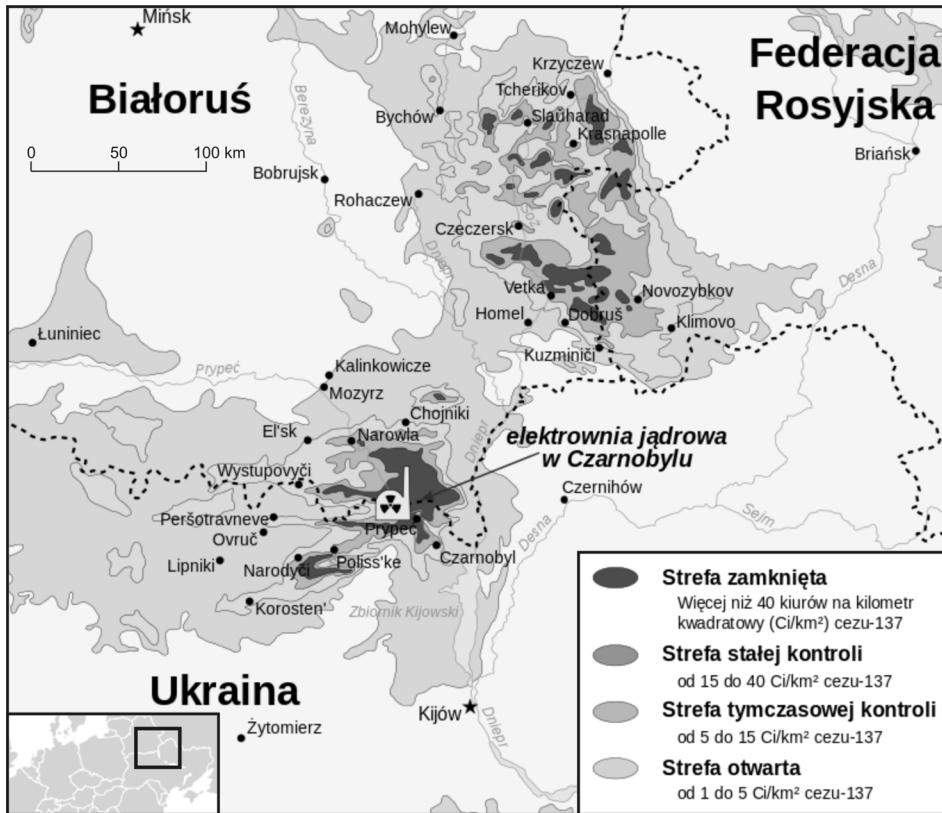
Na temat katastrofy w Czarnobylu powstało na świecie wiele opracowań naukowych i publicystycznych. Mając na uwadze przyczyny techniczno-konstrukcyjne tego tragicznego zdarzenia, należy wymienić dwóch

badaczy w dziedzinie energetyki jądrowej: G. Miedwiediewa i W. Czernouszenkę. Warto odnotowania prace popularne o charakterze reporterskim ogłosili: S. Aleksijewicz, I. Kostin i W. Siwiński. Powstały także opracowania łączące kwestie techniczne i publicystyczne, np. P.P. Reada i W. Czernouszenki. Tematykę katastrofy w Czarnobylu poruszali głównie publicyści i naukowcy z Europy Wschodniej, tacy jak wspomniany Miedwiediew, pisarze J. Szczerbak i S. Aleksijewicz oraz dziennikarz I. Kostin, ale również autorzy z Zachodu, głównie z Wielkiej Brytanii, spośród których warto wymienić: N. Hawkesa, R. Moulda i P.P. Reada (Karolewski, 2010). Ostatni z wymienionych opublikował książkę pt. *Czarnobyl: zapis faktów*, opisując w niej początki radzieckiej atomistyki, przyczyny awarii i jej konsekwencje dla dawnego systemu ZSRR. Miedwiediew wydał *Raport z Czarnobyla*, przedstawiając w swojej książce szczegółową analizę katastrofy (za: Karolewski, 2010). Publikacje polskie dotyczą najczęściej skali skażenia promieniotwórczego w Polsce.

Budowę czarnobylskiej elektrowni atomowej rozpoczęto w 1972 r. Obiekt miał składać się z sześciu bloków energetycznych. W związku z problemami gospodarczymi ZSRR do budowy reaktorów użyto słabej jakości materiałów. Pierwszy blok oddano do użytku w 1977 r. Kolejne, drugi i trzeci, uruchomiono w 1978 i 1981 r. (Troszczyński, 2023). W 1981 r. rozpoczęto budowę bloków nr 5 i 6, a w 1983 r. oddano do użytku blok nr 4. W tym właśnie bloku doszło do wybuchu (Korzeniowski, 2013). Na 25 kwietnia 1986 r. został zaplanowany test bezpieczeństwa reaktora nr 4. Na skutek zaniedbań konstrukcyjnych oraz uchybień związanych z eksploatacją reaktora, ale także błędnych decyzji w dniu samego eksperymentu, doszło do tragicznego wypadku. Wybuch nastąpił 26 kwietnia o godz. 1.24, wysadzając ważącą 1200 ton osłonę pokrywającą reaktor (Korzeniowski, 2013). Samą eksplozję R. Dawletbajew opisał w sposób następujący:

Ten huk był bardzo dziwny, bardzo niski, jak jęk człowieka. [...] Podłoga i ściany zatrzęsały się [sic!] gwałtownie, z sufitu spadł pył i kawałki tynku, zgasły jarzeniówki, sterownia pogrążyła się w półmroku, działało tylko oświetlenie awaryjne (za: Troszczyński, 2023, s. 74).

W wyniku wybuchu nastąpił pożar, który trwał 10 dni. Do atmosfery dostało się wiele materiałów radioaktywnych, m.in. promieniotwórczy jod-131 oraz cez-137. Najsilniej skażone zostało terytorium Białorusi, ale w dużym stopniu także terytorium Ukrainy i Rosji (rysunek 1, s. 174). Na największe dawki promieniowania narażeni zostali pracownicy elektrowni oraz strażacy – około 1000 osób (Duda, 2020).



Rysunek 1. Mapa radiacji cezu-137 w 1996 – 10 lat po katastrofie w Czarnobylu

Źródło: CIA Factbook, 2010

Bezpośrednio w wyniku katastrofy zginęło 28 osób. Trzy z powodu eksplozji i pożaru, natomiast wiele poniosło śmierć w ciągu kilku kolejnych tygodni w związku z wystąpieniem ostrej choroby popromiennej (Gattner, 2009). Zdrowotne następstwa katastrofy dotknęły setki tysięcy osób. W akcji usuwania skutków katastrofy wzięło udział około 800 tys. tzw. likwidatorów. Byli to w większości żołnierze i pracownicy służb, ale także lekarze, pielęgniarki czy nauczyciele (Jaskuła, 2020). Warunki pracy likwidatorów były skrajnie trudne. Zostali oni narażeni na duże dawki promieniowania, właściwie nie mieli żadnych zabezpieczeń, w większości nie dysponowali ani kombinezonami, ani przyrządami dozymetrycznymi, nie zostali również poddani profilaktyce jodowej. Często jedyną ich ochronę stanowiły jednorazowe maski przeciwpyłowe (Sekuła, 2022).

Przez pierwsze dwa dni po katastrofie władze ZSRR starały się zataić fakt jej zaistnienia. Mieszkańcy miasta Prypeć oddalonego o 4 km od elektrowni

byli nieświadomi zagrożenia. Dopiero 28 kwietnia Telegraficzna Agencja Związku Radzieckiego (TASS) wydała oświadczenie w sprawie awarii (Duda, 2020). Potem przystąpiono do akcji ewakuacyjnej, w której wyniku wiosną i latem 1986 r. z terenów wokół czarnobylskiej elektrowni atomowej wysiedlono 116 tys. osób, z czego z samej Prypeci 49 tys. (Marek, 2011). Ostateczna liczba wysiedlonych wyniosła 330 tys. ludności (Korzeniowski, 2013). Znaczną jej część przewieziono do innych republik ZSRR (Marek, 2011). Po katastrofie wydzielono CSW. W kolejnych latach modyfikowano jej granice oraz wprowadzano nowe określenia dla tego obszaru. Z tego powodu w literaturze funkcjonują różne nazwy: „strefa zamknięta”, „strefa odosobnienia”, „strefa wykluczenia”, „strefa zero” oraz „zona”. W 1996 r. została wprowadzona nowa nazwa: Strefa Alienacji i Strefa Bezwarunkowego Wysiedlenia, której powierzchnia wynosi 2600 km² (Sekuła, 2022).

Ewakuacja ludności została przeprowadzona w dużej mierze chaotycznie. Decyzja o niej była spóźniona, ponieważ początkowo władze ZSRR nie chciały wywoływać paniki; część ludzi zdążyła już wyjechać samodzielnie. Mieszkańców okolicznych wiosek przesiedlono natomiast jeszcze później, bowiem priorytetem dla władz było miasto Prypeć, zamieszkałe głównie przez pracowników elektrowni oraz ich rodziny (Jaskuła, 2020). Ewakuowano ludzi z przeświadczeniem, że w możliwie najkrótszym czasie powrócą oni do swoich domów. W związku z tym zostawiali większość swojego dobytku, zabierając jedynie najważniejsze rzeczy. Pozostawione w domach przedmioty najczęściej padały łupem złodziei, a nawet, jeśli nie zostały skradzione, to poddane były dużej dawce promieniowania i po kilku miesiącach nie nadawały się już do użytku (Sekuła, 2022). Nie przeprowadzano kontroli dozymetrycznej ani nie dezynfekowano odzieży zsyłanych osób. Ponadto ludność ta była często rozmieszczana na terenach w niewiele mniejszym stopniu skażonych, a niekiedy nawet bardziej napromieniowanych niż poprzednie miejsca ich zamieszkania (Sekuła, 2022). W wyniku tak nieumiejętnie przeprowadzonej ewakuacji w niedługim czasie po przesiedleniu zaczęły zgłaszać się do szpitali osoby, u których wykryto choroby związane z nadmiernym napromieniowaniem. Sekuła (2022) przytacza dane ukraińskiej służby zdrowia, która już w maju 1986 r. zidentyfikowała 1500 takich chorych.

Niestety, do dzisiaj naukowcy nie są zgodni co do oddziaływania katastrofy w Czarnobylu na zdrowie ludzi narażonych na promieniowanie. Nauka i medycyna w latach 80. XX w. nie знаła odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ niskich dawek promieniowania na zdrowie człowieka (Jaskuła, 2020). Współcześnie możemy spotkać się z różnymi opiniami lekarzy na ten temat. Na terenie Ukrainy, Białorusi i Rosji odnotowano

4 tys. przypadków raka tarczycy, które zakwalifikowano jako skutek awarii elektrowni czarnobylskiej. Nowotwory te są jednak w zdecydowanej większości całkowicie wyleczalne. Niektórzy naukowcy podważają te dane, twierdząc, że nie są one efektem promieniowania, lecz częstszych badań ludności (Gattner, 2009). Ukraińskie Ministerstwo Zdrowia podaje natomiast, że wskutek awarii ucierpiało 3,5 mln osób, u których rozwinęły się m.in. nowotwory oraz choroby sercowo-naczyniowe, a także choroby układu kostnego. Według danych ukraińskich do 2004 r. z powodu katastrofy zmarło 0,5 mln osób, w tym 70 tys. dzieci (Sekuła, 2022). Różnice w podawanych liczbach są jednak bardzo duże, nie ma jednoznacznych i wiarygodnych informacji. A. Gattner (2009, s. 4) napisał, że:

Według wielu naukowców i specjalistów z zakresu onkologii nie ma żadnej korelacji między wybuchem w elektrowni w Czarnobylu a wzrostem zachorowalności na raka w krajach byłego Związku Radzieckiego czy Polski. W toku ewolucji organizmy ssaków zostały wyposażone w bardzo sprawnie działające mechanizmy naprawy uszkodzeń w DNA spowodowanych przez różne czynniki, znacznie bardziej toksyczne niż promieniowanie jonizujące.

Ten sam autor, powołując się na dane międzynarodowych organizacji, m.in. Komitetu Naukowego ONZ ds. Skutków Promieniowania Atomowego (United Nations Scientific Committee on the Effects of Atomic Radiation [UNSCEAR]) i Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (International Atomic Energy Agency [IAEA]), podaje, że w większości miejsc w CSW moce dawki promieniowania są porównywalne z dawkami mierzonymi w centrum Warszawy. Jedynie w kilku rejonach, takich jak: Czerwony Las, okolice reaktora nr 4 oraz w niektórych punktach miasta Prypeć, dawki te są znacznie wyższe. Poza tym wiele zamieszkałych miejsc na świecie rejestruje kilkukrotnie wyższe dawki promieniowania niż przeciętne, a nie odnotowuje się tam negatywnych skutków zdrowotnych (Gattner, 2009). Można tu przywołać teksty profesora Zbigniewa Jaworowskiego, który był ekspertem w Polskiej Komisji Rządowej ds. Skutków Promieniowania Atomowego powołanej w związku z awarią w Czarnobylu (Krajewski i in., [2017], s. 113). Podjął on decyzję o profilaktycznej akcji podawania jodu, która została w Polsce rozpoczęta już 29 kwietnia 1986 r. i przeprowadzona we wzorowy sposób, ponieważ w ciągu zaledwie trzech dni płyn Lugola przyjęło 18,5 mln osób. Po latach lekarz przyznał jednak, że podawanie jodu było niepotrzebne, gdyż dawka promieniowania, którą otrzymali Polacy była minimalna, bez ujemnego znaczenia dla zdrowia. Ponadto akcję wysiedlania ludzi z terenów skażonych określił jako zupełnie bezsensowną (Rotkiewicz, 2017).

Brak zgodności wśród naukowców odnośnie do skutków promieniowania i jego efektów sprawił, że Czarnobyl poddany został silnej mitologizacji. Czarnobylska strefa zamknięta postrzegana jest jako miejsce z horroru: przerażające, opuszczone, wypełnione zdeformowanymi zwierzętami i roślinami (Rosiak-Zięba, 2017). Jak twierdzi J. Hajduk-Nijakowska (2018, s. 46):

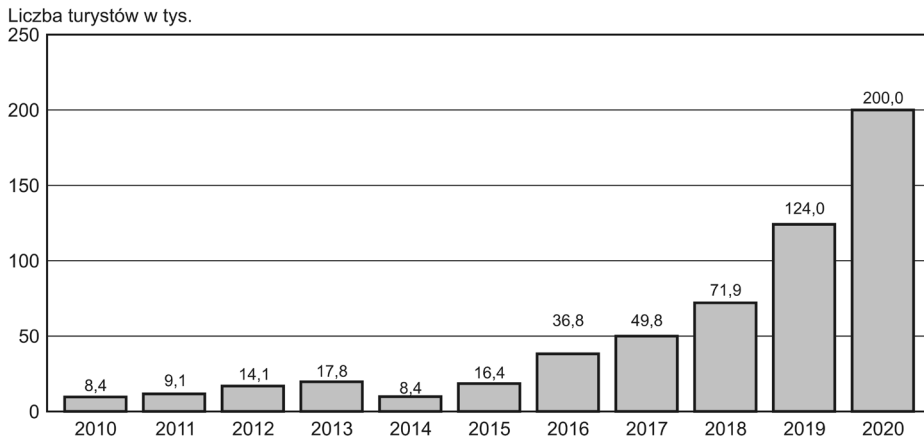
Katastrofa w Czarnobylu stała się faktem kulturowym przede wszystkim dlatego, że wyobrażenia o niej powstawały w efekcie przekazów kulturowych. Czarnobyl jest więc nieuniknioną realną konstrukcją naszej wyobraźni – i to w dużej mierze sztucznym wyobrażeniem o rzeczywistości, funkcjonującym w niezliczonych wariantach.

Katastrofa w Czarnobylu zainspirowała twórców wielu gier komputerowych, filmów i seriali. Gry *Stalker* czy *Call of Duty 4*, których akcja rozgrywa się w CSW, utrzymane są w postapokaliptycznym klimacie świata fantastycznego, pełnego tajemniczości, a jednak dającego poczucie autentyczności przez odnoszenie się do rzeczywistego miejsca (Duda, 2020). Powstało również wiele filmów dokumentalnych podejmujących tematykę tego tragicznego zdarzenia oraz losów osób przesiedlonych, ale przełomowy okazał się serial *Czarnobyl* produkcji HBO, który miał premierę w 2019 r. i spotkał się z bardzo pozytywnymi opiniami, zarówno ze strony krytyków, jak i widzów, oraz osiągnął spektakularne wyniki oglądalności (Banaszkiewicz, 2020). Serial ten zdecydowanie przyczynił się do zwiększenia ruchu turystycznego do czarnobylskiej strefy, ponieważ, jak pokazują statystyki, miejsce to w 2019 r. odwiedziło prawie dwa razy więcej turystów niż w poprzednim roku.

4. Wycieczki do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia (CSW)

Pierwsza wycieczka do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia zorganizowana przez biuro podróży miała miejsce w 1999 r. Jednak do 2010 r. na wjazd do strefy potrzebne było specjalne pozwolenie, którego otrzymanie należało odpowiednio uzasadnić. Dlatego w tym czasie organizowano głównie wyjazdy naukowe (Duda, 2020). Na lata 2010–2016 przypadł rozwój tzw. turystyki czarnobylskiej. Początkowo branżą turystyczną w Czarnobylu kierowała firma ChernobylInterInform. Trzeba jednak zaznaczyć, że we wrześniu 2011 r. CSW została zamknięta dla turystów, a w uzasadnieniu tej decyzji podano, że dochody uzyskane z turystyki nie były przeznaczane na utrzymanie strefy lub na wsparcie dla mieszkańców. W grudniu 2011 r. ponownie udostępniono ją turystom,

ale w 2013 r. firma ChernobylInterInform zakończyła swą działalność (Banaszkiewicz i in., 2017). W latach 2010–2016 powstały pierwsze trasy turystyczne, których bezpieczeństwo zostało wcześniej sprawdzone poprzez przeprowadzenie badań radiologicznych (Banaszkiewicz, 2020). Rok 2016 okazał się przełomowy, jeśli chodzi o liczbę turystów (rysunek 2). Zonę odwiedziło wtedy 36 781 osób, wśród nich było 12 289 Ukraińców, 4113 Polaków, 3002 Brytyjczyków, 2155 Amerykanów i 1835 Niemców. Przyczyną tak dużej liczby turystów mogła być 30. rocznica katastrofy przypadająca w 2016 r., ale też ostatnia okazja, aby zobaczyć stary sarkofag zabezpieczający reaktor 4. W 2017 r. mogła przyciągnąć odwiedzających do Czarnobyla już „Arka”, czyli wzniesiony nad reaktorem charakterystyczny łuk o wadze 37 tys. ton, wysokości 109 m i szerokości 257 m, którego zadaniem było zmniejszenie promieniowania w okolicy elektrowni (Duda, 2020). Rok 2019 natomiast był rekordowy ze względu na liczbę turystów, gdyż odnotowano wtedy 124 tys. zwiedzających, co wiązało się głównie z popularnością wspomnianego serialu *Czarnobyl*.



Rysunek 2. Liczba turystów przyjeżdżających do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia w latach 2010–2020

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z: Derzhavne Ahentstvo Ukrainy z Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia (b.r.), Derzhavne Pidpriumstvo „Tsentr Orhanizatsiino-Tekhnichnoho i Informatsiinoho Zabezpechennia Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia” (b.r.)

Ważnym aspektem podróży do CSW był wybór biura turystycznego oraz realizowanego programu. Na polskim rynku biurami podróży, które w swojej ofercie miały zwiedzanie strefy, były m.in.: Bis-Pol, Aliena Tours, Strefa Zero. Ich propozycje były bardzo zróżnicowane i dopasowane

do różnych motywacji turystów. Bis-Pol sprzedawał krótkie, jedno- lub dwudniowe wycieczki (*Pripyat tour*, b.r.). Alien Tours miała bogatą ofertę nastawioną głównie na ekstremalne przeżycia i rozrywkę (Kruczek, 2017). Projekt Strefa Zero z kolei wyróżniał się naukowym charakterem i położeniem nacisku na poczucie autentyczności oraz swobodnej eksploracji (StrefaZero.org, 2023). Niestety od lutego 2020 r. organizowanie wyjazdów do czarnobylskiej strefy zostało wstrzymane w związku z pandemią COVID-19, a następnie wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Czarnobylska Strefa Wykluczenia to miejsce specyficzne – opuszczone i tajemnicze, przyciąga więc swoistą grupę turystów. Uczestnicy wycieczek do Czarnobyla chcą skonfrontować z rzeczywistością swoje wyobrażenia na temat katastrofy. Większość z nich pragnie na własne oczy zobaczyć jej skutki. Destynacja ta przyciąga osoby uprawiające *urban exploring*, polegające na zwiedzaniu niewidocznych na co dzień i trudno dostępnych obiektów oraz obszarów, których nie powinna lub nie chce widzieć szeroka publiczność (Pokojska, 2015). Jest to miejsce obowiązkowe dla amatorów tej formy aktywności, którzy mają możliwość badania i odkrywania opuszczonych budynków oraz mogą próbować się dostać do miejsc trudno dostępnych. Dla większości odwiedzających czarnobylską zonę najsilniejszą motywacją jest chęć osobistego jej doświadczenia. W ankiecie przeprowadzonej przez Dudę (2020) ten czynnik wskazuje aż 85,9% osób. Nie powinno to budzić zdziwienia, ponieważ wycieczki do zony mają szczególny charakter, wiążą się z niepewnością i zagrożeniem, a także skłaniają do refleksji. Duża liczba osób (75,7% turystów) stwierdza również, że wyjazd do Czarnobyla to szansa, aby przeżyć coś ekscytującego (Duda, 2020). Wycieczka do CSW rzeczywiście może wiązać się z przeżyciem wyjątkowej przygody i aspekt ten jest podkreślany przez wiele biur organizujących wyjazdy. Badania dozrymetrem, wchodzenie do trudno dostępnych miejsc, unikanie wykrycia w miejscach zastrzeżonych przez ochronę mogą dostarczyć emocjonujących czy wręcz ekstremalnych doznań. Wśród zamierzonych przez turystów czynności najwięcej osób (80,7%) wymieniło robienie zdjęć obiektom i krajobrazom (Duda, 2020). Fotografie wykonywane w CSW w swoim opracowaniu A. Karpień (2020, s. 170) określa „trofeami z podróży”:

Zdjęcia stają się łupem, kadrem wykradzionym z zamkniętej przestrzeni Strefy. Często przeestetyzowane, mające budzić w oglądającym emocje będące powtórzeniem wcześniej widzianych ujęć. Fotografia staje się w przypadku Czarnobyla jedyną, najłatwiejszą, a zarazem najbardziej wymagającą zdobyczą. Jedyną dlatego, że z pobytu w Zonie nie wolno niczego zabrać [...]. Najprostszą, bo aparat fotograficzny stanowi niezbędną część wyposażenia

każdego podróżującego. Wymagającą, ponieważ każdy odwiedzający Strefę widział już wcześniej wiele fotografii wykonanych przez innych turystów. Jednym z wyzwania jest więc zrobienie innego zdjęcia.

Z samych przeprowadzonych badań wynika, że większość spośród turystów podróżujących do Czarnobyla stanowią mężczyźni – 75,2%, tj. 288 z 383 turystów (Duda, 2020). Najwięcej odwiedzających było w wieku od 26 do 35 lat (49,6%), natomiast najmniej (tylko 2,7%) było osób ponad 50-letnich (Duda, 2020). Prawie połowa turystów nigdy wcześniej nie była w Ukrainie, co dowodzi, że turyści wybierali czarnobylską strefę zamkniętą ze względu na zainteresowanie tym konkretnym miejscem (Duda, 2020).

Największą atrakcją turystyczną czarnobylskiej zony jest wymarłe miasto Prypec. Przed katastrofą zamieszkiwało je prawie 50 tys. mieszkańców, głównie osób młodych. Był to dobrze rozwijający się ośrodek, gdzie nie brakowało miejsc związanych z kulturą i rozrywką. Znajdowały się tam basen, kino, restauracje, szkoły oraz hotele. Obecnie obiekty te stanowią turystyczną atrakcję. Jedną z najbardziej interesujących atrakcji jest park rozrywki, który nigdy nie zaczął funkcjonować, ponieważ jego otwarcie było zaplanowane na 1 maja 1986 r. Symbolem wyludnionego miasta stał się diabelski młyn znajdujący się w tym parku (Duda, 2020). Obiektem, którego obejrzenie jest w planie większości wycieczek, jest ogromny radar Duga-2, nazywany Okiem Moskwy, zlokalizowany w pobliżu miasta Czarnobyl. Jest to konstrukcja o wadze około 1400 ton, długości ponad 900 m i wysokości ponad 100 m. „Oko Moskwy” stanowi swego rodzaju platformę widokową. Celem dużej liczby turystów jest wejście na ten radar. Chociaż oficjalnie jest to zabronione, niektórzy przewodnicy na to pozwalają (Duda, 2020). Ważnym punktem wycieczki do zony jest zobaczenie czarnobylskiej elektrowni atomowej. Wejście na teren elektrowni jest niemożliwe, ale z niewielkiej odległości można zobaczyć jej budynek oraz okrywający go nowy sarkofag „Arka”. Samo zwiedzanie ruin na przykładzie Islandii bardzo dobrze opisała badaczka pochodząca z tego kraju – Þ. Pétursdóttir (za: Kobiałka, 2017). Na podstawie jej studiów można wnioskować, że turysta, podejmując wyprawę do Prypeci, nie chce poznać jedynie historii katastrofy reaktora w Czarnobylu, ale przede wszystkim pragnie doznać sensorycznych wrażeń archeologicznych (Kobiałka, 2017).

Kluczową rolę w zwiedzaniu czarnobylskiej zony odgrywiają przewodnicy. To od ich narracji i sposobu oprowadzania zależy, z jakim doświadczeniem i z jaką wiedzą turyści powrócą do domu. Z uwagi na lokalne

przepisy przewodnikiem po tym terenie musi być osoba ukraińskiego pochodzenia (Duda, 2020). W związku ze stale rosnącym zainteresowaniem zwiedzaniem CSW można zauważyć, iż wyłoniły się specyficzne grupy przewodników specjalizujących się w oprowadzaniu po tym obszarze. Banaszekiewicz (2020) wyróżnia kilka takich grup. Pierwszą stanowią ci, którzy osobiście doświadczyli skutków awarii elektrowni, np. byli likwidatorami lub zostali wysiedleni z zony. Drugą grupą są osoby zawodowo zajmujące się oprowadzaniem po CSW – profesjonalści specjalizujący się w turystyce czarnobylskiej. Grupę trzecią stanowią przewodnicy dorabiający oprowadzaniem po strefie, dla których jest to zajęcie dorywcze. Przewodnikami zostają również byli stalkerzy, czyli osoby, które zajmowały się eksplorowaniem zony nielegalnie, a swoje doświadczenie i pasje wykorzystują już oficjalnie (Banaszekiewicz, 2020). Duda pisała, z jakimi rodzajami przekazu przewodników miała do czynienia podczas wyjazdów, w których uczestniczyła:

Dla pierwszej przewodniczki Czarnobyl to miejsce pamięci i rozrywki jednocześnie, a Prypeć to idealne miejsce do odtwarzania turystycznych spektakli z gotową postapokaliptyczną inscenizacją. Dla przewodniczki – stalkerki zona to przede wszystkim miejsce eksploracji, Mekka dla zainteresowanych *urban exploration* i tych, którzy lubią dreszczyk emocji. Była mieszkanka Sławutycza natomiast ukazuje Strefę jako muzeum i miejsce pamięci, dramat tysięcy osób, ukraińską traumę kulturową (Duda, 2020, s. 176).

W inny sposób oprowadzają po CSW przewodnicy, którzy sami doświadczyli tragedii, a inaczej osoby młode, dla których katastrofa nie była osobistym przeżyciem. W narracjach przewodników łączą się elementy edukacji i rozrywki. Duże znaczenie mają również historie zaczerpnięte z własnego życia lub zasłyszane opowieści. Jak podkreśla Banaszekiewicz (2020, s. 114): „Opustoszała Prypeć i Czarnobyl zapełniają opowieści o ludziach, które ilustrują procesy i wydarzenia historyczne”.

Wyjazd do Czarnobyla wiąże się z obowiązkiem spełnienia pewnych wymogów. Jednym z nich jest opłata za przekroczenie granicy zony w wysokości około 100 dolarów, kolejnym warunkiem jest podpisanie regulaminu odnośnie do pobytu w strefie oraz przejście przez kontrolę dozymetryczną, najczęściej w punkcie kontrolnym Dytjatki (Duda, 2020). Według wspomnianego regulaminu w strefie zamkniętej należy: poruszać się tylko wyznaczonymi trasami, nie wchodzić do budynków, zwiedzać z przewodnikiem i nie wnosić żadnych przedmiotów, a w niektórych miejscach nie robić zdjęć (Rakowicz, 2019). Regulamin ten jest jednak

traktowany wybiórczo nawet przez samych przewodników, którzy często zgadzają się na wchodzenie do budynków i nie zawsze poruszają się wzdłuż wytyczonych tras, inne zasady też są często łamane (Duda, 2020) – regulamin ma więc raczej charakter umowny. Rakowicz podaje, że podczas wyjazdu, którego był uczestnikiem, grupa miała również własny system norm wyznaczony przez organizatora. Zasady te dotyczyły głównie bezpiecznej i odpowiedzialnej eksploracji oraz uniknięcia wykrycia przez służby porządkowe:

Teren wciąż kontrolowany przez służby porządkowe wymagał stałej uważności wizytujących. To z kolei determinowało szybsze przyswajanie norm, traktowanie ich za swoje oraz manifestowanie także innym, w następstwie sankcjonując również takie zachowania innych osób, które uznawane były za niepożądane w tym miejscu (Rakowicz, 2019, s. 155).

Autor ten zwrócił również uwagę, że można rozróżnić doświadczonych turystów, czyli takich, którzy w zonie byli już kilka lub kilkanaście razy, i niedoświadczonych, dla których był to pierwszy wyjazd. Różnica ta była widoczna szczególnie w ekwipunku. Doświadczeni turyści zabierali ze sobą profesjonalny sprzęt: dozymetry, maski z filtrem, ubrania ochronne, reflektory, agregaty prądotwórcze, kamery, krótkofalówki, mapy. Przygotowany ekwipunek miał istotne znaczenie, gdyż w dużej mierze dzięki niemu możliwe było wejście do bardziej wymagających miejsc, gdzie występowało skażenie lub inne niebezpieczne czynniki (Rakowicz, 2019).

5. Wnioski

Katastrofa w Czarnobylu była wydarzeniem, które przyniosło tragiczne skutki i wielowymiarowe następstwa. Uważa się, że awaria w elektrowni przyczyniła się do upadku ZSRR (Jaskuła, 2020). Tysiące osób zostało przymusowo wysiedlonych. W wyniku wybuchu reaktora śmierć bezpośrednio poniosło 28 osób, a konsekwencje zdrowotne dla likwidatorów oraz osób wysiedlonych są trudne do oszacowania. Brak zgodności co do następstw zdrowotnych awarii w elektrowni czarnobylskiej spowodował szerzenie się strachu przed promieniowaniem, czyli tzw. radiofobii. Postrzeżenie Czarnobyla w dużej mierze ukształtowały media oraz kultura popularna.

Czarnobylska strefa wykluczenia stała się miejscem, które zaciekało i przyciągnęło dużą liczbę turystów. Od 1999 r. rozpoczęto organizowanie wyjazdów turystycznych do zony. Ruch turystyczny do strefy

zamkniętej stale wzrastał, a biura podróży oferowały różnego rodzaju wycieczki dopasowywane do potrzeb turystów. Motywacje turystów były zróżnicowane, ale skupiały się głównie wokół chęci skonfrontowania wyobrażeń o CSW z rzeczywistością oraz oczekiwań emocjonujących i ekstremalnych doznań. Duże znaczenie w odbiorze wyjazdu do tej strefy miała osobowość przewodnika, od którego zależało to, co turyści mogli zobaczyć i czego się dowiedzieć. Wycieczka wiązała się ze spełnieniem wielu specyficznych wymogów odnośnie do zapewnienia bezpieczeństwa. Jednak wobec oczekiwań turystów przewodnicy i organizatorzy pozwalali na omijanie niektórych zasad tak, aby pobyt w tym miejscu mógł wywołać dreszczyk emocji.

O odbiorze zmysłowym czarnobylskiej zony w dużej mierze decyduje postawa turystów i organizatorów wyjazdów. Z jednej strony zwiedzający przyczyniają się do zmiany jej wizerunku w przestrzeń kulturowo różnorodną, będącą jednocześnie miejscem pamięci, a także „parkiem rozrywki” – przestrzenią wykreowaną w ciągu lat przez kulturę popularną. Z drugiej zaś – swoją obecnością i często zaangażowaniem prowokują władze do podjęcia działań na rzecz ochrony tego miejsca i sprawiają, że tragiczne wydarzenia nie zostają zapomniane.

Fakt, że miejsce związane z mroczną turystyką, jakim jest CSW, staje się atrakcją turystyczną dla wielu osób, jest kontrowersyjny. Ale można dostrzec także pozytywne aspekty tego zjawiska. Ważny głos w tym temacie wyraził A. Sirota, wysiedlony stamtąd jako dziecko, obecnie organizator wycieczek do zony:

Mnie bardzo obraża, że strefa wykluczenia była dla ludzi swego rodzaju rozrywką. Szczególnie w pierwszych latach, kiedy zająłem się organizacją wycieczek. Po prostu nie mogłem na to patrzeć. A potem zauważyłem, z jakim nastawieniem ludzie przyjeżdżali i z jakim opuszczali to miejsce. Teraz uważam, że przyczyny dla których tu przyjechali nie mają żadnego znaczenia. Ważne jest to, co stąd wywozą. Mam na myśli nie kieszenie z pamiątkami, lecz bagaż wiedzy i doświadczenia (*Powrót do strefy wykluczenia*, 2018).

W czasach pokoju zwiedzenie czarnobylskiej strefy wykluczenia było stosunkowo łatwe, można było wybierać spośród wielu ofert biur podróży. Obecnie wyjazd do zony jest niemożliwy i wydaje się, że turyści nieprędko powrócą do tego miejsca. Podróże do Czarnobyla cieszyły się coraz większą popularnością wśród turystów, jednak agresja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. spowodowała spadek liczby wyjazdów podejmowanych do tego kraju, w tym do omawianego rejonu. Badania pokazują,

że podróże te podejmowali w większości młodzi mężczyźni i ci, którzy szukali doznań emocjonalnych – zafascynowani miejscami po katastrofie. To nie byli standardowi turyści, lecz osoby oczekujące autentycznych doznań oraz szukające specyficznych destynacji.

Znaczny wkład w badania dotyczące turystyki do czarnobylskiej zony miała Anna Duda, absolwentka kierunku kulturoznawstwa międzynarodowego i zarządzania kulturą, która poświęciła tym zagadnieniom swoje studia doktorskie. W celu prowadzenia dalszych analiz nad tą tematyką zalecane byłyby badania ankietowe lub sondaże. Wartościową metodą badawczą mogłoby się okazać także przeprowadzenie wywiadów z turystami, którzy odbyli podróż do CSW.

Bibliografia

- Banaszkiewicz, M. (2020). Kłopotliwe dziedzictwo Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia w interpretacji przewodników. *Turystyka Kulturowa*, 3(114), 103–127. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/512746f6-a842-4521-a921-3ce9262213f8/content>
- Banaszkiewicz, M., Kruczek, Z., Duda, A. (2017). The Chernobyl Exclusion Zone as a tourist attraction: Reflections on the turistification of the zone. *Folia Turistica*, 44, 145–169. http://www.folia-turistica.pl/attachments/article/402/FT_44_2017.pdf
- Bednarski, W. (2018). Śmierć i pamięć w „Mieście Spotkań” – perspektywy rozwoju tanatoturystyki na przykładzie Wrocławia. W: P. Gryszel (red.), *Spojrzenie na współczesną turystykę* (s. 41–52). Ad Rem.
- CIA Factbook. (2010, 10 kwietnia). *Mapa radiacji cezu-137 w 1996 – 10 lat po katastrofie w Czarnobylu* [mapa]. W: Wikipedia. https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Tchernobyl_radiation_1996-pl.svg
- Derzhavne Ahentstvo Ukrainy z Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia [Państwowa Agencja Ukrainy ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia]. (b.r.). Pobrane 31 października 2023 r. z <https://dazv.gov.ua/>
- Derzhavne Pidpriemstvo „Tsentri Orhanizatsiino-Tekhnichnoho i Informatsiinoho Zabezpechennia Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia” [Państwowe Przedsiębiorstwo „Centrum Organizacyjno-Techniczne i Informatyczne Zapewniające Zarządzanie Strefą Wykluczenia”]. (b.r.). Pobrane 31 października 2023 r. z <https://www.dzo.com.ua/companies/102255>
- Duda, A. (2020). *Turysta wobec porzuconego dziedzictwa Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia*. Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”.
- Gattner, A. (oprac.). (2009). *Katastrofa w Czarnobylu, po dwudziestu latach: stan miejsca i ludzi, konsekwencje dla rozwoju energetyki i ekologii, postrzeganie społeczne*. SILO. <https://silo.tips/download/katastrofa-w-czarnobylu-po-dwudziestu-latach-stan-miejsca-i-ludzi-konsekwencje-d>
- Hajduk-Nijakowska, J. (2018). W pogoni za sensacją. Kulturowy wymiar mrocznej turystyki (*dark tourism*). *Turystyka Kulturowa*, 3, 42–57. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/3694f3e1-7be1-44fa-a6ed-f6a36c82ad0e/content>
- Hartmann, R. (2013). Dark tourism, thanatourism, and dissonance in heritage tourism management: New directions in contemporary tourism research. *Journal of Heritage Tourism*, 9(2), 166–182. <https://doi.org/10.1080/1743873X.2013.807266>

- Jaskuła, L. (2020). Jak katastrofa czarnobylska przyczyniła się do upadku ZSRR. *Cywilizacja i Polityka*, 18, 152–169. <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/cywilizacja/article/view/9334/8328>
- Karolewski, Ł. (2010). *Propagandowe techniki ukrywania katastrofy w Czarnobylu przez władze polskie* [niepublikowana praca magisterska, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny].
- Karpień, A. (2020). Wyprawa po trofeum: podróże do Prypeci. W: J. Dziewit, M. Pacukiewicz, A. Pisarek (red.), *Kulturowe historie podróżowania* (s. 161–177). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. <http://hdl.handle.net/20.500.12128/22854>
- Kobiałka, D. (2017). Ruiny, wszędzie ruiny: Czarnobyl i archeologiczny wymiar dziedzictwa niedawnej przeszłości. *Acta Universitatis Lodzensis Folia Archeologica*, 32, 365–384. <https://doi.org/10.18778/0208-6034.32.15>
- Komsta, A. (2013). Problem *dark tourism* i jego możliwości w Polsce. *Turystyka Kulturowa*, 2, 46–65. <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3899>
- Korzeniowski, L.F. (2013). Analiza przyczyn i skutków katastrofy oraz pomiar radioaktywności w strefie ochronnej Czarnobyla. *Securitologia*, 1(17), 32–52. https://civitas.edu.pl/wp-content/uploads/2015/03/33-52_Securitologia_1_2013.pdf
- Krajewski, P., Baranowska, Z., Krajewska, G., Stonecka, I., Stawarz, O., Rubel, B. (red.). [2017]. *Kronika i wspomnienia. Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej*. CLOR. https://www.clor.waw.pl/images/pliki/historia_clor/CLOR_final.pdf
- Kruczek, Z. (2017). Czarnobyl – od katastrofy do kreowania atrakcji w strefie zamkniętej. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 473, 317–324. <https://doi.org/10.15611/pn.2017.473.29>
- Marek, A. (2011). Zamknięta strefa rejonu Czarnobyla jako miejsce destynacji turystów. *Słupskie Prace Geograficzne*, 8, 37–46. <https://spg.upsl.edu.pl/baza/wydawn/spg08/marek.pdf>
- Pokojska, W. (2015). Zapomniane dziedzictwo, czyli *urban exploring*. *Zarządzanie w Kulturze*, 16(2), 151–163. <https://doi.org/10.4467/20843976ZK.15.010.3045>
- Powrót do strefy wykluczenia*. (2018, 7 marca). Ukrainer. <https://ukrainer.net/powrot-do-strefy-wykluczenia/>
- Pripyat tour*. (b.r.). Bis-pol. Pobrane 31 października 2023 r. z <https://www.bispol.com/czarnobyl-wycieczki/pripyat-tour>
- Rakowicz, P. (2019). Etnografia terenowa w opuszczonych aglomeracjach północnej Ukrainy. Uwarunkowania wyjazdu do strefy czarnobylskiej na gruncie socjologii jakościowej. W: B. Cieślińska (red.), *Oblicza dużego miasta: instytucje, organizacje, procesy* (s. 143–160). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. <http://hdl.handle.net/11320/10715>
- Rosiak-Zięba, E. (2017). Radiofobia w świecie plotki. Katastrofa w Czarnobylu a wybuchy paniki we współczesnej Polsce. *Przegląd Humanistyczny*, 1, 139–146. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0009.9233>
- Rotkiewicz, M. (2017). Zabójczy mit Czarnobyla. W: P. Krajewski, Z. Baranowska, G. Krajewska, I. Stonecka, O. Stawarz, B. Rubel (red.), *Kronika i wspomnienia. Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej* (s. 62–76). https://www.clor.waw.pl/images/pliki/historia_clor/CLOR_final.pdf
- Sekuła, P. (2014). *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy*. Szwajpolt Fiol.
- Sekuła, P. (2022). *Katastrofa w Czarnobylu. Ukraińcy wobec tragedii 1986 roku*. Wydawnictwo Rys. https://wydawnictworys.com/media/products/58a6bd78f1c53efbabf54b559d8e30b4/attachments/pl_PL/pawel-sekula-katastrofa-w-czarnobylu-ukraincy-wobec-tragedii-1986-roku-edycja-online.pdf

- StrefaZero.org. (2023). *Ogólnie*. Pobrane 31 października 2023 r. z: <https://strefazero.org/index.php?id=6>
- Tanaś, S. (2013). *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2016/04/Tanas-Tanatoturystyka-ebook.pdf>
- Troszczyński, R. (2023). Medialne manipulacje informacjami na temat wybuchu reaktora w elektrowni jądrowej w Czarnobylu. Analiza zagranicznych komunikatów telewizyjnych z kwietnia i maja 1986 r. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 32(3), 69–97. <https://doi.org/10.52097/lst.2023.3.69-97>

CZARNOBYLSKA STREFA WYKLUCZENIA JAKO ATRAKCJA TURYSTYCZNA

Abstrakt: Celem artykułu jest przedstawienie rozwoju turystyki do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia (CSW) oraz odpowiedź na pytanie, dlaczego miejsce to stało się atrakcją turystyczną. Zwrócono uwagę na formę turystyki, jaką jest mroczna turystyka. W artykule ukazano skutki katastrofy w elektrowni czarnobylskiej oraz podstawy przekształcenia się czarnobylskiej strefy w atrakcję turystyczną. Poprzez analizę badań osób, które odbyły podróż do Czarnobyla, określono typ takiego turysty oraz jego motywacje do odbycia podróży do CSW. Analizie poddano dane statystyczne pokazujące rozwój turystyki do czarnobylskiej strefy, a także przedstawiono oferty biur podróży. Opisano też specyficzne zasady związane z wyjazdem do tego miejsca.

Słowa kluczowe: Czarnobylska Strefa Wykluczenia, turystyka, katastrofa w Czarnobylu, mroczna turystyka

CHERNOBYL EXCLUSION ZONE AS A TOURIST ATTRACTION

Abstract: The aim of the article is to present the development of tourism in the Chernobyl Exclusion Zone and to answer the question why this place has become a tourist attraction. A form of tourism called 'dark tourism' will be described. Then the effects of the disaster at the Chernobyl power plant and how this event has become the basis for the transformation of the Chernobyl zone into a tourist attraction will be presented. By analysing research on those who have travelled to Chernobyl, the type of tourist and their motivations for travelling to the exclusion zone will be given. Statistical data showing the development of tourism is analyzed and the offers of travel agencies presented. Specific rules related to traveling to this place are also described.

Keywords: Chernobyl Exclusion Zone, tourism, Chernobyl disaster, dark tourism

INFORMACJE O AUTORACH

Mateusz Bryś, mgr, absolwent Instytutu Historii w Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego; <https://orcid.org/0000-0001-8397-3323>; e-mail: mateuszbrys9@gmail.com. Prelegent na piętnastu konferencjach naukowych. Uczestnik studiów Erasmus+ na Uniwersytecie Karola w Pradze. Zainteresowania naukowe: relacje polsko-ukraińskie w czasach II wojny światowej, szczególnie na Wołyniu, a także na Rzeszowszczyźnie, akcja „Wisła”, działalność żołnierzy polskiego podziemia w latach wojennych i w czasach opozycji antykomunistycznej. Zainteresowania pozanaukowe: wyprawy górskie, przeglądanie zasobów muzealnych, zwiedzanie skansenów, jeżdżenie na nartach.

Igor Dylak, lic., student pierwszego roku studiów II stopnia na kierunku turystyka zrównoważona na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego; e-mail: UL0249961@edu.uni.lodz.pl, igor.dylak@edu.uni.lodz.pl. Zainteresowania: turystyka astronomiczna, nauki geograficzne, nauki historyczne, sport, Lego.

Armina Kapusta, dr, adiunkt w Instytucie Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego; <https://orcid.org/0000-0003-4955-8630>; e-mail: armina.kapusta@geo.uni.lodz.pl. Dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Zainteresowania badawcze: zagadnienia geografii kultury, szczególnie semiotyka miast wielokulturowych, semiotyka turystyki, dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w turystyce, zwłaszcza w krajach słowiańskich.

Maja Kulesza, lic., studentka pierwszego roku studiów II stopnia na kierunku geoinformacja na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego; e-mail: maja.kulesza@edu.uni.lodz.pl. Zainteresowania: fotografia, historia starożytna, podróże, muzyka.

Patrycja Lis, mgr, absolwentka studiów magisterskich na kierunku turystyka i rekreacja na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego; e-mail: lispatrycja934@gmail.com. Zainteresowania:

podróże, czytanie książek, słuchanie muzyki, aktywne spędzanie czasu wolnego.

Marzena Makowska-Iskierka, dr, adiunkt w Instytucie Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego; <https://orcid.org/0000-0003-4163-7561>; e-mail: marzena.makowska@geo.uni.lodz.pl. Dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Zainteresowania badawcze: geografia turystyki, przemiany obszarów pod wpływem turystyki, funkcje turystyczne miejscowości, przestrzeń turystyczna, procesy urbanizacyjne na terenach turystyczno-wypoczynkowych, miasta ogrody, niematerialne dziedzictwo kulturowe.

Mariusz Miedziński, dr, adiunkt w Instytucie Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Turystyki Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku; <https://orcid.org/0000-0001-7381-2083>; e-mail: mariusz.miedzinski@apsl.edu.pl. Autor 38 publikacji naukowych oraz 25 ekspertyz i strategii dotyczących MOF Kołobrzeg, Pomorza Środkowego i obszarów nadmorskich z zakresu strategii rozwoju, gospodarki przestrzennej, funkcji turystycznych, inwestycji, transportu i gospodarki; ekspert Rady Gospodarczej przy Prezydencie Kołobrzegu; przedsiębiorca. Dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Zainteresowania: zaawansowane technologie badawcze (JWST) i energetyczne (SPARC), transport i eksploracja kosmosu (orbita Ziemi, Księżyc, Mars).

Katarzyna Piatnica, lic., absolwentka Medycznego Studium Terapii Zajęciowej oraz studiów I stopnia na kierunku turystyka i rekreacja na Uniwersytecie WSB Merito w Poznaniu, obecnie studentka studiów II stopnia; <https://orcid.org/0009-0002-0119-214X>; e-mail: k.welnic@gmail.com. Instruktor ds. kulturalno-oświatowych i pracy socjalnej w Zespole Dziennych Domów Pomocy Filia nr 2 Klub „Ogrody” w Poznaniu. Na co dzień pracuje z osobami w wieku senioralnym oraz osobami borykającymi się z problemami psychicznymi. Wykładowca w szkole policealnej na kierunku terapeuta zajęciowy, uczy podstaw terapii zajęciowej oraz jej prowadzenia. W pracy badawczej chce łączyć obie dziedziny, uważając, że turystyka i rekreacja może być doskonałą metodą w terapii zajęciowej. Zainteresowania: dietetyka, kulinaria oraz szeroko rozumiana kultura i sztuka.

Julia Pyrka, lic., studentka pierwszego roku studiów II stopnia na kierunku turystyka i rekreacja na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; e-mail: julkaxpyrka@gmail.com. Zainteresowania: muzyka, teatr, książki, filmy, seriale, gry komputerowe, podróże.

Na tytułowe pytanie publikacji: „Komu potrzebna jest turystyka?” odpowiedź została zawarta w interesującym sprawozdaniu z dyskusji na ten temat przeprowadzonej podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej pod nazwą XXXIX Seminarium terenowe „Warsztaty z geografii turystyki”, która odbyła się w Łodzi w dniach 22–23 września 2023 roku.

Uważna lektura poszczególnych artykułów prowadzi do uzyskania odpowiedzi w kontekście takich zagadnień, jak: rekreacja, przestrzeń turystyczna, narzędzia komunikacji w turystyce i atrakcje turystyczne. Publikacja przedstawia zatem różne perspektywy naukowego oraz pragmatycznego spojrzenia na problematykę turystyki.

 **WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**

 wydawnictwo.uni.lodz.pl
 ksiegarnia@uni.lodz.pl
 (42) 665 58 63

 **WYDZIAŁ NAUK
GEOGRAFICZNYCH**
Uniwersytet Łódzki

Książka dostępna również
jako e-book

ISBN 978-83-8331-510-2



9 788383 315102